VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 115)**

z dnia 18 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 115)

18 lipca 2018 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Jarosława Krajewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przesłuchanie Jana Vincenta-Rostowskiego, byłego ministra finansów, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold;

– rozpatrzenie wniosków dowodowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Vincent-Rostowski** – świadek wezwany przez Komisję, adw. **Marek Chmaj** – pełnomocnik świadka oraz **Przemysław Gadomski**, **Bartłomiej Kachniarz**, **Wojciech Kamieński**, **Tomasz Ludwiński**, **Tomasz Majchrzak**, **Piotr Pawłowski**, **Łukasz Suchecki**, **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu, Biura Komisji Sejmowych: **Igor Amarowicz**, **Sylwia Łaska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji oraz **Ewa Molska** i **Danuta Szadkowska** – z Wydziału Edycji Tekstów z Posiedzeń Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dzień dobry, witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie sejmowej komisji śledczej.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przesłuchanie Jana Vincenta-Rostowskiego, byłego ministra finansów, wezwanego w celu złożenia zeznań.

Czy są inne propozycje?

Dziękuję, nie słyszę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia Komisji.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Jan Vincent-Rostowski.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zrozumiałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują:

– uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;

– odmowy zeznań, gdy pan jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został pan skazany;

– żądania, aby przesłuchano pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego;

– odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej;

– zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji,

– zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie,

– zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne;

– złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu;

– złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo art. 6 ustawy o sejmowej Komisji Śledczej.

Przypominam, że przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan uprzedzony w wezwaniu.

W dalszej kolejności na podstawie art. 11b ustawy o sejmowej Komisji Śledczej zwracam się do pana z pytaniem, czy ustanowił pan pełnomocnika?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, ustanowiłem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy mamy pełnomocnictwo?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, nie mamy, widzę w aktach…

Dziękuję, nie wnosimy zastrzeżeń co do pełnomocnictwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie imion, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jan Vincent-Rostowski, 67 lat, wykładowca akademicki.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Oświadczam, że dane dotyczące miejsca zamieszkania znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy był pan prawomocnie skazany za składanie fałszywych zeznań lub oskarżenie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję.

Proszę wszystkich o powstanie.

Zgodnie z treścią art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej nastąpi teraz odebranie od pana przyrzeczenia, proszę za mną powtarzać.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…przyrzekam uroczyście.…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…przyrzekam uroczyście,…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…że będę mówił szczerą prawdę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…niczego nie ukrywając…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…niczego nie ukrywając…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

… z tego, co jest mi wiadome”.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…z tego, co jest mi wiadome.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Panie ministrze, czy chce pan skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Komisja została utworzona, aby zbadać prawidłowość i legalność działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład grupy Amber Gold. Ja tylko chcę powiedzieć, że wtedy, kiedy Platforma Obywatelska rządziła, kiedy ja i wiele kolegów piastowaliśmy wysokie funkcje w państwie, to dla nas najważniejszą podstawą działania była konstytucja, ustawy zgodne z tą konstytucją i praworządność.

Tego, niestety, dzisiaj nie można powiedzieć.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja panu powiem tak: a dla nas najważniejsze jest to, żeby był porządek, była uczciwość, sprawiedliwość, żeby przestępcy byli w więzieniach a ludzie niewinni nie dostawali politycznych wyroków, ale to już na tym skończmy, przejdźmy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i po to, aby to było możliwe, to konieczna jest praworządność, szanownie konstytucji i tak dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to przejdziemy do tego, jak praworządność była traktowana przez okres 2009…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czekam z wielką antycypacją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…2012 i, jak przestrzegaliście państwo przepisów i, jak to jest możliwe, że mamy szkodę na poziomie 851 mln zł.

Ale przejdźmy do…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że pani zobaczy później, że to nie jest taka kwota a poza tym, oczywiście, zobaczymy, że dzisiaj te kwoty wynikające z tego, że nie ma praworządności…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, możemy przejść…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…są znacznie większe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, czy możemy przejść do tematu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo chętnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pan, kiedy dowiedział się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to jest bardzo istotne dla tematu, tak że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To pan minister wyjdzie później, zrobi konferencję i powie, proszę nam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, na pewno.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…wrócić do tematu, dlatego, że niepotrzebne są te wycieczki.

Proszę powiedzieć, kiedy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że są zasadnicze, nie zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…kiedy pan minister dowiedział się po raz pierwszy o takim podatniku jak Amber Gold i problemach z nim związanych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pierwszy raz dowiedziałem się o podatniku takim jak… podatniku Amber Gold – od notatki generała Bondaryka z 25 maja 2012 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, z informacji, które mamy wynika, że pan minister zapoznał się z tą notatką 28-ego (tak, dobrze pamiętam, czy…), 28 maja 2012 r. Co pan zrobił z tą wiedzą… znaczy, co się jakby dalej działo, może tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc wezwałem ministra Parafianowicza i… nie będę opisywał całej tej rozmowy, ale jeżeli państwo będziecie mieli na ten temat pytania, no, to – oczywiście – pamięci po sześciu latach to będę odpowiadał.

Ale, w zasadzie, ta notatka bardzo mnie zaniepokoiła, bo – jak państwo już wiecie z zeznań ministra Parafianowicza wczoraj – byłem zaniepokojony zjawiskiem OLT Express…

To jest normalne, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, no, ktoś chyba się zorientuje, że ma telefon i go zaraz wyłączy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I byłem zaniepokojony tą nową linią lotniczą, która się rozbudowała w niesamowity sposób, bardzo szybko. I w tej notatce wskazuje się… generał Bondaryk wskazuje, że Amber Gold, którą…które on uważa za piramidę finansową, jest ściśle powiązane z OLT. I ja bardzo się zaniepokoiłem, że jak piramida upadnie – no bo, każda piramida prędzej czy później upaść musi – to skutek tego będzie taki, że tysiące ludzi znajdą się… bo wtedy nie byłem świadom tego, że oni mieli relatywnie mało lotów za granicę, mieli trochę tych lotów czarterowych, zresztą nie wiem czy w maju już mieli, ale w jakimś tam momencie mieli loty czarterowe, ale przygotowy… czy z wiedzy późniejszej wiem, że przygotowywali się dopiero na wyjście na Europę i na świat, tam gdzieś we wrześniu to miało być, więc ja nie wiedziałem, że oni nie mieli takich lotów.

I pierwsza rzecz, która mnie najbardziej zaniepokoiła, to było, że będzie tysiące ludzi, którzy nie będą mogli wrócić z Europy zachodniej, z Egiptu, z Tunezji i tak dalej. I to było dla mnie najbardziej niepokojące w tym zjawisku, tak jak ono było opisane w notatce generała Bondaryka. I dlatego zapytałem się ministra Parafianowicza: *no, to musimy jak najszybciej zadziałać i może powinniśmy tam wejść i zrobić realizację*? Minister Parafianowicz powiedział, że my ściśle współpracujemy z ABW, że ABW jest wiodące, że nie może być tak, że jest wolna amerykanka i różne służby sobie robią, co chcą w takiej ważnej sprawie, że wchodzą sobie jedni pod nogi drugich i mogą przeszkodzić, tak, mnie informuje, że musi być instytucja wiodąca, że instytucją wiodącą jest ABW i że my będziemy… i że my z nimi już współpracujemy ściśle.

Ja mu wydałem instrukcję, polecenie, aby jak najściślej z ABW współpracować… no, w ramach wszystkich możliwych tam naszych możliwości. To było 28-ego… no, zgodnie z tym, co pani mówi, ale mniej więcej tak pamiętam. Następnego dnia rząd polski pojechał na konsultację z rządem włoskim do Rzymu, to był wobec tego 29-ego, i… znaczy odwrotnie, wiem, że 29-ego pojechaliśmy a skoro pani przypomina, że 28-ego przeczytałem tę notatkę, no to to musiało być następnego dnia.

I podczas tej podróży, poinformowałem premiera, że jest taka sytuacja, że linie lotnicze mogą upaść i że to jest bardzo niepokojące. I tyle.

I potem dalej sprawy jakby się toczyły, minister Parafianowicz to nadzorował i, no, jak wiecie, w ciągu trzech miesięcy Amber Gold… OLT wpierw a potem Amber Gold upadły i piramida została przerwana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy pan Parafianowicz wtedy, 28-go, powiedział panu, co to jest za firma, jak to wygląda z punktu widzenia podatkowego, obsługi w urzędach skarbowych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy pan go pytał o to?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Moja instrukcja była, żeby współpracować z ABW, żeby jak najszybciej, jak najsprawniej, bo sprawnie, bo też ważne, żeby sprawnie tę sprawę ukrócić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy on panu powiedział na jakim etapie jest w rozmowach z ABW?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Powiedział, że współpracuje z ABW, że ABW jest wiodącą instytucją, że będzie współpracował.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.
To ja takie mam pytanie: czy pan minister zapytał czy ten podmiot… w którym jest, po pierwsze, urzędzie skarbowym zarejestrowany, czy płaci podatki, jakie ma dochody, jakie ma obroty?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A dlaczego pan o to nie zapytał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, bo tym zajmował się, bo… problem polegał, z mojego punktu widzenia, na tym, że jest OLT, które może upaść. Znaczy problem nie polegał na tym dokładnie ile podatków oni są winni, problem polegał na tym, że było OLT, które mogło upaść i mogło spowodować bardzo poważne problemy dla ludzi, którzy nie mogliby wrócić na przykład do kraju.
Okazało się później, że większość lotów OLT jednak było w… wewnątrz kraju.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, tylko, że to jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli pani pozwoli, żebym dokończył, skoro pani zadała pytanie.
I druga sprawa była kwestia strat finansowych, ale myśmy wtedy nie wiedzieli (i ja nie myślałem), że ta część finansowa tego problemu, czyli że sama piramida finansowa może być taka duża…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, czy pan widział rozdzie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…a dochody podatkowe były naprawdę na jakimś, bardzo kolejnym, miejscu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to proszę powiedzieć , jak ministra finansów interesuje to, co powinno interesować ministra infrastruktury (który był w rozdzielniku pisma, które pan dostał) a nie interesuje go w ogóle ta działka, którą on się zajmuje?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę pani, już było wiadomo, że – jeżeli to jest piramida finansowa – no to, to jest działalność przestępcza i to było najważniejsze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, ale skąd pan to wszystko wiedział?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, z notatki.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to proszę powiedzieć, jak pan myśli, dlaczego generał Bondaryk wymienił sześć osób w rozdzielniku, do których wysłał tę notatkę?
No i nie trzeba specjalnie tajemniczej wiedzy, żeby wiedzieć, że każdy z tych… każda z tych osób stała na czele ministerstwa, w którego właściwości (oczywiście, idąc w dół,

jeżeli chodzi o urzędy)pozostaje albo Amber Gold, albo OLT. I jak pan myśli w takim razie, czy pan generał Bondaryk wysłał panu tę notatkę po to, żeby pan martwił się za ministra infrastruktury, że samoloty pozostaną za granicą, czy wysłał ją po to, żeby służby skarbowe, wyposażone w potężne możliwości, podjęły działania?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, właśnie dlatego poleciłem ministrowi Parafianowiczowi, żeby ściśle w tej sprawie współpracował z ABW, ale wątpię, czy minister Bondaryk wysłał tę notatkę do mnie z obawy, że mamy niewy…, że nie pobieramy dość podatków od Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ja też myślę, że nie o to mu chodziło.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, właśnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan, z tego, co żeśmy usłyszeli od funkcjonariuszy, którzy przygotowywali tę notatkę, zamysł był zupełnie inny – zamysł był taki, że notatka idzie do tych osób, które posiadają narzędzia i instrumenty aby zablokować tę działalność…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No i właśnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W związku z powyższym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No i właśnie moje polecenie dla ministra Parafianowicza było, że ma współpracować ściśle i robić wszystko, co ABW chce, w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, a ja pana pytam, czy pan minister Parafianowicz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dokładnie tak jak pani mówi, dokładnie tak jak pani przypuszcza.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan minister zapytał, przede wszystkim, czy podległe panu służby mają wiedzę, co to jest za podmiot, ile jest tych podmiotów, kto jest właścicielem, jaki jest kapitał, jakie składają roczne rozliczenia?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to pozostawiłem Andrzejowi Parafianowiczowi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Niczym więcej pan się już nie interesował w tej sprawie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, naprawdę, to ja pani powiem tak, że do upadku Amber Gold nie interesowałem się tą sprawą.

I może pani, tak sięgając pamięcią wstecz, ale pani – oczywiście jest dużo młodsza – to ja pani przybliżę, co się działo w 2012 roku, w pierwszej połowie.

Europa była na krawędzi katastrofy, bo szło w kierunku rozpadu strefy euro. Myśmy się… już mieliśmy w Polsce ostre spowolnienie, które powodowało znaczne pogorszenie stanu finansów publicznych. Główny minister finansów głównie zajmował się…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja wiem że pieniędzy nie ma i nie było, ale przejdźmy do rzeczy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…tymi sprawami i jeżeli ma kompete…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale się pieniądze znalazły…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…kompetentnego, tak jak uważam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, przejdźmy do rzeczy, ja bardzo pana proszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja, jak najbardziej, do rzeczy – skoro pani pytała, to odpowiadam i chciałbym, jeśli mogę, to chciałbym dokończyć.

I skoro miał bardzo kompetentnego zastępcę, który tym się zajmował, to jemu to zostawił.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To przejdźmy do tego kompetentnego zastępcy, który się tym zajmował.

Proszę pana, kto panu przygotowywał informacje na posiedzenie Sejmu w dniach 29-30 sierpnia 2012?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Departamenty przygotowały. Mam… o ile pamiętam, w tamtym momencie pod nadzorem ministra Kapicy, ale mógł także w tym udział minister Parafianowicz.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan pamięta o czym poinformował pana wtedy opinię publiczną?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, mam nawet wydruk tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm.

To jakby pan zechciał przybliżyć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To, wie pani, to jest dostępne na stronach Sejmu, ale… poinformowałem o tym, czym jest, w największym skrócie, jakie są, jakie zasadnicze prawo zostało złamane przy tym oszustwie, to znaczy prawo bankowe, dlaczego to się stało i głównie na skutek tego, że prokuratura nie chciała tej sprawy ciągnąć, ale także dlatego, że UOKiK akceptował (co dowiedziałem się później) reklamy ze strony Amber Gold, które nigdy nie powinny były być akceptowane, jakie były niedociągnięcia służb skarbowych w tym zakresie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To może byśmy stanęli przy tych, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jakie zostały… ale, jeśli mogę dokończyć, skoro pani chciała…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm. Dobrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…żebym opisał ogólnie i jakie były działania, które podjęliśmy, szczególnie spotkanie Komitetu Stabilności Finansowej 16 sierpnia 2012 r. i rekomendacje z niego płynące. I tutaj, jeśli mogę, to bym jeszcze dodał, pani mówi, że ja się Amber Gold… znaczy – ja powiedziałem, że się nie interesowałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…do upadku, ale nie jest całkiem tak, bo jak było widać, że Amber Gold upada to pierwsza rzecz, którą musieliśmy się zająć to było potencjalne skutki dla stabilności całego systemu finansowego i dlatego zwołałem, jako przewodniczący Komitetu Stabilności Finansowej,

posiedzenie tego komitetu, na które zaprosiliśmy także ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina i ABW…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, proszę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ale, w jakiej formie, to już nie pamiętam, w jakiej reprezentacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Wysoka Komisjo, ja mam taki wniosek formalny, że – ze względu na wagę dzisiejszego przesłuchania i wagę zeznań jednego z najważniejszych świadków – czy moglibyśmy dżentelmeńsko zawrzeć takie porozumienie, że jednak będzie szansa na to, żeby nie czekać trzy i pół godziny na to pytanie, żeby zrobić tak jak kiedyś,…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, umówmy się… słuchajcie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
…że będą tury po parę pytań…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, słuchajcie… dobrze.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
…zmiana, żeby – po prostu – to wyglądało przyzwoicie.
Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, panie… Dobrze, umówmy się po dwadzieścia minut i będziemy… żeby postarać się skrócić ten wątek.

Tylko, panie pośle, jest jeszcze kwestia jednej rzeczy (to też, pan już po dwóch latach wie), że niektórzy świadkowie mają taki zwyczaj: odpowiadają bardzo długo a niektórzy krócej. Ale będę… uwzględnię to, ma pan rację całkowitą.

Panie ministrze, to chodźmy w takim razie od początku. Ja wiem, że… co jest w ogóle dla mnie niepojęte, że pan w ogóle wymienia prokuraturę, UOKiK a nie zaglądnął pan do siebie, co pan trzymał swoim ministerstwie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, powiedziałem, że też przedstawiłem, że też…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To proszę powie… dobrze, proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…bo to co pani mówi jest nieprawdą, właśnie powiedziałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…że przedstawiłem niedociągnięcia w urzędach skarbowych i służbach skarbowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę powiedzieć, na jakiej podstawie doszło do odwołania naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego, byłej naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego (która w tym okresie nie była naczelnikiem), ale – mimo wymienienia z imienia i nazwiska w protokole kontroli jako osoby odpowiedzialnej, aktualnej naczelniczki pani Violetty Goreckiej – ona nie została odwołana?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak.

Jak dostałem informację o tym, co się działo w urzędach (właśnie, żeby przygotować się do wystąpienia sejmowego) to zobaczyłem, powiedziałbym – z przerażeniem, że w Trzecim Urzędzie Skarbowym przez bardzo długi okres czasu nikt tak naprawdę nie egzekwował wymogów od Amber Gold i, że w Pierwszym Urzędzie Skarbowym (do którego Amber Gold potem przeszło) do odejścia pani Liszniańskiej, która wtedy pełniła obowiązki naczelnika Pierwszego Urzędu… też nic się nie działo.

Pani Gorecka została naczelnikiem w październiku a już w listopadzie wiedziała, że Amber Gold poświadczył się fałszywymi fakturami VAT-owskimi. I dość szybko, wpierw zgłosiła, że będzie kontrola a potem tę kontrolę wprowadziła – i dlatego uważałem …

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A skąd pan to wie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jeśli mogę skończyć – uważałem dlatego, że jej działania były słuszne, stosowne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A na podstawie jakich…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A jeszcze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Momencik, momencik.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, pani jeszcze…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na temat…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a na jakiej podstawie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ja nie dokończyłem odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie Ministrze, a na jakiej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…nie dokończyłem odpowiedzi na pani poprzednie pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, to przewiduję godzinę na jednego członka komisji, bo po czymś takim się nie da inaczej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, taka prośba, odpowiedź na pytania a nie lanie wody, tylko odpowiedź na pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale było pytanie dotyczące Pomorskiego Urzędu Skarbowego, na które nie miałem okazji jeszcze odpowiedzieć…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…a jak państwo wiecie, mam obowiązek odpowiadać na pytania, więc bardzo prosiłbym, żebyście państwo pozwolili mi ten obowiązek spełnić – i w pełni, a nie tylko częściowy.

Więc, jeśli chodzi o Pomorski Urząd Skarbowy, to ja uważałem (i nie jestem przekonany, mimo pani wielokrotnych wywodów, że to jest nieprawda), że ten Pomorski Urząd Skarbowy działał, ale wtedy byłem przekonany, że na pewno działał prawidłowo, prowadził tę kontrolę i tak dalej. Teraz oczywiście, przy takim bardzo dokładnym prześwietleniu, jakieś słabości może występują, ale daleko nie jestem przekonany, że to było tak złe jak pani wielokrotnie próbowała (uważam, nieskutecznie) udowodnić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć w takim razie: na podstawie jakich działań pan uważa, że pani Gorecka pełniąca obowiązki od listopada 2011, czyli cały czas, do wybuchu afery, co ona zrobiła – wedle pana – takiego, że pan jej działania ocenił pozytywnie?

Ale tu muszę pana zaskoczyć: w protokole kontroli jest wymieniona jako osoba odpowiedzialna za te zaniedbania, ale może pan ma wiedzę, która wskazuje na to, że ona zrobiła coś pozytywnego a umknęło to kontrolerom pana, którzy ją ocenili negatywnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zrobiła dwie rzeczy pozytywne na pewno: wymusiła na Amber Gold, żeby przyszedł pełnomocnik i pokazał te faktury wynikające…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Po ilu miesiącach?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale ona była naczelnikiem, jak pani właśnie powiedziała, od listopada, czyli po dziewięciu dniach, nawet może mniej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I pan uważa, że to jest jej zasługa, tak?

Dobrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Po dziewięciu dniach.

Tak, myślę, że… znaczy mogła być jej zasługa a na pewno za jej… przecież to nie naczelnicy prowadzili sprawę, ale naczelnicy są odpowiedzialni za to, jak pracownicy prowadzą sprawy, więc za jej urzędowania w ciągu kilku dni pojawiły się pierwsze dowody na to, że… znaczy namacalne dowody, że odbywają się fałszerstwa, oszustwa… trzy fałszywe faktury i potem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co pani…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A jeśli mogę, bo nie dokończyłem.

I potem poinformowała, że będzie… poinformowała, że będzie kontrola i tę kontrolę rozpoczęła i w relatywnie szybkim czasie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to ustalmy, kto jest inicjatorem tej kontroli, bo już sobie kilka osób przypisało te zasługi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja rozumiałem, że to pani Gorecka, bo ona była, ona była naczelnikiem. Dostała dowody…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A oglądał pan wczorajsze przesłuchanie pana ministra Parafianowicza?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I on twierdzi. że to on.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, bardzo możliwe, ale tej części…

Znaczy, wie pani, to, nie, no, przepraszam, ale, bardzo się cieszę, że w takiej ważnej sprawie, przy której Polacy stracili tyle pieniędzy, państwo uważacie za stosowne się śmiać – ja uważam, że to nie są śmieszne sprawy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, trzeba mieć tupet, żeby mieć taki bałagan w ministerstwie i coś takiego powiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, nie było bałaganu…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, czy to było pytanie to, co pani teraz…?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, pana klient pozwala sobie na wycieczki kompletnie nie na temat. Ja bym… chciałbym, żebyśmy to ukrócili. W związku z tym, już chodźmy dalej.

Panie ministrze, proszę powiedzieć…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

To bardzo bym prosił o wykreślenie tego, tych słów o tupecie, z protokołu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, nic nie będzie wykreślone z protokołu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, to one tylko o pani źle świadczą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to proszę powiedzieć w takim razie, co dalej pani Gorecka przez kolejny okres czasu… udało jej się zrobić pozytywnego w sprawie Amber Gold, pomijam już kwestię, że w listopadzie są faktury a ona wysyła kontrolę 6 lutego, tylko cztery miesiące.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wpierw informuje, że będzie kontrola, bo ustawa wymaga jednak poinformowania kontrolowanego, a potem tę kontrolę wysyła.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, muszę panu przerwać, jest pan po raz kolejny w błędzie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ta kontrola odbyła się bez uprzedzenia z uwagi na toczące się postępowanie egzekucyjne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja myślałem, że pamiętam, że było poinformowanie, ale może poinformowanie było urzędu wyżej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, nie było.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No dobrze, więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nieistotne, to jest szczegół.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja jednak w pamięci mam, że poinformowała, że będzie kontrola…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu pomogę dokumenty, skoro pan ma to w pamięci.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale nie będę, skoro… dobrze.

Fakt jest, że kontrola nastąpiła i dlatego działania były zupełnie innej jakości jeśli chodzi o nadzór niż działania tamtych dwóch naczelników, którzy (przez rok każdy) tak naprawdę nadzorowali urzędy, w których nic wobec Amber Gold się stało. I dlatego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, proszę bardzo – i dlatego do nich straciłem zaufanie i ich odwołałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć, ile trwała ta kontrola i czym się zakończyła?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jak pani wielokrotnie mówiła – trwała dwa dni, bo po dwóch dniach kontrolerzy z Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku zorientowali się, że firma Amber Gold ma prawdopodobnie obroty znacznie większe niż 5 mln euro i, że wobec tego ta firma jest… właściwy dla tej firmy jest Pomorski Urząd Skarbowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a na jakiej podstawie się zorientowali, że ma obroty powyżej 5 mln euro?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tego nie wiedziałem, wiem tylko z transmisji z Komisji, ale myślę, że z dzisiejszej wiedzy o tym, jaki obecny… dzisiejszej wiedzy, był Amber Gold, szczególnie w Trójmieściu, no to trudno było przypuszczać, że to jest firma, która ma obroty mniejsze niż 5 mln euro…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem o tych dokumentach, które pani będzie nazywała świstkami, ale one też są poszlakami tego, że obroty były większe niż 5 mln euro.

Wydaje mi si, że to była absolutnie słuszna decyzja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to jest protokół z kontroli podatkowej. „Kontrolowanego nie zawiadomiono o zamiarze wszczęcia kontroli z uwagi na fakt, że organ podatkowy posiada informację, z której wynika, że jest obowiązany w postępowaniu egzekucyjnym, co wynika z ordynacji podatkowej" – to jest raz. A dwa, to proszę powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, wie pani, pani tak szybko czyta, że nie usłyszałem.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Proszę o okazanie tego protokołu mojemu klientowi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę sobie podejść i wziąć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To ja podejdę, bo…

Nie, nie, nie, pełnomocnik tutaj ma złamaną nogę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przestańcie państwo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Niech się pan minister zapozna.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc o jaką pozycję tutaj chodzi?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan mecenas chciał zobaczyć protokół, z którego wynika, że kontrola była bez uprzedzenia a pan powiedział, że odczytałam panu za szybko. No, więc to pan poprosił o ten dokument, więc ja na razie pytania co do niego nie zadałam. Pan tylko chciał uzasadnić to, że cztery miesiące pani Goreckiej zajęło wejście z kontrolą, chciał to uzasadnić tym, że musiał być podatnik uprzedzony, więc przy tym wyszła kwestia, że to jest nieprawda.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To były trzy miesiące a nie cztery i pani to już nie raz zwracano na to uwagę, że pani przesadza przedłużając te okresy, bo to było od listopada…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A między listopadem a lutym to jest ile miesięcy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To są trzy miesiące, bo to było chyba 6 lutego, coś takiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No dobrze, wróćmy, panie ministrze do przesłuchania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale chwileczkę, jeszcze nie przeczytałem…

A gdzie jest ta część dotycząca właściwości, na której stronie, jeśli mogę, bo nie chciałbym, żeby państwo musieli czekać aż cały dokument przeczytam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie wiem,, o co panu chodzi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No bo ja rozumiałam, że pani chciała powiedzieć, że nie jest prawdą, że był, że przekazano podatnika do Pomorskiego Urzędu Skarbowego z uwagi na przypuszczane obroty powyżej progu 5 mln euro.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czyli chciałby pan zobaczyć te, coś co ja daję…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja rozumiałem, że na tym polegało pani pytanie. Jeśli – nie, to bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale, pan minister… gdyby nie to, że jest na razie… się upaja swoimi odpowiedziami, no to nie bardzo dopuszcza do zadawania pytań.

Panie ministrze, pytanie jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie upajam się, proszę pani, po prostu, próbuję odpowiedzieć precyzyjnie i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…w pełni na pani pytania, na co… do czego jestem zobowiązany.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, pytanie jest takie: czy pan widział to, na podstawie czego odstąpili kontrolerzy u pani Goreckiej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A chciałby pan to zobaczyć?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli pani chce mi pokazać, bo to pani prowadzi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Znaczy, czy ma pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…pani jest przewodniczącą Komisji, nie ja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy ma pan minister wątpliwości związane z tym faktem, że można wydrukować sobie na potrzeby kontroli cokolwiek i pokazać kontrolerowi i zakończyć kontrolę – i tak to się odbyło?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Czy pani by chciała ten dokument…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Już szukam… no, momencik, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ale ja wiem o co pani chodzi, możemy trochę sobie czasu zaoszczędzić, ale bardzo proszę.

Nie, może lepiej, żeby pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, pytanie jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Niech pani zada pytanie, bo nie będę pani wyręczał.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No nie, panie ministrze, pytanie zasadnicze zmierza… panie ministrze, moje pytanie zmierza do tego, dla jakich kryteriów pan odwołał dwoje naczelników a zostawił pan pozostałe osoby (do których dojdziemy), co do których ich sytuacja albo była bardzo podobna albo ja uważam, że w przypadku Pierwszego Urzędu Skarbowego – jeszcze gorsza, bo pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, dlatego, że ja uważam, że była różna i uważam, że pani Gorecka…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, ale właśnie próbujemy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…dużo lepiej się zachowała…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Właśnie próbuję…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…za jej, nie ona się zachowywała, bo była naczelnikiem, ale za jej urzędowania ten urząd sprawnie zadziałał, zidentyfikował sfałszowane faktury i poszedł na kontrolę. Potem, wydaje mi się (jestem przekonany, że słusznie) przekazał tę kontrolę do Pomorskiego Urzędu Skarbowego i do tej sprawy pani na pewno będzie chciała wrócić – i czekam na pani pytania w tym względzie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę powiedzieć, czy Pierwszy Urząd Skarbowy wyegzekwował jakiekolwiek obowiązki podatkowe od tego podatnika, do samego końca?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To panu mogę przypomnieć z protokołu kontroli, że – nie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale była, jeśli się nie mylę, pani przewodnicząca… potem kontrolę przejął Pomorski Urząd Skarbowy i prowadził kontrolę za 2011 r. i 2010 r. i, jeśli dobrze rozumiem, to dopiero na skutek tej kontroli można egzekwować za poprzednie… te lata, które podlegają kontroli. Więc trochę trudno było, żeby Pierwszy Urząd… egzekwował w tym momencie. Poza tym oczywiście (jeśli się nie mylę, ale pani mnie poprawi, jeśli się mylę) to i ta cała wiedza jest na zasadzie tego, co… zeznań tutaj przed Komisją, to jednak P. płacili osobisty PIT i płacili go do Pierwszego Urzędu Skarbowego, czyli egzekwował – nie od Amber Gold, ale od P.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tutaj też pan się myli.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dobrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
P. płacili tylko w części, a najlepszym tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
N,o może w części, ale coś było egzekwowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, nic nie było egzekwowane, płacili dobrowolnie, proszę pana.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A przepraszam, ale to jest… to znaczy, że było egzekwowane, nie było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A w tej części, w której nie płacili…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Było egzekwowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A w tej części, w której nie płacili, urząd nie wyegzekwował od nich nic i dopiero po upadku Amber Gold został sporządzony przeciwko Marcinowi P. w tym zakresie akt oskarżenia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, dobrze, ale fakt jest, że system powodował, że płacili i płacili do Pierwszego Urzędu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, czy pan słyszy, co mówię ja i co mówi pan?

Mówię o tym, ze to, co zapłacili dobrowolnie to urząd miał, a tam gdzie nie wpłacali w terminie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przepraszam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…urząd tego, do upadku firmy nie wyegzekwował i dopiero po upadku został sporządzony przeciwko Marcinowi P. akt oskarżenia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jak podatnik płaci… no, przepraszam, to pani jest prawnikiem, ale jednak… jak podatnik płaci część należnych podatków to nie można powiedzieć, że to jest dobrowolne, to jest na skutek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę państwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…to jest zgodnie z wymogami prawa, to nie jest dobrowolne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę państwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Podatki nie są dobrowolne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…interpretacja, na szczęście, już nie obowiązująca jest, rozumiem, wedle ministra taka, że jeżeli macie do zapłacenia do 20-go każdego miesiąca PIT-4 w wysokości załóżmy 1000 zł i uznacie, że zapłacicie 300 zł, w kolejnym miesiącu w ogóle, w kolejnym 1000 zł, a w kolejnym nic,…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Przepraszam, czy to jest pytanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, to nie jest pytanie, to jest w tym momencie…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
No to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale znaczy nie wiem, co chciałby… w jakim trybie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A dlaczego pan jest taki agresywny?
Spokojnie, jak padnie pytanie, to będzie odpowiadać świadek.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pani przewodnicząca, minęło dwadzieścia minut już.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
No, jeżeli…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Naprawdę, panie mecenasie, myślę, że to jest…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
W związku z powyższym…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Panie przewodniczący, jeżeli to jest oświadczenie, to chciałbym usłyszeć w jakim trybie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
W takim trybie, że przewodniczący może zabierać głos w każdym momencie, zgodnie z ustawą.
Ale, proszę państwa…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Na przesłuchaniu świadka?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie profesorze, ja zalecam panu… ja przygotowując się do komisji śledczej dwa lata temu przeczytałam szereg pana (a może nie tak dużo ich było) opinii do komisji poprzednich i muszę powiedzieć, że miał pan najczęściej odmienne zdanie niż wszyscy profesorowie, w zależności od tematu, który był, więc proponuję, żeby pan… może mieć pan odmienne zdanie, co do obowiązywania ustawy i jej zakresu, nie zdziwi mnie to w żaden sposób, ale proszę wybaczyć i pozwolić prowadzić mi dalej.
Panie ministrze…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, ale zgodnie z pani deklaracją po dwudziestu minutach miała być zmiana…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja wiem, ale…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…a tej zmiany nie ma, a w to miejsce są oświadczenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, sekundkę, panie pośle…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jaka jest pani decyzja: godzina, dwadzieścia minut, czy ile?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, ale proszę zwrócić uwagę, ile z tych minut mówił pan minister a ile mówię ja?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, ale pani przewodnicząca deklaruje coś członkom Komisji w obliczu opinii publicznej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chodźmy dalej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja przyszedłem tu zadawać pytania a słucham oświadczeń. Ja już dwa lata słucham tych oświadczeń….

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja już to znam na pamięć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale pani przewodnicząca sporo pytań już zadała, te dwadzieścia minut minęło to, zgodnie z umową, głos dla opozycji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Panie ministrze, w związku z powyższym, jeśli chodzi i chce pan przejść do podatku dochodowego od osób fizycznych, to tak jak mówię, ten etap zakończył się aktem oskarżenia za niewpłacanie w terminie lub w ogóle niewpłacanie… znaczy nieregularne wpłacanie tego podatku, jako jedynego. Proszę mi powiedzieć, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję za informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Panie ministrze, czy pan wie, ile spółek innych było we właściwości Pierwszego Urzędu Skarbowego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Rozumiem, że spółek powiązanych z Amber Gold?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, oczywiście.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wedle pani Goreckiej, dziewięć spółek było wedle jej właściwości.

Proszę powiedzieć, czy pan wie do którego momentu był właściwy dla nich Pierwszy Urząd Skarbowy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ale domyślam się, że pani powie, że dużo dłużej, ale przypuszczam, że to było dlatego, że (co wiem z transmisji z Komisji) wiele z tych innych spółek były martwe i nie miały obrotów. Wobec tego, skoro nie miały obrotów, trudno było, żeby miały obroty powyżej 5 mln euro…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale nie o to pytam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…0 jest znacznie poniżej 5 mln euro, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie o to pytam, proszę pana, pytam o to, bo 5 mln euro miałoby jakiekolwiek znaczenie w zakresie przejścia pod Pomorski Urząd Skarbowy. Ja pytam o to, czy pan wie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślałem, że o to pani chodziło, dlatego tak odpowiedziałem, jeśli – nie, to przepraszam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam pana ministra o to, czy pan wie, ile jeszcze podmiotów z grupy spółek Amber Gold obsługiwał urząd skarbowy za funkcjonowania pani Goreckiej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Odpowiedziałem, że nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja już panu powiedziałam, że dziewięć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, właśnie – bardzo dziękuję za informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan wie, czy pan minister wie, czy którykolwiek z tych dziewięciu podmiotów miał zwyczaj składania deklaracji, sprawozdań i CIT-u rocznego do urzędu, czy też robił dokładnie to samo, co spółka z o.o. Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ale przypuszczam, że niewiele.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Każda z tych spółek zachowywała się tak samo.

Czy pan wie, czy Pierwszy Urząd Skarbowy za pani Goreckiej zachował się… w jakikolwiek sposób wykorzystał instrumenty z Ordynacji podatkowej lub Kodeksu spółek handlowych w tym celu, aby ukrócić tę działalność, czyli choćby przymusić podatnika do stawiennictwa, ewentualnie wszczął kontrolę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ale przypuszczam, że tego nie zrobiła…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie zrobiła.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale, pani przewodnicząca, jest jednak zasadnicza różnica między tym, jak urząd działa w sprawie jednej spółki, która ma… potem się okazało a już było widać, że nawet w lutym 2012, że jest to znacząca spółka… czyli jest jedna spółka, która naprawdę faktycznie działa i w jej sprawie się działa, znaczy – urząd działa, a jest grupa spółek martwych *de facto*, tak jak pani je opisała i urząd nimi się jeszcze nie zajmuje.

Ja rozumiem, że… do czego pani zmierza, ale wolałbym poczekać na dalsze pytania to wtedy powiem, dlaczego z panią w tej sprawie, w sposób absolutnie zasadniczy, się nie zgadzam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ja wiem że pan wie doskonale o co mi chodzi, bo to jest naturalne. Jeżeli we właściwości…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to wynika z obejrzenia transmisji, w żaden sposób nie jest naturalne, bo to jest bardzo dziwaczny pomysł.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli we właściwości Pierwszego Urzędu Skarbowego…

Panowie, przykro mi, dopóki nie skończę chociaż jednego wątku, nie przekażę głosu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę spokojnie kontynuować.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, proszę pana, we właściwości pani Goreckiej był jeszcze Amber Gold Obsługa, Amber Gold Invest, Amber Gold Spółka Akcyjna, OLT Express, OLT Express Regional, Fundusz Poręczeniowy, OLT KP. I teraz chcę panu powiedzieć, że spółki te w różnych okresach porejestrowane, oczywiście (niektóre były w 2012 roku, żeby być uczciwym, czyli jeszcze sprawozdawczego rocznego okresu nie miały, niektóre były od 2008 roku) – żadna z tych spółek nie zachowywała się identycznie jak Amber Gold, nie spotkała ją żadna sankcja związana z tym, że nie składa deklaracji, nie stawia się na wezwania.

Tyleż tylko, że o tym, że te spółki nie prowadzą działalności to, panie ministrze, dowiedzieliście się państwo po kontroli w roku 2013. Lata…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Teraz pani się pyta dlaczego nie odwołałem pani Goreckiej – dlatego, że się o tym nie dowiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, w latach, w których ten urząd obsługiwał te spółki, nie miał pojęcia czy ona ma obrót, czy go nie ma…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pani pytanie było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę dać skończyć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I sytuacja była taka, iż pozostałe spółki były przez panią Gorecką kompletnie niedopilnowane, tak jak spółka Amber Gold przed przekazaniem.

Następnie, czy pan minister wie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, czy to było pytanie, bo ja rozumiem, że to pytanie zmierza do tego, dlaczego odwołałem poprzedniego naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w sierpniu i naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego też w sierpniu a nie panią Gorecką…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja pytam pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I pani, jeśli mogę dokończyć, jeśli dobrze rozumiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, dwie godziny na osobę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo chętnie, ale nie mogę się zgodzić na to, że pani zadaje pytania i nie pozwala mi odpowiedzieć.

I jeżeli dobrze zrozumiałem to, co pani powiedziała chwilę temu, to… to, że tak było w Pierwszym Urzędzie za pani Goreckiej, zostało wykazane znacznie później niż w sierpniu 2012 roku.

I to jest odpowiedź na pani pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to właśnie jest, pana odpowiedź dokładnie przeczy logice, bo państwo żeście do 2013 roku, czyli do zakończenia kontroli, nie mogliście wiedzieć, że te spółki czy prowadzą, czy nie prowadzą działalności. Jedyne, co żeście wiedzieli (i powinniście wiedzieć) to, że są zarejestrowane… porejestrowane jako podatnicy podatku VAT i że urząd, tak jak w innych przypadkach, błaga na kolanach lub nie, czy może by przysłali jakąś deklarację VAT-owską.

I nie mógł pan tego, panie ministrze, wiedzieć na dzień 30 sierpnia, co się dzieje w tych spółkach, czy tam jest obrót milionowy, czy inny, ponieważ te spółki, tak jak główna spółka, po prostu, ignorowały urząd skarbowy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani przewodnicząca, teraz rozumiem pani pytanie, nie chciałem panią dręczyć tym, żeby pani precyzowała pytanie, więc próbowałem odpowiedzieć na to pytanie tak, jak je rozumiałem – widzę, że to był błąd.

Nie wiedziałem o tych innych spółkach 30 sierpnia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć w takim razie czy pan wie wedle właściwości którego urzędu były… było rozliczenie małżonków P. (małżonków – nie spółek, tylko małżonków P.) – w którym urzędzie się powinni rozliczać?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ale miałem wrażenie, ale pani mnie na pewno poinformuje, miałem wrażenie, że to było wpierw Pierwszy Urząd, a potem Pomorski, ale pani, nie znam odpowiedzi, nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to znaczy Pierwszy Urząd ma pan rację, a Pomorski, panie ministrze, nie może obsługiwać

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ale miałem wrażenie… ale pani mnie na pewno poinformuje, miałem wrażenie, że to był Pierwszy Urząd… a potem Pomorski… ale pani… nie znam odpowiedzi, nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, Pierwszy Urząd… ma pan rację a Pomorski…, panie ministrze, nie może obsługiwać osoby fizycznej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Rozumiem, czyli… dlatego też miałem pewną wątpliwość, co do tego, czyli dalej Pierwszy Urząd… do końca obsługiwał państwa P.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan wie, kiedy – po raz pierwszy – został sformułowany na piśmie wniosek o to, aby przeprowadzić postępowanie wyjaśniające…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…mające na celu stwierdzić czy małżonkowie P. posiadają nieujawnione źródła dochodów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest 14 lutego 2012 r.

Czy pan wie, czy takie postępowanie wyjaśniające kiedykolwiek się odbyło?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A przepraszam, a kto złożył to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest notatka w Pierwszym Urzędzie Skarbowym, iż system „wyrzucił" im małżonków P., jako osoby, które mogą mieć nieujawnione źródła dochodów. I tutaj odczytam panu rejestry, którymi dysponował Pierwszy Urząd Skarbowy… a w zasadzie to powiem z pamięci, bo to powtarzam w kółko – 62,5 mln zł zakup udziałów w spółkach, 40 mln zakup nieruchomości i około 80 pojazdów zarejestrowanych w 2011 r. na Amber Gold.

Musi pan przyznać, że takie informacje szokują w obliczu tego, że te spółki nie składają żadnych deklaracji, nie składają CIT-u, w związku z powyższym – no, skąd te 100 milionów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie, proszę pani, bo są jeszcze inne możliwości i dlatego uważam, że pani cała teza jest niesłuszna, to znaczy – samochody i nieruchomości kupuje się z przychodów a nie z zysków, więc to, że nie składali (oczywiście było nie do przyjęcia), ale to nie znaczy, że nie mogli mieć środków, aby kupić samochody, nieruchomości i tak dalej.

A bardzo krótko przechodząc do…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja bym, wie pan, pozwoliłby, bo pan nie odpowiedział na moje pytanie.

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślałem, że tak…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…można się domyślić, że samochody i nieruchomości na 100 mln kupuje się z przychodów, natomiast w momencie, w którym jest urząd…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, samochody nie były warte 60 mln chyba, nawet 80 samochodów….

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…natomiast, jeżeli ma pan urząd skarbowy, który ma podatnika, który nie rozlicza się z nim a wskazuje, iż zakupił majątek na poziomie 100 mln zł to musi pan minister przyznać, że jest to sytuacja, która powinna wzbudzić bardzo uzasadnione wątpliwości?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W pełni się zgadzam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To teraz proszę powiedzieć, jeżeli 14 lutego powstaje dokument, iż powinna być przeprowadzona kontrola majątku małżonków P. i ta kontrola do upadłości nie zostaje nigdy przeprowadzona to proszę powiedzieć, w jakim zakresie pani Gorecka dobrze pełniła swoje obowiązki jako naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O tym, 30 sierpnia nie wiedziałem, ale wydaje mi się, że fundamentalny błąd w pani tezie jest następujący: pani zakłada, że piramida Amber Gold upadłaby szybciej, gdyby urzędy

skarbowe, służby skarbowe bardziej konsekwentnie egzekwowały powinności papierowe (albo nawet finansowe) od Amber Gold.

Ja, zasadniczo, z tą tezą się nie zgadzam, dlatego że jestem przekonany, że człowiek taki jak Marcin P., bardzo przebiegły, gdyby był przyciskany to zatrudniłby przestępczego, ale bardzo sprawnego księgowego, który by mu te wszystkie papiery przygotowywał i urzędy skarbowe by wszystkie te należ…, te obowiązki papierowe dostawały od Amber Gold i jeszcze w dodatku dostawałyby pieniądze.

Co więcej – i tutaj tkwi jakby zasadniczy…

Jeśli mogę dokończyć, panie pośle.

…tutaj tkwi zasadniczy błąd w tezie pani przewodniczącej i posłów PiS…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…zakładacie – jeśli mogę skończyć – zakładacie, że takie działania ze strony urzędów skarbowych (jakkolwiek by nie było naganne i jakkolwiek by nie było niesłuszne) to prawidłowe działanie doprowadziłoby do szybszego ukrócenia piramidy.

Obawiam się, że mogło być dokładnie odwrotnie, bo gdyby wszystkie papiery były składane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Koniec tych bzdur, przechodzimy do pytań…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, proszę nie używać takich określeń.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wobec pani takich określeń nie używam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, niech pani nie używa takiego języka i… trzymać język na wodzy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Chciałbym dokończyć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Koniec – proszę pana, albo rozmawiamy na temat…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Chciałbym dokończyć, bo przecież…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to przejdźmy teraz do Generalnego Inspek…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale chciałbym skończyć, bo to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale to są wywody nie na temat, to nie są na pytania odpowiedzi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale obnaża…bezsens tego, tej zasadniczej tezy, którą pani przedstawia. Gdyby…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja żadnej tezy nie przedstawiam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, przecież wielokrotnie pani ją przedstawiała w tych oświadczeniach, do których (pani uważa,) że pani ma pełne prawo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I, pani przewodnicząca, więc śmiem… znaczy, absolutnie nie akceptuję, że takie działania służb (mimo ,że powinny były mieć miejsce) spowodowałyby szybszy upadek Amber Gold.

P. by się przygotował, wszystkie papiery by przekazywał, teoretycznie należne podatki (bo, jak pani sama mówi, nie były należne, bo te przychody były przestępcze) płaciłby i, być może później, znacznie później, instytucje i urzędy by się zorientowały co się dzieje.

Więc jest fundamentalny błąd logiczny w całej pani tezie i tylko to chciałem pani przedstawić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, w takim razie, proszę pana, to proszę powiedzieć jakie uprawnienia ma Generalny Inspektor Informacji Finansowej, co może zrobić i, przede wszystkim… to już pan wie, bo wczoraj oglądał pan komisję, że Generalny Inspektor Informacji Finansowej od dnia 2 listopada miał wiedzę na temat piramidy finansowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Miał informację od przewodniczącego Jakubiaka, że uważa… że przewodniczący Jakubiak uważa, że Amber Gold jest piramidą finansową, że prokuratura nie chce nic w tej sprawie zrobić, umorzyła dwa razy postępowania, o które prosiła… – tak, raz umorzyła, było odwołanie do sądu, sąd nakazał ponowienie tego postępowania i drugi raz umorzyła, więc to nie były dwa oddzielne, to nie były dwa oddzielne postępowania, ale dwa razy umorzyła to samo postępowanie – i że on prosi o to, czy jest możliwość, żeby służby skarbowe pomogły w zidentyfikowaniu co się dzieje w Amber Gold. Nie wiedział…

Nie, to tyle powiem tymczasem, ale…

No, i to pani dobrze wie i faktem jest, że kontrola została wszczęta w Amber Gold pierwsza w ogóle po tylu latach, na początku lutego 2012 r., czyli trzy miesiące po tym, jak przewodniczący Jakubiak powiedział ministrowi Parafianowiczowi, co – szczerze mówiąc – wtedy nikt nie wiedział jak wielka ta piramida się okaże. Przewodniczący Jakubiak myślał, że to jest piramida, ale są piramidy(tak jak w Egipcie) różnego rozmiaru, na przykład GetBack jest znacznie większą piramidą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Powracam do mojego pytania – jakie uprawnienia miał Generalny Inspektor Informacji Finansowej i, jednocześnie Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej w ramach… i co mógł zrobić od 2 listopada w ramach swoich możliwości? Bo pan minister powiedział rzecz nie tylko całkowicie nieprawdziwą, ale nielogiczną i wskazującą na to, że – w zasadzie – wszyscy w Polsce moglibyśmy robić, co chcemy, bo instytucje państwowe były tak niewydolne, że – w zasadzie – każdy mógł oszukać aparat skarbowy, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…aparat skarbowy i tak by sobie z nim nie poradził.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, absolutnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wróćmy do pytania, panie ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Absolutnie z tym się nie zgadzam… z tym stwierdzeniem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, a mógłby pan odpowiedzieć na pytanie moje o Głównego Inspektora…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, proszę pani, jak pani wypowiada takie stwierdzenia, muszę powiedzieć, że się nie zgadzam. Była jedna afera Amber Gold, z czego absolutnie nie wynika, że wszyscy mogli oszukiwać i, że ludzie w ogóle mogli oszukiwać.

Była jedna taka afera, bardzo szokująca. Dzisiaj, jak wiemy, za waszych rządów, są znacznie większe afery, pięciokrotnie bardziej szokujące…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze… panie ministrze, proszę sobie podarować te…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale wracając do pani… wracając do pani pytania, to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to jest nieprawda, więc proszę nie wprowadzać w błąd.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest prawda i nie wprowadzam w błąd.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ale pan przewodniczący zadał teraz pytanie czy jest to oświadczenie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A w jakim trybie, panie mecenasie?

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Bardzo proszę o przestrzeganie przepisów ustawy.

Przypominam pani, pani przewodnicząca, że składała pani ślubowanie poselskie na podstawie art. 104 i zobowiązała się pani do przestrzegania konstytucji i obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, przepraszam,…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…konstytucję szanują.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, ja panu przypominam…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Tego nie robicie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…jak pan tak często zabiera chętnie głos – gdzie pan był, jak było siedemnastu członków Trybunału Konstytucyjnego? Nie widziałam, żeby pan wtedy wyszedł do TVN lub gdziekolwiek indziej i mówił o tym: *Szanowna Platformo, z którą czuję się tak bardzo związany, łamiecie konstytucję wprost*.

Koniec tematu.

Panie ministrze, wracamy do pytania.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Pani przewodnicząca, a w jakim trybie pani wygłasza takie oświadczenie?

Żądam przestrzegania prawa na tej Sali.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Odpowiadam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja też żądam przestrzegania i, żeby pan…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Koniec.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…się dostosował do konstytucji i ustawy o sejmowej komisji śledczej, panie mecenasie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, koniec!

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ale każda moja wypowiedź jest na podstawie przepisów konstytucji i ustawy.

Dziękuję.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, ja proszę o głos.

Mamy do czynienia tu z fachowym pełnomocnikiem, pani przewodnicząca (zresztą ja podobnie – jesteśmy pełnomocnikami, wiemy, jakie są zobowiązania pełnomocnika) – nie wyobrażam sobie, żeby adwokat na sali sądowej przerywał sędziemu, bo to grozi określonymi konsekwencjami.

I prosiłbym, że jeżeli dojdzie do przerywania głosu i zaburzania toku postępowania, żeby rozważyć możliwość występowania z takimi konsekwencjami względem pełnomocnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Myślę, że dokładnie o to chodzi jednemu i drugiemu panu.

Wracamy do przesłuchania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Zgodnie z zasadami etyki obowiązuje pana określony sposób postępowania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, wracam do mojego pytania związanego z uprawnieniami i z tym, co zrobił pan minister Parafianowicz (który łączył w sobie wiele funkcji) od 2 listopada, bo pan powiedział przed chwilą coś, z czym ja się akurat nie zgadzam, ale to nie ma znaczenia, że – wedle pana – urzędy skarbowe nie mogły zahamować tej działalności.

To ja pana pytam, co mógł zrobić…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja nie powiedziałem, że nie mogły, powiedziałem, że teza, że samo egzekwowanie wymogów od Amber Gold by zahamowało tę działalność jest bardzo wątpliwa i, że mogło nawet stać się tak, że przedłużyłoby tę działalność. To jest co innego niż powiedzenie, że nie mogły. Przypadkiem mogło się tak stać, że przy takim egzekwowaniu zahamowałyby, zahamowałoby działalność tę Plichty… także, gdyby cegła mu spadła na głowę. Ale tak nie musiało się stać i tylko o to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy chce pan powiedzieć… proszę pana, chce pan powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To więc to jest pewna różnica, która wydaje mi się dość logiczna.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chce pan powiedzieć, że ten fakt, że trzy lata urząd skarbowy nie zastosował w stosunku do niego żadnej sankcji, choćby na przykład ustawy o K.k.s., nie zobaczył, że jest… wtedy by zobaczył, że jest wielokrotnie karany i złożyłby akt oskarżenia a co skutkowałoby natychmiastowym wnioskiem do Krajowego Rejestru Sądowego o wykreślenie go, jako członka zarządu z tych spółek z uwagi na zakazy płynące z art. 18 kodeksu spółek handlowych?

Ja mogę panu, jeśli pan minister chce, w takim razie przytoczyć wszystkie możliwości, które państwo mieliście…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To ja bym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…aby zahamować tę działalność.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To ja, jeśli… mogę odpowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, teraz ja zadaję pytanie, panie ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A ja myślałem, że pani już zadała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan odpowie… panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to była choćby pierwsza możliwość, czyli pierwszy wniosek, pierwsze zarzuty z K.k.s.-u spowodowały, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, ale ja muszę te pytania notować, bo skoro one są tak długie, to nie chciałbym czegoś przeoczyć.

Słucham panią.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, więc pierwsza możliwość była taka, iż gdyby zrobiono mu postępowanie karno-skarbowe…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja to, to pamiętam… zanotowałem.

A teraz pani chciała przejść do drugiej, więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan jest bardzo niegrzeczny i przerywa mi cały czas.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam panią.

Ja myślałem, że to pani chciała szybciej…

przechodzić do następnego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, więc to jest pierwsza możliwość, kiedy urząd mógł zahamować tę działalność.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zanotowałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A teraz może przejdźmy do uprawnień i do tego, co się działo w pana ministerstwie… odejdziemy od urzędów skarbowych na chwilę.

Proszę powiedzieć, co – wedle pana – powinien zrobić pan minister Parafianowicz po tym, jak już uzyskał tę wiedzę od pana ministra Jakubiaka? Jakie miał możliwości i co mógł zrobić, aby dowiedzieć się, po pierwsze, co się dzieje w tej firmie, bo proszę nie zapominać, że potem pan już wymienił kilkukrotnie, co się dowiedział, ale główne pytanie pana Jakubiaka było takie, że *my nie możemy wejść do tej firmy i dowiedzieć się jak w rzeczywistości to wygląda* – to znaczy czy on kupuje to złoto, handluje tym złotem, zarabia na tym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i jaki ma stan.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To, co pani teraz mówi to są pani przypuszczenia. Ja słuchałem zeznania ministra Jakubiaka, przewodniczącego Jakubiaka, i on tych szczegółów nie powiedział.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

On powiedział dokładnie, że *nie możemy wejść do środka i dowiedzieć, co tam się dzieje*.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tyle, tyle. Tyle – i nie o złocie, nie o kontraktach, nie o tych wszystkich rzeczach, które pani twórczo dodaje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc… bo nie powiedział. Więc teraz i… Ja rozumiem, że ta komisja jest polityczna, ale to jest najlepszy dowód na to, to co pani teraz zrobiła.

Więc… żeby odpowiedzieć na pierwsze pytanie – zgadzam się z panią, że gdyby działania urzędów skarbowych były prawidłowe od początku działania Amber Gold, to gdyby P. działał w taki sposób jaki działał, to znaczy, że wielu dokumentów w ogóle nie tworzył w sposób bardzo taki (no, nie chcę używać słowa „nierzetelny"), ale w sposób taki nieprofesjonalny prowadził jakby zaplecze tego swojego wielkiego oszustwa to, gdyby urzędy działały prawidłowo od samego początku, to on miałby ten problem, o którym pani mówi. I dlatego byłem taki zszokowany tym, że w Trzecim Urzędzie… i w Pierwszym Urzędzie… przez pierwszy rok nic się w sprawie Amber Gold nie działo.

Niemniej jednak, śmiem przypuszczać, że gdyby urzędy działały prawidłowo to on by dostosował swoje przestępcze działanie i te różne papiery, które one by wymagały od niego, wypełniał, wysyłał i wszyscy byliby przekonani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To wracam do pytanie.

Proszę pana, co powinien…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, ale odpowiadam na pani pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, odpowiada pan obok pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, w żaden sposób, obok.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytanie jest o inspekt… o pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pytanie było, czy ukróciliby jego działanie, gdyby działali tak… nie bo to o inspektorze to był pierwsze działanie… znaczy drugie pytanie. Pierwsze pytanie było o poinformowaniu komórki karno-skarbowej – zanotowałem i na to pytanie była ta moja odpowiedź, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja zakładam, że pan minister…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no ale pani przewodnicząca, chciałem… ale chciałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…ma jakąś znajomość przepisów podatkowych i wie o tym doskonale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…że gdyby…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie słyszałem, co pani mówiła, bo tutaj jest echo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To proszę słuchać i się skupić, dobrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, jest duże echo na tej sali.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, gdyby za sam fakt, że – o ile pamiętam – trzy deklaracje VAT-owskie złożył po dwudziestu kilku miesiącach, czy to – wedle pana ministra – było wystarczające do tego, aby wszcząć postępowanie z K.k.s za uporczywe uchylenie się od, przede wszystkim, ujawnienia podstawy opodatkowania, a dwa – nie oznaczało to wcale, że w całości wpłacił te pieniądze, czyli uszczuplanie należności…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nie, ale pani tworzy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ja wiem, że pan sobie przygotował tutaj pewien spektakl, ale ja…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja jeszcze nie odpowiedziałem na drugie pani pytanie, a pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale ja nie skończyłam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…zrobiła coś…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale proszę mi pozwolić pytanie skończyć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No nie, ale pani nie pozwoliła…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę mi pozwolić skończyć pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…odpowiedzieć na pani pytanie poprzednie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, proszę posłuchać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja mam obowiązek odpowiedzieć na pani poprzednie pytanie. Chyba, że pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ja panu powiem tak…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…go chce skreślić z protokołu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, to ja panu powiem tak: niezależnie od tego, jak będzie pan zaklinał rzeczywistość, ja daję panu słowo honoru, że na prezentacji multimedialnej oraz

w raporcie, opiszę tak szczegółowo ten materiał dowodowy a jest tak bogaty, łącznie z notatkami, dotyczący państwa zaniedbań, że – niezależnie od tego, czy będzie pan tutaj zaklinał rzeczywistość…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Rozumiem, że tutaj to nie jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Teraz mówię ja, ja panu nie przerywam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale to nie jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Niezależnie od tego jak pan minister będzie dzisiaj zaklinał rzeczywistość, odwracał kota ogonem, każdy szczegół – a tam zaniedbań jest naprawdę bardzo dużo, łącznie z ministerstw…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dobrze, ale to jest peroracja, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę pozwolić…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To jest polityczna peroracja. Ja próbuję…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę pozwolić mi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ja chcę odpowiedzieć na pani pytania a pani mi uniemożliwia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A pan mi przerywa.

Proszę pana, a pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, pani mi przerywa, bo ja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A pan pozwoli, że teraz mówię ja – jak pan mi pozwoli zadać pytanie, zaraz panu udzielę głosu i pan odpowie.

Panie ministrze, moje pytanie jest takie: jakie uprawnienia i możliwości miał – i z jakich skorzystał – wiceminister finansów Parafianowicz po uzyskaniu wiedzy od pana Jakubiaka o podejrzeniu funkcjonowania piramidy finansowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie odpowiedziałem jeszcze na poprzednie pytanie. I odpowiem na to poprzednie.

Więc, jeśli chodzi o poprzednie pytanie, to pani stwierdziła, że po niezłożeniu dziewięciu deklaracji VAT-owskich…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Trzech.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Po złożeniu trzech i niezłożeniu przez dziewięć miesięcy deklaracji, chyba mam rację, że gdyby wtedy – za uporczywe nieskładanie deklaracji – odesłano tę sprawę do komórki karno-skarbowej, no to wtedy P. miałby różnego rodzaju problemy (które, zresztą też myślę, że pani przesadza do jakiego stopnia one są automatyczne).

Ale pani tworzy bardzo taki szczególny konstrukt, konstrukt, który polega na tym, że urzędy nie działają… działają.. nie działają wobec P. przez dziewięć miesięcy a potem działają skutecznie. A powinno się założyć albo… druga możliwość jest taka, która – niestety – nastąpiła, że w ogóle nie działały skutecznie, co było oczywiście naganne,

bardzo naganne, ale inna możliwość jest, że działały skutecznie cały czas i domagały się, co miesiąc, od niego tych deklaracji VAT-owskich. I śmiem przypuszczać (i myślę, że to jest tak samo dobrze uprawniona hipoteza), że wtedy on by się do tego dostosował i wypełniałby te deklaracje,…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Słyszycie podatnicy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…bo on nie miał żadnego powodu tych deklaracji nie wypełniać, skoro złoto jest zwolnione z VAT-u, jak pani chyba wie, więc dlatego mówię, że cała…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale pan, proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, ale pani… nie, zgadzamy się że dwa urzędy źle działały…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wszystkie, wszystkie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Właśnie tutaj się nie zgadzamy, że trzy urzędy, właśnie na tym polega zasadnicza różnica – zgadzamy się, że dwa urzędy źle działały, nie zgadzamy się co do trzeciego urzędu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I, przepraszam, a teraz – jeśli mogę – to bym chciał przejść do następnego pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A przerwy będą co trzy godziny, ponieważ nie mam nawet możliwości uzyskania odpowiedzi na pytania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale minęła godzina, pani się zobowiązała, w ogóle tego nie dotrzymuje, jaka to jest wiarygodność…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, przykro mi.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Przecież ja chcę zadawać pytania, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przykro mi, panie pośle, naprawdę proszę wziąć pod uwagę obiektywne warunki i nie mieć do mnie pretensji.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

To nie są obiektywne warunki.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę zrezygnować z oświadczeń i dać zadawać pytania, pytania do świadka, odpowiedzi świadka i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę kontynuować, bo chcę zadać pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dobrze.

Więc, jeśli dobrze pamiętam, to drugie pani pytanie dotyczyło uprawnień głównego inspektora…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dokładnie – co zrobił pan wiceminister finansów po tej wiedzy, którą uzyskał od pana Jakubiaka, 2-ego i, jakby pan zechciał tylko…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, proszę bardzo, tak dalej oświadczenie.

Nie wiem co zrobił. Wiem tylko jakie były skutki – skutki były takie, że Pierwszy Urząd… rozpoczął kontrolę, nareszcie, po ponad dwóch latach…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Trzech.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, trzech latach *de facto* …w Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam pana o uprawnienia inspektora?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam pana, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wpierw było pytanie o uprawnienia a potem było pytanie o to, co zrobił, więc myślałem,…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…że jedno pytanie zastępuje drugie.

Nie, bo absolutnie nie chcę, żeby ktokolwiek miał wrażenie, że uchylam się z jakiegokolwiek pani pytania, bo pani – po prostu – stosuje taką metodę, że pani zadaje pytanie, potem – nim świadek może odpowiedzieć – zadaje drugie pytanie, a potem mówi, że świadkowie nie odpowiadają.

Ja przepraszam… jestem zbyt rzetelny, żeby móc pozwolić na coś takiego, ale wrócę do tego pytania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A to, tak *à propos* prawdomówności pana ministra – akt oskarżenia Pierwszy Urząd Skarbowy w Gdańsku, akt oskarżenia z 20-ego. Teraz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Rozumiem, że teraz zajmujemy się czymś zupełnie innym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…22 grudnia 2014 roku. I to jest akt oskarżenia za okres od 22 lutego 2010 do… on obejmuje okres do września 2011 i związany jest z tym, że te PIT-4-y, o których mówił pan poseł, pan minister, Marcin P. składał wtedy, kiedy chciał i jak chciał.

I ten Pierwszy Urząd Skarbowy na czele z panią Gorecką w 2014 roku z tego powodu przypomniał sobie, że można mu zrobić akt oskarżenia, który można było zrobić, przypominam – w 2010, 2011, 2012 roku, czyli przed upadłością firmy. A to by spowodowało, że wyszłaby jego karalność, a to by spowodowało fakt, że gdyby urzędnik powiadomił Krajowy Rejestr Sądowy, to Marcin P. automatycznie przestałby pełnić funkcję prezesa tych firm.

A teraz wracam do pytania, panie ministrze, pytanie moje jest takie: panie ministrze, proszę powiedzieć, czy Generalny Inspektor Informacji Finansowej posiada pod sobą cały departament, który mógłby skontrolować transa…, czy w spółkach Amber Gold występują tak zwane transakcje podejrzane?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Gdyby P. przestał być członkiem zarządu swojej firmy to mianowałby na to miejsce swoją żonę i proceder oszukańczy trwałby nadal (dokładnie tak zrobił, jak postawił swoją firmę w stan likwidacji). Więc pomysł, że to by przerwało piramidę, jest – mówiąc delikatnie – wątpliwy. A poza tym znowu mamy do czynienia z sytuacją, w której pani wybiórczo jakby akceptuje, że niektóre działania urzędów skarbowych były nieprawidłowe, tak, a gdyby potem były prawidłowe, to byłoby dobrze.

Więc to jest, oczywiście, każdy kto, znaczy, to jest jakby pod tezę stworzony przykład, który oczywiście gdyby tak było to by było tak, jak pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy może pan odpowiedzieć na pytanie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, ale próbowałem odpowiedzieć na jedno z wcześniejszych pani pytań.

Więc jeśli chodzi o uprawnienia to minister Parafianowicz był i głównym inspektorem informacji finansowej, i był także głównym inspektorem kontroli skarbowej i także nadzorował urzędy. I jeden z urzędów przez niego (oczywiście, pośrednio przez izbę kontrolowany) począł nareszcie po tym długim okresie kontrolę – to był Pierwszy Urząd…

Czy mógł zrobić coś innego, czy zrobił coś innego, nie wiem. I pani mogła skorzystać z wczorajszego przesłuchania, żeby go się zapytać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja pana pytam, czy w ramach wyjaśnień…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie zapytała się pani.

Ja nie znam odpowiedzi, bo ja o Amber Gold dowiedziałem się, proszę pani, 28 maja, jak pani już powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jak pewnie w piątej godzinie naszej rozmowie dojdziemy do tego faktu, że w listopadzie 2012 r. zlecił pan kontrolę (również Ministerstwa Finansów) pod kątem wywiązania się z obowiązków wobec Amber Gold. Pamięta pan tę kontrolę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W listopadzie 2012 r.?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm.

Pamięta pan?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kontrolę?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam tej kontroli.

Pamiętam analizę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To już panu odczytuję…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…dla ministra Sekuły.

Kontroli nie pamiętam… nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm.

Proszę pana, więc tak, Ministerstwo Finansów, 9 listopada: „Szanowny Panie Ministrze! Uprzejmie informuję, iż w celu wykonania polecenia ministra finansów pana Jacka Vincenta-Rostowskiego z dnia 18 października zostanie przeprowadzona przez audytorów wewnętrznych zadanie audytowe dotyczące analizy kompetencji podległych służb w pana pionie…”.

Tu ja skracam, bo to jest długie pismo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A czy można…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

„Zakres przedmiotowy badania będzie obejmował departamenty: Kontroli Skarbowej, Informacji Finansowej, Wywiadu Skarbowego, natomiast zakres przedmiotowy będzie obejmował podjęte działania dotyczące firmy Amber Gold, spółek zależnych z nią powiązanych, posiadane kompetencje i uprawnienia, obowiązujące procedury w przypadku ich braku, zasady i tryb ich podejmowania, wymiany informacji pomiędzy GIIF i GIKS, współpracę ministerstwa z innymi jednostkami…” i tak dalej.

Nie chcę państwa zanudzać, to pismo jest troszkę dłuższe.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A możemy zobaczyć ten dokument, proszę?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

To jest szereg pism… nie wiem, czy chce pan to jedno zobaczyć, czy więcej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak… i to była… ja nie wiem, czy dobre słowo jest… to nie była kontrola, to było zadanie audytowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To było… co?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To było zadanie audytowe – jak tutaj jest napisane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to posłużymy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale to jest jednak istotna różnica, bo zadania audytowe polega na tym, żeby wyciągnąć wnioski i właśnie, o tym zadaniu audytowym, oczywiście pamiętałem. Pytałem się pani, czy to było to zadanie wykonane przez ministra Mirosława Sekułę. Tak, było, pamiętam.

Słucham panią.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

I, panie ministrze, proszę powiedzieć w takim razie, jak pan zaczął badać po kolei te komórki, między innymi tutaj jest kolejne streszczenie notatki służbowej z tych czynności: Przegląd i analiza kompetencji, uprawnień i procedur z nich wynikających, w pionie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, Inspektora Kontroli Skarbowej, audytowane komórki, na polecenie pana ministra przeprowadzone w dniach…

Pytanie jest moje takie: jak… co pan minister, przy pomocy podległych służb, ustalił, jeżeli chodzi o działania pana Parafianowicza? Najpierw …zacznijmy – jako generalnego inspektora informacji finansowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, proszę pani, to nie była kontrola działań ministra Parafianowicza, to było zadanie audytowe dotyczące tego, jak te różne komórki działały, żeby wyciągnąć wnioski systemowe…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu czytam dalej, bo pan po prostu widzę, że przyjął taktykę, proszę państwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja żadnej taktyki nie przyjąłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…streszczenia notatki. Czynności…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, wie pani, to pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To pani raczej mówi, że pani nie chce długo tutaj siedzieć, więc nie chciałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, pani ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…czytać do samego końca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czynności… ja, proszę pana… ja myślę, że będziemy siedzieć bardzo długo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo chętnie, z panią zawsze wielka przyjemność.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, więc ja już panu powiem co państwo kazaliście sobie przygotować *à propos* czynności, które mają być przeprowadzone: o przekazanie informacji w zakresie sprawy Amber Gold dotyczących: wszystkich podjętych działań, ze wskazaniem przesłanek do ich podjęcia; 2) komórek orga…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest inne pismo…i to dotyczy tej samej kontroli?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Komór… proszę pana, dotyczy tej samej kontroli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A nie, no pytam, po prostu, dziękuję.

To nie było jasne, wtedy co pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

„…komórek organizacyjnych, które podjęły przedmiotowe działanie, określenia kompetencji, na podstawie których zostaje podjęte działania, procedur, zgodnie z którymi podjęto działania, wskazania skutków lub reakcji, jakie nastąpiły po wykonaniu zadań", odpowiedź pana Andrzeja Parafianowicza, zawiera wyjaśnienia departamentu KS, departamentu WS, departamentu…"

Znaczy… pan może to nazwać, oczywiście, jak chce, możemy to nazwać zadaniem audytowym – i to zadanie audytowe, panie ministrze, proszę powiedzieć, co ustalono odnośnie… co zrobił pan minister Parafianowicz, jako główny inspektor informacji finansowej w sprawie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, a proszę powiedzieć, czy cokolwiek zrobił?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no, zrobił, przecież…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Co zrobił?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, proszę pani, nastąpiła pierwsza kontrola Amber Gold z początkiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, proszę się skupić, ja pytam pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No nie, no, ale… albo pani chce, żebym odpowiadał…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…ja pytam pana… jako głównego inspektora informacji finansowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A, jako ogólnie inspektor… a, przepraszam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Rozmawiamy o kontroli zleconej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A, dobrze. Pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…w ministerstwie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, pani się pyta o jego działania a nie o kontrolę.

Po pierwsze to nie była kontrola, to było zadanie audytowe i pani już po tylu latach, dwóch latach (mam nadzieję zresztą, że pani dojdzie do wniosku, że to pani było warte w swoim życiu…) i (…myślę, że nie) i pani już powinna znać różnicę między kontrolą i zadaniem audytowym.

Ale, wracając do tego, przepraszam, że się pomyliłem, myślałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ale – pani przewodnicząca – chcę odpowiadać na ostatnie pani pytanie, niech pani mi da szansę, pójdziemy szybciej do przodu.

Od momentu poinformowania Departamentu Informacji Finansowej co do (przez banki obowiązane) co do działań podejrzanych Amber Gold, listy zostały wysłane do wielu instytucji, chyba do wszystkich zasadniczych instytucji. Słyszałem wczoraj (oczywiście, wtedy tego nie wiedziałem) – do ABW, do CBŚP i tak dalej.

Przypuszczam, że to było pod nadzorem głównego inspektora – pani mogła się o to wczoraj zapytać, nie zapytała się.

Ale to zadziałało. I to, ten mechanizm w końcu doprowadził do upadku Amber Gold. Więc, pani się zapytała, co zrobił – mogę powiedzieć, że to zrobił, przypuszczam, że to zrobił, bo jakby z własnej wiedzy tego nie wiem, ale był na pewno odpowiedzialny za te instytucje, które to zrobiły. I dzięki tym instytucjom Amber Gold w końcu upadł i to oszustwo zostało ukrócone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, to – po pierwsze – zacznijmy od tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale chwileczkę, czy pani by chciała zadać następne pytanie, czy pani chce wejść w dyskusję ze mną, bo ja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, ja chcę się z panem posiedzieć tutaj trochę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, to bardzo mi miło – dziękuję, że będę miał taką szansę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, posiedzimy sobie, myślę… panie ministrze, posiedzimy troszkę i porozmawiamy, myślę, że w końcu do czegoś dojdziemy...

Panie ministrze, ja pana pytam, co panu wyszło po audycie, jakie działania i w jakim okresie przeprowadził pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Powiedziałem pani, że nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a proszę powiedzieć, jak pan ocenił w takim razie, w tym audycie, działalność generalnego inspektora…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to proszę powiedzieć to pismo, o którym pan mówił, do banku, pochodzi, o ile ja pamiętam, z lipca… zaraz je poszukam. I to jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, pierwsze sygnały od banków były w kwietniu i pani dobrze to wie, wczoraj o tym była mowa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pierwsze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pierwsze, nie tylko jedno, ale pierwsze – na pewno.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja cały czas miałam taką nadzieję, że pan jest dobrze wychowany i nie będzie przerywał, zwłaszcza kobiecie, ale… więc chciałabym, żeby pan mi nie przerywał a ja się staram panu nie przerywać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie – tak, to nie jest prawda.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, myślę, że pan minister rozróżnia zawiadomienia ze strony instytucji obowiązanych, które zaczęły wpływać do GIIF-u od kwietnia 2012 roku, od pism, które wysłał pan minister Parafianowicz jako inspektor informacji finansowej, żądając od banków informacji – rozróżnia pan minister?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O tych drugich listach to nie wiem (mówię o listach do instytucji takich jak ABW, CBŚP). I, o ile dobrze pamiętam, co było powiedziane wczoraj na tej sali, to one nastąpiły 19 kwietnia, czyli tego samego dnia jak pierwsza informacja napłynęła.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć, dlaczego w takim razie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to jest prawda, tak, dobrze pamiętam?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

19 kwietnia, oficjalnie, wyszło pierwsze pismo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, czyli bardzo szybko zadziałali i poprosili o natychmiastową reakcję od ABW, od CBŚP – i tak dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć dlaczego pan minister (czy może pan dzisiaj uważa inaczej, ktoś pana wprowadził w błąd), dlaczego w tych dokumentach znajduje się informacja, iż Generalny Inspektor Informacji Finansowej oraz … Inspektor Kontroli Skarbowej pierwszą wiedzę o podatniku Amber Gold uzyskał właśnie z zawiadomienia Meritum Banku 19 kwietnia 2012, podczas gdy (myślę, że już nikt tego nie kwestionuje, bo sam zainteresowany przyznał) on pierwszą wiedzę o tym podatniku uzyskał 2 listopada 2011?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie znam odpowiedzi, ale przypuszczam, że tutaj rozróżnia się instytucje – urząd głównego inspektora informacji finansowych, który dostał informację od Merit Bank 19 kwietnia, to są tylko moje przypuszczenia, od wiceministra finansów, który także był (ja wiem, że to brzmi absurdalne, no, ale wie pani, te urzędnicze papiery czasami… dokumenty są czasami właśnie w taki sposób spisane, czy pisane)… który dostał informację, jako wiceminister finansów, od pana przewodniczącego Jakubiaka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, że to brzmi absurdalnie, ale oczywiście, bo to

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…nie była formalna, tylko jeszcze powiem. To nie było formalne zawiadomienie głównego inspektora informacji finansowych przez przewodniczącego KNF na piśmie. Wobec tego. jak urzędnicy przygotowują te audyty to tak do tego podchodzą.

Oczywiście, mieliśmy unię osobową, można by powie… –, personalną, przepraszam, tych różnych stanowisk, i pan Parafianowicz, który pełnił i jedną funkcję i drugą, wiedział, wtedy kiedy pani powiedziała.

I, oczywiście ,to jest niedociągnięcie tego audytu, no bo to jest takie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to nie jest niedociągnięcie, to jest poświadczenie nieprawdy w dokumencie urzędowym.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No nie, bo ja myślę jednak…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę mi pozwolić.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę bardzo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to, co pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…znaczy – nie zgadzam się z panią.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to, co pan powiedział… dobrze że pan zauważył absurdalność tej wypowiedzi. Spotyka się osoba w randze ministra z osobą w randze ministra w budynku Komisji Nadzoru Finansowego i pan mówi o tym, że to, że osoba fizyczna w randze ministra uzyskała od innej osoby…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, mówiłem tylko o tym audycie, wnioskach z audytu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, bardzo niegrzecznie jest mi przerywać cały czas.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No nie, bo pani cały czas robi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W związku z powyższym, pan mówi o tym, że jeżeli jeden minister w budynku ministerstwa powiadomił o czymś drugiego ministra, zaś oficjalne pismo od innego zupełnie minister… innej instytucji, czyli banku, wpłynęło 19 kwietnia, czyli po pięciu miesiącach prawie, to pan uważa, że to uzasadniało u państwa wpisanie w dokumentach oficjalnych i przekazywanie opinii publicznej informacji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja tak nie powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, jest to audyt zrobiony na pana zlecenie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja nie powiedziałem, że to uzasadniało, ja tak absolutnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to… ale zgadzamy się w tym momencie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…właśnie powiedziałem, że to było absurdalne i nie uzasadniało.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, czy zgadzamy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc, pani przewodnicząca, proszę nie wypaczać moich słów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę powiedzieć w takim razie, czy to jest nieprawdziwy fakt, że 19 kwietnia wpłynęła do pana wiceministra, łączącego kilka tych funkcji, pierwsza informacja o tym podatniku?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, na pewno, nie wiem z wiedzy własnej.

Po drugie, nie jestem oczywiście pewien, czy sam pan minister Parafianowicz tę informację widział, bo dostał tę informację departament, ale mam nadzieję, że widział.

Tyle mogę powiedzieć… i przypuszczam, że widział.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a proszę powiedzieć, jak pan minister dostał tę informację od instytucji obowiązanych, czyli banków, to, czy pan pamięta, co on zrobił z tymi informacjami?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja w ogóle wtedy nie wiedziałem i jeżeli mogę pamiętać, to mogę pamiętać z zeznań na tej sali, ale z tego, co ja rozumiem, to poinformował CBŚP, ABW i tak dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja nie pytam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… nie on, tylko departament poinformował…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ale ja nie pytam pana (tak jak nie pytałam pana, czy pan jako minister finansów martwił się o turystów w Egipcie, to nie pytam pana)…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja pani to powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…nie pytam pana, czy pan minister Parafianowicz powiadomił inne… czy złożył zapytanie do innych służb, ja pytam: co zrobił w ramach własnych potężnych uprawnień?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie, ale to był jego obowiązek poinformować właśnie służby takie jak prokuratura, CBŚ i ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja powiem… dobrze…

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I to zrobił.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, więc już otworzyłam sobie to pismo, więc – jak pan minister Parafianowicz wtedy w kwietniu i w maju otrzymał powiadomienie od instytucji obowiązanych, mówiąc wprost – od banków, iż zauważyły ich zdaniem transakcje podejrzane na kontach Amber Gold, pan minister Parafianowicz 6 czerwca wysyła… zwrócił się do banków z informacją o informacji i kopie wszystkich umów z Amber Gold i OLT.

Kolejne takie pismo pan minister wysłał 27 lipca do wszystkich.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy Generalny Inspektor Informacji Finansowej ma możliwość zwrócenia się do banku o to, aby uzyskać informację o danym kliencie, przebieg jego historii o zawartych przez niego umowach?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No to z tego, co odczytałam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale przypuszczam (z tego, co pani mówi) – jeżeli nie wykroczył poza swoje uprawnienia, to ma.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ma.

To proszę wytłumaczyć w takim razie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To dziękuję za tę informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wytłumaczyć, panie ministrze, w takim razie wszystkim nam jak to jest możliwe, że pan minister mając takie możliwości (ja dopiero wymieniłam pierwszą), takie możliwości przez cały czas, nie wykonał tego w listopadzie 2011 r. a zrobił to dopiero po notatce generała Bondaryka i generalnie po impulsie, który przyszedł z banków?

Przypominam pana audyt, który pan zlecił.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… ja mogę jeszcze tylko jeszcze raz powtórzyć, ale dziwi mnie, że pani te pytania, które pani mogła wczoraj zadać, zadaje dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam pana w kontekście… panie ministrze, pytam pana w kontekście tego, że pan minister zlecił audyt i na końcu ocenił…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, ale ja pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…działalność każdego z tych organów w stosunku do Grupy Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to nie była audyt oceniający, to był audyt, który miał wyciągać wnioski na przyszłość. Ja wiem, że państwo macie obsesję kontrolami, wymuszaniem na ludziach różnych rzeczy…

Nasze podejście jest budowanie tak, aby błędów w przyszłości nie popełniać. To jest fundamentalna, filozoficzna i psychologiczna różnica między naszymi obozami politycznymi…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To wróćmy do odpowiedzi na pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…którą się szczycę. Więc to nie była… myślę, że jest się czym szczycić, myślę, że jest…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Iwonko, pani poseł, niech pani zrozumie,…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…zaufanie… zaufanie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…zna pani te akta, wie co w nich jest, więc niech pani nie dziwi ta postawa, bo już logicznych odpowiedzi nie można mieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i życzliwość zawsze w końcu wygrają z nienawiścią i strachem. Więc… więc… więc nie zgadzam się z pani tezą, że to była oceniająca.

Już pani powiedziałem, że nie pamiętam tego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to proszę powiedzieć w takim razie, jak to jest możliwe, że kolejnym instrumentem, który posiadał Generalny Inspektor Informacji Finansowej była możliwość analizy transakcji, przede wszystkim tych, które powinny znaleźć się w departamencie, transakcji ponadprogowych i transakcji podejrzanych – czy pan wie, czy pan minister Parafianowicz skorzystał ze swoich kompetencji w tym zakresie i kiedy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie wie pan minister.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy pan wie jakie organy w Polsce mają możliwość sprawdzenia obrotów na kontach podatnika?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak bezpośrednio?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak bezpośrednio.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No chyba tylko Departament Informacji Finansowej, ale tak się domyślam. Bezpośrednio bez nakazów, bez…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Proszę powiedzieć, panie ministrze, czy w takim razie (nie oceniając, jaka ona była na tym etapie), czy kontrola zwykłego urzędu skarbowego dawała możliwość…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Która kontrola, przepraszam, bo nie usłyszałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kontrola urzędu skarbowego w Gdańsku dawała możliwość zwrócenia się do banków o przesłanie historii konta… kont spółek Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale która kontrola, bo nie wiem o której kontroli pani mówi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Była chyba tylko jedna, ta nieudolna, dwudniowa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…a potem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Która, przepraszam?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ta nieudolna dwudniowa, a potem była bardziej nieudolna, Pomorskiego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Grudniowa… grudniowa? Z którego roku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dwudniowa.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale pani powiedziała urzędu kontroli skarbowej, dlatego nie zrozumiałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A pani chodziło o Urząd Skarbowy, Pierwszy w Gdańsku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, chodziło mi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A może źle usłyszałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…o urząd skarbowy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bardzo dobrze się pan bawi, panie mecenasie, co?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ja się nie denerwuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, ale…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani mecenas… pani przewodnicząca, czy to było jakieś oświadczenie kierowane do mnie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, to było pytanie do pana.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca, ja proponuję, żeby to pytanie pani uchyliła.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie uchylam.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Odwołuję się do Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…
Dobrze, panie ministrze, proszę…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca, odwołuję się do Komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nastąpiło odwołanie, tak że to musimy rozstrzygnąć, czy się dobrze bawi.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pani przewodnicząca, proszę poddać pod głosowanie wniosek pełnomocnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Poddaję…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Na podstawie art. 11c ust.3 odwołuję się do komisji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mikrofon.
Spokojnie, bez nerwów, to jest komisja a nie przedstawienie, nie jest pan w telewizji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pani przewodnicząca, podtrzymuję wniosek o głosowanie.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Potwierdzam, że to jest komisja a nie przedstawienie.
Odwołuję się do komisji na podstawie art. 11c ust. 3.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Spokojnie, naprawdę.
Proszę państwa, kto z państwa jest za uchyleniem pytania, czy pan mecenas się dobrze bawi, proszę podnieść rękę. (2)
Kto jest przeciw? (5)

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Jestem w szoku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kto się wstrzymał? (1)
Dziękuję.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Gratuluję pani.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, wracam do pytania, proszę powiedzieć w takim razie, czy urząd skarbowy prowadzący kontrolę w Amber Gold miał możliwość zwrócenia się do banków o pełną historię rachunków?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Z mojej wiedzy bez… bez… musiałoby być jakieś postępowanie prokuratorskie co najmniej, więc w takim stanie raczej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Więc proszę powiedzieć, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Raczej – nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Zgadzam się z panem. Dwie moż…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Mówiąc wprost, na takim etapie – nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, jakby dwie jednostki w ramach Ministerstwa Finansów mają taką możliwość, to jest właśnie inspektor informacji finansowej oraz urząd kontroli skarbowej, nie posiada tego zwykły urząd skarbowy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pytanie jest moje takie, proszę powiedzieć: dlaczego, w takim razie, pozwoliliście państwo na to, żeby prowadził tę kontrolę urząd skarbowy (no, jak wiemy z jakim wynikiem, czyli żadnym) a nie uruchomiliście państwo, po pierwsze, – no, inspektora informacji finansowej (proszę mi pozwolić skończyć), który to mógł sprawdzić, a po drugie – nie poszedł wniosek do UKS-u, który ma mocniejsze uprawnienia?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc… ja oczywiście nie znam odpowiedzi na to pytanie, ale mogę przypuszczać, że to jest dlatego, że nikt nie przypuszczał, że ta piramida jest tak duża.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ale właśnie po to…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale to jest oczywiście tylko przypuszczenie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No tak, tylko, że po to pan minister Jakubiak poprosił o…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę pani, nie powiedział, że to jest jakaś gigantyczna…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Znowu mi pan przerywa, bardzo nieelegancko.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, wiem, ale, proszę pani, no, ale pani chciałaby szybciej, to ja próbuję ułatwić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, ja się nigdzie nie spieszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jak pani nie chce, to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Spokojnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy, no to ja też.
No to ja też.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, nie, no pytanie jest takie: no, spotykają się dwie osoby rangą ministra i w tej sytuacji mówimy o piramidzie finansowej, mówimy o liniach lotniczych…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, wtedy nie mówimy o liniach lotniczych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale to były linie lotnicze już, pan mógł nie wiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Były dwie bardzo małe… pani znowu… znaczy wczoraj pani też wprowadzała opinię publiczną w błąd sugerując, że już były wielkie linie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Były zakupione dwie linie lotnicze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Były zakupione dwie malutkie linie lotnicze, minister Jakubiak nic o tym nie powiedział. Problem naprawdę z liniami lotniczymi powstał w kwietniu, jak rozkręciła się olbrzymia linia lotnicza OLT…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I proszę nie porównywać tamtych dwóch, malutkich „firemek” (nie pamiętam nawet ile, myślę, że jedna miała tylko jeden samolot) z OLT, które miało 30 dużych samolotów pasażerskich.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, więc były dwie linie lotnicze (zresztą zarejestrowana jedna w Pierwszym Urzędzie Skarbowym również) i teraz pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, i to były malutkie „firemki”.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a jakie to ma znaczenie, skoro na te malutkie „firemki”…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No to zależy od tego, co pani chce udowodnić przez to.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, bardzo pan jest nieelegancki z tym przerywaniem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wie pani, bo pani cały czas uprawia politykę a nie mam zamiaru na to pozwolić, moim kosztem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, były dwie linie lotnicze, na które przelano w sumie 299 mln, pan to może nazywać malutkimi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, na OLT, na duże…wielkie OLT, po kwietniu, przelali 300 mln.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo pan jest nieelegancki, powtarzam po raz kolejny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Będę z tym jakoś żył.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to nie tylko jest pan nieelegancki, ale jeszcze do tego nie potrafi pan odpowiedzieć dlaczego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…jest taka bezczynność w pana urzędzie i myślę, że to jest ten powód, dla którego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, bezczynności w urzędzie nie było – nie zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, więc pytam pana…

Proszę pana, pytam pana w takim razie dlaczego inspektor informacji finansowej nie zażądał informacji od banków po to, aby – zgodnie z prośbą pana Jakubiaka – dowiedzieć się o co chodzi w tej firmie? Przecież wtedy byłoby widać, jakie są obroty (co było chyba dość ważne dla urzędu skarbowego, który nie wiedział, bo nie miał żadnych deklaracji) oraz wtedy można by zobaczyć, czy rzeczywiście są przelewy na zakup złota, czyli czy jest tak jak się wydaje klientom, że to jest lokata w złoto, czy jest tak jak się wydaje KNF-owi, że to jest oszustwo.

I teraz, słusznie, pan Jakubiak…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy mogę odpowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…słusznie pan Jakubiak zakładał, że on nie może wejść, prokuratura nie chce nic zrobić, ale jest taka instytucja, która nie musi nigdzie wchodzić – po prostu, zawiadamia organ, który ma uprawnienia do wejścia „po cichu" na konta i będzie wszystko wiadomo.

Ale nie, tu nie chodzi o to, żeby było po cichu wiadomo, po tym, jak się zorientujemy jak wyglądają te przelewy, to w tym momencie jest możliwość natychmiastowego zawiadomienia prokuratury o tym, co się dzieje na tych kontach.

Czy pan minister wyjaśnił z panem ministrem Parafianowiczem dlaczego, przez okres od listopada do czerwca tego nie zrobiono?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, dlaczego tego nie zrobiono i już to kilkakrotnie pani powiedziałem, ale mogę przypuszczać, że to było dlatego, że minister Parafianowicz nie wiedział i przypuszczam (to moje przypuszczenia, oczywiście), że nie przypuszczał, że ta piramida jest tak duża.

Zresztą pan przewodniczący Jakubiak nie zwrócił się do ministra, do GIIF-u, o takie działania, co przecież mógł zrobić. Ja nie zwalam tego na niego, ale on – po prostu – poprosił, żeby minister Parafianowicz… i nie określił, że jako GIIF… zobaczył, czy tam nie można wejść. Po jakimś czasie była pierwsza kontrola, więc rozpoczęto prześwietlenie tego podmiotu, tyle, więc jakieś działania zostały nareszcie podjęte, działały same – może na skutek okazania trzech fałszywych faktur – i zaczęło się to toczyć, więc to sprawdzanie Amber Gold. Myślę, że… znaczy, nie chcę więcej powiedzieć, bo naprawdę mówiłbym poza swojej osobistej wiedzy, już naprawdę daleko, daleko poza osobistej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja już zmierzam do końca przy tym wątku.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy po wybuchu… może inaczej, czy pan wie co było przedmiotem zawiadomienia (ze strony banków w okresie od kwietnia do czerwca) właśnie inspektora informacji finansowej, jakie elementy banki wskazywały na ten fakt, że powiadamiają, że mają transakcje podejrzane?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, więc ja odczytam panu jedną, bo tych zawiadomień jest dość dużo. I zawiadomienie odczytam panu pierwsze, które tutaj mi się otwiera, to jest zawiadomienie Meritum Banku, jak Meritum Bank wskazuje, iż dokonano…

Chcecie przerwę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pan… Nie, nie, proszę bardzo.

Nie, dziękuję.

Jeżeli będę potrzebował to poproszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć, mhm.

I sytuacja wygląda w ten sposób, iż Meritum Bank i każdy z nich wskazuje na 3 elementy: po pierwsze, że jest to firma umieszczona na czarnej liście KNF-u, po drugie, że jak popatrzyli na konta tej firmy to dziwnie wyglądają te przelewy, ponieważ jest mnóstwo przelewów indywidualnych od pojedynczych osób opisanych jako lokata w coś i przelewy w drugą stronę (i tutaj te przelewy w drugą stronę idą albo na prywatne konta Marcina P. albo na linie lotnicze). Akurat tutaj mówi o tym, że przepływa 3 mln zł i podpis jest tylko jeden, bez żadnych faktur, żadnych umów, pożyczka.

I teraz, czy po wybuchu tej afery, panie ministrze, doszło do kontroli instytucji obowiązanych w zakresie wywiązywania się z tego obowiązku?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc tak, po pierwsze, oczywiście, pani nie zwróciła uwagi na jeszcze jeden rodzaj przelewów (może banki na to nie zwróciły uwagi, ale powinny były) to znaczy przelewy od Amber Gold do osób indywidualnych, bo wiele ludzi dostawało wypłaty od Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Część dostała.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak i skoro w ogóle było bardzo dużo ludzi, no to było wielu ludzi oczywiście, wiele osób – logicznie tak by się wydawało.

No i więc to był jeszcze jeden rodzaj przelewów. I teraz pani… znaczy, ja tego nie wiedziałem i wiem to tak naprawdę autorytatywnie z pani ust teraz, wiem, że była (ale nie wiem dokładnie, kiedy, ale pani będzie wiedziała) także informacja od banku BGŻ, że te skrytki, które Amber Gold ma, są daleko za małe, żeby w nich była taka ilość… przepraszam, ale to problem jest… tak zrobię, jeśli mogę …że te skrytki, które Amber Gold miało w BGŻ były za małe, żeby w nich mieściła się duża ilość złota. Taka, jaką można by przypuścić, powinna się mieścić, gdyby… wiedząc… oni wiedzieli, że… znaczy, mniej więcej, mieli jakieś wrażenie rozmiaru tego przedsięwzięcia.

I tyle o tym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, panie ministrze, ja pytam o kontrolę w instytucjach obowiązanych….

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, pani się… a, no właśnie.

Nie, ale wpierw pani jakby wyszczególniła – dziękuję – a potem czy była kontrola w tych instytucjach. No, z tego co pan minister Parafianowicz powiedział wczoraj – nie, były cykliczne kontrole, które – rozumiem – nie wykazały nieprawidłowości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja, pan minister… ja już będę kończyć ten wątek.

To, panie ministrze, proszę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to nie z mojej własnej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to proszę… panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bo przypuszczam, że gdyby były…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan odpowiada za to ministerstwo w ówczesnym okresie, więc proszę nie mówić, że to jest… zresztą zlecił pan tę kontrolę, ale ja panu na końcu przeczytam wniosek z tego, ale to już na koniec.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kontrolę instytucji obowiązanych?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Audyt, przepraszam – audyt w swoim ministerstwie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A, audyt – z wnioskami na przyszłość.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę posłuchać, panie ministrze, proszę posłuchać chwileczkę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo chętnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc pierwsze pismo z Komisji Nadzoru Finansowego do (i to jest bardzo ważne) prezesa Zarządu Głównego Banku Gospodarki Żywnościowej w Warszawie pochodzi z 27 kwietnia 2010 r. i tam w tym piśmie jest tak napisane: „Uprzejmie proszę o ustalenie i przekazanie informacji, czy spółka Amber Gold przechowuje w skrytkach depozytowych metale szlachetne, w tym złoto i platynę, a jeżeli tak, to proszę o wskazanie ich wagi oraz, w odniesieniu do złota, także jego próby” – 27 kwietnia 2010 r.

Odpowiedź banku BGŻ z 10 maja 2010 r.: „Bank nie zna zawartości skrytek depozytowych klientów, nie jest również w stanie udzielić informacji na temat rzeczywiście zdeponowanych przez Amber Gold Sp. z o.o. rzeczy. W uzupełnieniu należy dodać, że bank BGŻ nie przechowuje metali szlachetnych w swoich skarbcach, ponieważ nie ma takiej usługi.”

Proszę, ja wiem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja słucham.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chwileczkę, dobrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czekam, czekam, nie ma problemu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę mi pozwolić.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę się nie spieszyć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Teraz… to są może protokoły…

I teraz odczytam panu… to jest bardziej dla pokrzywdzonych, to proszę się jakby tu nie gniewać, to nie jest w stosunku do pana… odczytuję państwu protokół przesłuchania pani Agnieszki Gawerskiej, która pracowała w Banku Gospodarki Żywnościowej i składała zeznania jak było prowadzone postępowanie, czy bank BGŻ dopełnił obowiązków.

„Jeżeli chodzi o regulamin korzystania ze skrytek depozytowych w naszym banku, to reguluje to zarządzenie…” – i pani podaje – „W skrytkach depozytowych klient nie może przechowywać jedynie materiałów promieniotwórczych, łatwopalnych, wybuchowych, duszących, żrących, broni, amunicji, środków odurzających, psychotropowych, a także rzeczy pochodzących z przestępstwa”.

Ja zwracam uwagę, zwłaszcza pokrzywdzonym, na sekwencję wydarzeń i nieprawdziwe stanowisko przekazywane w zależności od tego, kto pyta i w jakim okresie przez bank BGŻ…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, czy to jest pytanie, czy oświadczenie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, nie, to będzie pytanie, tylko chciałabym w całości to zrobić, ale to spokojnie, panie ministrze, spokojnie, dobrze?

Proszę państwa, następne pismo to jest pismo z 28 czerwca, tym razem do BGŻ pisze pan dyrektor Mąka z Ministerstwa Gospodarki. Pisze, uprzejmie zawiadamia, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, nie słyszałem – którego roku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

2010, cały czas jesteśmy w 2010 roku. Następnie pisze do Banku Gospodarki Żywnościowej, ale żeby być uczciwym tutaj, pisze do oddziału w Gdańsku, nie do głównego prezesa zarządu. Pisze o tym, że on skreślił Amber Gold jako dom składowy z uwagi na fakt, że prezes, czyli Marcin P., jest karany oraz informuje ich, że Amber Gold wskazuje jako bank domicelowy, w rozumieniu ustawy o domach składowych oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, ich bank i wskazuje, że „skrytki depozytowe banku były w regulaminie domu składowego wskazywane jako pomieszczenie składowe”, czyli skarbiec na to złoto.

Idziemy dalej.

Na to odpowiedź do Ministra Gospodarki ze strony banku BGŻ z końca czerwca 2010. Odpowiedź jest taka, że we wniosku wskazany, jako bank domicelowy BGŻ… przepraszam, to jest to samo pismo, przepraszam państwa, tu jest odpowiedź z tyłu. „W odpowiedzi na państwa pismo uprzejmie informujemy, że nie możemy udzielić państwu informacji, o którym mowa jest w waszym piśmie, bank nie jest uprawniony do przekazywania danych objętych tajemnicą bankową na rzecz Ministerstwa Gospodarki”.

Kolejne pismo Ministra…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A czy możemy, bo ja myślę, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundkę, proszę mi jeszcze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, że pani by chciała…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale to nie jest do pana zarzut, proszę mi pozwolić dla pokrzywdzonych to odczytać, dobrze, jak wyglądała sekwencja wydarzeń.

Otóż, szanowni państwo, następnie mamy taką sytuację, gdzie pracownik BGŻ jest przesłuchiwany właśnie pod kątem dopełnienia obowiązków czy wiedzieli o tym, że Amber Gold ich wskazuje jako miejsce składowania złota i kiedy się dowiedzieli.

Pani zeznaje tak (zeznania składa pani, już państwu mówię, 29 października 2012 roku): „Zostaliśmy zapytani od potencjalnego klienta Amber Gold czy w przypadku, gdyby firma upadła, to jest spółka Amber Gold, to czy my jako bank wydajemy tej osobie fizycznej złoto, które jest u nas przechowywane. To był kwiecień 2012. Zaczęliśmy badać sprawę wewnętrznie i sprawdziliśmy na informacji Amber Gold, że tam jest podawana informacja, że złoto spółki jest przechowywane u nas, w BGŻ. Stwierdziliśmy, że być może ten kruszec nie jest u nas przechowywany…”

Ja zwracam państwu uwagę, pani w prokuraturze mówi, że pierwsza wiedza, że niby złoto ma być u nich, pochodzi z infolinii z kwietnia 2012 a odczytałam państwu wcześniejszą korespondencję, ale to nie jest wszystko…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani przewodnicząca, to jest w ramach pani kampanii wyborczej to wszystko, co pani teraz czyta? Rozumiem, że tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pozwolić mi…

Szanowni państwo, następne pismo to jest pismo, które wysyła komenda miejska policji do banku BGŻ w dniu 15 grudnia 2011. I w tym piśmie komenda miejska policji informuje bank, że prowadzi postępowanie w stosunku do spółki Amber Gold i chciałaby zobaczyć to złoto, które ma być u nich przechowywane. Na to bank odpowiada, że jeżeli zwrócą się z prośbą o przedstawienie podstawy prawnej do dokonania tej czynności, no to wtedy będą rozmawiać.

Prokuratura, jak państwo wiecie, za czasów pani Kijanko nigdy nie wystawia tego postanowienia.

Następnie, szanowni państwo, mamy taką sytuację, w której są kolejne zeznania, może już teraz ostatnie… są to zeznania z 22 października pracownika banku, dyrektora departamentu bezpieczeństwa banku, który mówił o tym, że inicjatywa złożenia zawiadomienia wynikała z ich własnej inicjatywy a nieprawda, to nie było ABW.I mówi o tym, że… już państwu odpowiem, że 11 maja wypowiedziane zostały umowy skrytek bankowych, zostały przesłane listy do BGŻ z żądaniem natychmiastowego zaprzestania przekazywania nieprawdziwych informacji klientom odnośnie zdeponowania w ich imieniu złota w banku.

Proszę państwa, czy macie państwo świadomość, że z tej dokumentacji papierowej jasno wynika, że BGŻ od czerwca 2010 roku dostaje informacje, że Amber Gold wskazuje go jako bank, w którym przechowywane jest złoto. Przypominam, że Amber Gold jest wpisane na „czarną" listę KNF-u od jesieni 2009 roku. I przypominam, iż przelewy o nieokreślonych tytułach, bo to wynika z opinii Ernst & Young oraz opinii ABW, czyli… no to są takie przelewy, podpis do przelewu jest „przelew", „faktura", „pożyczka", no, są te darowizny – to wszystko trwa przez okres 2009, 2010, 2011 i 2012.

Teraz, panie ministrze… stąd moje pytanie o kontrolę w instytucjach obowiązanych. Dlatego, że no, wszystko, tak, na przykładzie tego jednego banku to wszystko wskazuje, że to co państwo podali 15 maja 2012, tam występowało cały czas przez okres 2009, 2010, 2011.

Pytam: czy pan minister rozmawiał, czy zlecił panu Parafianowiczowi przeprowadzenie tej kontroli w ramach wywiązywania się z obowiązków?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, po pierwsze – nie ma czegoś takiego jak „czarnej" listy KNF i pani dobrze to wie – jest lista ostrzeżeń KNF. I pani cały czas używa ten zwrot z powodów politycznych, gratuluję. Gratuluję także, że pani udało się wykorzystać piętnaście minut posiedzenia, aby robić swoją kampanię wyborczą w Krakowie.

A jeśli chodzi o pytanie, to – z tego, co pani powiedziała, to… to są pytania tak naprawdę, jeśli dobrze, bo trudno, muszę przyznać, trudno było się skupić nad tym, co pani czytała, (szczególnie, że pani powiedziała, a co potem okazało się nieprawdziwe, że pani nie będzie na tej zasadzie zadawała mi pytania, że to nie do mnie). Ale mam wrażenie, jeżeli dobrze słyszałem, że to są pytania dotyczące tego, czy są skrytki… I oni odpowiadali i… że bank mówi, że tam – nie, tak naprawdę, czy są skrytki, na co oni odpowiadają, BGŻ odpowiada (ja go nie chcę uzasadniać, tylko próbuję jakby podsumować i zrozumieć, czy to jest słuszne podsumowanie), że oni na zasadzie tajemnicy bankowej nie mogą powiedzieć, co jest w skrytkach.

No, całą zasadą skrytki jest, że bank nie ma prawa bez nakazu stosownego organu (przypuszczam, że prokuratury…) skrytkę (…może nawet sądu) skrytkę otworzyć. Więc, nie… znaczy, więc jednak pani… znaczy, ja nie chcę bronić BGŻ, bo co mi do BGŻ-u, ale naprawdę nie jestem przekonany, że te dokumenty (ale muszę przyznać, że nie każdy z tych dokumentów, które pani czytała nie tak bardzo ekspresyjnym głosem)… nie wydaje mi się, żeby z tych dokumentów wynikało, że BGŻ wiedział, że… ale może się mylę (jeśli tak, to proszę doprecyzować), że Amber Gold tam twierdzi, że trzyma duże

środki… duże ilości złota w tych skrytkach. I jeśli tak, więc nie jestem pewien… znaczy, po prostu, trudno było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytanie do ministra jest takie: czy pan minister w ramach swojego ministerstwa skontrolował, czy instytucje obowiązane wywiązały się z ustawy o przeciwdziałaniu „prania brudnych" pieniędzy, czy też swoim zachowaniem być może po analizie mogły wyczerpywać znamiona przestępstwa pomocnictwa do „prania brudnych" pieniędzy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani dobrze wie z odpowiedzi ministra Parafianowicza wczoraj, że były cykliczne i częste kontrole w BGŻ. Przypuszczam (ale nie mogę tego powiedzieć z własnej wiedzy w żadnen sposób), że gdyby było tak jak pani mówi, to powinno to także w kontrolach cyklicznych wyjść. Niemniej jednak naprawdę nie wybrzmiało dla mnie w żaden sposób, że te listy, które pani czytała, w jakikolwiek sposób wskazywały, że BGŻ (ale to może być mój błąd, tak, bo próbowałem śledzić, ale to nie było takie łatwe, też pisane takim bardzo urzędniczym językiem), że BGŻ powinien był wiedzieć, że Amber Gold udaje, że ma duże ilości złota właśnie u niego.

Więc, nie jestem pewien, ale tu przyznaję się, że może z tego wynika, ale nie w formie… znaczy, ja tego nie uchwyciłem i wobec tego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…nie tylko tego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…to powiem tak, że.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu powiem, że przeczytam teraz audyt

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…pozostaję nieprzekonany pani argumentacją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, tu nie będziemy się przekonywać, tu się procesy toczą, panie ministrze, dzisiaj.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jeżeli… a jakie procesy?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Między innymi z BGŻ-em za to, że… o odszkodowania za jego działanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…a cywilne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak jest… i nie tylko.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A, cywilne? No i? Ale cywilne procesy to jest zupełnie coś innego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…od odpowiedzialności w ramach ustawy o przeciwdziałaniu „prania" pieniędzy i finansowania terroryzmu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pan, a wie pan dlaczego mnie tak zastanawia ten fakt, dlaczego pan minister nie zlecił tej kontroli?

Dlatego, że po tym swoim audycie, czy jakby pan sobie zechciał nazwać…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Audycie, audycie, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…nazwać, czy nie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Właśnie audycie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Stwierdził pan w tym swoim… w tych swoich podsumowaniach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Moich?...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

… jeśli chodzi o wnioski, że „należy zwrócić uwagę na opóźnioną reakcję banków dotyczącą informowania o transakcjach zleconych przez podmioty grupy Amber Gold” czyli, przeprowadzając ten audyt, ta informacja w pana posiadaniu była. I teraz pytanie moje jest takie: dlaczego to nie spowodowało wysłania kontroli do banku. A jakby pan jeszcze powiedział opinii publicznej jaka jest sankcja za stwierdzenie że bank nie wywiązuje się z ustawy o przeciwdziałaniu prania brudnych pieniędzy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani przewodnicząca, pani przewodnicząca, po pierwsze, pani już powiedziałem, że ja tej, tego audytu ani wniosków z tego audytu nie pamiętam. Nie wiem kto te wnioski otrzymał. Z tego co widzę tutaj jest list od ministra Sekuły do ministra Parafianowicza. Miała pani okazję zadać to pytanie ministrowi Parafianowiczowi wczoraj. Poza tym no jestem trochę w kłopocie, bo nie bardzo wiem jak na to pytanie pani odpowiedzieć. Ale może jeśli pani go jeszcze raz powtórzy to pytanie, to będę mógł odpowiedzieć, bo ja wiem, że pani bardzo lubi powtarzać pytania, a ja bardzo lubię| odpowiadać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, pytanie moje jest takie. We wnioskach z audytu, który pan zlecił, w jednym z ostatnich wniosków jest napisane, że należy zwrócić uwagę na opóźnioną reakcję banków dotyczącą informowania o tych transakcjach. Dlaczego, mimo że ten problem został zauważony podczas audytu, za tym nie poszła kontrola.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale skąd pani obsesja kontrola, znaczy system trzeba zmienić. I przypuszczam, że to, znaczy, wydaje mi się, że to jest absolutnie klasyczne. Na smutek w niedzielę kontrola, zna pani piosenkę Młynarskiego? Na… i tak dalej. Kontrola.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Chodzi o to, znaczy to jest fundamentalny problem z waszym podejściem do rządzenia państwem.

Ale oczywiście… a to co trzeba zrobić (i to był audyt, właśnie dlatego jest ważne, że to był audyt) było zwrócić uwagę bankom na to, że tak się stało i oczekiwać od nich, aby wprowadziły systemy, które zapewniłyby, że w przyszłości to by się nie stało.

Nie wiem czy tak było, ale tak powinno było być.

Nie kontrola, ale to…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jeżeli tego nie było, to było to zaniechanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan co…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tyle mam, znaczy myślę, że to prosta sprawa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ja coś panu powiem – jak pana słucham, to myślę, że jawi się takie… za pana rządów w ministerstwie, ale to chyba jeszcze lepiej poza nami pokaże komisja VAT-owska, wtedy to będzie pan miał poczucie humoru.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na tę to dopiero czekam, czekam… czekam z wielką antycypacją. Wtedy zobaczymy jak te wasze kłamstwa będą obnażone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jest pan wyjątkowo źle wychowany.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z wielką antycypacją i wielką chęcią. I mam nadzieję, że jak najwięcej z państwa będziecie członkami.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Co za rubaszność…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Możemy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że to są bardzo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze ja naprawdę oczekiwałam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I co pan taki rubaszny?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ja naprawdę oczekiwałabym, żeby pan minister, po pierwsze – nie przerywał, po drugie – darował sobie te wycieczki (niektóre są nie na temat) i pozwolił, żebyśmy przeszli dalej do meritum – bardzo pana o to proszę.

Proszę pana, ja panu powiem tak: oczywiście, dobrze znam ten materiał, więc zdaję sobie sprawę z tego, że pan musi robić teraz to, co pan robi, bo jeżeli pan próbuje powiedzieć, że kontrola była niepotrzebna, to dlaczego pan z mównicy sejmowej 30-tego Polakom mówił, że trwa kontrola i wyciągnie pan daleko idące i surowe konsekwencje?

Wyciągnął pan minister konsekwencje w stosunku do dwóch naczelników, w ogóle nie dotknął pan kolejnego naczelnika tego samego urzędu, nie dotknął pan Urzędu Kontroli Skarbowej. Mało tego, teraz powoli, ale konsekwentnie pokazujemy panu, że najwięcej dziadostwa było u pana, w ministerstwie, że była sytuacja, w której to u pana był największy problem, ponieważ to pana departamenty i inspektor informacji finansowej i kontroli skarbowej, mimo wiedzy i ogromnych możliwości, nie zrobili nic a pan minister „obcinał" głowy z mównicy sejmowej dwóm naczelnikom urzędów skarbowych.

Ale ja… panie ministrze, chodźmy dalej, bo pan minister nie tylko nie zauważył bezczynności pana ministra Parafianowicza w wielu aspektach jako ministra, ale przede wszystkim jak już miał w audycie stwierdzone, że doszło do takiego… – już dam panu przerwę, dobrze, momencik, naprawdę – doszło do sytuacji, w której państwo nie mogliście nie zauważyć tego, że banki podały wam, jako powód informacji podejrzanych, to samo co się działo w tych bankach przez trzy lata…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, czy to jest pytanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, zaraz dojdę do pytania.

Panowie, bardzo was proszę…

W tej sytuacji pan dzisiaj na końcu swojej wypowiedzi wyśmiewa fakt kontroli w momencie, w którym ona się aż prosiła. Ale ja panu powiem więcej, ja sobie sprawdziłam… czy pan wie, że za pana okresu były kontrole w bankach kończące się, za niewywiązywanie się z tej ustawy, kończące się karami, to proszę powiedzieć, czym się… dlaczego w przypadku tej afery, którą obiecywał pan minister (z mównicy sejmowej) rozliczyć, nie doszło do kontroli w zakresie przeciwdziałania „praniu brudnych" pieniędzy a w innych sytuacjach pan minister wysyłał te kontrole?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy pani mi włączy mikrofon teraz?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja bardzo proszę, niech pani tak żwawo korzysta z tej możliwości wyłączania mikrofonu świadkowi i peroracji politycznej, zachęcam panią w ramach pani kampanii wyborczej w Krakowie.

Więc wrócę do pani pytania. Ja zapowiedziałem 30 sierpnia w Sejmie, że będą kontrole dotyczące aparatu skarbowego a pani mnie się pyta o kontrole dotyczące banków – i takich kontroli nie zapowiedziałem. Był audyt całości systemu skarbowego i także jak reagowały na te informacje te banki. Nie wiem jakie były następstwa. I nie ma powodu przypuszczać (nawet zakładając tę absurdalną tezę, którą pani sugeruje, że był jakiś spisek w aparacie skarbowym, żeby chronić Amber Gold) to nie było żadnego powodu, żeby po tym upadku,(nawet gdyby taki spisek istniał) chronić banki, jeżeli nie wywiązywały się ze swoich obowiązków w ramach ustawy o przeciwdziałaniu „prania" pieniędzy bądź…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko zwykłe niedopełnienie obowiązków?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale niech pani mi pozwoli… niech pani jednak mi pozwoli dokończyć, więc traktujmy się poważnie, bądźmy logiczni.

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Słucham.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, ja skończyłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan powiedział, że akurat nie było intencjonalnie ochrony banków to pytam pana, czy to było tylko niedopełnienie obowiązków…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy w ogóle nie wiem, czy była jakakolwiek ochrona banków…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan nie wie, czy jak był ministrem, czy dochodziło do kontroli banków w zakresie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, nie, nie… ochronę banków, ochronę banków pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, więc ja, panie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Może źle słyszałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to jeszcze zapytam pana o jedną rzecz i zrobimy przerwę – chce pan przerwę, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A poza tym były kontrole cykliczne, już kilkakrotnie odpowiedziałem pani, że były kontrole cykliczne i w ciągu tych kontroli cyklicznych, jeżeli działania były naganne, to przypuszczam (nie wiem, czy pani sięgnęła po te kontrole cykliczne) to powinno było wyjść także podczas kontroli cyklicznych…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…co nie znaczy, że nie można było mieć kontroli specjalnej, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chce pan przerwę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Chce pan minister przerwę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wie pani, ja się tak… tak przyjemnie się z panią rozmawia, ale myślę, że krótka przerwa pani by się przydała, więc może…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, nie… przepraszam, nie ma przerwy, mnie się nie przyda. Jeśli pan minister nie jest…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale, czy ja mogę prosić o zadawanie pytań? Ja bym chciał zadać pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, przechodzimy do pytań.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ile można czekać, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, ostatni…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dwie godziny…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewodnicząca, dwie godziny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jest pani nie fair, jest już 12-sta.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę państwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziewięciu członków komisji jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, ale… proszę państwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przesłuchiwaliśmy wielu świadków… po pół godziny, na zmianę, koalicja, opozycja, Dlaczego pani taką jedną tyradę dwugodzinną…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, przechodzimy dalej do pytań.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Może będzie lepiej dla wszystkich.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
My nie odczuwamy takiej potrzeby, chciałam to zrobić dla pana, a jeżeli pan nie chce, nie ma takiej potrzeby… nie o to chodzi.

I wiecie co państwo… panie ministrze, ja coś panu powiem, ja dla polityki przyszłam dlatego, żebyście z niej na zawsze odeszli, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
… „żebyście…" – co?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…wie pan dlaczego? Stopień cynizmu z państwa strony, wy żeście tak z Polską postępowali…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Odwrotnie, z państwa strony…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…jak pan dzisiaj. I prosił pan o przerwę, ja chciałam ją panu dać a pan mówi, że ona mi jest potrzebna… nie jest mi potrzebna.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę pani, to był…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przechodzimy dalej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja powiem tak: to było miło z pani strony, że pani o to pytała. Ja zresztą o to wniosłem wcześniej.

Jeżeli pani, znaczy… ja myślę, że byłoby dobrze, żeby mieć przerwę, ale to jest…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan zgłasza wniosek o przerwę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wnoszę wniosek o przerwę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ogłaszam dziesięć minut przerwy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dziękuję bardzo.

Myślę, że to wszystkim się przyda.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Panu szczególnie, na pewno.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wznawiamy posiedzenie komisji.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy w czasie tego audytu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja tylko chciałabym skończyć ten audyt.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy w czasie tego audytu była taka sytuacja, aby jedna z komórek, która miała być audytowana, odmówiła audytorom wejścia i udostępnienia dokumentów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem o czymś takim, ale przypuszczam z poprzednich transmisji Komisji, że może pani chodzić o wywiad skarbowy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, tyle mogę powiedzieć, ale nie wiem tego z własnej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, znaczy… pytam pana o ten audyt, bo jest przez pana jakby zlecony i na pana żądanie, więc jakby stąd pytam.

Panie ministrze, rzeczywiście, sytuacja jest taka, gdzie pan minister Parafianowicz nie dopuścił audytorów do kontroli w departamencie wywiadu skarbowego, odmówił im, po prostu, udzielenia informacji. Czy pan minister, czy audytorzy na etapie tworzenia audytu, zwracali panu na to uwagę, że pan minister Parafianowicz odmawia współpracy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, czy zwracali na to uwagę, ja takiej informacji nie miałem, nie wiedziałem o tym.

Nie… nie wiem, przypuszczam, że pan minister Parafianowicz, jeśli to zrobił, to zrobił to z mocy ustawy o informacjach niejawnych i, że tak uważał, że musi zrobić. Ale ja, naprawdę, nie znam odpowiedzi na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No ale raport z tego audytu pan czytał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, żebym czytał, nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No to jest to…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bo to był raport dla mnie? Nie, ja takich…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, to jest ten raport dla pana, to jest przez pana zlecony.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To… tak, przeze mnie zlecony i przygotowany przez pana Sekułę, który mi go zrelacjonował, jakie są główne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, więc informuję pana, że we wnioskach jest zwrócenie uwagi, iż jest zagrożenie dla funkcjonowania ministerstwa, jeżeli jedna z komórek nie poddaje się możliwości kontroli.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na to minister Sekuła nie zwrócił uwagi… albo nie pamiętam, żeby zwrócił uwagę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Ostatnie pytanie moje i oddaję głos.

Panie ministrze, czy pan pamięta taką sytuację, aby zwracali się do pana pokrzywdzeni przez Warszawską Grupę Inwestycyjną Dom Maklerski?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Otóż, panie ministrze, w marcu 2012 r. pokrzywdzeni przez ten dom maklerski zwrócili się do, między innymi, do pana ministra i wskazali tutaj, iż na rynku funkcjonują podmioty, które prawdopodobnie są piramidami finansowymi i będą narażali ludzi na straty. I wśród tych podmiotów została wymieniona firma Amber Gold, Finroyal i, oczywiście, ta Warszawska Grupa Inwestycyjna.

Czy pan minister pamięta jakiej odpowiedzi udzielił?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A może pani jeszcze raz powiedzieć. w którym to było roku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest marzec 2012 r.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Marzec 2012 r. …

Nie, nie pamiętam, ale jak pani dobrze wie, bardzo dużo korespondencji przychodzi do ministerstwa. Ona jest potem rozprowadzana po ministerstwie, żeby były udzielane odpowiedzi, bo minister nie mógłby osobiście odpowiedzieć na wszystkie pytania. I pani na pewno bardzo dobrze wie, że to jest standardowa praktyka.

Ale proszę przyp…powiedzieć, jaka była odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy… po pierwsze, no, informacja jest taka, że ministerstwo dostaje informację, że klienci już dostrzegają fakt, że to może być piramida finansowa. Pan minister odpowiada, pewnie rękami swoich…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z mojego upoważnienia ktoś odpowiada…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…oczywiście, bo rękami swoich pracowników, iż w odniesieniu do postulatów zmiany kierunku rozszerzenia prawa do kontroli podmiotów ubiegających się o zezwolenie na prowadzenie działalności maklerskiej „pragniemy zauważyć, że tego rodzaju rozwiązanie mogłoby zostać uznane za naruszenie konstytucyjnej zasady proporcjonalności”.

Proszę powiedzieć, czy do pana dotarła ta informacja, że do Ministerstwa Finansów zgłaszany jest problem związany z grupą spółek Amber Gold oraz Finroyal.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, wtedy – na skutek tego zawiadomienia – nie dotarła do mnie. Gdyby dotarła, to bym się na pewno tym zainteresował.

Ale dziwi mnie to, że pani tam wspomina, że urzędnik wspomina, o działalności maklerskiej, bo Amber Gold nie zajmował się działalnością maklerską.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ale przyczyną do tego pisma było to, że pisali do pana… grupa osób pokrzywdzonych przez ten dom inwestycyjny, który… maklerski dom inwestycyjny. I oni tylko wskazali na to, że oni już są pokrzywdzeni…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Rozumiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…natomiast widzą, że na ich oczach rosną dwie kolejne piramidy finansowe…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Rozumiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

… jedna to jest Amber Gold a druga to jest Finroyal.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Rozumiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, ja dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.
Pan poseł Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Proszę świadka, ja mam takie pytanie wynikające z wcześniejszych wypowiedzi świadka. Pierwsze moje pytanie dotyczy pojęcia duża piramida, bo świadek często używa takiego pojęcia, co się kryje pod tym pojęciem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wie pan, powiem tak: kwoty, które… potem po upadku Amber Gold okazało się, że pokrzywdzeni stracili, były duże, nawet bardzo duże (oczywiście, znacznie mniejsze niż te, które stracili dzisiaj, teraz stracili inwestorzy firmy GetBack, mniej więcej o 1/5 tego, co stracili w firmie GetBack). To było znacznie więcej niż ja przypuszczałem w momencie, kiedy przeczytałem notatkę generała Bondaryka.
I w tym sensie mówiłem, że to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Jaką wiedzę świadek miał wtedy, kiedy przeczytał tę notatkę, 28 maja?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie miałem, miałem tylko przypuszczenie, miałem tylko przypuszczenie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I z tymi przypuszczeniami, co świadek zrobił, to znaczy, w jaki sposób…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, powiedziałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…. świadek starał się rozwiać te przypuszczenia?…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja… już działania przecież ABW były w toku i kazałem ministrowi… poleciłem ministrowi Parafianowiczowi ścisłą współpracę z ABW.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Jakie były efekty, proszę świadka?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No to państwo wiecie, jakie były efekty.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale ja pytam świadka, nie pyta świadek nas o stan naszej wiedzy, tylko świadka pytamy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, znaczy ja panu już powiedziałem, że do momentu, kiedy Amber Gold upadł, ja się tą sprawą po tym i po rozmowie z premierem, nie zajmowałem, bo były… działy się rzeczy i w Polsce, jeśli chodzi o finanse publiczne, i w Europie, jeśli chodzi o zagrożenie wielkiego…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
To już słyszeliśmy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ale pan pozwoli, żebym skończył.

…wielkiego kryzysu, który mógł doprowadzić do katastrofalnych skutków nie dla kilkudziesięciu tysięcy ludzi…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Rozumiemy, ale to nie jest przedmiotem prac Komisji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A może pan pozwoli, żebym dokończył…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale proszę świadka, to nie jest przedmiot pracy Komisji. Ja tylko przypominam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc, tak, ale pan chce wiedzieć czym ja się zajmowałem, więc odpowiadam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, nie, o to nie pytałem, czym świadek się zajmował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
30 tysięcy ludzi, którzy – oczywiście – bardzo zostali tym dotknięci, ale mogło to dotknąć milionów Polaków. I po to ministrowie wszyscy, a szczególnie ministrowie finansów, mają zastępców, aby można było równolegle zajmować się różnymi sprawami.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli, jak dobrze rozumiem (proszę mnie ewentualnie wyprowadzić z błędu) świadek interesował się sprawą Amber Gold od chwili przeczytania notatki GIIF-u z 28 maja i zakończył zainteresowanie po rozmowie z panem ministrem Parafianowiczem, puścił kulę i niech się toczy, niech się dzieje wola nieba, wziął się za…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę pana, no to jest… nie zgadzam się, absolutnie w żaden, w żaden sposób. Pan…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A potem dopiero jak wszystko gruchnęło w sierpniu, to świadek nagle zobaczył płonący kartofel.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Ja tylko proszę o nie sugerowanie świadkowi treści odpowiedzi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja pytam tylko.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja prosiłem o ustosunkowanie się, czy ja dobrze rozumiem treść odpowiedzi.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Nie, jeśli mogę, panie pośle – bardzo proszę o zadawanie pytania w ten sposób, aby nie sugerować świadkowi treści odpowiedzi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie sugeruję, pytam tylko o…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Sugestia była, że nie chciałem dotykać gorącego kartofla a dotykałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, ja nie mówię, że dotykać – wybuch już był taki gorący w sierpniu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Że co? Jeszcze raz, bo nie usłyszałem, przepraszam, bardzo przepraszam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy ja do dobrze rozumiem – świadek się sprawą interesował do momentu rozmowy z panem ministrem Parafianowiczem, potem była przerwa aż do chwili, kiedy afera wybuchła w sierpniu 2012 roku.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Chyba już w lipcu zaczęła wybuchać.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

W lipcu upadło OLT…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W lipcu upadło OLT, była też rozmowa z generałem Bondarykiem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Kiedy… kiedy się odbyła ta rozmowa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na początku czerwca, to on zeznawał. Muszę przyznać, że do momentu, kiedy widziałem jego zeznania, o tej rozmowie zapomniałem. I mu powtórzyłem zobowiązanie i gorącą chęć współpracy w tej sprawie. Jestem pewien, że potem wezwałem (mimo, że nie pamiętam tego, ale jestem pewien, że na skutek tej rozmowy musiałem wezwać) ministra Parafianowicza i powtórzyć te polecenia, aby ściśle i jak najbardziej pozytywnie i aktywnie współpracować z ABW.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy inni, podlegli funkcjonariusze wykonywali polecenia świadka związane ze sprawą Amber Gold, oprócz pana ministra Parafianowicza?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bezpośrednio, na moje polecenie – nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy inne działania świadek podejmował na przełomie maja czerwca, jeśli możemy taki czasokres przyjąć?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie rozumiem, bo to pytanie… nie dokończył pan pytania.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy jakieś inne działania świadek podejmował na przełomie maja i czerwca 2012 r., oprócz rozmowy z panem ministrem Parafianowiczem i rozmowy z generałem Bondarykiem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No rozmawiałem też z premierem. Rozmawiałem też z premierem, 29-tego.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Z premierem, dobrze.

A czy na zewnątrz, poza administracją rządową?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy z sektorem bankowym świadek rozmawiał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Z zarządami banków, członkami zarządów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Pozyskiwał wiedzę z sektora bankowego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…zwłaszcza z tych banków, w których były prowadzone rachunki bankowe Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę pana, od tego jest departament informacji finansowej i od tego…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli departament informacji finansowej na zlecenie świadka taką wiedzę pozyskiwał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem tego… nie wiem tego z własnej wiedzy, ale kazałem ministrowi Parafianowiczowi, który nadzorował ten departament, także wywiad skarbowy, także departament kontroli skarbowej i także departament administracji skarbowej, żeby współpracował ściśle.

I może pan pamięta, jeśli pan ma dobrą pamięć, że…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie narzekam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…(to zobaczymy za chwilę), że powiedziałem wcześniej, że argument ministra Parafianowicza, że instytucje i służby nie mogą sobie wchodzić w drogę w takiej sprawie był dla mnie bardzo przekonywujący.

I dlatego dałem instrukcje osobie, która była… która nadzorowała wszystkie te instytucje, które… czy te komórki, czy te organy, które były potrzebne do współpracy z ABW, a później z prokuraturą, żeby to robił.

Więc jakiekolwiek moje działanie byłoby sprzeczne… znaczy dodatkowe, poza tym byłoby sprzeczne z tą zasadą. Jeden, w takiej sytuacji… jedna instytucja musi prowadzić – prowadziło ABW, myśmy zgłosili i dokonali pełnej współpracy z ABW w tej sprawie, proste.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, proszę streścić rozmowę z panem generałem Krzysztofem Bondarykiem i przybliżyć ewentualnie datę, kiedy ta rozmowa się odbyła.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No. właśnie panu powiedziałem, że z własnej pamięci jej nie pamiętam i przypom… znaczy wiem o niej i mgliście pamiętam, że siedział u mnie w gabinecie, ale…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Znaczy miejsce, gdzie… to rozumiem, że w gabinecie u pana ministra.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
U mnie w gabinecie – tak, do mnie przyszedł. Mgliście pamiętam, że przyszedł do mnie i był u mnie w gabinecie – a wszystkie szczegóły wiem tylko z jego zeznań a nie z własnej pamięci.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A czy często zdarzało się, na przykład, w tym 2012 r. – ile razy była taka okazja, że szef Agencji Bezpieczeństwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…Wewnętrznego… czyli sprawa naturalnie..

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…przez świadka była odebrana, jako wyjątkowa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy mogę odpowiedzieć na pytanie?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, właśnie pytam o to.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No. właśnie.

Nie pamiętam, żeby była jakakolwiek inna okazja, kiedy bym się spotkał z generałem… znaczy, żeby generał Bondaryk przyszedł do mnie w jakiejś sprawie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy jakaś prośba była, którą świadek pamięta?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, była prośba, jeśli… znaczy, naprawdę, mówię na zasadzie zeznań generała Bondaryka, które miały miejsce chyba miesiąc temu – dobrze pamiętam?...

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Około.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Około miesiąc temu.

I muszę panu przyznać, że już nawet tych zeznań tak dobrze nie pamiętam, więc przepraszam. Na pew… nie mam żadnego… znaczy jak oglądałem te zeznania, to nie miałem żadnego powodu uważać, że on cokolwiek powiedział niezgodnie z tym, co się stało.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jak…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy nic mnie nie uderzyło (ach, coś jest nie tak…)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jak zatem zinterpretować działania urzędu kontroli skarbowej, dokładnie mówiąc w dacie 7 sierpnia 2012 r., kiedy to urząd kontroli skarbowej odmówił współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Czy to było również (to jest pytanie), czy to było również elementem tej współpracy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no, ewidentnie to nie było elementem tej współpracy. I muszę powiedzieć, że jak oglądałem te zeznania pani dyrektor, to byłem tym bardzo zdziwiony i pierwszy raz o tym słyszałem.

Ale nie będę jej uzasadniał, pan na pewno będzie zadawał następne pytania, na które odpowiem, zgodnie z najlepszą wiedzą i chęcią.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, a proszę powiedzieć, czy pan wiedział o całej tej sekwencji wydarzeń, to znaczy o tym, że tam 14 lutego 2012 r. doszło do porozumienia (przynajmniej z notatki z porozumienia wynika), że to była dyrektor UKS, dyrektor izby skarbowej i naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego i w ramach tych uzgodnień UKS miał przejąć, po pierwsze, kontrolę spółek wszystkich dodatkowych, a po drugie, miał przejąć postępowanie sprawdzające w zakresie nieujawnionych źródeł dochodów?

Czy… pewnie z tych komisji już teraz pan minister wie o tym, że pani Bogumił tego postępowania nie przeprowadziła, zaś pozostałe spółki rozpoczęła po wielu monitach kontrole dopiero od października 2013 r. – czy pan wiedział o tym, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Szanowna…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ona tak opóźnia fakt…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… dobrze.

Szanowna pani, więc tak, po pierwsze – to, że było to porozumienie, że się często spotykali, zresztą także dyrektor Korzeniowski spotykał się, sam powiedział, to jest na zasadzie jego zeznań, jakiejś sześć razy z przedstawicielem ABW w tej sprawie, to wszystko było absolutnie przed tym porozumieniem. To było absolutnie uzgodnione z moimi poleceniami.

To, że pani dyrektor Bogumił wstrz…

Tutaj ja chcę bardzo ostrożnie powiedzieć, bo tam były różne… trochę różne zeznania, ale – że nie wzięła… no, właśnie nie jestem nawet pewien, czy nie wzięła udziału w tym wejściu ABW, w końcu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, nie wzięła.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wzięła udziału.

Więc to, że nie wzięła udziału w tym wejściu ABW do Amber Gold, tej realizacji, to – oczywiście – było sprzeczne z moim poleceniem, też o tym nie wiedziałem. Nie wiedziałem o tym, że toczyły się te rozmowy i tworzono to polecenie… znaczy – to porozumienie, co było absolutnie zgodne z moimi wytycznymi, tak że nie wiedziałem o tym, że nie zgodziła się… mimo, że na to, żeby wzięła udział w tej realizacji… mimo, że ona twierdzi, że to było dlatego, że dyrektor Gruszka chciał, żeby to UKS wszedł, a nie ABW.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ona powiedziała…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No. tak ona twierdzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ona podała przyczynę taką, że dyrektor Gruszka zażądał od niej złożenia zawiadomienia przeciwko…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…Amber Gold, tylko to jest o tyle absurdalne, że dyrektor Gruszka toczył postępowanie, bo zawiadomienie było i w ramach tego postępowania chciał z nią wejść razem, do siedziby.

W związku z powyższym nie wiem do czego miałaby ona składać zawiadomienie, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie będę toczył hipotez, ale powiem tak, że jednak – z tego, co ja zrozumiałem z tych zeznań pani dyrektor – nie tylko… ABW nie tylko, czy delegatura ABW w Gdańsku nie tylko chciała, żeby pani Bogumił powiadomiła prokuraturę, ale także chciała, żeby UKS, żeby urząd kontroli skarbowej, był główną instytucją realizującą tę realizację.

Tak zrozumiałem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale to jest niemożliwe….

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jej zeznania i, że na tym problem polegał, ale nie będę się upierał, bo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale problem jest szerszy, bo akurat to co pan minister mówi jest niemożliwe.

Ja zrozumiałam inaczej z prostego powodu: oni wchodzili przecież na postanowienie prokuratora, w związku z powyższym byli tylko instytucją przybraną, ale to już zostawmy kwestię…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, na pewno… na pewno… znaczy ja tylko… skoro sam nie mam wiedzy, chciałem przytoczyć to, co pamiętam o tych też niedawnych…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pytanie jest szersze, panie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…zeznań pani Bogumił, ale tyle, więcej nie mogę powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy pan wiedział od pana Parafianowicza lub bezpośrednio, że ten proces próby włączenia UKS-u w kontrolę rozpoczął się w lutym i, przez wiele miesięcy, nie był realizowany przez UKS?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nic takiego nie wiedziałem i nie słyszałem kogokolwiek, kto by tak zeznawał tutaj, przed Komisją.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale to są notatki na to.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Aha.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mało, przecież pani Gorecka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przepraszam, od… nie, no… nie, nie słyszałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przecież pani Gorecka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja pani powiedziałem wszystko, co wiedziałem, więc pani wie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Już panu powiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…co wiedziałem i bardzo precyzyjnie pani powiedziałem wszystko, co wiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, już… pani Gorecka zresztą nie przeczyła tym notatkom, dlatego, że Pierwszy Urząd Skarbowy, w ramach uzgodnień, miał przekazać te kontrole i to zostało uzgodnione. Te kontrole nie były wszczynane i pani Gorecka pisała, po pewnym czasie, monity i zapytania, co z tymi uzgodnieniami, dlaczego oni nie wchodzą z tymi kontrolami.

Ale to jest mało… nie wiem, czy pan wie, że prokuratura wytworzyła dokument…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tu chodzi o jaką kontrolę dokładnie, żebym wiedział…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
O kilka kontroli – chodziło o kontrolę UKS-u w zakresie spółek powiązanych oraz kontrolę nieujawnionych źródeł dochodów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I te kontrole pani Małgorzata Bogumił (mimo, że miała zrobić)… nie przeprowadziła tej ostatniej w ogóle a te poprzednie przeprowadziła dopiero… zaczęła w październiku 2013, czyli po upadku wszelkim.

Ale to nie jest wszystko, ponieważ w aktach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale jakie jest pytanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już panu kończę.

Pan wiedział o tym, że oni…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no, ja pani powiedziałem na początku, że nie wiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już panu powiem o jeszcze jednym elemencie.

Ponieważ ,wbrew temu jak by nie zaklinali rzeczywistości panowie z Pomorskiego Urzędu Skarbowego, pozostał szereg dokumentów, które wskazują na to, że oni nic przez te miesiące, do upadku, nie ustalili, ponieważ podatnik nie udostępniał im żadnych dokumentów księgo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że takie nie były zeznania, zeznania były takie, że udostęp…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale proszę mi pozwolić skoczyć, dobrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja powiedziałam: „wbrew zeznaniom panów" ….pozostały dokumenty, które wskazują, że oni praktycznie nic nie ustalili przez te kilka miesięcy, bo on ich nie wpuścił. I między innymi takim dokumentem (bo są przeróżne w różnych aktach) jest wniosek ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego do prokuratora a prokuratora – do pani Bogumił i jest prośba… funkcjonariusz pisze notatkę… nie notatkę, wniosek, 20 lipca 2012 r., w którym prosi, aby kontrole przejął UKS, bo Pomorski Urząd Skarbowy niczego nie zabezpieczył i nie jest w stanie przeprowadzić tej kontroli.

Pani prokurator…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy mógłbym zobaczyć tę notatkę?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie mam, niestety, przy sobie tego. Okazywaliśmy te dokumenty przy przesłuchaniach funkcjonariuszy. No, to jest zbyt duży materiał, żeby mieć wszystko przy sobie.

Już mówię dalej – 30 lipca pani prokurator przepisuje ten wniosek i pisze ten wniosek wprost do UKS-u, no i przepisuje to, że proszą, żeby to jednak UKS przejął i wszedł na kontrolę do tej głównej spółki.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani Gorecka?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani Gorecka tak pisze?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie.

Jeszcze raz powtórzę: funkcjonariusz ABW pisze do prokuratora prowadzącego sprawę a prokurator prowadzący sprawę pisze do UKS-u (czyli do pani Bogumił), prosi, żeby to oni jednak przejęli tę kontrolę, no bo Pomorski Urząd… do tej pory nic nie zrobił.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Pani przewodnicząca, z pełnym szacunkiem, proszę o zadanie pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, niech się pan tak nie denerwuje.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ja jestem bardzo spokojny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam takie pytanie, bo pan minister powiedział tak, że zalecił tę pełną współpracę… Cały ciąg zdarzeń ,związany z UKS-em przeczy temu. Pan minister pewnie w części oglądał (lub nie) zeznania funkcjonariuszy, oni powiedzieli, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, zeznań funkcjonariuszy nie oglądałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie oglądał pan.

Funkcjonariusze w większości zeznali (pytani o to), że to była bardzo zła współpraca i, że tak złej współpracy i odwoływania wspólnych działań oni wcześniej ani później z UKS-em nie mieli.

Czy pan minister Parafianowicz zdawał panu relację z tego jak wygląda ta współpraca z ABW?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie zdawał relacji, ale była też współpraca wywiadu skarbowego z ABW – i nie słyszałem, żeby kiedykolwiek ta współpraca była zła. A poza tym jest jedna możliwa… znaczy, może być, jeden element, który może być powodem tego, że ta współpraca nie szła – jeżeli tak jest, bo ja, absolutnie, tego nie wiem i musiałbym zobaczyć dokumenty, żeby uwierzyć że tak było.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W aktach prokuratorskich i ABW zalegają oba.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tylko, ale to tylko, ale jeśli o mnie chodzi, to tylko pani tak mówi i, pani wybaczy, ale mam do pani ograniczoną… ograniczone zaufanie w tych sprawach.

Więc powiem tak: jest jeden…. jedna okoliczność, która – jeżeli by tak było by, jak pani mówi – nie uzasadniałaby tej, nie uzasadniałaby złej współpracy, ale to było, że to był pierwszy raz, kiedy UKS współpracował z ABW, UKS normalnie współpracował z CBŚP – i tutaj współpraca z CBŚP zawsze była dobra.

Ja nie mówię, że to by było jakiekolwiek uzasadnienie, szczególnie w tak ważnej sprawie i w ogóle nie mam powodu przypuszczać, że było tak jak pani mówi, poza tym, że pani tak mówi, ale to może być jeden z elementów.

I tyle, tyle mogę pani powiedzieć, nic więcej nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja coś panu powiem – pan może próbować, razem ze swoim pełnomocnikiem, wyprowadzić mnie z równowagi, ale tego się zrobić nie da.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Skądże…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, tego się zrobić nie da.

A ja panu powiem tak: te dokumenty wszystkie w aktach zalegają i one, przede wszystkim, przeczą całkowicie tej wersji, którą pan podaje…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja nie podałem żadnej wersji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wersji o tym, iż pan zalecił współpracę pomiędzy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Absolutnie, w żaden sposób.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę mi pozwolić skończyć.

Tak się pan denerwuje, chociaż ja panu powiem tak: ja bym pewnie na pana miejscu też się denerwowała i dlatego tak podchodzę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, w żaden sposób się nie denerwuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…dlatego podchodzę z takim dużym zrozumieniem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tylko… jak pani mówi rzeczy, po prostu, nieprawdziwe, to muszę sprostować.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dlatego tak podchodzę z dużym zrozumieniem.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, skoro pan twierdzi, że się nie interesował, to ja tak powyciągam panu parę notatek, ale nie wszystkie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A czy poseł Rzymkowski będzie miał odwagę wrócić do pytań, żeby w końcu nastała, na przykład, moja kolej?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę powiedzieć…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Niech pan poseł Zembaczyński siedzi spokojnie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…po co panu była notatka z 11 czerwca 2012, w której pan zażądał informacji dotyczących pana Jarosława Frankowskiego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
11-tego… jakiego?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czerwiec 2012.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I to ja osobiście?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, jest napisane: „Notatka służbowa dla ministra Jacka Rostowskiego” – nie wiem, czy był inny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, ale jest dekretowana na kogoś?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, na pana.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, ja tej notatki nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A po co panu były informacje o poszczególnych osobach i to nie z Amber Gold, tylko – z OLT.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam tej notatki.

Na pewno, jak pani już słyszała, byłem zaniepokojony całą sytuacją OLT. Więc, jeżeli była taka notatka, może ją przeczytałem, może o nią prosiłem… zresztą, więc to jest możliwe. Ja wolałem… no i tyle.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja pana ministra pytam w takim razie, pan minister powiedział…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale pani próbuje mi udowodnić, że ja się bardziej interesowałem Amber Gold niż mówię, tak a nie mniej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Spokojnie, nie.

Panie ministrze, ja nie wiem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Myślałem, że pani będzie mówiła, że ja za mało się interesowałem Amber Gold a teraz pani będzie mi udowadniała, że się za dużo interesowałem Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ja nie wiem, co jest gorsze jak pana słuchamy: czy fakt, że pan chce wmówić opinii publicznej, że się tym nie interesował, czy fakt związany z tym, że pan się interesował?

Bo ja panu powiem tak, dla mnie chyba bardziej przerażająca jest to twierdzenie pana, w którym pan mówi, że pan się nie tylko nie interesował, ale zakładał, że nic nie można zrobić, bo i tak Marcin P. zatrudni sobie lepszego księgowego i…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę pani, proszę nie zniekształcać moje słowa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, wracając do…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ja mówiłem o działaniach urzędów skarbowych na znacznie wcześniejszym etapie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, pytanie jest moje…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli pani ma dobrą pamięć to pani na pewno to pamięta.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, proszę powiedzieć w takim razie – czy, i w jakim celu, pan interesował się poszczególnymi osobami zatrudnionymi w Amber Gold lub OLT, i którymi i dlaczego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam tej notatki. Nie wiem kim jest ten człowiek. Nie pamiętam żebym ją czytał.

Czy jest jakaś moja sygnatura na tym osobista?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, nie widzę pana sygnatury.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, to przypuszczam, że ja tej notatki nie widziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czyli notatki tworzone osobiście dla ministra nie trafiały do niego na biurko.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wszystkie, bardzo możliwe, że ta notatka do mnie nie trafiła.

Nie wiem, nie pamiętam tej notatki.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ona jest stworzona dla pana ministra.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, pan poseł Rzymkowski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No dobrze, stworzona dla mnie, ale nie wiem do kogo trafiła, powinien tam być rozdzielnik…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie ma rozdzielnika.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, a skąd to… bo to jest kolejny bardzo ciekawy wątek, skąd to takie mocne zainteresowanie firmami z grupy OLT, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jak panu już wcześniej powiedziałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale, proszę świadka, proszę pozwolić mi dokończyć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale próbuję odpowiedzieć…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja dam wolną rękę do wypowiedzi, nie będę przerywał.

Słuchałem tej pierwszej części do przerwy, miałem wrażenie, że rozmawiamy nie z byłym ministrem finansów, tylko byłym ministrem infrastruktury, bo pan minister bardzo zainteresowany był właśnie kwestią lotnictwa.

Skąd to zainteresowanie… i ta notatka jest rzeczywiście kolejnym bardzo ciekawym elementem tego o czym pan minister już mówił?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Obawiałem się, że największe straty dla Polaków będą wynikały z tego, że jak OLT upadnie to ludzie, którzy polecieli w jedną stronę, nie będą mogli wrócić.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jak ktoś…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślałem także…

Jeśli mogę dokończyć?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…że mogą być dodatkowe straty dla instytucji albo osób, które mogły… przecież nie wiedzieliśmy, że OLT był finansowany, jak później się okazało, prawie wyłącznie przez Amber Gold. Mógł być także finansowany przez inne podmioty i, że mogą nastąpić bardzo duże straty dla tych innych podmiotów, przypuszczalnie wśród których, mogły być, przypuszczalnie byłyby podmioty polskie.

Więc, z punktu widzenia.. taka duża firma jak upada może mieć skutki nie tylko dla gospodarki, ale także potencjalnie dla (potencjalnie mogłaby, w zależności od struktury

jej finansowania)…dla systemu finansowego a to już jest jak najbardziej zakres odpowiedzialności Ministra Finansów.

A poza tym, co było najważniejsze, troszczyłem się o potencjalnych kłopotach ludzi…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jasne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i wydaje mi się, że to było normalne…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale warto…

Panie pośle, może warto tę notatkę zaprezentować tutaj, przekazać panu, żeby pan się odniósł do…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja nie jestem dysponentem tej notatki.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…zresztą wtedy już byłem posłem warszawskim, więc miałem też powód i prawo myśleć o tym… jakie będą skutki dla moich wyborców.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Oczywiście.

Proszę świadka, jeśli mogę dopytać jeszcze – czy ta wyobraźnia i ta troska o ludzi przyświecała również świadkowi, kiedy 28 maja 2012 r. zapoznał się z notatką generała Bondaryka… i ta wyobraźnia się włączyła i świadek widział każdego dnia dziesiątki, jak nie setki Polaków, którzy idą i składają oszczędności swojego życia w piramidzie finansowej?

Świadek, nie zrobił z tym, absolutnie nic.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nieprawda.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ta firma się rozwijała…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nieprawda.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…ostatnie wpłaty są z 11 sierpnia…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nieprawda, nieprawda…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…2012 r.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, wnoszę o uchylenie tego pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy pytania nie było.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie uchylam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pytania nie było, więc pani przewodnicząca nie może uchylić.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie, pytanie było, jak najbardziej, mogę powtórzyć, jeśli świadek sobie życzy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A, czy nie troszczyłem się…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czy ta troska była również o klientów, bo słyszymy tylko o klientach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Oczywiście.
Nieprawdą jest, że nic nie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…OLT, ale Amber Gold…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…zrobiłem – kazałem ministrowi Parafianowiczowi ściśle współpracować z ABW, która miała rozpracować i piramidę i linie lotnicze…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Dobrze, proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i pan to wielokrotnie słyszał.
I proszę nie wykorzystywać…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Tak, już proszę więcej nie mówić, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…proszę nie wykorzystywać Komisji do swoich…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę się nie unosić, spokojnie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
… celów politycznych.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę się nie denerwować, spokojnie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja się… ale panie… panie pośle,…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Cieszymy się, uśmiech jest mile widziany.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…przecież pan dobrze wie, że ja się nie denerwuję, tylko…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Cała Polska to widzi, panie ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… no, panie pośle, od denerwowania się na Komisji jest pani przewodnicząca.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale naprawdę, mógłby pan sobie darować.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A tutaj, jeśli o to chodzi, to ja pana po prostu proszę, żeby pan w ramach… w jakichś ramach przyzwoitości ograniczał…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale ja jestem bardzo przyzwoitym człowiekiem, naprawdę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…swoje wycieczki polityczne – no, bo wiadomo o co panu chodzi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja jestem bardzo przyzwoitym człowiekiem, naprawdę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, może w życiu prywatnym.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę nie poddawać tego w wątpliwość.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Może w życiu prywatnym, ale w życiu politycznym – wątpię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ja mam do pana takie pytanie: proszę powiedzieć, dlaczego Minister Finansów ogromnie troszczy się najpierw o turystów w Egipcie, teraz się bardzo troszczy o linie OLT i opowiada o podmiotach, a dlaczego Minister Finansów, który odpowiada za budżet i pieniądze Polaków, nie troszczy się o te pieniądze i ten budżet?

Dlaczego pan swoich działań nie nakierunkował i troski na to, co panu podlegało, tylko pan się martwił o turystów w Egipcie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dlatego… z dwóch powodów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie… martwiłem się, ale dałem Egipt jako przykład i pan to dobrze wie.

Po pierwsze… po pierwsze…. Po pierwsze jak dałem te instrukcje ministrowi Parafianowiczowi, żeby współpracował z ABW – no, to – oczywiście – to jakby obejmowało wszelkie działania. Nie wiedzieliśmy… ja nie wiedziałem na tym etapie, że oni podatków nie płacą albo nie… w jakimś momencie minister Parafianowicz mi powiedział, że wpłacili 12 mln zł i, że właśnie nie płacą tych podatków, więc w jakimś momencie to wiedziałem, ale – szczerze mówiąc, jak pani sama mówi wielokrotnie – jeżeli to była piramida to to były dochody wynikające z przestępczości i. jak pani wielokrotnie mówiła, to wtedy nie są należne podatki.

Wielki problem było to przestępstwo, to oszustwo i to, że ludzie mogli na tym stracić a nie jakieś potencjalne dochody Skarbu Państwa, które bardzo możliwe i tak nie były należne. Pani wielokrotnie to mówiła, więc traktujmy się poważnie, bądźmy konsekwentni, próbujmy być logiczni – i mówmy jakby te same rzeczy, zadając pytania…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko wie pan, jak by pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…co mówimy podczas wystąpień.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana, jak by pan wszedł z normalną, porządną i uczciwą kontrolą, to by pan wtedy wiedział, jak jest – a to co ja powiedziałam, to powiedziałam po fakcie czter… trzyletniej kontroli Pomorskiego Urzędu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale jest ewidentne… pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo pan jest niegrzeczny wobec mnie a ja nie wiem dlaczego, bo ja panu nie przerywam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dobrze, to… znaczy, przerywa pani często, ale bardzo proszę, nie będę przerywał.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja powiedziałam na podstawie tego jak czterdzieści cztery miesiące Pomorski Urząd Skarbowy prowadził kontrolę a potem dwa lat – postępowanie podatkowe, czyli pięć lat zajęło mu stwierdzenie, że opodatkował działalność przestępczą.

Ale na etapie, kiedy prosi o pomoc generał Bondaryk (a wcześniej – pan Jakubiak) to pan nie wie z kim pan ma do czynienia, pan nie wie, jakie powinien płacić podatki, pan nie wie, jakie on ma obroty.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I dlatego daję… i dlatego…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Przepraszam, przepraszam… przepraszam – wnoszę o uchylenie tego pytania.
Pani przewodnicząca, krótko – ustawa o komisji śledczej w art. 11c pkt 7 oraz kodeks postępowania karnego w art. 171 § 4 wyraźnie wskazują, że pytanie nie może sugerować odpowiedzi. Ja już wielokrotnie powinienem był zwrócić się z prośbą, żeby nie sugerować świadkowi odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie przedłużając… nie uchylam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To pani wycofuje pytanie, czy nie?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Wracam… ja…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To pan odpowiada za panią przewodniczącą, tak?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, ja nie odpowiadam za panią przewodniczącą, ja zadaję pytania świadkowi i bardzo proszę o odpowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A, chwileczkę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, czy w okresie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To było to pytanie, czy nie było, bo jeżeli…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale proszę… proszę się wsłuchać, żebym nie musiał dwa razy powtarzać,

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale było pytanie pani przewodniczącej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
To proszę odpowiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No..

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka…

Poseł Iwona Arent (PiS):
Ale nie uchylone zostało..

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale powiem, skoro nie było uchylone.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, proszę świadka, zadaję pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przepraszam, ja mam obowiązek odpowiedzieć na pytania …

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pan ma wiele obowiązków…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…które zostały postawione i które …. albo zostają w protokole, więc skoro pytanie pani przewodniczącej…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja zadaję pytanie, jak świadek nie usłyszy, to trudno.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…nie zostało uchylone, muszę na nie odpowiedzieć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mam nie odpowiedzieć na pytanie pani przewodniczącej…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

… w okresie do 24 maja 2012 roku…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czyli mam nie odpowiedzieć na pytanie pani przewodniczącej?

Proszę aby, zaprotokołować to, że pytałem wielokrotnie, czy mam odpowiedzieć na pytanie…nie uzyskałem odpowiedzi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dobrze, po prostu będzie to zaprotokołowane.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…obserwując świadka od początku pracy Komisji mam wrażenie, że świadek naprawdę marnuje talent, świadek powinien zacząć działalność estradową, kabaret to jest miejsce idealne dla świadka. Marnował świadek się straszliwie w Ministerstwie Finansów…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Panie pośle, bardzo proszę… bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…naprawdę i mówię to z życzliwości, bo cenię ludzi z poczuciem humoru.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Bardzo proszę, panie pośle, to nie jest pytanie.

Bardzo proszę, panie pośle, o zadanie pytania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Lepiej mieć talent estradowy niż być podróbką PiS-u…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę teraz świadka o posłuchanie pełnomocnika.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pan już zeszedł do poziomu, po prostu, obrażania ludzi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja naprawdę nie chciałem obrazić, tylko chciałem docenić talenty, jakie od pana Boga dostał świadek.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę wsłuchać się w pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, chyba świadomie chciał mnie obrazić, ale pan nie jest w stanie mnie obrazić, więc nie ma problemu.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Bardzo się cieszę.

Proszę świadka, powracając już trzeci raz do pytania – czy do 24-tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, ale pan powraca dlatego, że pani przewodnicząca panu przerwała, nie ja.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…maja 2012 roku, do 2012 roku…

Świadek mi przerywa non stop.

…do 2012 roku, do 24 maja, świadek miał wiedzę o zatrudnieniu Michała Tuska, syna Donalda Tuska…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Której daty, bo to jest….

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Do 24-tego, do chwili sporządzenia notatki przez generała Krzysztofa Bondaryka.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie miałem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

To kiedy świadek tę wiedzę powziął?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, ale bardzo późno.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Od kogo tę wiedzę świadek powziął?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… z prasy, prawdopodobnie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak.

Donald Tusk nigdy nie informował świadka o tym?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nigdy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Rozumiem.

Proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja, przepraszam, chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć w kontekście pytania pani przewodniczącej. Pani przewodnicząca często powtarza, że Trzeci Urząd Skarbowy, 44 miesiące prowadził kontrolę… i tak dalej, i tak dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan nie myli… Pomorski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pomorski, przepraszam, dziękuję, pani przewodnicząca. Już długo tutaj jesteśmy i czasami zaczynamy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Lata lecą, ale pamięć mi nie szwankuje.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, wie pani, mnie raczej nie szwankowała, a i właśnie tym bardziej dziękuję za podpowiedzenie. I ja bym jednak…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy ja mogę zadać pytanie świadkowi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, czy mogę dokończyć, proszę, że 40…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale odpowiedź na moje pytanie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale odpowiedziałem na pana pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
No to czym teraz świadek mówi, to oświadczenie jest?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Panie mecenasie, czy mógłby pan upomnieć klienta…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
… pani przewodnicząca prosiła, żebym nie przerywał jej i nie będę przerywał, nie przerywałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale, proszę świadka, naprawdę, po co to.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i proszę pana, żeby pan mi nie przerywał…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Może pan nie chce usłyszeć tego, co mam do powiedzenia?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Pan odpowiadał za nasze pieniądze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…niech pan, naprawdę, zostanie na pewnym poziomie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i dobrze za nie odpowiadałem i, na pewno, nigdy byśmy się nie zgodzili na to, żeby komisja śledcza była prowadzona w taki sposób, jak ta Komisja jest prowadzona, czyli w sposób, który przypomina bardziej teatr niż poważną instytucję.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Bo mamy aktora, mamy aktora.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panowie, ja… panie ministrze, panie ministrze, proszę pozwolić…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jedną rzecz tylko chcę powiedzieć, pani przewodnicząca.

Dobrze, to ja przy innej okazji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, wie pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przy innej okazji, będę miał okazję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…nie jest pan w stanie mnie sprowokować w żaden sposób, ale jakby pan to wywołał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja nie chcę pani sprowokować, chciałem odpowiedzieć na coś, co pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…to muszę panu powiedzieć, znowu mi pan przerywa.

Wie pan co… miałam pana za bardzo kulturalnego człowieka a pan nie tylko bardzo niełądnie się odzywa, ale przerywa mi nagminnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc słucham,

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, muszę panu powiedzieć, jak pan to przywołał – mimo, że minęło wiele lat, to ja nigdy nie zapomnę jak przewodniczący Sekuła prowadził komisję przy pustych krzesłach i zamykał ją, w parlamencie. Więc proszę nie przywoływać tego, jak państwo żeście prowadzili komisje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pan zobaczy na YouTube, panie ministrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł kontynuuje, przechodzimy do meritum.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja przepraszam, ale…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Co znowu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dobrze.

Chciałem do pani przewodniczącej, ale… przy innej okazji,

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Nie było pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czekam na pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, proszę powiedzieć, czy w chwili, kiedy prezes Rady Ministrów Donald Tusk powziął wiedzę od swoich współpracowników o notatce generała Krzysztofa Bondaryka, czy jakakolwiek sugestia, prośba, wniosek ze strony Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – osobiście Donalda Tuska, czy szefa Kancelarii pana ministra Tomasza Arabskiego – była skierowana do świadka lub do Ministerstwa Finansów z prośbą o wyjaśnienia?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę zrelacjonować jak wyglądała ta pierwsza rozmowa z Donaldem Tuskiem o Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ta rozmowa miała miejsce 29 maja, jak panu powiedziałem. Powiedziałem mu, że dostałem tę notatkę i, że bardzo się obawiam (mimo, że państwo uważacie, że to jest śmieszne, ja nie uważam, że to by było śmieszne gdyby tysiące ludzi nie mogło powrócić do domu i do kraju), że skoro piramida finansowa jest ściśle powiązana z tą bardzo dużą i dynamicznie, wydaje się, rozwijającą linią lotniczą, to jest tutaj duże zagrożenie dla wielu ludzi – zrelacjonowałem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę powiedzieć, czy premier wówczas wiedział o tej notatce, kiedy ta rozmowa się odbyła?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli świadek ją pierwszy zainicjował… tę rozmowę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, ale raczej chyba tak, no, oczywiście, logicznie – tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I jaka była reakcja premiera na to?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przyjął to z dużą troską.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A czy więcej oprócz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nic więcej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…mimiki twarzy, jakieś polecenia wydał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No nie, wie pan, ja nie będę opisywał mimiki twarzy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, no, bo świadek mówił, że przyjął to z dużą troską, jak to… czym to się objawiło?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No tym, że widziałem na jego twarzy troskę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Świadek sugerował się moją wypowiedzią?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie…no właśnie sugerował pan mi wypowiedź… odpowiedź.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I świadek uległ.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i uległem, i traf… ale trafnie, no bo…

Nie, nie, normalnie było widać, że jest tym zaniepokojony.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, czy notatka szefa ABW była przedmiotem posiedzenia Kolegium do spraw Służb Specjalnych i czy świadek uczestniczył w takim posiedzeniu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, na pewno nie uczestniczyłem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie było.

I świadek nie uczestniczył.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, czy było – na pewno nie uczestniczyłem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Rozumiem.

Dobrze, to ja na tym etapie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo.
Proszę świadka, no jest tutaj zasada, że raz posłowie Prawa i Sprawiedliwości, raz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i potem posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Świetna zasada…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…opozycja.
Znaczy ja nie wiem, czy pan jest z Prawa i Sprawiedliwości…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tak jak handel z RWPG.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…na szczęście, nie. Pan, jak pamiętam, i to może takie pierwsze pytanie:czy pan jest członkiem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale chwileczkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…Platformy Obywatelskiej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak.
No to mamy pierwsze pytanie, myślę, które nurtuje wielu Polaków, które jeszcze tutaj dzisiaj nie padło, a myślę, że trzeba je zadać. Od kiedy minister finansów Jacek Rostowski wiedział, że Amber Gold to lipa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, jak dostałem notatkę, w której była ona… Amber Gold była opisana jako piramida finansowa… no to raczej dębem to nie było.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli pan wiedział o tym, że Amber Gold to lipa, wiedział o tym syn premiera…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ja o tym wiedziałem, jak przeczytałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…dodatkowo według zeznań pana Michała Tuska, wiedział o tym również…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Panie pośle, niech pan mi pozwoli …

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…premier Donald Tusk.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…odpowiedzieć zamiast robić politykę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę odpowiedzieć krótko i konkretnie, kiedy pan wiedział…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wiedziałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…o tym, że Amber Gold to lipa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wiedziałem ew… Znaczy, ja nigdy nie myślałem… nie używałem takich zwrotów i nie miałem powodu używać takich zwrotów, ale pan chyba jasno…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To jest fragment zeznał pana Michała Tuska.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No dobrze, panie pośle, to już jest jakby… już dochodzimy do jakiegoś…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, już pan odpowiedział na to pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…absurdu. Ja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Teraz idziemy dalej.

Ja bym miał prośbę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No dobrze, albo…

Czy pan chce, żebym odpowiedział?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Pan odpowiedział… proszę się nie denerwować, pan odpowiedział na to pytanie, że wtedy, kiedy zapoznał się z notatką miał pan już taką świadomość.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ja powiedziałem coś innego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Chciałbym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Powiedziałem, że w momencie, jak zapoznałem się z tą notatką to wiedziałem, że Amber Gold jest piramidą finansową. Piramida finansowa z definicji jest oszustwem. Jeżeli pan chce używać zwrotów kolokwialnych na komisji takich jak „lipa" to… to pana sprawa, nie moja.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo za tę odpowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Uważam, że to jest dużo zbyt…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja cytuję świadków, korzystając z protokołów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…dużo zbyt poważne… znaczy proszę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja przypomnę świadkowi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę mieć szacunek dla poszkodowanych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja przepraszam, jeszcze teraz nie zadałem drugiego pytania.

Pan Michał Tusk tak powiedział przed komisją śledczą…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę mieć szacunek dla poszkodowanych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja mam ten szacunek przede wszystkim wyjaśniam tę sprawę, również ta bierność ze strony Ministerstwa Finansów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę nie wprowa…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale widzę, cała Polska widzi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie bierność, nie było…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…jak się pan dzisiaj bawił przed komisją śledczą, więc…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W żaden sposób.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…wrócę to pytań.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W żaden sposób się nie bawiłem, tylko nie pozwalałem państwu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy pan wiceminister, pan Andrzej Parafianowicz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…mówić rzeczy nieprawdziwe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jak by pan wysłuchał… jak by pan wysłuchał pytania i konkretnie odniósł się do tego pytania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo chętnie, jak będą pytania nareszcie, to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…to przyjmę to z wielką satysfakcją.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy pan wiceminister finansów pan Andrzej Parafianowicz lub inni pracownicy Ministerstwa Finansów informowali pana o tym, że są podejmowane analizy przepływów finansowych firmy Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nikt pana nigdy nie poinformował, że Generalny Inspektor Informacji Finansowej wykonał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, żeby mnie poinformow…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…analizę przepływów finansowych Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A to zastanawiające, ponieważ dysponujemy zeznaniami również innych świadków.

I czy kiedykolwiek pan zapytał pana ministra Parafianowicza czy podległy jemu departament informacji finansowej dysponuje bardziej szczegółową wiedzą na temat tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…czy i kto był beneficjentem afery Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy i kto był beneficjentem to nie pamiętam, ale pamiętam, że się pytałem, czy departament informacji podatk… finansowej zajmuje się także Amber Gold, jest włączony w te działania i, oczywiście, był włączony. Bo w jakimś momencie właśnie mniej więcej na tym przełomie, prawdopodobnie wczesnym czerwcu, to była informacja dalsza o tym, że napływają informacje od banków o podejrzanych działaniach.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan kiedykolwiek zapoznał się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pan mnie się pytał konkretnie o analizę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i dlatego powiedziałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Analizę przepływów finansowych firm…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…z grupy Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak. I dlatego… i dlatego… i dlatego powiedziałem, że – nie, bo o analizie takiej algorytmicznej nikt mnie nie poinformował.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nikt pana nie poinformował a pan również o to nie pytał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja również o to nie pytałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Czy w 2012 r. był pan informowany, że wśród przelewów wychodzących o analizie przepływów finansowych na kontach z grupy Amber Gold figurowało nazwisko Tuska a dokładnie – pana Michała Tuska?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie byłem informowany.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie był pan o tym informowany?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie byłem informowany.

I pan dobrze wie, że analiza…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Była dokonywana analiza przepływów finansowych, jak świadek pozwoli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jeżeli pan Michał Tusk otrzymywał wynagrodzenie od firmy z grupy Amber Gold to wtedy, kiedy analityk podejmuje się tej całej analityki związanej z przepływami na rachunkach bankowych firmy Amber Gold i firm z grupy Amber Gold, to ktoś musiał trafić na informację o tym, że również tym odbiorcą środków, jako druga strona przelewu wychodzącego, jest pan Michał Tusk.

I pytam, czy pan miał taką informację, czy jej nie miał?

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Świadek udzielił odpowiedzi na to pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Chwileczkę, chwileczkę.

Nie, nie, nie, nie, nie, chwileczkę, spokojnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Spokojnie, bo pan, widzę, tak się zagalopował, panie mecenasie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale chwileczkę…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
To bardzo… panie pośle.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale chwileczkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A może pan mecenas…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ale może ja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jak będzie spokojnie, a pan odpowie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale może ja bym…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Może ja bym odpowiedział.

Analizę dokonuje się (jeśli się nie mylę) na przepływach kwalifikowanych. Pan w tej Komisji siedzi od dwóch lat, jeśli się nie mylę. Jeśli tak, to pan powinien wiedzieć, że przelewy kwalifikowane są przelewami powyżej 15 tys. euro.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam, proszę nie pouczać…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale, po pierwsze… pan się myli, mówi nieprawdę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jarku, poczekaj.

Pan ma ton, który się panu pomylił, bo pan nie przyszedł tutaj pouczać członków Komisji, tylko pan przyszedł odpowiadać na pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Odpowiadam na pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę nie opowiadać, nie wprowadzać członka Komisji w błąd, bo – poza przelewami powyżej 15 tys. euro – najbardziej interesujące były tak zwane przelewy podejrzane, niezależnie od kwoty…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, pani uważa, ale…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i te powinniście państwo wychwycić.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no, przepraszam – pan sugeruje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nic nie sugeruję, tylko pytam, więc jakby proszę nie wprowadzać w błąd opinii publicznej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale przepraszam, pan dobrze wie, że te przepływy, do których departament informacji finansowej miał dostęp, to były te przelewy kwalifikowane. Te przelewy kwalifikowane to są przelewy od 15 tys. euro wzwyż. Jeżeli była przeprowadzana analiza to ona byłaby… była przeprowadzana na takich przelewach.

Jeżeli dobrze pamiętam, z późniejszej wiedzy, to pan Michał Tusk zarabiał w okolicach 5 tys. zł miesięcznie. Więc taka… taki przelew nie pojawiłby się w informacjach, które byłyby automatycznie dostępne w departamencie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie mówimy automatycznie, mówimy o analizie wszystkich przepływów finansowych, jeśli chodzi o grupę Amber Gold, również czynności, które były zlecane przez prokuraturę. Ale świadek odpowiedział, że nie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, nie… ale chwileczkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam bardzo, ja zadaję pytania, a świadek będzie na te pytania odpowiadał.

Ja przepraszam, bo jak świadek nie ma jakiejś wiedzy to nie chciałbym, żeby świadek naprawdę mijał się z prawdą, bo świadek zeznaje pod przysięgą, która mówi o tym, że będzie zeznawał prawdę i tylko prawdę,

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja się nie mijam, to niech pan mi powie, że była analiza…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam pana, panie ministrze, ja pana poinformuję po raz kolejny…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kiedy była taka analiza, która sięgnęłaby głębiej…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zeznał jeden ze świadków.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale nie musiał zeznać dlatego, że ta analiza jest w aktach prokuratorskich.

Ja pana poinformuję…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale kiedy była taka analiza?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale pan nie ma takiej wiedzy, rozumiem.

Idziemy do przodu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, panie ministrze, więc pan, pan zaczął pouczać pana posła zresztą nie tylko że bezprawnie, ale do tego jeszcze niezgodnie ze stanem faktycznym. Pan poseł nie pytał pana o analizy robione przez GIIF dotyczące informacji płynących z instytucji obowiązanych, czyli ponadprogowych lub informacji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…podejrzanych…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…podejrzanych, niezależnie od kwoty, tylko pytał pana o to, co po 6 czerwca zaczął robić pan Parafianowicz (a czego nie zrobił przez sześć miesięcy wcześniej) – zażądał rachunków od banków i zaczął analizować przelew po przelewie, co się działo na kontach Marcina P.

O tę analizę pytał pana.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No to bardzo ciekawe, nie wiedziałem o tej analizie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Bo pan nie wiedział. Idziemy dalej, no pan przyznał, że pan nie wiedział.

Idziemy dalej, bo naprawdę, idziemy dalej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale dlaczego pan na mnie krzyczy?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja nie krzyczę na pana, tylko zadaję pytanie.

Czy pan potwierdza fakt odbycia rozmowy z panem ministrem Andrzejem Parafianowiczem na lotnisku w Warszawie, na lotnisku Chopina, na temat Amber Gold i OLT Express? Czy takie spotkanie miało miejsce, jak zeznał pan Andrzej Parafianowicz w dniu wczorajszym?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, momencik.

Po pierwsze, ja uważam, że pan na mnie krzyczy i prosiłbym, żeby pan w przyszłości na mnie nie krzyczał.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nikt na pana nie krzyczy, myślę, że pan po prostu niech nie odwraca…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie odwracam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…kota ogonem, tylko niech pan odpowiada na pytania posłów, zgodnie z ustawą o sejmowej komisji śledczej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę nie kwalifikować tego, co jak… odpowiadam na pytanie, czy jak odpowiadam na to, co pan mówi, bo ja to odebrałem tak, że pan na mnie krzyczy….

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jest pana subiektywne odczucie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i uważam, że to jest niestosowne.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…a my o nie… nie rozmawiamy na Komisji o subiektywnych odczuciach, tylko wyjaśniamy prawdę na temat Amber Gold i na pewno… jakby pan wrócił…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wszyscy słyszą jak pan mówi. Ale ja rozumiem, że pan chce mnie zakrzyczeć, bardzo proszę, ja już więcej nie będę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja wracam do pytania, chcę panu pomóc, bo żeby za chwilę żebyśmy nie usłyszeli, że pan nie pamięta pytania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ostatnia rzecz…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, proszę odpowiedzieć na pytanie: czy miało miejsce spotkanie na lotnisku Okęcie, na którym prosił pan pana ministra Parafianowicza o informacje na temat Amber Gold i OLT Express?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo się cieszę, że pan powiedział, że od 6 czerwca pan minister Parafianowicz zaczął badać wszystkie konta bankowe Amber Gold i OLT, bo to pokazuje bardzo daleko posuniętą aktywność z jego strony w tej sprawie. Od 6 czerwca…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę pana, ale pan nie ucieka, naprawdę.

No, to jest tak, że ja rozumiem, że to są trudne dla pana pytania, to ja jeszcze przypomnę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest pierwsza rzecz, którą warto podkreślić. Wracając do… no jeżeli pan mi da szansę, to odpowiem

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A teraz wracając do tego pytania proszę konkretnie odpowiedzieć, to proszę odpowiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc, wracając do pana pytania – nie pamiętam, żeby była taka… takie spotkanie, ale – skoro pan minister tak zeznał wczoraj – nie mam żadnego powodu także przypuszczać, żeśmy się przypadkiem nie skrzyżowali na lotnisku i, że nie było tak jak pan minister Parafianowicz wczoraj zeznawał.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To miało być spotkanie na lotnisku, przed informacją od generała Krzysztofa Bondaryka, szefa ABW, do sześciu najważniejszych osób w państwie, w tym – do pana, jako ministra finansów.

Co pana zaniepokoiło przed otrzymaniem oficjalnej notatki ABW w funkcjonowaniu OLT Express lub Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wtedy nie niepokoiło mnie funkcjonowanie Amber Gold, bo w ogóle o Amber Gold nie myślałem i nie wiedzia.. nie myślałem, ale widziałem na lotnisku ilość samolotów nowej polskiej firmy lotniczej i byłem tym zaniepokojony i zapytałem się pana ministra, czy my w ogóle wiemy coś o tej firmie i co to jest za firma – i dobrze byłoby się zorientować. Tyle było. I to dotyczyło tylko Amber Gold i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy tylko Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Powiem tak, powiem tak… jak minister to powiedział wczoraj to – mimo, że tego nie pamiętałem i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przypomniał pan sobie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…nie pamiętam do dziś dnia – chcę bardzo precyzyjnie powiedzieć, to pamiętam (i to chcę bardzo precyzyjnie powiedzieć) ,że lecąc często, bo wtedy oczywiście często leciałem służbowo, to zauważyłem… zauważałem przy różnych okazjach OLT i to na pewno wzbudziło moje zainteresowanie. Więc, jeżeli minister Parafianowicz zeznał, że – jak skrzyżowaliśmy się na lotnisku – takie pytanie mu zadałem, nie mam żadnego powodu przypuszczać, że tak nie było.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy do 25 maja, wtedy kiedy pan przeczytał wówczas poufną…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja przeczytałem 28 maja.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja mam informację… i tu mamy informacje oficjalne z Ministerstwa Finansów, 24 maja… ta notatka jest datowana na 24 maja, 24 maja miała wpłynąć do Kancelarii Tajnej Ministerstwa Finansów, 25 maja pan miał się z tą notatką zapoznać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Aha, OK..

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I muszę powiedzieć, że jak pamiętam 28 maja chyba pan minister Parafianowicz,…

…tak, z tą informacją się zapoznał i, oczywiście, tutaj mogę powiedzieć, że Ministerstwo Finansów zareagowało szybciej niż na przykład pan minister Sławomir Nowak – dwa i pół tygodnia minęło od wpłynięcia do ministerstwa tej notatki, jak dodamy do tego Kancelarię Prezydenta, ponieważ pan prezydent Bronisław Komorowski również był odbiorcą tej poufnej informacji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A jakie jest pytanie, a jakie jest pytanie?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zapoznał się pan minister Michałowski dopiero po 35 dniach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie pośle, ja wiem, że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…od wpływu do Kancelarii Prezydenta.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ja wiem, że panu chodzi o politykę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pan zaczeka, ja zadam pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jakie jest pytanie?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Za chwilę będzie pytanie, pan tak się gorączkuje niepotrzebnie, bo za chwilę usłyszy pan pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja się nie gorączkuję, tylko ja wiem, że państwo cały czas uprawiacie politykę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy do 25 maja rozmawiał pan na temat Amber Gold z prezesem Narodowego Banku Polskiego, panem Markiem Belką?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A rozmawiał pan na temat problemów parabanków w Polsce…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…z panem prezesem Markiem Belką?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie pamięta pan.

A czy pamięta pan, czy rozmawiał na temat problemu Amber Gold lub parabanków z przewodniczącym Komisji Nadzoru Finansowego, panem Andrzejem Jakubiakiem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przed 25-tym?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Przed 25 maja 2012 r.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nie mam żadnego powodu przypuszczać, że rozmawiałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy te relacje pana z panem przewodniczącym Komisji Nadzoru Finansowego panem Andrzejem Jakubiakiem były trudne? Jak zeznał jeden ze świadków, te relacje między KNF-em a Ministerstwem Finansów …on określił jako dość trudne, że oni przekazywali państwu informacje…

A jakie były te relacje między panem a panem Andrzejem Jakubiakiem? Czy panowie spotykaliście się regularnie, na przykład – raz w tygodniu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Myśmy się spotykali zawsze regularnie na wszystkich komitetach stabilności finansowej. Spotykaliśmy się dość często, bo byliśmy bardzo zaniepokojeni sytuacją w SKOK-ach, które uważaliśmy za potencjalnie piramidalne i, oczywiście, okazało się później, że wiele SKOK-ów upadło z powodu nieprzejęcia nadzoru nad SKOK-ami przez KNF i, oczywiście, straty wynikające ze SKOK-ów są (z tych, które do dziś dnia upadły) 10-krotnie większe…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No to rozumiem, że to jest wina Tuska, jak by chciał pan tak powiedzieć, że osiem lat mieliście na to, żeby doprowadzić wszelkich zmian prawnych, bo mieliście większość…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A nie, wyście… nie, proszę pana.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…w parlamencie i mieliście swojego prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę pana, pan bardzo dobrze wie, że wyście robili…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, to idźmy dalej….

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nie, chwileczkę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak, tak, bo ja już teraz chciałbym, żeby pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nie, nie, nie, nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…odpowiedział na pytania.
Rozumiem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy nie może być tak, że pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale zaraz, zaraz, ja zadam panu pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ale pan takie… nie, ale pan sformułował…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…kiedy dowiedział się pan o tym, że firma Amber Gold znajduje się na liście ostrzeżeń KNF-u?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…pan sformułował… pan sformułował zarzut, który *de facto* jest tani.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale to nie był zarzut, to jest pytanie do pana: kiedy pan dowiedział się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, pytanie dotyczyło dlaczegośmy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…o liście ostrzeżeń publicznych KNF-u?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…nie przeprowadzili ustaw dotyczących SKOK-ów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie, to był pana taki wywód publicystyczny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To było dlatego, że wyście walczyli…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale jak pan sobie na to pozwala, to zupełnie niepotrzebnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…wyście walczyli do ostatniego posła, żeby…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale jakie „wyście", jak ja nie byłem parlamentarzystą – jak kulą w płot pan strzela.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tych… żeby tych… żeby tego przejęcia nie było.
Nie, no muszę, bo pan tutaj poseł ma bardzo silny głos…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No to jest dokładne pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…więc próbuję odpowiedzieć na to pytanie, które on sugerował a prezydent, świętej pamięci Lech Kaczyński odesłał ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, gdzie bardzo długo leżała i uniemożliwiła przejęcie kontroli nad SKOK-ami przez KNF, co zaskutkowało…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
My też uważaliśmy, że ten Trybunał był niewydolny w tamtym czasie, ale nie wchodźmy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, wracamy do tematu Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…5 mld strat dla Polaków.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja wiem, że sprawa Amber Gold to jest dla pana problem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I państwo to wiecie. Ale 2012 r.…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, wracamy do pytania konkretnego.
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale nie, panie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…kiedy pan dowiedział się…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale niech pan pozwoli dokończyć, bo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale świadek będzie odpowiadał na moje pytanie.
Przepraszam bardzo, jeszcze raz zadam pytanie: kiedy pan dowiedział się, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, panie pośle…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panowie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…firma Amber Gold jest na liście…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Panie pośle, będę się upierał…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…ostrzeżeń publicznych KNF?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
… – 2012 rok.…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Zaczekajcie. Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…jest okresem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
W którym miesiącu?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Cała pierwsza połowa 2012 r. jest okresem ostrego spowolnienia gospodarczego. Jak następuje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…spowolnienie, to słabe instytucje finansowe mogą upaść.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze… panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…dlatego zaniepokojenie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, nich pan posłucha przez moment.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…SKOK-ami wzrastało wtedy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Pan się nakręcił jak katarynka – no, niestety.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i to była instytucja, o którą ja się najbardziej z instytucji finansowych najbardziej obawiałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Okazało się, że słusznie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Mimo waszej obstrukcji…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, niech pan…

Panie ministrze, proszę posłuchać przez moment.

Panie ministrze, proszę posłuchać przez moment.

Panie ministrze, pan wystawia sobie cały czas świadectwo, natomiast robi… ma pan poseł Krajewski rację, strzela pan mocno kulą w płot, dlatego, że osiem lat żeście państwo rządzili i mieliście cztery lata swojego prezydenta, wię – jeżeli pan chce powiedzieć społeczeństwu, że w 2012 r. czuliście państwo niepokój mając pełnię władzy – no, to nie dało się większego oskarżenia wobec siebie sformułować, jak to co pan powiedział teraz.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To sprawa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dodał pan na dodatek, że Trybunał Konstytucyjny…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nieprawda.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…przetrzymywał ustawę wiele miesięcy, narażając rynki finansowe na straty – no, to znowu przyznał pan nam rację, że trzeba było zrobić porządek.

Ale przejdźmy już do konkretów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, przepraszam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i niech pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przepraszam,…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To ja dziękuję bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…to była jak…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja przepraszam, ale panie ministrze, z całym szacunkiem, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, przepraszam, ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…pan występuje w roli świadka, jest konkretne pytanie. Ja nie pytam pana (bo gdybym był złośliwy, to bym pytał, czy pan czy pan będzie startował z list Platformy Obywatelskiej…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…z Bydgoszczu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…do Parlamentu Europejskiego, ale nie zadaję takiego pytania), merytoryczne pytanie jest takie: kiedy pan dowiedział się o fakcie wpisania firmy Amber Gold na listę ostrzeżeń publicznych KNF-u?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Chciałem tylko powiedzieć, że obecny Trybunał Konstytucyjny zajmuje się mniejszą ilością spraw niż jakikolwiek Trybunał Konstytucyjny, kiedykolwiek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę przejść do odpowiedzi na pytania, panie ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…w odpowiedzi na to, co pani przewodnicząca powiedziała – nigdy nie było…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale pan zna…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tak mało spraw rozstrzygniętych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, to ja zadam kolejne pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A wracając do pytania pana…bo ja przepraszam, ale nie będę się zgadzał na to, że pani przewodnicząca będzie wykorzystywała tę sytuację do celów czysto politycznych, że pani będzie oskarżenia polityczne, czy zarzuty polityczne stawiała, na które ja nie mogę odpowiedzieć, na to się nie zgodzę. Jeżeli pani nie będzie takich wycieczek formułowała to ja nie będę musiał na nie odpowiadać. Ja dużo wolę odpowiadać na pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ad rem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ad rem, słucham.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja jeszcze, panie ministrze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
… tym bardziej, że ja mam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc bardzo proszę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Padło pytanie, to…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, no widzi pan… niech pan zapanuje nad swoją przewodniczącą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Sekundę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, ale nic nie zapanuję… to jest nieeleganckie co pan mówi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…bo nie ma możliwości tutaj działania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale ja wrócę do pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, właśnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No właśnie, bardzo chętnie – jestem po pana stronie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, już oddaję…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale pan tak mnie słucha, że dziesięć razy zadałem to pytanie a pan, cały czas, nie na temat.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale to nie… to pana przewodnicząca panu przerywa, nie ja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ja bardzo chciałabym, żeby pan wrócił do odpowiedzi na pytania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, właśnie chcę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…bo chcielibyśmy jeszcze porozmawiać o pana zainteresowaniu OLT… członkami i dlaczego Minister Finansów interesował się w tym, co się dzieje w spółkach lotniczych a nie tym, co się działo w jego ministerstwie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Już to… już pani powiedziałem wielokrotnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja jestem przekonana, że nie chodziło tam o syna premiera…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, proszę pani.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, dobrze, wracamy do pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Absurd zupełny, zupełny absurd. Mogę pani teraz…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…z góry na to pytanie odpowiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek będzie mi w stanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Kompletny i totalny absurd.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…odpowiedzieć na bardzo proste pytanie, z którym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo chętnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…do tej pory większość świadków poradziło sobie dość szybko i sprawnie: kiedy pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…jako minister finansów, wiedział o tym… dowiedział się, że firma Amber Gold jest na liście ostrzeżeń publicznych KNF-u?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli to było w notatce z 24 maja to wtedy. Jeżeli nie, to później, podczas rozmowy z ministrem Parafianowiczem, jeżeli ona miała miejsce 28-ego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tutaj w tej notatce z 24 maja to, tak też pozwolę sobie *ad vocem*, ale bardzo tylko na marginesie, żeby świadka wyprowadzić z błędu, ponieważ tu jest informacja, że grupa OLT Express realizuje loty krajowe dużymi samolotami i tu nie ma, ani słowa ani zdania, o tym, że grupa OLT Express (w tej notatce z 24 maja 2012 r.) miała realizować loty czarterowe z Egiptu, Tunezji lub innych krajów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale były… później realizowała.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale ja mówię, jeżeli pan dysponował tą wiedzą, no to zaniepokojenie o Egipt, jakby jest całkowicie… myślę, że trzeba było warszawiaków i mieszkańców Krakowa, Poznania, Gdańska się martwić.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale potem realizowała, a poza tym było wiadomo, że mogą o to wystąpić. I to mogło… i zresztą mieli taki zamiar.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Wrócę do…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc mieli zamiar zacząć swoje loty międzynarodowe, jeśli dobrze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, były loty czarterowe…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, międzynarodowe – czarterowe były już przed upadkiem, jeśli się nie mylę, a zamiar był na normalne loty w Europie… te właśnie loty rozpocząć od września…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak pamiętam od 1 października, a tutaj też tą…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…czy października.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…a tutaj też tę sieć miał proponować również połączeń…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dokładnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…również pracować nad tą siecią połączeń, między innymi, syn premiera.

Ale, wracając do tematu, kiedy dowiedział się pan, że w sprawie działalności…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Minister Finansów…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…bankowej bez zezwolenia Amber Gold, interesuje się prokuratura, czyli interesuje się… mam na myśli prowadzone postępowanie przez prokuraturę.

Kiedy pan, po raz pierwszy, uzyskał taką informację?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale o które… o które postępowanie pan pyta?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

O pierwsze postępowanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O to, które były umarzane?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…w sprawie Amber Gold, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O te, które były…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…pan, jako minister finansów, miał świadomość, że sprawą „zajmuje się"… może w cudzysłowie tak powiem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, bo nie zajmowała się.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…- prokuratura? Kiedy pan miał taką informację?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie zajmowała się prokuratura, przecież umorzyła dwa razy, jak mówiliśmy wcześniej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, wprowadza… znaczy to jest tak, jak świadek nie wie, to zakładam, że – ponieważ zeznaje pod przysięgą…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale pan dobrze wie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…to lepiej, żeby nie mówił wszystkiego, co mu ślina na język przyniesie, z jednego powodu – otóż wiemy o tym, że (mimo tego umorzenia) sąd nie zgodził się z tym umorzeniem. To postępowanie zostało wszczęte…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak. I potem znowu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…i później zostało zawieszone…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…zawieszone.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…i zostało odwieszone – i następnie poprowadzone przez prokuraturę okręgową, czyli można powiedzieć, że sprawa Amber Gold w prokuraturze na początku rejonowej w Gdańsku była od końca 2009 r., wtedy kiedy 30 grudnia 2009 r. zawiadomienie Komisji Nadzoru Finansowego trafiło do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz i do pani prokurator Barbary Kijanko.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc, w jakimś momencie dowiedziałem się, że prokuratura nie chciała działać w przypadku Amber Gold, co pan właśnie potwierdził…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie pamięta pan w którym momencie, bo to jest też dla nas istotne?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli nie na skutek… jeżeli to nie jest w notatce z 24 maja – to później, jak rozmawiałem z ministrem Parafianowiczem o tym, co się dzieje z Amber Gold szerzej, co było prawdopodobnie 28 maja, jak pan twierdzi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Podstawą tego pisma, tej poufnej informacji od szefa ABW był art. 18 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, zgodnie z którym szef agencji zobowiązany jest przekazać niezwłocznie prezydentowi, premierowi, jak i właściwemu ministrowi informacje „mogące mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji Rzeczypospolitej Polskiej".

Czy pan miał świadomość, jakie znaczenie miało to pismo generała Bondaryka do również pana, jako jednej z tych sześciu najważniejszych osób w państwie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, no…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy pan znał tę podstawę prawną, że chodzi o ten art. 18, czyli istotne informacje z punktu widzenia bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji Rzeczypospolitej Polskiej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No ,było to wymienione w notatce, tak, jeśli się nie mylę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A podstawa prawna?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie była?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie była, ja dysponuję tą…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Aha, no to nie była.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…zarówno tą notatką…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, dobrze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to rozumiem, że świadek nie miał takiej wiedzy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No to nie, jeżeli nie było w notatce… jeżeli nie było w notatce, to nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, czy ja dobrze rozumiem wcześniejsze pana zeznania… czy dla pana ta informacja poufna szefa ABW w sprawie Amber Gold miała istotne znaczenie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A co to… znaczy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, to jest pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…oczywiście, że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…o ustawowe przesłanki związane z notatką szefa ABW, generała Krzysztofa Bondaryka, bo tak dokładnie jest to sformułowane w ustawie o ABW i AW.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pytania nie rozumiem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pan nie rozumie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy to była dla pana istotna informacja, czy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, oczywiście, że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…była to informacja, jak zeznało dwóch świadków, jak pamiętam, że były to informacje powszechnie znane i, że oni nie dostrzegali żadnego zagrożenia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… to dla mnie była bardzo istotna informacja.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To była dla pana bardzo istotna informacja.

Cieszy mnie ta opinia, ta odpowiedź na moje pytanie, bo chciałbym w tym momencie przytoczyć zeznania generała Krzysztofa Bondaryka, który zeznał przed komisją śledczą, iż oczekiwał, że adresaci tej informacji poufnej, w zakresie swoich kompetencji podejmą działania w związku z przekazaną im informacją. Wskazał, że podjęcia konkretnych działań w sprawie Amber Gold oczekiwał od pana ministra i od pana ministra Sławomira Nowaka.

Jak pan pozwoli, zacytuję krótko fragment…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…protokołu z przesłuchania generała Bondaryka, byłego szefa ABW.

Zeznał on przed komisją tak: „Pan minister Rostowski początkowo z dość dużą rezerwą odniósł się do informacji, o których państwo tutaj mówicie, że były bez znaczenia, ale jednak po pewnym czasie zrozumiał powagę sytuacji. I prosiłem go o bardziej intensywne działania aparatu skarbowego i aparatu finansowego. Co prawda GIIF już współpracował z nami, ale uważałem, że należy zwiększyć ten wysiłek”.

Czy pan potwierdza, że te informacje, które pan uzyskał od ABW…, że do tych informacji odnosił się pan z rezerwą?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie potwierdzam – tak nie było. Gdybym odnosił się z rezerwą, to bym nie poinformował premiera następnego dnia… znaczy… nie, parę dni później, okazuje się, bo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

29-ego, tak pan zeznał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…29-ego.

Ja rozumiałem te zeznania, mimo że to było jakiś czas temu, że minister… nie, nawet nie wiem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale oglądał pan to przesłuchanie generała Bondaryka?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oglądałem, ale to już było miesiąc temu, ale potem powiedział pan minister, że przyszedł do mnie i, że ja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, mam tutaj te fragmenty.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…zapewniłem, że będziemy współpracowali jak najbardziej intensywnie i, że tak zresztą się stało. Ja z rezerwą nie podchodziłem do tych informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja tutaj zacytowałem te zeznania generała Bondaryka, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, ale jeżeli… skoro tak zeznawał…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…czy pan generał Bondaryk…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…to się mylił.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Według pana.

Czy generał Bondaryk…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…wskazywał panu, jakie konkretne działania powinny być podjęte przez aparat skarbowo-finansowy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O ile pamiętam, chciał – po prostu – ogólne wytyczne na ścisłą współpracę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale takie ogólne, czy oczekiwał konkretnych…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ogólne, ogólne – o ile ja pamiętam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…działań ze strony na przykład wywiadu skarbowego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O ile ja pamiętam… nie… ja mu powiedziałem, że wszelka pomoc będzie i że moje wytyczne dla ministra Parafianowicza są, że ma być wszelka aktywna, intensywna współpraca…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…zresztą to, że minister Parafianowicz sprawdzał konta 6 czerwca… konta ABW… Amber Gold tak szyb… zresztą chyba minister Para… Bondaryk był właśnie u mnie na początku czerwca, a to, że minister Parafianowicz sprawdzał od 6 czerwca te konta Amber Gold, wydaje się być dowodem na to, że do tego działania przystąpił… takiego działania przystąpił.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy podczas tej rozmowy z generałem Bondarykiem również był obecny pan minister Parafianowicz, jako generalny…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, ale myślę, że nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…inspektor kontroli skarbowej, generalny inspektor informacji finansowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że nie było.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie było.

A czy polecił pan panu ministrowi Parafianowiczowi (po spotkaniu z generałem Bondarykiem) ustalenie, czy w sprawie Amber Gold doszło do jakichkolwiek zaniedbań organów skarbowych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na tym etapie – nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na tym etapie – nie.

A czy wówczas nakazał pan panu ministrowi Parafianowiczowi przeprowadzenie kontroli w tych urzędach skarbowych, w których podatnikiem była firma Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na tym etapie – nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy pan oczekiwał od pana ministra Parafianowicza takich regularnych raportów lub regularnych informacji w sprawie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… nie, nie oczekiwałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A po wybuchu afery Amber Gold pan oczekiwał od ministra Parafianowicza, że…nie wiem, że codziennie będzie panu przekazywał informacje?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie codziennie, bo jak państwu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Raz w tygodniu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…mówiłem, parę innych rzeczy też na świecie się działo poza aferą Amber Gold, ale pierwsza rzecz, którą myśmy zrobili po upadku OLT i Amber Gold, było zwołanie

Komitetu Stabilności Finansowej. Bo pierwsza i najważniejsza rzecz była, żeby wiedzieć, czy ta piramida nie spowoduje zaburzeń w pozostałych instytucjach finansowych – szczególnie takich relatywnie słabych jak SKOK-i, które zresztą nie były podjęte nadzorem KNF-u, dodatkowo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, tutaj jakby rozmawialiśmy na ten temat, że mogliście państwo legislacyjnie prawie wszystko, czy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, wręcz przeciwnie – nie mogliśmy, bo wyście nam cały czas przeszkadzali.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale mogliście… ja nie byłem wtedy posłem, ja byłem radnym Warszawy, dość skutecznie walczyłem z Hanną Gronkiewicz-Waltz, ale to w sprawach samorządowych, więc jakby, mówię, nie… jak kulą w płot.

Ale wróćmy do tematu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, robiliście wszystko, żeby utrudnić.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy po 25 maja, po uzyskaniu informacji o tym, że sześć najważniejszych osób w państwie ma już wiedzę na temat piramidy finansowej Amber Gold, czy podczas rozmowy z premierem Donaldem Tuskiem, pan zaproponował… czy pan pytał o to, czy będzie jakieś spotkanie pana ministra Cichockiego, pana ministra Nowaka, pana premiera, generała Bondaryka w sprawie afery Amber Gold, która została przedstawiona w tej notatce?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale zapewne go poinformowałem, że dałem instrukcje ministrowi Parafianowiczowi, aby współpracował jak najściślej z ABW, która jest wiodącą instytucją.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy do 25 maja pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mówię: zapewne, bo nie pamiętam z własnej wiedzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Panie ministrze, czy do 25 maja pan zaobserwował zainteresowanie pana premiera Donalda Tuska lub kancelarii premiera (mam na myśli choćby pana ministra Arabskiego) problemem parabanków i problemem Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Problemem Amber Gold – nie, problemem parabanków… nie pamiętam, ale – oczywiście – o parabankach… wszyscy, od czasu do czasu, się interesowali, szczególnie SKOK-ami jako najbardziej zagrożonymi, w naszej opinii, wtedy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To wrócę do drugiej notatki.

6 sierpnia 2012 roku Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przekazała do sześciu osób w państwie, w tym do pana ministra Jacka Vincenta-Rostowskiego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jacka-Vincent…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

JV Rostowski, Tam podczas tej pierwszej notatki był J. Rostowski, więc nie wiem, czy do Jacka Rostowskiego, czy do Jana Rostowskiego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Niech pan mówi: do Jacka Rostowskiego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli do Jacka Vincenta – Rostowskiego, do pana premiera Donalda Tuska, ministra Jacka Cichockiego, ministra Jarosława Gowina, ministra Tomasza Arabskiego i prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta.

Wiemy, że generał Krzysztof Bondaryk wystosował to drugie pismo (które też było niejawne) do tych wymienionych przed chwilą osób – i to było takie alarmistyczne pismo, ponieważ już sam tytuł, że dotyczy *problemów ze skutecznym wdrożeniem śledztwa w sprawie Amber Gold* …

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

6-ty … ?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

6 sierpnia 2012 roku, druga niejawna wtedy informacja od generała Krzysztofa Bondaryka szefa ABW do sześciu osób w państwie.

Szef ABW wskazał, że Komisja Nadzoru Finansowego, niemal od początku działalności tego podmiotu, podejmowała działania obliczone na doprowadzenie do wszczęcia śledztwa w tej sprawie, jednak przez ponad dwa lata były one niezbyt skuteczne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dlatego, że prokuratura działała tak jak działała.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tu jest… nie wiem, czy pan pamięta…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To było trzystronicowe pismo i to jest szczególnie istotne, ponieważ po raz drugi kierownictwo państwa jest informowane o tym, że pan Marcin P. został skazany czterokrotnie prawomocnymi wyrokami, między innymi, za przestępstwa oszustwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, dobrze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tu jest również informacja… tak. żeby przedstawić kontekst i zaraz przejdę do pytania, żeby pan, panie ministrze, się nie denerwował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja się we ogóle nie denerwuję i obserwuję pana z wielkim zainteresowaniem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W tym kontekście, to jest cytat w ramach konkluzji z tego pisma, ponieważ tu jest szereg informacji o tym, że ABW informowała już w 2008 roku o możliwych zmianach prawnych.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kogo informowała?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tu jest szereg propozycji, jeśli chodzi o Komisję Nadzoru Finansowego, o kwestie związane ze współpracą wszelkich organów i instytucji państwa z zakresu nadzorowania rynku finansowego.

I tu jest jeszcze jedna informacja: „W tym kontekście zasadne byłoby aby zarówno KNF, Komisja Nadzoru Finansowego, jak i Generalny Inspektor Informacji Finansowej, informowały o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w pierwszej kolejności ABW. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na pełniejsze udokumentowanie potencjalnie przestępczego działania i zapewniłoby tym samym większą skuteczność składanych w tej materii zawiadomień do prokuratury”.

Wiemy, że tydzień później firma Amber Gold ogłosiła likwidację a *de facto* – upadłość.

I mam do pana pytanie: kiedy pan zapoznał się z tą niejawną, wtedy, informacją od szefa ABW?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, kiedy zapoznałem się, ale dziesięć dni później miało miejsce spot… posiedzenie Komitetu Stabilności Finansowej i jeden z wniosków tego Komitetu było właśnie to informowanie – to, co pan teraz przeczytał jako rekomendację.

I rozumiem, że ta notatka dotyczyła nie tyle bieżących problemów w tym śledztwie, tylko wnioski na przyszłość.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, nie, tu jest problemów ze skutecznym wdrożeniem śledztwa w sprawie Amber Gold. Wnioski na przyszłość pojawiały się również w konkluzjach, ale przede wszystkim to było pismo szefa ABW, w którym alarmował kierownictwo państwa, że jest narastający problem… 6 sierpnia, na tydzień przed upadkiem Amber Gold… i, że instytucje państwa niestety podejmują działania nieskuteczne.

Tak, to jest informacja… myślę, że potrzebowałby pan kilkanaście minut pewnie, żeby się z tym zapoznać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… pan nie zadaje pytania, więc nie będę odpowiadał na pytanie, którego pan nie zadaje. Ale dziesięć dni później to był… ta konkluzja pana generała znalazła się we wnioskach Komitetu Stabilności Finansowej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jeszcze zapytam tak.

Czy fragment, który teraz zacytuję: „W tym kontekście zwraca uwagę brak unormowań prawnych, mimo zabiegów podejmowanych w tym kierunku przez ABW już w 2008 roku, pozwalających na bliższą współpracę Agencji z instytucjami sprawującymi nadzór nad rynkiem finansowym i bankowym w Polsce, w tym z KNF".

Czy pan był odbiorcą tego konkretnego, niejako, zarzutu ze strony ABW?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To nie jest zarzut, to jest…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Sugestia problemów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Sugestia problemów.

I jak panu już powiedziałem, w konkluzjach Komitetu Stabilności Finansowej właśnie zawarliśmy między innymi taki wniosek, żeby umożli… żeby wzmocnić tę współpracę w wieloraki sposób, więc – na wielu płaszczyznach i ustawodawczych, organizacyjnych i tak dalej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy po zapoznaniu się z tą informacją udał się pan do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska z informacją… analogicznie do tego, co pan zrobił po zapoznaniu się z wcześniejszą pierwszą notatką ABW, w sprawie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan zapytał, co robimy z tym problemem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie. I nie widzę, znaczy…

To może pan mi poda tę notatkę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja może pokażę, ponieważ mam jeszcze kilka pytań.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dziękuję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale pan pozwoli, to trochę potrwa, więc – jeżeli pan chce stać…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, trochę potrwa. No, ja tak myślałem, że to pewnie będzie z dziesięć minut.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No wie pan, to są trzy strony, które bym chciał jednak przeczytać.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Z pana punktu widzenia, panie ministrze, myślę, że pierwsza strona i…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale pozwoli pan, żebym…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…trzecia strona to są konkluzje.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale może pan pozwoli, żebym przeczytał.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem, że pan dawno nie czytał tej notatki…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dawno, dawno.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…i jest dla pana szczególnie interesująca, ale…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Panie pośle, bardzo proszę o umożliwienie zapoznania się świadka z dokumentem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Umożliwiłem, panie mecenasie, jak pan widzi – i teraz czekamy na to, kiedy pan minister Rostowski to przeczyta.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To są trzy strony tej notatki… bardzo proszę, ja powoli czytam.

Proszę się uspokoić, wypić szklankę wody i tak dalej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja jestem spokojny, ale chciałbym, żeby pan był spokojny, ale nie wiem, czy ta lektura panu na to pozwoli.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, dobrze, ale pozwoli… znaczy, póki pan… póki pan mówi, to ja nie mogę przeczytać notatki.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze.

Czy potrzebuje pan przerwę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, jeżeli pan chce zarządzić przerwę to możemy to zrobić, ale ja mogę czytać tę notatkę, jeżeli pan mi nie będzie przeszkadzał podczas…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę czytać spokojnie – jak będzie pan potrzebował przerwę, proszę powiedzieć, tyle.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję pani.

No, tak.

Dziękuję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Interesujące, myślę, pismo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wie pan… A mogę… A pan potrzebuje, tak, żeby zadać pytanie?

Bardzo proszę, ale może będę pana prosił, żeby pan jeszcze raz to okazał.

Pismo dotyczy prawie wyłącznie stosunków ABW z KNF-em i głównie dotyczy sytuacji podczas kryzysu finansowego z 2008 i 2009 r. Prawie w ogóle, poza tym, że mówi o samym jakby przypadku Amber Gold, prawie w ogóle nie mówi… znaczy nie mówi w ogóle o problemach ze śledztwem w przypadku Amber Gold w ostatnich miesiącach. Wymieniona jest prokuratura, KNF, a wszystkie inne kwestie dotyczą sytuacji z 2008 i 2009 r., jeśli chodzi o kryzys finansowy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo za to streszczenie wybiórcze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…więc to, co pan mówił (czytając tytuł tej notatki) było, po prostu, manipulacją widzów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, to jest perfidne kłamstwo… to, co pan teraz zrobił.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pana, to jest szczera prawda.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale ja bym prosił o to, żeby pan… ja nie chciałem, żeby pan streścił treść tej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, bo to jest dla pana…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, przepraszam… przepraszam, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam pana mecenasa…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ja bym nigdy takich słów nie powiedział, gdyby jednak pan minister…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…Rostowski nie korzystał…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

…bardzo proszę o…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…z takich sformułowań, które tutaj padły na tej sali wielokrotnie…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Czy mogę?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

… nieeleganckie.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Panie pośle, bardzo proszę, żeby pan zachował spokój i, żeby pan nie zarzucał publicznie mojemu klientowi, jak pan to powiedział, „perfidnego kłamstwa". Takie działanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

…może być uznane za naruszenie dóbr osobistych świadka.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, więc jakby tutaj pozostaniemy przy swoich opiniach.

Ja mam inne pytanie, dużo ważniejsze, ponieważ tutaj jest konkluzja nr 1… *w zakresie monitorowania problematyki rynku finansowego konieczne jest podjęcie działań o charakterze legislacyjnym umożliwiających skuteczniejszą realizację ustawowych zadań ABW w zakresie rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa*.

Czy po zapoznaniu się z tą notatką, rozmawiał pan z panem premierem Donaldem Tuskiem, jakie działania pan podejmie, jako minister finansów, wobec Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie rozmawiał pan.

To…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…gdyby pan przeczytał resztę tej pierwszej konkluzji, to pan by widział, że chodzi li tylko i wyłącznie o relacje ABW-KNF i w tym zakresie, jak już panu powiedziałem, Komitet Stabilności Finansowej (na którą zaprosiliśmy przedstawicieli ABW), ten, który miał miejsce 16 sierpnia sformułował wnioski, które miały ułatwić koordynację i zabezpieczyć tę koordynację i zabezpieczyć współpracę ABW z innymi instytucjami, właśnie w kontekście rynku finansowego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy, po zapoznaniu się z tą notatką…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy po zapoznaniu się z tą notatką ABW spotkał się pan z generałem Krzysztofem Bondarykiem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie spotykał się… to jaki był sens wysyłania tej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Właśnie taki sens…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…niejawnej informacji ABW do ministra finansów Jacka Rostowskiego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No to jest pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeżeli zeznał pan generał Bondaryk…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy… panie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja przepraszam, teraz chciałbym tylko dokończyć i zadam panu pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Generał Bondaryk zeznał, że przekazywał te informacje do sześciu najważniejszych osób w państwie w celu podejmowania, przez adresatów, konkretnych działań wobec podmiotów z grupy Amber Gold.

To nie był przegląd mediów, ale to była informacja niejawna…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, panie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…do najważniejszych osób w państwie na podstawie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy traktujmy się…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…art. 18 ustawy o ABW i AW.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dobrze, więc – jakie jest pytanie?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
I pytanie jest następujące: czy pan podjął jakiekolwiek działania w związku z tą niejawną informacją ABW 6 sierpnia 2012 r.?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dobrze.

Więc, po pierwsze… odpowiedzieć na pierwsze pana pytanie, jaki był sens tej notatki? Sens tej notatki jest ewidentny, ABW chce mieć dostęp do więcej informacji ze strony KNF-u, skarży się, że porozumienie z KNF-em w sprawie współpracy głównie polega na tym, że KNF pyta ABW o informacje zamiast, żeby jemu udzielał, i to było takie standardowe… typowe działanie szefa jakiejś instytucji biurokratycznej, chce powiększyć możliwości informowania go.

Nie ma ta notatka absolutnie nic… absolutnie nic do czynienia z problemami, które mogły wystąpić w śledztwie w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień.

I pan to dobrze, bardzo dobrze wie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, to przejdźmy dalej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i pan użył tę notatkę w sposób absolutnie instrumentalny.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To już pana opinia, ale ja nie chcę pana opinii, jak tutaj rozmawiać…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A jeśli chodzi… a chciałbym jeszcze odpowiedzieć…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…jak pan wyjdzie z sali i pan sobie zrobi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Panie pośle, chcę odpowiedzieć na drugie pana pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…konferencję prasową albo na swoim Twitterze będzie komentował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy nie, ale to jest prawda, no, niech pan tę notatkę wywiesi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale to ja wracam do przedmiotu przesłuchania sejmowej komisji śledczej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Niech pan to… niech pan tę notatkę wywiesi na stronach internetowych…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…ponieważ ta informacja dotyczy problemów ze skutecznym wdrożeniem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i ludzie sami zdecydują…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…śledztwa w sprawie Amber Gold…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…co jest naprawdę w tej notatce.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale pan się nie denerwuje, naprawdę… spokojnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy… muszę się denerwować, bo pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Pan się denerwuje od samego początku, ja rozumiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…kolejny raz zniekształca…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, to idźmy dalej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…to, co jest w tej notatce.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale, wie pan co… to jest, naprawdę, nieeleganckie i przejdźmy dalej, bo to nie będę się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, proszę pana, zniekształcanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie będę tutaj z panem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pan mi pokazuje notatkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…polemizował, bo to nie jest program publicystyczny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pan mi pokazuje notatkę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze, idziemy dalej.
Czy wyciągnął pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ja tę notatkę czytam i to, co pan mówił o tej notatce…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, ale wie pan co, pan nie zakrzyczy prawdy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…jest nieprawdziwe…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…pan nie zakrzyczy prawdy o Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i pan się dziwi, że to jest dla mnie zaskakujące?

Znaczy… naprawdę, panie pośle, niech pan tę notatkę, po prostu, wywiesi na stronach internetowych komisji i niech ludzie sami zobaczą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale panie ministrze, będzie… będzie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…co w tej notatce jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, będzie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, ta notatka i inne notatki będą wywieszone, proszę się nie denerwować.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To sugerowałbym, żeby dzisiaj wieczór, póki ludzie pamiętają, co się tutaj stało na tej komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy pan zapytał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wtedy zobaczą, jak państwo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę mnie nie zakrzykiwać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tę komisję prowadzą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę nie zakrzykiwać.

Ja panu powiem tak: może pan zapytać swojego pełnomocnika, on na pewno doczytał w ustawie, że dokument okazywany staje się załącznikiem i jest zawieszony na stronach internetowych, więc proszę się nie denerwować i nie zakrzykiwać tego wszystkiego.

Idziemy dalej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Idziemy dalej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, to sugeruję Polakom, aby…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Następne pytanie jest następujące…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…aby weszli na tę stronę i przeczytali tę notatkę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja bym prosił, żeby pan nie sugerował… żeby pan nie sugerował, tylko odnosił się do faktów.

Pytanie jest następujące: czy pan rozmawiał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…coś sugerować.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, ale widzi pan, no…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę bardzo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja jak najbardziej spokojnie, już niech pan spokojnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham.

No, dobrze, ale słucham, naprawdę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Słucha pan pytania?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, niezależnie od tego, jak pan bardzo będzie dzisiaj czarował, to ja panu już obiecałam, że ja zawieszę wszystkie te notatki i wszystkie te informacje tak, że każdy, kto będzie zainteresowany (myślę, że już państwo nigdy rządzić nie będziecie), ale – gdybyście rządzili – to myślę, że każdy podatnik wziąłby wtedy te dokumenty i państwa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I właśnie panią zachęcam, żeby to zrobić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i pana zeznania – i pójdzie do urzędu…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani przewiduje przyszłość jakoś?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…i powie mu… i powie mu, że nie musi odpowiadać za nic, ponieważ, nie… skoro pan Marcin P. mógł tak postępować to on też tak będzie mógł.

Pan poseł kontynuuje.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W tej notatce nic takiego nie ma.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale ta notatka byłaby niejawna do dzisiaj, gdyby nie powstała sejmowa komisja śledcza i my dzięki pracy możemy pokazać…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale w tej notatce…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…również te informacje. Ale dobrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W tej notatce nie ma absolutnie niczego złego, co…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…wracamy do pytania.

Czy rozmawiał pan z panem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…by źle świadczyło o rządach Platformy Obywatelskiej, nic takiego nie ma.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja rozumiem, że to była wypowiedź polityka Platformy Obywatelskiej.

A teraz wróćmy do byłego ministra finansów Jacka Rostowskiego, który jest wezwany przez komisję śledczą…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I jedno i drugie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
… żeby podzielił się informacjami na temat afery Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy rozmawiał pan na temat konsekwencji, wobec podległych panu ministrów i pracowników ministerstwa finansów i jednostek nadzorowanych, za aferę Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nigdy nie rozmawiał pan na temat tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale z kim?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Z panem premierem Donaldem Tuskiem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli decyzja o odwołaniu dwóch naczelników urzędów skarbowych z Gdańska to była pana indywidualna decyzja?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Moja indywidualna.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy rozmawiał pan z pana przełożonymi partyjnymi na temat konsekwencji wobec pana wiceministra Andrzeja Parafianowicza?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie mam przełożonych partyjnych…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Miał pan, bo jest pan członkiem Platformy Obywatelskiej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, niech pan nie żartuje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A pan poseł Brejza słucha.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Znaczy przepraszam,…
Nie, ale przepraszam, ja wiem, że PiS jest… ma statut…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
My nie mamy Nowogrodzkiej, panie pośle.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja wiem, że PiS jest…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Macie Wiejską.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, czy mogę odpowiedzieć na to pytanie?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Przepraszam – tak, oczywiście.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Wiejska jest Polaków.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wiem że PiS ma… ja wiem, że… no dobrze… no, niech pan się wyżyje a ja potem powiem swoje.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale to nie ja mówię, tylko pana kolega partyjny, poseł Brejza.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale pan mi prze… ktoś mi…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jak nic nie mówię, to nic nie przeszkadzam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A, przepraszam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, widzi pan, panie ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Może i nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie, absolutnie.
Panie pośle przewodniczący, jest pan przewodniczącym całej Komisji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przepraszam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…niech pan pozwoli odpowiedzieć świadkowi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale przepraszam, ja tylko czekam na odpowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dlatego ja tylko…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Jeśli pan pozwoli, panie pośle, ja pragnę przypomnieć, że przedmiot działania komisji śledczej jest wskazany w art. 2 uchwały powołującej komisję śledczą i w tym przepisie nie ma ani jednego słowa o badaniu legalności jakichkolwiek instancji partyjnych. Bardzo proszę trzymać się przedmiotu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie wiem, czy pan pamięta z którego dnia jest ta uchwała, bo ja tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobra…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, jakby świadek odpowiedział…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Gratuluję, panie pośle, również pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wracamy do przesłuchania.

Panie mecenasie, jakby pan…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pan przeszkadza.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ja bardzo cierpliwie słucham wywodów pana klienta przeróżnych manifestów politycznych, obrażania mnie i tak dalej, więc jak by pan pohamował swoje wypowiedzi, które są kompletnie nie na miejscu w obliczu tego, co mówi od kilku godzin pana klient.

Wracamy do przesłuchania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie mecenasie, ja naprawdę, z całym szacunkiem….

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ja tylko powiem pani przewodniczącej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę państwa o to, żebyśmy powrócili do przesłuchania.

Pan minister odpowiada.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję, dziękuję, pani przewodnicząca.

Więc w PiS-ie jest tak, że w zasadzie jest jednowładztwo przewodniczącego partii, prezesa partii…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Słabe, słabe są takie rzeczy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Odbieram panu… proszę pana, odbiorę panu głos…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale nie, no chcę… Nie, nie, nie, nie, nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę teraz posłuchać, bo teraz mówię ja.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Chcę odpowiedzieć…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana… szanowny panie, będę panu odbierała głos jak nie zacznie pan mówić na… odpowiadać na pytania. Proszę sobie już darować… proszę sobie darować już te wycieczki i pod naszym adresem i polityczne i wszelkie inne.

Proszę pana, przejdźmy do przesłuchania.

Wiele krzywdy, wiele krzywdy tym ludziom, którzy nas oglądają, wyrządziło już to, że państwo byliście tak niesprawni przez te lata.

Proszę pana,… No, wedle pana nieprawda, wedle nas prawda.

Wróćmy do przesłuchania.

Proszę pana uprzejmie, niech pan już zakończy rolę teatralną a niech pan zacznie się zachowywać jak były minister.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak mogę już, pani, pani przewodnicząca… i proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

… mojej odpowiedzi, to byłbym już dawno skończył i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przypomnę pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja pamiętam pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakie konsekwencje…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja pamiętam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…dyscyplinarne wyciągnął pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to nie było pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to było pytanie.

…wobec pana ministra Parafianowicza…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, pytanie było, czy ja te rzeczy omówiłem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A, to proszę bardzo odpowiedzieć na to pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…z moimi przełożonymi partyjnymi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Takie było pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę odpowiedzieć na to pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I ja na to pytanie odpowiadam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Szefem partii Donaldem Tuskiem, proszę odpowiedzieć

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jeżeli pan pozwoli, to ja na to pytanie odpowiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę, ja cierpliwie słucham.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dlatego zacząłem od statutu PiS-u, bo w PiS-ie jest jednowładztwo prezesa, taki jest… tak napisany jest statut. W Platformie… Platforma Obywatelska nie ma hierarchii partyjnej…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie ma przewodniczącego…

No, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i, na pewno, nikt nie ma swoich przełożonych partyjnych. Platforma Obywatelska jest partią demokratyczną, gdzie są organy: zarząd i tak dalej.…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jest jakaś hierarchia, czy nie ma?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale to nie są przełożeni. Oni są… oni mają obowiązki w ramach działania partii politycznej, kampanii wyborczych i tak dalej, więc w żaden sposób,… znaczy pana koncepcja partii politycznej jest koncepcją partii politycznej typu PZPR, gdzie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mam taką prośbę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Wie pan co, powiem panu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…gdzie w państwie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, panie mecenasie, ja mam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…nie rozmawiałem, więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panowie… panie mecenasie, ja mam taką prośbę – niech pan przywoła do porządku swojego klienta, zanim ja zacznę stosować środki bardziej, bym powiedziała, zdecydowane.

Ja bardzo pana ministra proszę, żeby pan minister umożliwił swoimi odpowiedziami zadanie pytania przez pana posła Brejzę i Zembaczyńskiego, którzy też chcieliby w końcu zadawać te pytania.

Panie ministrze, bardzo pana proszę, już naprawdę zrobi… przeczyta pan, co internet pisze o pana występach dzisiejszych.

Dość, wystarczy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wróćmy do sprawy, bo jest poważna… wystarczy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, że sprawy są poważne…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dokładnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i moje odpowiedzi nie są wymierzone w internet.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Może pani są.
Więc, wracając…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To wracamy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wracając do pytania…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Ja tylko…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To ja mam pytanie…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
…odpowiadając na prośbę pani przewodniczącej, chcę podkreślić, że mój klient w pełni ma świadomość jakie jest brzmienie art. 11 ust 1 ustawy o komisji śledczej. Ma obowiązek stawiennictwa i ma obowiązek złożenia zeznań…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
I właśnie….

Pełnomocnik Marek Chmaj:
…mój klient traktuje ten przepis naprawdę bardzo serio i stara się odpowiedzieć na każde pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie mecenasie, a pan zna jeszcze przepisy kodeksu postępowania karnego, które mówią o tym, że wypowiedź może być tylko w granicach i na temat – zna pan ten przepis?

Pełnomocnik Marek Chmaj:
No, pani przewodnicząca, byłbym bardzo szczęśliwy, gdyby pani zechciała mi zacytować taki przepis.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mogę panu zrobić przerwę, pan się podszkoli i wrócicie.
Wracamy do przesłuchania.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Wracamy.
Nie, panie mecenasie…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
…mógłbym sugerować to samo.
I bardzo bym prosił, nie tym tonem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale, panie mecenasie, proszę pana…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
…proszę o zachowanie kultury. Ja staram się być bardzo precyzyjny w ramach przepisów, które cytuję.
Dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc nie ma koncepcji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale zarówno, panie mecenasie i proszę świadka, ponieważ straciliśmy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mogę odpowiedzieć?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…pewnie dziesięć minut dzięki tym niepotrzebnym sformułowaniom, więc wrócę do pytania, które było sensem tego wątku.

Jakie konsekwencje wyciągnął pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…wobec ministrów i pracowników ministerstwa Finansów i jednostek nadzorowanych, za aferę Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale jeśli… muszę odpowiedzieć na poprzednie pytanie dotyczące przełożonych partyjnych.

Nie było, nie ma…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To pytanie, które teraz zadałem jest, rozumiem, trudne, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…czegoś takiego… nie ma czegoś takiego w Platformie Obywatelskiej jak przełożeni partyjni. Jedyny sposób, w którym pan premier Tusk był moim przełożonym był taki, że był prezesem Rady Ministrów, której ja byłem ministrem. Więc… i nie było i… (może u was jest inaczej), ale nie może być, nie powinno… powinna być jakakolwiek hierarchia w państwie, w strukturach państwowych, która by była… która by była skutkiem przynależności do jakiejś partii politycznej. To by było niekonstytucyjne i skandaliczne.

Chciałem, żeby to było absolutnie jasne. U was tak może być, u nas na pewno tak nie było.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, wie pan co…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc teraz przejść do następnego…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No dobrze, nie reaguję, tylko wracam do pytania, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Właśnie i teraz ja też chcę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…może to jest trudne dla pana, zbyt trudne pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, w żaden sposób nie jest trudne, chcę przejść do…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Widzę, że jednak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie pośle, właśnie chcę odpowiedzieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę konkretnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Odwołałem dwóch naczelników, jednego naczelnika, jedną osobę, która przedtem była naczelnikiem Pierwszego Urzędu Skarbowego, potem były sformułowania, były działania dyscyplinarne wobec niektórych pracowników w niektórych z tych urzędach – państwo te zeznania słyszeli, ja nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan wie ,jakie były efekty tych postępowań dyscyplinarnych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy już ich nie pamiętam… niektóre, ale już…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jakie były efekty tych postępowań dyscyplinarnych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No były, były…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę powiedzieć jakie, bo cała Polska jest tym zainteresowana?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja to… cała Polska, więc…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Szczególnie pokrzywdzeni w aferze Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, na pewno pokrzywdzeni są bardzo zainteresowani tym, że państwo głównie w sytuacji, w której oni byli pokrzywdzeni, urabiacie politykę. To na pewno tak jest.

A wracając… na pewno tak jest.

A wracając do pana pytania, pan słyszał te zeznania, ja też je słuchałem… czy słyszałem, czy słuchałem transmisję i pamiętam, że były osoby, które były… dostały upomnienia i… jeszcze były… I były jeszcze inne, ale muszę panu powiedzieć szczerze, że to się odbywa na poziomie tych poszczególnych komórek urzędów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, jeśli pan pozwoli, to ja panu odczytam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…co powiedzieli pracownicy o postępowaniach dyscyplinarnych, które pan minister ogłosił z mównicy sejmowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To nie było postępowanie dyscyplinarne, straciłem zaufanie do tych dwóch naczelników…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgadza się.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i dlatego ich odwołałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale w stosunku do pozostałych zapowiedział pan, zostały skierowane wnioski o postępowania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…dyscyplinarne, więc ja odczytuję teraz jakiej treści złożyli zeznania, zeznając w prokuraturze odnośnie swojego zachowania. Odczytam tylko kilka, tych osób było kilkanaście.

To jest akurat pani, która jest w Trzecim Urzędzie Skarbowym: „Zostałam oczyszczona ze wszystkich zarzutów, jakie skierowano pod moim adresem.” Następna pani: „Ja również miałam wszczęte postępowanie dyscyplinarne, które zakończyło się umorzeniem. Nie dopatrzono się jakichkolwiek uchybień w mojej pracy.” Następna pani: „Ja również miałam wszczęte postępowanie dyscyplinarne, które zakończyło się umorzeniem. Nie dopatrzono się jakichkolwiek uchybień w mojej pracy.”

Proszę pana, czy pan wie, jak wyglądało to tak naprawdę? Wszczęto pod kamerę postępowania dyscyplinarne w stosunku do tych zarzutów opisanych – jak kamery zgasły, to wszystkie sprawy zostały umorzone i, tak jak ci państwo poskładali na protokoły, *nie dopatrzono się w stosunku do nas żadnych zarzutów*.

Chciałby pan coś powiedzieć teraz?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nic nie chcę powiedzieć, poza tym, że jest… że jak badamy działania poszczególnych urzędników to to nie jest… nie powinno być rolą polityków, aby wskazali, kto jest odpowiedzialny. Są mechanizmy w ramach ministerstwa, w ramach urzędów, które były uruchomione.

I ja powiedziałem w Sejmie, że będą takie mechanizmy uruchomione i uruchomione były. I nie chciałbym, żeby ludzie byli… żeby którykolwiek z naszych pracowników był niesłusznie karany.

Nie wiem… wiem, że niektóre osoby były i nie mam powodu przypuszczać, bo nie znam tych postępowań czy było tak, że osoby, które powinny były być karane nie były.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc ja ogłosiłem tylko…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jedynym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…że ta procedura, że te postępowania będą miały miejsce, one miały miejsce.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I wszyscy zostali oczyszczeni, mimo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Absolutnie nie, nie wszyscy, nie wszyscy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana a chce panu powiedzieć, i to ja to… to będzie zawarte w raporcie – jedyną osobą, która po wybuchu afery przeprowadziła absolutny audyt i wyciągnęła do końca konsekwencje, nieraz w bardzo trudnych warunkach, był pan minister Gowin. To on, między innymi, doprowadził do ukarania sędziego Milewskiego, chociaż był opór ze strony krajowej rady; to on złożył zawiadomienie przeciwko kuratorowi, to on pisał zażalenie, jak to było umarzane.

A w przypadku pozostałych, tak jak pana, poszło zawiadomienie, po czym szybciutko zostało to rozmyte, pomorzone…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to jest pani interpretacja. Absolutnie z tym się nie zgadzam, nie ma żadnych na to dowodów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jeszcze w sprawie tych konsekwencji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Absolutnie nie ma żadnych dowodów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Chodzi mi o panią Liszniańską, byłą naczelnik urzędu skarbowego, która zeznała przed komisją śledczą, że w rozmowie z nią pan minister Parafianowicz, wiceminister finansów miał powiedzieć tak – i tutaj dokładny cytat, proszę świadka: „Pani Mario, pani przecież wie jak to było, no niestety stało się, ale spokojnie, tak, proszę spokojnie, my panią zrehabilitujemy. Proszę spokojnie.”

Czy pan miał wiedzę, że pan minister Parafianowicz miał zaproponować zrehabilitowanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…odwołanej przez pana naczelnik urzędu skarbowego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli rozumiem, że była to indywidualna propozycja pana ministra Parafianowicza.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pana, po pierwsze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Bez pana wiedzy, o to chodzi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, na pewno bez mojej wiedzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Bez pana wiedzy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Absolutnie bez mojej wiedzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o kolejną kwestię – pan w swoim wystąpieniu w Sejmie w 2012 r., w dniu 30 sierpnia powiedział takie słowa: „Wiemy dziś, że część instytucji nadzorujących rynek finansowy reagowała szybko, inne reagowały z opóźnieniem a pozostałe, w ogóle, nie zadziałały prawidłowo”.

Instytucje nadzorujące rynek finansowy… Jak by mógł pan dzisiaj podzielić się swoją wiedzą z komisją śledczą które instytucje nadzorujące rynek finansowy reagowały szybko, które z opóźnieniem a które nie zadziałały prawidłowo?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Szybko zareagowało KNF… i KNF jest instytucją, która nadzoruje rynek finansowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, to kto zareagował z opóźnieniem w takim przypadku?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że musiałem mieć na myśli, wted,y prokuraturę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Albo urzędy skarbowe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli prokuratura nadzoruje rynki finansowe?

A które w ogóle nie zadziałały prawidłowo, panie ministrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy myślałem… Znaczy musiałem mieć na myśli w szerokim sensie, nie same rynki, bo – oczywiście – same rynki finansowe nadzoruje KNF…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dlatego o to pytam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale, że inne instytucje państwowa, które powinny były zadziałać w sprawie Amber Gold nie zadziałały. To jest to, co miałem na myśli, źle to sformułowałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Czy miał pan wiedzę na temat istnienia poważnej luki prawnej, zidentyfikowanej przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, co CBA określało jako poważne zagrożenie dla interesu Skarbu Państwa, jeśli chodzi o zasiadanie osób prawomocnie skazanych, wbrew art. 18 Kodeksu spółek handlowych, w organach spółek, w tym między innymi osoba pana Marcina P.

Czy pan rozmawiał na ten temat z ministrem Cichockim lub ministrem Kwiatkowskim?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie rozmawiałem na ten temat, ale wydaje mi się, że osoba, która powinna była się tym szczególnie zająć był minister Gowin, oczywiście, jako minister sprawiedliwości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, ja ogłaszam pięć minut, ale proszę, żebyście się państwo nie rozchodzili, bo po pięciu minutach zaczynamy, dobrze?

Pięć minut przerwy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A czy możemy dziesięć minut w takim przypadku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, umówmy się… jest trzydzieści…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A może jeszcze jedno pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I kończy pan poseł?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja mam tak, jedno pytanie mam do pana ministra.

Ja skończę jakby tę turę, więc jakby pan…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy damy radę jeszcze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie słyszałem, bo pan poseł…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Damy radę jeszcze jedno pytanie przed przerwą, bo pan poseł kończy swoją kwestię całkowicie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli pan nie miał zidentyfikowanej tej luki prawnej, która funkcjonowała w latach 2010-2012?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, KRS podlega Ministrowi Sprawiedliwości.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale pan na ten temat, jako członek Rady Ministrów,…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…nie rozmawiał.

I ostatnie pytanie w tej turze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, było ostatnie pytanie, poprzednie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pan ma poczucie odpowiedzialności za brak właściwych działań ze strony instytucji państwa i czy pan dzisiaj ma coś do powiedzenia osobom pokrzywdzonym w aferze Amber Gold?

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ale przepraszam, panie pośle, sam pan powiedział piętnaście minut temu, że na komisji śledczej nie rozmawiamy o odczuciach – i to jest cytat z pana słów.

Dziękuję.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to jest tylko umożliwienie świadkowi, żeby na koniec powiedział tym osobom, które zostały pokrzywdzone, które straciły zaufanie do instytucji państwa…

Jeżeli pan minister będzie chciał się do tego pytania odnieść to się odniesie, jeżeli – nie, to ma do tego prawo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja przepraszam, powiem oczywiście, że bardzo żałuję, że te osoby straciły te pieniądze, ale nie uważam (mimo tez, które przedstawia pani przewodnicząca wielokrotnie), że działania, na przykład, organów skarbowych, mimo, że były… że tam były bardzo poważne zaniedbania, gdyby tych zaniedbań nie było, ukróciłyby albo uniemożliwiłyby tego oszustwa na bardzo znaczącą skalę, bardzo wielką skalę.

I to jest moja odpowiedź.

Więc, oczywiście, mam wielkie współczucie dla tych ludzi, ale – mimo waszych tez – nie uważam, że inne działanie uniemożliwiłoby rozwój tej piramidy, tego oszustwa, ani nawet koniecznie ukróciły.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, cały czas pan zapomina o GIIF-ie, o GIS-ie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, jest przerwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ogłaszam przerwę do za 10.. i bardzo państwa proszę, za 10… zaczynamy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Paszyk, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Panie ministrze, wysoka Komisjo, zeznający wcześniej świadkowie podkreślali, że na efektywność działania administracji podatkowej wpływa wielość wykorzystywanych systemów informatycznych, które wymagają od użytkownika poszukiwania informacji na temat podatnika w kilku niewspółpracujących ze sobą systemach, co jest najzwyczajniej w świecie czasochłonne.

Chciałem zapytać (w tym pierwszym z tych dwóch pytań, które zamierzam zadać panu ministrowi), czy zostały jakieś prace podczas kierowania przez pana resortem, podjęte w kierunku właśnie połączenia, unifikacji, automatyzacji, komunikacji pomiędzy tymi systemami, które były wykorzystywane w tamtym czasie w fiskusie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, jeśli chodzi o systemy informatyczne, mimo, że wiem, że był wprowadzony jeden taki właśnie system informatyczny, który miał to ułatwiać, ale mówię z pamięci – jeśli dobrze pamiętam w 2014 r. Ale pan, jeżeli pan miał styczność z systemami informatycznymi, to pan wie, że to się nie robi z dnia na dzień.

Różne działania były podjęte od tam 2008 r., żeby usprawniać służby skarbowe. Informatyzacja zeznań, którą zaczęliśmy… e-podatki, tak… w 2008 r., potem na tym budowano. I na pewno jedna z rzeczy, która miała miejsce, to była reorganizacja urzędów skarbowych tak, aby klient był przypisany jednej komórce w danym urzędzie skarbowym, ażeby to nie było tak, że wszystko jest rozproszone. Teraz jest różnica między tym, żeby każdy mógł wejść i zobaczyć całego klienta, a tym, że klient jest przypisany w jednym miejscu i wszystko powinno tam spłynąć, ale jednak to był – powiedzmy – taki krok pośredni.

I ta reorganizacja urzędów właśnie miała miejsce w 2011 r. i zresztą pani Gorecka, chyba, właśnie o tym właśnie wspominała mówiąc, że właśnie w tym czasie (oczywiście, jak każda reorganizacja, kiedy ma miejsce) to utrudnia pracę, ale pozytywne skutki następują później.

Więc wtedy właśnie była ta reorganizacja, no i od tego czasu to powinno było być lepiej.

Tyle mogę odpowiedzieć.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

Dobrze.

Bardzo dziękuję panie ministrze.

I drugie pytanie, siłą rzeczy wraca do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, bo oczywiście, była o tym wcześniej mowa, były pytania, natomiast, powiem łagodnie – wydaje mi się, że gorąca atmosfera wcześniejszej dyskusji podczas Komisji, wydaje mi się, że trochę zapobiegła jakby też należytej ocenie ze strony osób śledzących pracę Komisji. Więc też jakby odwołując się do też trafnych spostrzeżeń, jeśli chodzi o wcześniejszych świadków, przywołam takie powiedzenie, które tu w pewnym momencie prac Komisji się pojawiło, że GIIF był takim workiem, do którego… jak czegoś szukano, to tam sięgając można było to znaleźć.

I tu chciałbym, być może trochę dublując wcześniejsze pytania, ale dając w spokoju szansę, wydaje mi się, widzom ocenić, co to tak naprawdę z tym GIIF-em było, zapytać pana ministra, co można było zrobić, aby właśnie Generalny Inspektor Informacji Finansowej nie był tylko takim workiem magazynującym informację o transakcjach ponadprogowych i podejrzanych, takim narzędziem pasywnym, lecz by mógł być właśnie narzędziem aktywnym, proaktywnym, który pomaga zapobiegać przestępstwom właśnie takim, które polegają na tworzeniu piramid finansowych, które nigdy się dobrze nie kończą dla osób, które tam powierzają swoje oszczędności.

Dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc to nie tyle GIIF mógł przez kogokolwiek być określony jako worek, departament informacji finansowej był i jest jednostką analityczną i zbierającą informacje. To nie jest jednostką, którą jest ani jednostką śledczą ani jednostką… szukam dobrego słowa – powiedzmy… śledczą to by było najlepiej.

I tworząc te struktury państwowe musimy się jakby zdecydować, czy mamy dość różnych służb śledczych, wystarczającą ilość tych służb czy nie. I czy brakują nam dodatkowe służby śledcze, czy raczej ważne jest, aby była taka jednostka analityczna, więc ja bym powiedział…

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

Panie ministrze, przepraszam, wtrącę się, żeby była ścisłość.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

To porzekadło o tym, że to był swoistego rodzaju worek, padło z ust jednego ze świadków reprezentujących Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego (danych ze względów wiadomych nie mogę ujawnić) – tak gwoli precyzji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Domyśliłem się, ale, domyśliłem się… ale pytanie jest, czego najbardziej brakuje w takiej sytuacji?

Mnie się wydaje, że mamy wystarczającą ilość służb. Mamy tyle służb, że musimy mieć koordynatora, kolegium itd. I wobec tego to, co raczej brakowało (znaczy, nie brakowało, bo było), ale brakowałoby, gdyby z departamentu informacji finansowej zrobiono, spróbowano czy na jej bazie stworzyć dodatkową służbę, to właśnie ważne było mieć taką jednostkę analityczną.

Niech pan… jest też taka prawidłowość (no, niestety, biurokratyczna), że… to jest znane jakby szeroko ze świata, nie mam żadnej informacji o sytuacji polskiej, ale nie widzę, dlaczego to, co dzieje się w innych krajach na świecie jest wielokrotnie opisane… czyli ,że służby mają taką bardzo silną tendencję do gromadzenia swoich informacji, potem tylko wymieniania na inne.

No, to w pewnym sensie dobrze, że nie było tej części, *ex post* mówię, śledczej, która by powodowała, że może nie byliby tacy chętni dostarczać informacje innym tym służbom śledczym, no bo każdy lubi mieć swoje sukcesy, tak, dla swojej tej części śledczej.

Ja mówię zupełnie, jakby analitycznie, abstrakcyjnie, bo nie mówię tutaj konkretnie… znaczy abstrakcyjnie, skoro pana pytanie było takie ogólne, tak, więc ja nie byłbym za tym, żeby na bazie departamentu informacji finansowej stworzyć jeszcze dodatkową służbę, która by była od tych spraw. Jest CBŚP, najbardziej nadaje się do postępowań, które polegają na oszustwach finansowych, jest ABW, są inne też służby.

Ja powiem, że jedna z konkluzji, jeden z wniosków Komitetu Stabilności Finansowej… myślę, że to był naprawdę bardzo istotny wniosek, mimo że to brzmi tak miękko – jeden z powodów, dla których Amber Gold mógł tak długo działać, był – jak już powiedzieliśmy, jak na to wskazywała także notatka generała Bondaryka (ta z 6 sierpnia 2012 roku), że problem był, że prokuratura uważała, że nie było znamion przestępstwa prawa bankowego – a to wynikało, uważam, z niesamowitego niedokształcenia prokuratorów.

I jedna z ważnych decyzji Komitetu Stabilności Finansowej było właśnie, że należy przeprowadzać szkolenia dla prokuratorów, dla sędziów, dla policjantów. Nawet zastanawialiśmy się nad obowiązkowymi stażami dla aplikantów prokuratorskich w KNF, w MF i tak dalej, bo poziom wiedzy finansowej i ekonomicznej, no, był niski.

A potem przeszkoliliśmy (znaczy – nie ja), ale przeszkolonych było właśnie w tych sprawach chyba, jeśli się nie mylę, 800 albo 1600 (ja teraz zupełnie z pamięci mówię) prokuratorów, policjantów, sędziów.

Więc mam nadzieję, że to jest jakaś odpowiedź na pana pytanie, panie pośle.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, nie mam więcej pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Wysoka Komisjo, proszę świadka… znowu jakieś ale?...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Chciałem tylko zauważyć, że posłowie opozycji dominują na tej sali.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie wiem na czym ta dominacja polega, bo ja czekam od 10-tej na głos…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…jak pozostali członkowie Komisji.

Rozumiem, że Nowoczesna czuje się lepsza niż pozostali członkowie Komisji i ma prawo…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale niech pan swoich kompleksów nie leczy Nowoczesną, naprawdę, dobrze.

Jeżeli świadek pozwoli to chciałbym zadać pierwsze pytanie, a te utarczki słowne są zupełnie tutaj niepotrzebne.

Proszę świadka, proszę przede wszystkim ocenić jako szef resortu Ministerstwa Finansów, czy był świadek w sposób należycie informowany o zagrożeniach związanych z pojawieniem się tej piramidy, czy to było na czas i czy czuł się pomijany również w tym obiegu informacyjnym?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie czułem się pomijany w żaden sposób.

Pierwsza informacja, jak panu powiedziałem, która do mnie dotarła była notatka z 25 maja 2012 roku. I nie uważam żeby… czy to było na czas. Jak państwo wiecie, duża część tych aktywów, które… znaczy tych środków, które napłynęły do Amber Gold, napłynęło dość późno. Więc nie chcę powiedzieć, że to było na czas, ale na pewno nie czułem się w jakimkolwiek momencie omijany.

Na to pytanie mogę odpowiedzieć.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka, a jak układały się świadka relacje, jako przełożonego ze swoim podwładnym, z ministrem Parafianowiczem? Czy były one na tyle dobre, żeby wszelkie decyzje były podejmowane sprawnie i zgodnie z ogólnie pojętym regulaminem urzędowania?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nigdy nie miałem powodu przypuszczać, że jakiekolwiek moje polecenie byłoby niewdrożone, relacje były poprawne, nie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Wzorowe czy poprawne?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, no, normalne, normalne. Nie była to znajomość prywatna, tak, ale bardzo normalna i nigdy nie miałem powodu przypuszczać, znaczy do głowy by mi nie przyszło, że moje polecenie nie byłoby wykonane.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy wydarzenia wokół afery Amber Gold nie podburzyły pana zaufania do ministra Parafianowicza?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę, czy może świadek opisać waszą pierwszą rozmowę na temat inicjatywy Marcina P. i Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No wie pan, ja powiedziałem to, co pamiętam – czyli, że zasygnalizowałem, że… znaczy, poprosiłem żeby do mnie przyszedł po przeczytaniu tej notatki, powiedziałem, że jestem bardzo zaniepokojony tym, że OLT jest ściśle powiązane z piramidą finansową.

Zapytałem się go (czy powiedziałem), znaczy… zasugerowałem, że powinniśmy wejść (tak jak pani już wiele razy sugerowała) na co on mi wytłumaczył, że tym teraz zajmuje się ABW i, że będziemy z nimi ściśle współpracowali. I moje polecenie było, że mamy ściśle i aktywnie z nimi współpracować, no bo przekonał mnie, że to nie może być wolnej amerykanki, że każdy sobie – w tak wrażliwej sprawie – robi co chce, no bo nie wiem… chce dobrze wypaść w prasie, na przykład. Nie po, tylko przed.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale proszę świadka… czy ABW to był właściwy adresat tych czynności, mam na myśli, że przecież była wyspecjalizowana służba w postaci CBŚ. Czy dyskutowaliście również o tym, czy aby na pewno ABW jest właściwym adresatem tych czynności?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, nie dyskutowaliśmy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy była jakakolwiek wątpliwość w tym zakresie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie dyskutowaliśmy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To się nie pojawiało?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka, chodzi mi o świadka wystąpienie na posiedzeniu Sejmu z 30 sierpnia 2012 r.

Proszę powiedzieć, kto świadkowi przygotowywał to wystąpienie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, różne… znaczy ja pisałem zawsze swoje własne wystąpienia, ale dostawałem materiały, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Chodzi o tę część merytoryczną.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale dostawałem materiały, które potem jakby składałem w wystąpienie, tak. I sam zawsze pisałem swoje wystąpienia sejmowe.

I przypuszczam (nie mówię jakby z własnej wiedzy dzisiaj), że dostałem wkłady z różnych komórek. Wiem, że – skoro minister Parafianowicz przez jakiś czas tego lata przebywał na urlopie – to rolę także w tym wszystkim odgrywał minister Kapica i jest bardzo prawdopodobne (ale nie chcę… znaczy, nie mówię tego jakby z własnej obecnej wiedzy), że on mógł być jakby tym przekazującym te informacje, ale mógł być minister Parafianowicz a mogło też być tak, że to przychodziło od różnych komórek niezależnie.

Dzisiaj tego nie pamiętam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mając, proszę świadka, dzisiejszy stan wiedzy, to niektóre stwierdzenia w tym wystąpieniu, mogą budzić konieczność rozwiania dodatkowych wątpliwości…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To byłoby dziwne, gdyby było inaczej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

I, na przykład…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Po sześciu latach…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…tutaj posługuje się w wystąpieniu m.in. takim zdaniem świadek, że obywatel ma prawo podejmować ryzyko. Inwestując swoje pieniądze powinien jednak mieć możliwość podejmowania tego ryzyka świadomie w oparciu o rzetelne informacje.

I, czy te rzetelne informacje, na temat tego ryzyka, były wtedy powszechnie dostępne dla obywatela?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… w przypadku Amber Gold?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Oczywiście, o tym rozmawiamy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, że nie… no, bo oni twierdzili, że kupują złoto, składają to złoto. Będą płacili ludziom jakieś tam oprocentowanie, zresztą (jeśli pamiętam) wysokie.

Złota nie kupowali, tylko brali te pieniądze. Część kradli a część przekazywali do OLT.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Naturalnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc, ewidentnie, te informacje, które oni głosili publicznie, nie były prawdziwe.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, tak, natomiast…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I ani rzetelne, ani prawdziwe.

Przepraszam, ja nie chciałem…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, w porządku, tylko chodzi mi o to, żebyśmy mówili o tej samej sprawie tutaj.

Kontynuacją tej wypowiedzi jest to, że polski ustawodawca zadbał o to, aby środki pieniężne powierzone przez obywateli, no, były w regulowany i nadzorowany sposób zabezpieczony przez państwowe instytucje. I nie mieliśmy z tym do czynienia w wypadku Amber Gold.

Proszę powiedzieć, na czym polegał defekt prawny sprzyjający temu, że ten twór pozostawał całkowicie poza nadzorem bankowym, Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, jak w wypadku SKOK-ów i tak dalej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie było defektu prawnego….

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A definicja piramidy finansowej, czy – według świadka – ona jest precyzyjna na tamte czasy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale jeśli…

Panie pośle, jeśli mogę… a nie widzę tutaj defektu prawnego. Ustawa Prawo bankowe zakazuje przyjmowania depozytów przez instytucje, które nie są licencjonowane i nie są nadzorowane przez KNF, no z wyjątkiem SKOK-ów, ale to była jakby…, to był kazus taki specjalny.

No i było ewidentne, powinno było być ewidentne dla pani… było ewidentne dla pana przewodniczącego Jakubiaka i powinno było być ewidentne dla pani prokurator (już nie pamiętam, jak ona…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję pani przewodniczącej.

…że Amber Gold łamie chyba art. 170, bo to jest chyba ten jeden… dziękuję bardzo… ustawy Prawo bankowe a ona tego nie rozumiała, mówiła, że nie ma znamion łamania prawa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ona w ogóle nie badała.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest jeszcze gorzej, to jeszcze gorzej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jest sedno mojego pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc dlatego w odpowiedzi na pana posła, przepraszam…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę, proszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…pytanie, to problem nie był w prawie, tylko w tym, jak prokuratura nie zrozum… ja, przepraszam, rozumiałem, że ona nie rozum… nie, bo w końcu w postanowieniu ona mówi, że nie ma znamion. Więc zupełnie nie rozumiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko, żeby zbadać znamiona trzeba stan faktyczny zbadać. A jeżeli ta pani ściąga z internetu oferty umarza, no to…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jeszcze gorzej, ale…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…fakt jest, że nie było jakby skutków tego prawa, które ewidentnie zabraniało tego rodzaju działania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Oczywiście, tu się zgadzamy, tylko pytanie brzmi: czy ówczesna i też dzisiejsza definicja piramidy finansowej, w której muszą być wyczerpane te znamiona czynu zabronionego (w sensie: ktoś musi być pokrzywdzony) są wystarczającym mechanizmem, tą definicją prawną do zabezpieczenia interesu konsumentów, którzy inwestują w to pieniądze, bo może to jest problem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie pośle… panie pośle… nie, to znaczy w mojej opinii – nie, bo jest tak: nie potrzebujemy definicji prawnej piramidy finansowej, aby Amber Gold i jej organi…, znaczy Amber Gold nie mógłby funkcjonować, gdyby prokuratura podjęła stosowne środki dlatego, że ten art. 171 brzmi, mniej więcej, tak: kto przyjmuje depozyty pieniężne… mniej więcej… i poddaje je pod ryzyko bez zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, podlega karze do lat trzech pozbawienia wolności, tam jakieś inne rzeczy, ale karze do lat trzech.

Ktoś kto by to robił, nie musi piramidą finansową, może *de facto* poddawać pod ryzyko te środki i na nich zarabiać, ale to już jest nielegalne, tak, to już jest nielegalne, jeśli chodzi o prawo bankowe, tak, nawet gdyby zarabiał, nawet gdyby wszystkim oddawał pieniądze, tak – to by było nielegalne i groziłaby mu kara pozbawienia wolności do lat trzech.

Piramida finansowa jest, po prostu, zwykłym oszustwem i podlega rygorom Kodeksu karnego.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jest główna linia obrony Marcina P., że to nie była piramida.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale była, przecież ewidentnie była…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, właśnie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…no, przepraszam, ale… no, wziął te pieniądze, „zatopił” w OLT, nawet nie będę tego opisywał…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No dobrze, proszę świadka, tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…bo wszystkie rzeczy, które ewidentnie… i wypłacał ludziom z nowych depozytów, no to jest klasyczną… klasycznym znamionem piramidy finansowej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, czyli przepisy prawa bankowego, Kodeksu karnego, nie mogły zabezpieczyć konsumentów. Lista ostrzeżeń KNF-u również była zbyt mało donośna, żeby zabezpieczyć, ewentualnie przedrzeć się do świadomości tych konsumentów to, w takim razie chcę, żeby świadek rozwinął to swoje stwierdzenie, w którym mówił, że to nie aparat skarbowy był zdolny do tego, żeby powstrzymać Amber Gold, czyli kto, według świadka, był zdolny, który z elementów aparatu państwa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Prokuratura, policja, potem było ABW. Znaczy były… zdolne, zależy co pan ma na myśli przez słowo „zdolne”….

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, bo cały czas szukamy tej praprzyczyny do rozwoju tego procederu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Praprzyczyny, panie pośle, praprzyczyny, znaczy praprzyczyny rozwoju są jedne, praprzyczyny tego, że nie zostało to ukrócone wcześniej, są inne. Tutaj, w sposób absolutnie zasadniczy, z panią przewodniczącą się nie zgadzamy, ale nie wrócę do tego.

Jeżeli pan pyta o praprzyczyny rozwoju, to powiem jedną rzecz: w styczniu 2010 roku cena złota wynosiła chyba 1096 zł za uncję…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dolarów, raczej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, dolarów, dziękuję.

…1096 dolarów za uncję, a w lutym 2012 r. – 1775 dolarów za uncję. Czyli ludzie uwierzyli, że – widząc, co się dzieje z ceną złota, że przecież tego jest zupełnie naturalne, że można na złocie strasznie dużo zarobić. I P. z tego skorzystał, tak.

Ale oczywiście to był jeden element, który jakby wpłynął na społeczeństwo, tak, na gotowość ludzi korzystania z tego. Myśleli, że bezpieczne, no bo nie wydawało się to absurdalne, że może wypłacać 13 procent, jak wartość złota między styczniem 2010 roku i lutym 20912 roku wzrosła, bodajże, już nie pamiętam, ale miałem to tu gdzieś… chyba 67 procent.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jest, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale P., po prostu, drugi element…. zorganizował wielkie oszustwo.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, ale ja pytam o tę praprzyczynę przeoczenia instytucjonalnego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A, o to pan pyta…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jest to, co chciałbym, żeby pan zdefiniował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To wielokrotnie przez to, różne instytucje nie zadziałały tak jak powinny. Na pierwszym miejscu uważam, że prokuratura, także UOKiK, który akceptował te kontrakty Amber Gold na lokaty na złoto…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Miał zastrzeżenia do wzorów umowy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, a potem im pomógł poprawić te wzory, a w ogóle nie pomyślał o tym, czy naprawdę to złoto jest, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli to jest ta skala winy, bo jak świadek to definiuje, prokuratura, UOKiK, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja nie chcę, nie…

Panie pośle, ja skalę winy mniej więcej przedstawiłem w swoim wystąpieniu. Ale.. i też powiedziałem wtedy, w tym wystąpieniu… no, więc oczywiście to były różne elementy, były także wcześniej (i o tym mówił minister Gowin) sądy, które relatywnie niskie kary zasądzały na pana, na Marcina P.

Znaczy, była cała seria różnych rzeczy, które się stały… między innymi, bardzo poważne zaniechania dwóch – ja uważam dwóch urzędów skarbowych, pani przewodnicząca uważa że trzech.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka, tu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Najpoważniejsze – Ministerstwa Finansów, bo gdybym ja była ministrem, to bym wzięła pana Parafianowicza i powiedziała: gdzie jest wywiad skarbowy, co wywiad skarbowy do tej pory zrobił, że ja stoję dzisiaj w sytuacji…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Panie przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w której pana generał Bondaryk mnie informuje, że rośnie w kraju piramida a gdzie są moje służby wywiadu skarbowego, które mają identyczne uprawnienia jak służby specjalne – *co pan, panie Parafianowicz ma dziś mi do powiedzenia o sprawie Amber Gold*?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Panie przewodnicząca, ale teraz miały być moje pytania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani przewodnicząca, ja rozmawiałem z ministrem Parafianowiczem 28-ego… nie, przepraszam, to było, no tak, 28 maja…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan miał tę notatkę trzy dni…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale niech pani pozwoli żebym odpowiedział.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…dlatego… stąd ta data rozbieżna.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Niech pani pozwoli żebym odpowiedział na pytanie, które pani zadaje.

Więc, jak rozmawiałem z ministrem Parafianowiczem to też powiedziałem mu (i to pamiętam), że także wywiad skarbowy ma współpracować z ABW. Więc…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ale pani… no, nie przepraszam, wywiad skarbowy ma w swoich zadaniach zapobieganie utraty dochodów skarbu państwa a nie zapobieganie czy udaremnianie oszustw, od tego jest policja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…wiedział tego wtedy, pan wiedział, że ma dziesięć spółek, które nie rozliczają się z urzędem skarbowym.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale przepraszam, jest kompletny brak…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pani przewodnicząca, ale czy ja mogę prowadzić przesłuchanie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To, co pani mówi jest kompletnie i totalnie nielogiczne, bo 28 maja nie znaliśmy w ogóle (ja nie znałem na pewno), w ogóle historii Amber Gold. Powiedziałem: teraz istnieje ten problem, proszę – tak, bardzo dobry cytat – proszę pamię… tak. 28-ego… znaczy nie, 28 maja już znałem, ale przed 25 maja nie znałem (liczę na to, że pan będzie, oczywiście, po telewizjach cytował to, co powiedziałem, ale to jest prawda, wobec tego nie będę tego ukrywać) – do 25 maja nie znałem, nie wiedziałem o sytuacji Amber Gold i nawet 28 maja nie wiedziałem o ich sytuacji podatkowej.

W jakimś momencie (nie pamiętam dokładnie kiedy), w okresie maj-czerwiec, wczesny czerwiec, minister Parafianowicz mi powiedział, że oni nie dopełniają tam różnych swoich obowiązków, ale już byliśmy, było… dostał ode mnie polecenie, że mają współpracować, że wszystkie nasze służby mają współpracować jak najściślej – przepraszam panie pośle, bo… a nie, bo to pani zadała to pytanie – jak najściślej z ABW.

Więc pani tutaj interwencja, że jak to było, że nie wiedzieliśmy wcześniej, w tym kontekście wywiad skarbowy… może niech pani zada to pytanie, na przykład, do szefa CBŚP ówczesnego, bo policja jest od udaremnienia oszustw.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ma już zarzuty postawione.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ma już zarzuty postawione.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, wracając do naszej części przesłuchania – na końcu swojego wystąpienia w Sejmie, wtedy, w tej bardzo ważnej dla sprawy, debacie, powiedział pan, że prawo nie może… nigdy nie będzie mogło zastąpić zdrowego rozsądku.

Czy jest pan w stanie na takiej skali określić, ile winy jest po stronie aparatu państwa a ile *po stronie braku zdrowego rozsądku*, cytując, te słowa u poszczególnych konsumentów. No, bo w bardzo podobnym tonie również wypowiadał się pan w telewizji, jednej z komercyjnych telewizji, więc widzę, że jest tutaj takie głębokie przekonanie, że jednak aparat państwa zrobił, co mógł w tym aspekcie informowania konsumentów o ryzyku.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, panie pośle, ja absolutnie nie powiedziałem, że zrobił, co mógł. Wielokrotnie powiedziałem, że były zaniechania w dwóch urzędach, ale to, co powiedziałem w tym fragmencie jest, że nie może w pełni zastąpić zdrowego rozsądku, że jak… bo to jest jakby…, ta część, którą pan cytuje, jest we wstępie, jeśli dobrze pamiętam jest…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Na zakończeniu, akurat.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…albo na zakończeniu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Na zakończeniu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I to był apel do ludzi, którzy słuchali, nie do poszkodowanych, tylko na przyszłość, że państwo ma swoje obowiązki, aby chronić inwestorów i konsumentów, ale nigdy nie będzie w stanie zapewnić stuprocentowej ochrony, jak widzimy na przykładzie firmy GetBack i SKOK-ów. Więc te rzeczy się powtarzają i trzeba być ostrożnym. Więc to był wydźwięk tego powiedzenia…. tego, co wtedy powiedziałem, bo przecież wiedziałem, że wielu ludzi ogląda.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, dobrze, ale tutaj świadek się powołuje również na inne przykłady dużych afer finansowych, jak w wypadku GetBack, przecież tu był prospekt emisyjny, czyli państwo było zaangażowane…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…dużo bardziej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…w legalizację działalności tej spółki…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tak – tym bardziej to, co pan mówi…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…i w dalszym ciągu mamy gigantyczną szkodę – no to, gdzie tu jest defekt?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie ma.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Jaki jest wspólny mianownik tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale pan się mnie pytał, dlaczego powiedziałem, że trzeba zdroworozsądkowo podchodzić, tak?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To jest oczywiste, że trzeba.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc widać, że nawet jak państwo, że tutaj…, to znaczy, ja nie chcę wchodzić w sprawę GetBack w szczegółach, bo nie znam jest wystarczająco, żeby to robić, ale…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, ja zmierzam do tego, że nawet zaangażowanie instytucji państwa Bankowego Funduszu Gwarancyjnego czy, jak w wypadku tutaj – emisja prospektu, nie zabezpiecza dalej przed tą możliwością straty, prawda? Więc, no…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bankowy Fundusz Gwarancyjny zabezpiecza do 100 tys. euro….

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A ci ze SKOK-u Wołomin mają z tym problem, ponieważ mieli większe wpłaty.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ci mają większe, a wszyscy deponenci, którzy mają depozyty w bankach, łącznie stracili 5 mld zł, bo z każdego depozytu pieniądze są przekazywane do BFG a te pieniądze

poszły na ratowanie tych… nie na ratowanie samych SKOK-ów, tylko na wypłacanie odszkodowania tym, którzy mieli te depozyty.

Wobec tego, nie całkiem rozumiem to pytanie poza tym, żeby… chętnie bym odpowiedział…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ja dziękuję za tę odpowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, czy ona jest dla pana wystarczająca, niech pan zada…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Wróćmy teraz do wystąpienia świadka tutaj, wtedy przed Sejmem.

Kolejne ważne zdanie, że w świetle doświadczeń ze spółką Amber Gold *należy rozważyć rozszerzenie uprawnień kontroli skarbowej na przestępstwa finansowe na dużą skalę*.

Proszę powiedzieć, czy je rozszerzono zgodnie z intencją tego zdania?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
O ile ja pamiętam – nie rozszerzono. To było bardzo delikatna sprawa, czy należy to zrobić, bo urzędy skarbowe i te… wywiad skarbowy i tak dalej, mają swoje zadanie. Zastanawialiśmy się nad tym i potem, jeśli dobrze pamiętam, odstąpiliśmy od tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To niech pani mi przypomni.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…że są tak szerokie uprawnienia, że nie ma żadnej potrzeby żeby jeszcze bardziej rozszerzać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No i bardzo dobrze.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dobrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc, ale zbadaliśmy to, czy tutaj nie było tego problemu i doszliśmy do wniosku, że nie ma problemu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i element, czyli wyciągnięcie konsekwencji, że nie zadziałało w przypadku Amber Gold.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pani przewodnicząca, ale proszę mi pozwolić, naprawdę.

Tutaj, wielokrotnie, odnosił się pan również do tego, że następuje koordynacja działań Pomorskiego Urzędu Skarbowego przez Ministerstwo Finansów, Departament Kontroli Skarbowej, Departament Wydziału, przepraszam…Wywiadu Skarbowego, z Urzędem Kontroli Skarbowej w Gdańsku. W innym miejscu, również mówi o koordynacji działań z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. To niemniej jednak dzisiaj stoi w sprzeczności z zeznaniami świadków, którzy wielokrotnie na tej Komisji twierdzili, że jednak… no, takim podstawowym defektem był brak koordynacji, oczywiście, tyczyło się prokuratury i tak dalej.

Czy wtedy miał pan przekonanie o tym, że ta koordynacja jest, czy… kto pana o tym informował?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, miałem takie przekonanie. Co więcej, dałem polecenie, żeby ona miała miejsce. Miała miejsce, bo państwo też słyszeliście zeznania dyrektora Korzeniewskiego, który mówił o tym, jak współpracował i z ABW i – przepraszam, tak, z ABW przygotowywał to porozumienie, potem wdrażał to porozumienie.

Wiem, że na spotkaniu tam, 7 czy 8 sierpnia, ta współpraca nie była wykonana tak, jak powinna była być, ale o tym nie wiedziałem wtedy, 30 sierpnia.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mhm.

A proszę powiedzieć jeszcze – w dniu 16 sierpnia Komitet Stabilności Finansowej wystosował szereg wniosków, między innymi, pierwszym – rekomendowanym działaniem – jest nadanie KNF uprawnień do żądania informacji o podmiotach spoza sektora bankowego i liczne inne, między innymi – powołanie zespołu koordynującego działania służb i instytucji w zakresie przestępczości finansowej.

Czy może pan odpowiedzieć, które… i jak wiele z tych zaleceń tego Komitetu Stabilności Finansowej było wdrożone, potem, w życie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dzisiaj już tego nie pamiętam, ale – o ile pamiętam – pięć albo sześć z tych dziesięciu…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mhm.

No i tutaj było takie stwierdzenie, że *ze swojej strony deklaruje również…*

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…szczególnie to, jeśli mogę powiedzieć ,dotyczące koordynacji, założenia zespołu koordynacyjnego pomiędzy służbami, urzędami, KNF-em i tak dalej… szkolenia.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szkolenia, no tak, aczkolwiek…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, ale one były bardzo ważne.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Jedną z deklaracji było to, że będzie pan automatycznie uruchamiał kontrolę *ze strony podległych mi służb skarbowych*.

Czy to również zostało uczynione?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, jeśli się nie mylę, to tak, bo było także, że tam są różne zalecenia dotyczące automa… tego, że KNF z automatu informuje różne instytucje. I potem było tak, że jedno z zaleceń było, że wtedy mają być kontrole, co więcej – kontrole (jeśli dobrze pamiętam) wszystkich podmiotów, które są wprowadzane na listę ostrzeżeń KNF-u.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

I to było to działanie, zastosowane przez…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tak pamiętam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę powiedzieć czy wie świadek, jak się skończyła sprawa, która w drugiej połowie 2012 roku prowadzona przez wywiad skarbowy (to była sprawa operacyjna dotycząca korupcji w organach skarbowych w ramach sprawy Amber Gold)?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Żadnej wiedzy na ten temat?

Proszę powiedzieć, czy na tamtym etapie, kiedy rozmawialiście, między innymi, na rządzie o sprawie Amber Gold, pojawiała się w dyskusji taka sugestia, że może być poważne ryzyko roszczeń względem organów państwa przez osoby pokrzywdzone?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, żeby coś takiego miało miejsce.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A pamięta pan, z kim – po raz ostatni – prowadził służbowe rozmowy odnośnie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ani czego dotyczyły?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No nie, skoro nie pamiętam ani z kim, ani czego dotyczyły.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

OK.

Proszę powiedzieć, czy był pan przesłuchiwany w jakimkolwiek wątku sprawy Amber Gold przez jakiekolwiek instytucje, prokuraturę, służby?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… o ile pamiętam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A czy znane są panu informacje, aby ktokolwiek trzymał „parasol ochronny" nad Marcinem P.?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To proszę wytłumaczyć Komisji i opinii publicznej, czy to jest samorodek geniuszu ekonomicznego, czy rzeczywiście, no… niefrasobliwość instytucji państwa? No bo co się składa na ten fenomen?

Tylko bardzo bym prosił o taką krótką syntetyczną wypowiedź.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie. Wie pan, myśmy już wiele razy o tym mówili…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy Marcin P. był „słupem? Skąd miał te pieniądze, proszę na to odpowiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, czy był „słupem" i nie wiem, skąd miał pieniądze.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy ktoś, według świadka, w państwie dysponuje tą wiedzą?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja nie wiem, czy ktoś dysponuje, ale powiem panu coś takiego: w sytuacji, w której cena złota tak szybko rośnie, nie dziwię się… znaczy, nie powinno tak było być, ale jest zrozumiałe, że ludzie byli chętni skorzystania z tej sytuacji…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mhm.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jak on stworzył tę możliwość przyjmowania pieniędzy na inwestycję w złoto, nie dziwi mnie to, że dostał dużą ilość tych wkładów, które oczywiście *de facto* ukradł, ale ludzie tego nie wiedzieli. I nie jest konieczne…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Mhm.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…mogę tylko tak powiedzieć, nie jest konieczne aby ktoś inny go finansował, bo jak raz zaczął przyjmować to w tej sytuacji, gdzie ludzie widzieli jak (no, może nie z dnia

na dzień, ale, na pewno z miesiąca, na miesiąc) cena złota rośnie, no to było takie… to ciągnęło ludzi, niestety, do korzystania w sposób, który… a on im jeszcze gwarantował, że to jest bezpieczne, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę powiedzieć skąd w takim razie miał *know-how*, skąd miał pomysł na to, czy może świadek jakąś…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem, ja tego pana nigdy nie spotkałem i nie mam żadnej ochoty spotkania go.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy jako ekonomista może świadek powiedzieć czy są… czy były jakieś pierwowzory takiej konstrukcji opartej o metale szlachetne, budowy piramidalnej przedsiębiorstwa opartego na, o wpłaty, lokowania kapitału właśnie w te kruszce, bo tu się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Piramidy bardzo często wykorzystują sytuacje, w której ceny (jakichś towarów albo jakichś aktywów) szybko rosną właśnie z tym celem i wiele było… pierwotna piramida to jest sławna piramida Ponziego w Stanach Zjednoczonych. Jeśli dobrze pamiętam (nie chcę Komisję wprowadzać w błąd, może ktoś z państwa wie lepiej, ale – o ile dobrze pamiętam) to pan Ponzi właśnie przyjmował pieniądze na inwestycje nieruchomości i ziemię w momencie, kiedy cena ziemi w Stanach Zjednoczonych szybko rosła.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To już jest dzisiaj wtórne…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc ten pierwowzór nie jest taki trudny do, jakby, zidentyfikowania…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę powiedzieć, czy wchodzić świadek w jakiekolwiek dyskusje formalne…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…wystarczy wpisać w Google „piramida finansowa” i prawdopodobnie coś wyskoczy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…interakcje na przykład NBP w sprawie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy wchodził świadek w takie formalne dyskusje, jakieś interakcje z Narodowym Bankiem Polskim, w związku ze sprawą Marcina P.?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… sprawą Amber Gold?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak, tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bo z Marcinem P. w żaden… znaczy nie pamiętam, żebym się Marcinem P. w ogóle jako osobą zajmował.

Narodowy Bank Polski brał udział w posiedzeniu Komitetu Stabilności Finansowej. Na pewno były rozmowy Ministerstwa Fi… no i potem byli w tym zespole, bo Komitet Stabilności Finansowej wyłonił czy zarządził, aby był zespół komitetu i w tym zespole byli przedstawiciele NBP, KNF, oczywiście – Ministerstwa Finansów, który przewodniczył. Nie pamiętam, czy Ministra Sprawiedliwości też, nie pamiętam, czy ABW, ale na pewno te trzy główne, prawdo… bardzo możliwe, że BFG, które było dopraszane do Komitetu Stabilności Finansowej, no i ten, ten zespół napisał raport o… z wnioskami…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli tylko i wyłącznie praca w ramach zespołu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja… powiem inaczej: skoro to wszystko się toczyło, mogły być spotkania moje, na przykład, z prezesem Belką, ale nie pamiętam ich, bo to było w ramach tej pracy i tych posiedzeń Komitetu Stabilności Finansowej.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, to mi wystarczy.

Czy świadek latał liniami OLT?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy rozmawiał w sprawie podniebnego interesu Marcina P. z ministrem Nowakiem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nigdy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy premier Tusk miał pretensje do świadka za zbyt mało wyrazistą reakcję aparatu skarbowego wobec spółek Amber Gold, czy w ogóle jakiekolwiek pretensje stosował do świadka jako ministra finansów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A dlaczego tylko dwiema spółkami z grupy Amber Gold zajmowały się służby skarbowe a nie tymi wszystkimi pozostałymi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tego nie wiem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Rozumiem.

Proszę powiedzieć, czy świadek się obawia, że zostanie postawiony przed Trybunał Stanu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Absolutnie, nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, pan poseł Zembaczyński zadał panu takie pytanie o urzędy skarbowe w Gdańsku. Czy pamięta pan, czy zlecił pan zrobienie statystyki, jak wygląda skala opóźnień i skala kar w gdańskich urzędach skarbowych w stosunku do podatników, którzy nie rozliczają się z urzędem skarbowym?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Pamiętam, że poleciłem ministrowi Sekule przygotowanie takiego audytu i, w ogóle, audytu ogólnego służb skarbowych celem zidentyfikowania, jakie są słabe strony szczególnie na skutek tego, co stało się z Amber Gold. I w tym kontekście, jeśli dobrze pamiętam, były informacje dotyczące tego, jak długo, ilu… jaki procent podatników spełnia, wypełnia tam pewne obowiązki.

I wiem, że niektóre z urzędów gdańskich wypadały poniżej przeciętnej. I tak, no… jeżeli o to chodzi, to tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu odczytam ten wynik.

„Jeżeli chodzi o terminowość wywiązywania się z podatników…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, dokładnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w termi… wywiązywania się podatników ze składania deklaracji VAT i CIT, to należy stwierdzić, że zarówno skala opóźnień składania CIT w latach 2009-2011, jak i VAT, jest niewielka. 91% zeznań CIT składanych było w terminie. Jeszcze mniejsza jest skala opóźnień, jeżeli chodzi o deklaracje VAT – 1,35 a 3,44 jeżeli chodzi o całą izbę".

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy to panu nie dawało do myślenia.

Ja jeszcze, już nie będę dzisiaj odczytywać, pan to oglądał, jak surowe to były urzędy skarbowe, jak karały bardzo mocno podatników za wszelkie… wszelki brak dyscypliny, tak to nazwę.

Czy to nie dawało panu do myślenia, że to jednak w tej gdańskiej „skarbówce" nie był przypadek, że akurat Amber Gold był tak traktowany?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie, ale chwileczkę.

Jeśli chodzi o CIT może tak było, ale – jeśli dobrze pamiętam, a pani na pewno powie mi, jeśli się mylę – to jeśli chodzi o VAT to te zaległości były znacznie większe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak wynika z raportu przygotowanego… „Podsumowanie działań kontro…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wiem, ale pamiętam, jeśli dobrze, a jeśli się mylę, to, to już było…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To odczytuję: „…między 1,35 a do 3,40". To jest państwa raport.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to dotyczy CIT-u pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, „CIT – 91% zeznań podatkowych składanych w terminie. Jeszcze niższa jest skala opóźnień składanych deklaracji miesięcznych VAT-7, które w 2011 roku waha się w przedziale 1,35 do 3,40".

Panie ministrze, to jest podsumowanie działań kontrolnych oceniających… podejmowanych w Ministerstwie Finansów… reakcja na nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółek Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja pamiętam inną jakąś inną tabelę, gdzie były wyższe niż przeciętnie opóźnienia, co zresztą w żaden sposób nie mniej w Gdańsku, co zresztą w żaden sposób nie cieszyło.

Ale myśmy już wtedy nie byli na etapie (bo to pani myśli, że był jakiś „parasol ochronny", ja nie uważam, żeby był „parasol ochronny" nad Amber Gold, nie widziałem dowodów na to – nie mówię, że nie mógł być, ale na pewno nie mam żadnych, absolutnie żadnych przesłanek ku temu). I wobec tego w czasie, kiedy ten raport był zrobiony, to myśmy pracowali nad wnioskami, które należy wyciągnąć, żeby w przyszłości coś takiego nie mogło się stać…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, ale wróćmy do pytania mojego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…więc nie myślałem tymi kategoriami, o których pani myśli, no bo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, ale Komisja myśli kategoriami, że wyjaśnia, dlaczego tak się zdarzyło.

I teraz pytanie jest takie… wie pan, pytanie jest takie. Wie pan, pan słyszał te opowieści, jaki to wszystko leżało na półkach, nikt nie płacił tam w terminie i nie sprawdzał, po czym się okazało, że – jak ściągnęliśmy statystyki – to okazało się, że do dwóch tysięcy kar rocznie nakładanych przez konkretny urząd, tu statystyka pokazuje…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie słyszałem, co pani powiedziała przed chwilą…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Powiedziałam, że pan minister pewnie też słyszał o tym, jak ci świadkowie, którzy zeznawali, mówili o tym, jaki to był bałagan w tych urzędach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W Pierwszym Urzędzie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, w Trzecim… też.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Szczególnie – w Pierwszym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, w Trzecim… też. Tak, mówili o tym jak to te dokumenty leżały i nikt niczego nie kontrolował, nie sprawdzał. Tylko jak…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, że nikt nie kontrolował, tylko że leżały dokumenty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…tylko jak ściągnęliśmy tę statystykę to się okazuje, że tak nie było. Do dwóch tysięcy kar rocznie nakładanych na podatników z różnych tytułów (ściągnęliśmy statystykę za lata 2009 do 2015, żeby mieć duże porównanie). Z raportu wynika, że bardzo niewielkie opóźnienia, opóźnienia w składaniu (nie to, że nie składania) deklaracji i CIT i VAT, więc wnioski wyciągniemy, oczywiście, każdy swoje.

Ale mam jeszcze do pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja wyciągam wnioski, że te urzędy działały nie najgorzej i bardzo się cieszę, że tak było.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlatego nie bardzo mogę pojąć, dlaczego w stosunku do tego podatnika te trzy lata były takie ślepe, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No i to było jak najbardziej nieuzasadnione.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie – zgadzam się z panem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I mam jeszcze jedno pytanie a we zasadzie – dwa.

Panie ministrze, proszę powiedzieć jedną rzecz: czy pan wie, kto zatrudnił bezpośrednio i kto… z kim miał kontakt bezpośredni, w spółce OLT, Michał Tusk?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Otóż, proszę pana – z tym panem Frankowskim, na temat którego zażądał pan informacji.

Czy mógłby nam powiedzieć pan, dlaczego zażądał tych informacji o tym panu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam tego, że zażądałem i nie wiem… nie wiedziałem, że to on zatrudnił pana Tuska, a więc – nie, odpowiedź jest – nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, i to pytanie, które już ostatnie z mojej strony teraz, które mnie bardzo nurtuje, to jest to, że pan minister tak spokojnie mówi o tym fakcie, że w zasadzie pan minister Parafianowicz rozmawia z panem 28-ego (ja chciałem sprostować, tę notatkę pan trzymał od 25-ego do 28-ego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…to już prostowała pani...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I stąd jakby jest ta data trzech dni: raz – 5, raz – 8.

Panie ministrze, i po pierwsze – jak już wszyscy wiemy, 28-ego, jak z panem rozmawiał, on miał pełną wiedzę o tym podatniku.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O jakim podatniku?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Podatniku Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pełną, to znaczy?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan, no, wystarczy… zacznijmy od informacji z KNF-u przez to, że wiedział o tym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O informacji z KNF-u, oczywiście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…wiedział, kiedy i jaka wchodzi kontrola. Wiedział w lutym, że ten podatnik dobrowolnie zapłacił 12 mln, co prawda deklaracji nie złożył, ale zapłacił. On tego podatnika tam, w każdym razie, cały ten okres monitorował.

I pierwsze moje pytanie jest takie: jaka jest dzisiaj pana reakcja związana z tym, bo pan twierdzi, że on panu nic nie powiedział o tym podatniku, że wie… że jest taki, że jest trudny, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, tak powiedział…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Powiedział to panu wszystko.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…powiedział, że jest trudny.

No, pani powiedziała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

A proszę mi powiedzieć jedną rzecz, czy pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja nie wiem, czy on mi to powiedział, znaczy 28-ego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, czy 28-ego pan odniósł wrażenie, że dla niego to będzie coś, co on będzie sprawdzał, czy on, po prostu, już wszystko wie, może panu powiedzieć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam.

Na pewno mówił, że współdziałają z ABW, że od jakiegoś czasu współdziałają, to wiem. I, że będą dalej… dostał instrukcję, żeby dalej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale, panie ministrze, czy on panu powiedział to, co was dotyczyło?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie.

O działaniach służby w tym kontekście – nie, bo zajmowaliśmy się głównie… ja byłem głównie zainteresowany tym, że tutaj było oszustwo na dużą skalę. I miał instrukcję… no nie, no, wie pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja wiem, to już pan mówił, ale pytanie jest inne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja pani powiem tak: pani słyszy o oszustwie i jak pani by uważała, gdybym ja usłyszał o oszustwie i tylko się interesował tym, ile dostaniemy podatku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, ale w ogóle, ja bym powiedziała…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, przecież…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, chce pan, to panu powiem.

Panie ministrze, gdybym była…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie chcę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Załóżmy, że jestem panem.

Bym powiedziała coś takiego: *panie ministrze, przecież my mamy potężny aparat*.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I dlatego, i dlatego, i pierwsza rzecz, którą… znaczy, proszę pani, powiedziałem: *uważam że powinniśmy wejść*, na co minister Parafianowicz mi powiedział: *ABW jest wiodąca, współpracujemy z ABW*.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To szósty raz albo siódmy pan mówi…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, tak, bo, bo ewidentnie, no bo, pani ewidentnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A ja panu powiem, co ja bym zrobiła jak bym była ministrem…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Muszę pani to powiedzieć, żeby pani rozumiała, że to była najważniejsza rzecz. Od tego momentu wiedziałem, że współpracujemy, że ta sprawa oczywiście jest traktowana bardzo poważnie, że nie chcemy sobie wejść w drogę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Już to słyszeliśmy, proszę pozwolić iść dalej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, ja muszę to powiedzieć, bo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dlatego, że już pan to mówił. Oznajmiam panu, to już ma pan to w protokole tak mniej więcej co cztery-pięć pytań. Pan to powiedział, ale pytanie jest moje inne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie co cztery, pięć, ale skoro pani cały czas wraca do tej sprawy, to tak samo powtarzam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bo ja wracam, panie ministrze, bo ja wracam do tego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…że jakbym wezwała swojego ministra, który jest szefem GIIF-u i nadzoruje urzędy skarbowe, w tym wywiad skarbowy, to bym powiedziała przede wszystkim jedną rzecz:

Jak to jest możliwe, panie ministrze, że nasz wywiad skarbowy, zarówno na poziomie departamentu, jak i przede wszystkim UKS gdański, nie wyłapał tego podatnika, że on popełnia przestępstwa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, ja o to nie pytałem, bo już wiedzieliśmy od ABW, że jest podejrzenie, że to jest piramida finansowa i że on popełnia przestępstwa. I to był… była kluczowa sprawa – i, że mamy współpracować z udaremnieniem tego przestępstwa… i, żeby ABW mogło doprowadzić do zakończenia tego oszustwa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…to była kluczowa sprawa, a nie – co, czymś, jak, jakie były interakcje między służbami skarbowymi i Amber Gold w przeszłości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a kiedy pan się dowiedział o tym, że ta rozmowa pomiędzy panem Jakubiakiem i Parafianowiczem odbyła się właśnie w listopadzie i grudniu 2011?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam w tej chwili, może wtedy 28-ego, może później. Myślę… znaczy, naprawdę nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy zadał mu pan wtedy to pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy zadał pan wtedy panu Parafianowiczowi pytanie: *to dlaczego ty nic z tym nie zrobiłeś*?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… no, ale skoro nie wiem, że wiedziałem wtedy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale wtedy, jak się pan dowiedział – daty pan nie może sprecyzować, pan nie pamięta…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie… ale to nie jest tak, że nic nie zrobił, bo potem była kontrola Pierwszego Urzędu Skarbowego…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, a proszę powiedzieć dzisiaj…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…przecież pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja tę kontrolę, proszę pana, pozo… tak pozorowanej kontroli to ja nie widziałam w życiu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pani ją lekceważy, a jednak to był moment, kiedy służby skarbowe zaczęły kontrolować…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pozorować, że coś robią.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i prześwietlać Amber Gold, i to był jakby kluczowy moment, jeden z kluczowych momentów zwrotnych w tej całej sprawie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oj, dobrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak uważam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to co te służby na czerwiec, kiedy państwo już żeście byli po tej notatce, co prześwietliły panu i co panu na biurko położyli, jakie informacje?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Już pani mówiłem, że mnie nie przedstawiały tych informacji, tylko ministrowi Parafianowiczowi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan dlaczego? Bo do tego momentu dalej prosiły, drapiąc w drzwi, żeby im otworzył Marcin P. te drzwi.

Proszę pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przecież on ich nie wpuszczał na kontrolę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pani, z tego, co ja wiem, to nie jest prawda, że ich nie wpuszczał.

Raz była sytuacja taka, że urzędnik przyszedł do P., jeśli nie mylę – w momencie, kiedy P. był w trakcie konferencji prasowej i P. nie chciał zejść (jeśli dobrze pamiętam).

I to nie jest tak, że kontrole nie miały miejsca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jeśli ja dobrze rozumiem, to one miały miejsce.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, to ja zrobię dla pana jedną rzecz w takim razie. Ponieważ to opis tego, że te służby…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak było.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…przez te kilka miesięcy praktycznie niczego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wie pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę mi pozwolić skończyć.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przez to, że te służby kontrolujące – stąd była ta prośba o UKS jednak a nie Pomorski… – praktycznie niczego nie zabezpieczyły i prosiły… te informacje przewijają się przez dokumenty to, że skarbowe to jest jedno, ale przez prokuraturę, służby i inne (CBA i tak dalej).

Ja dla pana to zrobię w raporcie, że z każdego tego dokumentu powycinam panu ten fragment, jak jest oceniana albo co się udało tym służbom.

Zrobię to osobiście dla pana, żeby w tym raporcie się to znalazło.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję.

Ale ja powiem pani coś innego – to, że dokumenty nie były zabezpieczone, to nie znaczy, że informacje z dokumentów nie były uzyskane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale tam jest opisane, że *nie udostępnił ksiąg żadnych*.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale… proszę pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jest opisane, że *nie udostępnił żadnych narzędzi księgowych*.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pani dobrze wie, że prosili o dokumenty. Dostawali część. Brali, pobierali informacje z tych dokumentów, tak odbywa się kontrola skar… podatkowa. Wtedy odsyła się dokumenty.

Zabezpieczenie dokumentów źródłowych następuje wtedy, kiedy jest realizacja, ale kontrola nie wymaga zabezpieczenia.

I pani to bardzo dobrze wie, więc pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oczywiście, jeżeli podat…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…w zamierzony sposób wprowadza opinię publiczną w błąd, wielokrotnie powtarzając…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ojej.

Proszę pana, ja muszę powiedzieć, że wie pan w czym pan mnie przekonuje?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…że Pomorski Urząd Skarbowy nie uzyskał (czy sugerując, że nie uzyskał) żadnych informacji a tak nie jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, ja panu powiem tak: ja nie wiem dlaczego pan się mnie tak strasznie obawia, że od tylu godzin pan mnie obraża?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja w żaden sposób pani się… i nie obrażam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć, obraża mnie pan bez przerwy przez wiele godzin, a ja zupełnie nie potrafię odpowiedzieć sobie na to pytanie, dlaczego z wyjątkiem… Ja bym powiedziała tak… ja bym pewnie uderzyła się w pierś na pana miejscu i powiedziała tak: *kompletna katastrofa podległych mi służb, kompletna katastrofa i tu już dalej idąca, jeżeli chodzi o działania pana ministra Parafianowicza, niezrozumiałe zachowania pani Bogumił, która odwołuje akcję i blokuje kontrole – jest mi bardzo przykro, że coś takiego działo się po moim zarządem.*

A pan zamiast, tak naprawdę tak powiedzieć, atakuje mnie personalnie od wielu godzin, próbując uniemożliwić mi albo zadanie pytania, albo zaciemnienie odpowiedzi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W żaden sposób nie uniemożliwiłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale to niczego nie zmieni panie ministrze, no tak jest.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W żaden sposób…, nie, no proszę pani…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tylko ostatnie pytanie moje jest takie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pani sama sobie przerywa swoimi wypowie… deklaracjami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze, proszę powiedzieć, czy – dzisiaj z perspektywy tego, co pan usłyszał na Komisji, bo bardzo wielu rzeczy nie wie i się nimi nie interesował, jeżeli chodzi o UKS – czy uważa pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Co pani powiedziała, że ja się nie interesowałem?!

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan powiedział, że się nie interesował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… wtedy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Do wybuchu afery Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
I po wybuchu też.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Do upadku Amber Gold, pan się nie interesował.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Po upadku Amber Gold było to w zakresie… Nie, że nie interesowałem się…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Takie słowa padły, z całym szacunkiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, to… nie, no, ale proszę nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, ale panowie, pytanie jest…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dajcie państwo dokończyć odpowiedź świadkowi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Intencja była, że to było w zakresie działań ministra Parafianowicza i on się tym zajmował – nie, że się nie interesowałem, nie zajmowałem się, dobrze?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, a to proszę mi pozwolić zadać pytanie.

Czy pan uważa, że – z perspektywy tej wiedzy, którą pan uzyskał nie od pana Parafianowicza, czyli swojego wiceministra, tylko na Komisji – nie było… czy błędem było niewysłanie kontroli do UKS w Gdańsku?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Do UKS-u?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No, oczywiście, wysłał pan minister kontrolę do Pierwszego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pani ma na myśli – po…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak, no tą samą co w sierpniu pan wysłał do… i wtedy pan by nie dowiedział się na Komisji o tym wstrzymywaniu, tylko dowiedziałby się pan w trakcie kontroli.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, proszę pani, była (jeśli się nie mylę) kontrola izby skarbowej, raport izby Skarbowej na pewno był, opisujący działania wszystkich instytucji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, już panu powiem jak było – było tak, że kontrole wysłał pan minister do Pierwszego, Trzeciego i Pomorskiego Urzędu Skarbowego. I do tych samych urzędów wysłała izba skarbowa kontrolę.

A ja pytam pana ministra, czy – w obliczu tego, co pan dowiedział się w trakcie prac Komisji – nie było koniecznym wysłanie kontroli do UKS-u i wtedy by pan wiedział…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
UKS…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Do UKS.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
UKS współpracował do 7 sierpnia, tak jak…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Z kim?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, z ABW…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tak jak zamierzałem.

No, pani sama słyszała jak dyrektor…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pani sama słyszała… czy mogę odpowiedzieć na pytanie?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Chyba jest taka intencja, żebym mógł odpowiedzieć na pytanie.

Więc pani słyszała zeznania dyrektora Korzeniewskiego, który mówił, że wielokrotnie się spotykali, przygotowali porozumienie, działali wspólnie i mieli… przygotowywali realizację. I, tak jak pani mówi, potem ona została odwołana 7 sierpnia, jeśli pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
8-ego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
O tym się dowiedziałem kilka dni temu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jakby pan wysłał kontrolę do UKS-u, to by pan wiedział, że pani Bogumił miała kontrolę rozpocząć w lutym i to już żeśmy sobie omawiali kilka godzin temu. Więc wiedziałby pan o tym, że jej działania wstrzymujące zaczęły się już wiele miesięcy wcześniej.

Niech pan nie mówi o przygotowaniach z ABW, ponieważ spotkano się kilka razy, uzgodniono realizację, którą odwołano. I niech pan jeszcze weźmie pod uwagę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie kilka razy, była wielokrotna…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale to były tylko spotkania mające na celu doprowadzenie do tego, żeby się kiedyś zaczęła współpraca.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Moje wrażenie było inne, że była wymiana…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale – pan ma wrażenie a my mamy dokumenty.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale była…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, ale prosiłbym o spokojne pytanie świadka, formułowanie pytań a nie informowanie świadka o tym, o czym mógł mówić lub o tym czego mógłby się dowiedzieć.

Bardzo proszę o zadawanie pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie mecenasie, ja powiem tak, że ja jestem przerażona tym, że to jest kolejny świadek, który nie posiada wiedzy własnego ministerstwa, tylko z prac Komisji dowiaduje się, co się w jego ministerstwie działo albo w podległych jednostkach.

I pytanie jest moje, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, słucham.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, jak pan prześledził zeznania funkcjonariuszy ABW, a zwłaszcza polecam zeznania funkcjonariusza prowadzącego postępowanie na zlecenie prokuratury, to on powiedział, że ta współpraca była beznadziejna do końca.

Proszę odtworzyć, polecam odtworzenie protokołu, było dwóch funkcjonariuszy, jeden operacyjny a drugi był funkcjonariusz, który prowadził postępowanie na zlecenie prokuratury. I powiedzieli, że tak złej współpracy nie było ani wcześnie, ani później przy każdej sprawie.

I ja tylko mam pytanie… tego już nic nie zmieni… ja tylko mam pytanie: czy pan dzisiaj uważa, że to jest prawidłowy nadzór nad ministerstwem, że pan tego się dowiaduje z prac Komisji a nie z kontroli w podległym panu UKS-ie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani, z tego, co ja wiedziałem wtedy i potem były następne kontrole, praca, i także z tego, co było, co widziałem na, z transmisji z Komisji, ta praca, współpraca UKS-u z ABW dobrze się toczyła. Ja nie widziałem, nie oglądałem zeznań tych, o których pani mówi i szczerze mówiąc – z uwagi na sposób, w którym pani tę Komisję prowadzi – nie mogę mieć pełnego zaufania do tego, że tak naprawdę było. Jak bym zobaczył protokoły, to bym wtedy mógł wiedzieć. I też oczywiście to była subiektywna opinia funkcjonariuszy ABW.

Więc ja powiem pani tak, że moje instrukcje były takie jakie były. I uważam, że były słuszne, że nie działaliśmy niezależnie, mieliśmy działać, moje polecenia były, że będziemy działać wspólnie, wspólnie z ABW i wspierając ABW. I takie tylko…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, już to słyszeliśmy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i tylko takie polecenia dałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, obraził mnie pan po raz kolejny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Jeżeli one nie były… pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To pan już mówił, że pan zalecał, mówi to pan co cztery zdania, protokół jest tego pełny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No dobrze, bo pani o to samo pyta i ja to samo odpowiadam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Obraża mnie pan po raz kolejny, tylko wie pan, moja sytuacja i pana różni się tym, że ja w przeciwieństwie do pana nie okłamałam ludzi z mównicy sejmowej i nie napisałam nieprawdy w raportach.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To teraz pani… teraz pani mnie obraża, ale nie ma to znaczenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bo wie pan co, bo ja panu coś powiem – w przeciwieństwie do mnie, pan ma nie tylko szereg zaniedbań, niedopełnienia obowiązków przez podległych funkcjonariuszy, które się skończą w prokuraturze, połowy rzeczy pan nie wie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i jeszcze w oficjalnych raportach powprowadzał pan opinię w błąd…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja nie wprowadziłem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i pan mnie… pan mnie śmie, panie ministrze, mówić, że pan ma podważać moje zaufanie? A w którym momencie, panie ministrze, pan jest w stanie wskazać, że ja kiedykolwiek powiedziałam nieprawdę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, na pewno, na pewno…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jak pan śmie, mając taką historię trzyletnią w swoim ministerstwie…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca, prosiłbym o spokój.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…mówić o mnie coś takiego i obrażać mnie którąś godzinę.

To jest, proszę pana, to jest bardzo, bym powiedziała, bardzo nie tylko niekulturalne, ale… przede wszystkim – ja, proszę pana, nie mam wytworzonego raportu, w którym fałszuję rzeczywistość. Ja nie wychodzę na mównicę sejmową i nie opowiadam ludziom, że GIIF wie od 19 kwietnia, podczas gdy, wie od 2 listopada – ja nie mam tego w swojej historii, więc proszę się zastanowić, jak pan po raz kolejny mnie będzie obrażał.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
GIIF jako instytucja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Kownacki.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…wiedział od 19 kwietnia…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Może wypada przeprosić, proszę świadka, za swoje zachowanie, czasami.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
GIIF jako instytucja wiedział od 19 kwietnia, a jeśli chodzi o manipulację to mieliśmy przykład pana posła, który w sposób zupełnie nieprawdziwy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Kownacki.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…niezgodny z rzeczywistością, przedstawił notatkę gen. Bondaryka z 6 sierpnia 2012 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobra, nie ma co tego komentować, bo to naprawdę… jak pan chce to niech pan się kompromituje sam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…więc wobec tego nie mogę, po prostu, liczyć… liczę na to, że pan wywiesi tę notatkę dzisiaj wieczór, żeby opinia publiczna mogła sama z tą notatką się poznać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, ale teraz zadaje pytania pan poseł Kownacki a pan poseł Krajewski nie zadał panu żadnego pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A ja panu powiedziałam, że kilka razy próbuje pan podważyć moją… zaufanie do mnie, natomiast ja przez dwa lata obronię każdą swoją wypowiedź. Problem polega na tym, że pan ani wtedy, ani teraz nie jest w stanie obronić trzech lat działalności urzędów skarbowych, które panu podlegały.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie zgadzam się, nie zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Kownacki.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca, bardzo bym prosił o powstrzymanie się przed takimi oświadczeniami. To…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Mówi pan do klienta?

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Nie, mówię do pani.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To dobrze, że do klienta pan zwrócił się, może poprosi na ucho, żeby przekazać … informację.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Panie pośle, panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę bardzo.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Ja chciałem tylko Komisję i szanowną panią przewodniczącą prosić o to, żeby zgodnie z przepisami ustawy o komisji śledczej przeprowadzać przesłuchanie świadka.

Pragnę podkreślić, że w ustawie o komisji śledczej nie ma żadnego upoważnienia do wygłaszania tego typu oświadczeń czy jakichkolwiek innych oświadczeń, poza początkowym prawem świadka do wygłoszenia stanowiska.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Cieszę się, że pan w końcu przywołał swojego klienta do porządku.

Pan poseł Kownacki.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Pani przewodnicząca, bardzo proszę o niesugerowanie, że cokolwiek powiedziałem, co nie zostało usłyszane tutaj z moich ust.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Bardzo dziękuję.

Dokonania pana mecenasa w zakresie interpretacji i oceny przepisów prawa wszyscy znają na tej sali a jak będzie trzeba to jeszcze o tym będziemy przypominali – panie profesorze, panie mecenasie. Natomiast teraz już do świadka pytanie: pan z chęcią przyszedł na posiedzenie tej Komisji?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Z wielką…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Bardzo się cieszę – tak jak pan zapowiadał już jakiś czas temu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…ale szczególnie czekam na komisję VAT-owską, to dopiero będzie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…opowiadał pan o szeregu sprawach…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…przyjemność dla mnie – mam nadzieję, że pan poseł na niej będzie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
(wypowiedź poza mikrofonem)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, bo mówię, że ze szczególną przyjemnością dzisiaj, oczywiście z panem posłem zawsze rozmawiać, tylko przyjemność.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak jak i dzisiaj z przyjemnością słucham pana wypowiedzi.

Cieszę się, że pan dotknął takich spraw jak GetBack, SKOK-i, ja też o to zapytam. Skoro zauważył pan związek z aferą Amber Gold, zresztą to pan zapowiadał, więc na pewno to pytanie będzie, ale niech pan…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
O tęczę niech pan zapyta jeszcze.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…ale, ponieważ pan zaczął swoje wystąpienie od konstytucji, to ja może też przypomnę, że zgodnie z polską konstytucją Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkim

obywateli, panie mecenasie, bo pan też powinien to wiedzieć – wszystkich a nie tylko obywateli głosujących za Platformą Obywatelską. Władza zwierzchnia należy do narodu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A nie za PiS, ani tych głosujących za PiS, tylko…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Władza zwierzchnia należy do narodu a naród wybiera, realizuje to uprawnienie władzy zwierzchniej poprzez wybory. Wybory w Polsce wygrało Prawo i Sprawiedliwość i nie chciałbym, żeby pan jako czynny polityk Platformy Obywatelskiej na posiedzeniu tej Komisji, jak i w inny sposób, kwestionował, bo miałem takie wrażenie z…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
W żaden sposób.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…pana pierwotnego wystąpienia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Mojego?!

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, z tego pierwotnego, głębokiego oświadczenia, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… to pan źle zrozumiał.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Przepraszam panie pośle, … mojego klienta, jeżeli mówimy o konstytucji, chciałem wskazać, że art. 183, ust. 3 konstytucji precyzyjnie wskazuje, że kadencja Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego trwa 6 lat, a art. 187 konstytucji wskazuje, że kadencja wybranych członków Krajowej Rady Sądownictwa trwa 4 lata.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Co prawda, panie mecenasie, mówi pan…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę panów o przejście do merytorycznej rozmowy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…mówi pan nie na temat, ale ja panu przypomnę pana opinię prawną dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego i zmiany ustawy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To pan polemizuje z pełnomocnikiem raczej niż zadaje mi pytania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
A czy, panie pośle…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie… dobrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja nie jestem posłem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Przepraszam, panie ministrze, czy pan jest obrońcą pana mecenasa Chmaj czy odwrotnie… Chmaja? Pan zabiera głos…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja rozumiem, że to pan właśnie tutaj będzie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
No to proszę, ja pozwoliłem się panu mecenasowi wypowiedzieć.

Przypomnę tylko skandaliczną opinię pana mecenasa, która pozwoliła, doprowadziła, była jednym z elementów, który pozwolił uchwalić ustawę w roku 2015 dotyczącą

Trybunału Konstytucyjnego, w wyniku którego (już to pani mecenas Wassermann wspomniała) wybrano 17 sędziów Trybunału Konstytucyjnego, skład miał… liczył 17 osób.

Pytała pani mecenas, gdzie pan wtedy był, to ja odpowiadam pani mecenas – był, sporządzając opinię prawną, w której wskazał, że takie zmiany ustawodawcze są pożądane, panie mecenasie.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Jeśli mogę odpowiedzieć.

Panie pośle, publicznie, tutaj na tej sali, zarzucam panu w tym momencie kłamstwo i jestem gotowy odpowiedzieć przed sądem na ten zarzut.

Dziękuję.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja nie muszę się kłócić przed sądem, mogę panu pokazać treść pana opinii, bo akurat tak się składa, że skan tej opinii mam, w SMS-ie co prawda, ale jak pan ma problemy, to zapraszam tutaj do stołu, może pan zakwestionuje.

Jest skan tej opinii w SMS-e, ale teraz technologia idzie tak do przodu, że już wszystko się drukuje. Jest to opinia na temat przedstawionego przez prezydenta RP projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590).

Czy sporządzał pan taką opinię?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mój pełnomocnik nie jest świadkiem, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, ale może pan zdecyduje się …

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Wysoka Komisjo, wnoszę o uchylenie tego pytania. Naprawdę. To jest jakiś absurd.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek ma prawo do tego …

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy w ogóle pan mecenas Kownacki rozumie, że ma przesłuchiwać świadka a nie pełnomocnika?

Jak pan togę założy jeszcze kiedykolwiek, przecież z nią do sądu nie będzie mógł pójść?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Niech pan się tu na Trybunał Konstytucyjny nie powołuje, bo to panu przez gardło nie powinno przejść.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panowie, panowie poczekajcie.

Panie pośle Zembaczyński, jak pan zadał pytanie do świadka, który był jednocześnie podejrzanym, z jakiego powodu odmówił składania wyjaśnień i żądał trzykrotnie, żeby ujawnił ten powód, to muszę panu powiedzieć, że – jako adwokat – omal nie spadłam z krzesła, ale – jak pan sobie przypomina – nie zwróciłam panu uwagi.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie wiem, o czym pani mówi… może to jakieś konfabulacje, fantazje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale my pamiętamy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…natomiast wspominam wiele pani pytań, jako adwokata,…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc ja pana bardzo proszę…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…co by było gdyby a Kodeks postępowania nie przewiduje karnego nic takiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Staram się państwa traktować bardzo równo. I bardzo… i nie zwracam państwu uwagi, naprawdę, praktycznie w ogóle.

A teraz już proszę żebyśmy zakończyli tę dyskusję a pan poseł Kownacki przechodzi do merytorycznych pytań.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Cieszę się, że pełnomocnicy mają tyle obrońców w postaci znakomitych ministrów i posłów.

Więc przechodzę już do pytań – pierwsze moje pytanie dotyczy… czy zna pan minister, świadek, treść konstytucji polskiej, Rzeczypospolitej Polskiej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Że… co znam?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy zna pan treść Konstytucji Rzeczypospolitej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na pamięć nie znam, ale znam konstytucję i pilnie ją, według paragrafów, czytam wtedy, kiedy jest taka potrzeba.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Zgadza się.

Jak w dniu dzisiejszym się przekonaliśmy, potrafi pan nawet stosować wykładnię tej konstytucji – to szacunek, pewne zacięcie prawnicze też pan ma… poza innymi zacięciami. W związku z tym, zapytam się, czy pan zna artykuł…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jak najbardziej.

Uważam, że to, co się dzieje dzisiaj jest porażające dla waszych rządów.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja również… to, co się działo dziś na tej Komisji uważam za porażające. Takiego (ale ja jestem krótko w Komisji), takiego świadka jeszcze nie miałem okazji przesłuchiwać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wyprowadzacie nas na Wschód, zresztą pan poseł…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

O Wschodzie też pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O Wschodzie to pan poseł… O pana Wschodzie też wiem, różne wizyty ciekawe na Wschód…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja pana ministra o wschód też zapytam, proszę być cierpliwym, mam takie pytanie w zanadrzu. Ale chciałbym zapytać, skoro pan, no, dokonuje ciekawych interpretacji przepisów prawa wielokrotnie zresztą – czy zna pan treść art. 21 konstytucji?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Niech pan mi go przytoczy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To ja przytoczę go w pierwszym fragmencie: „Rzeczpospolita chroni własność…” – w domniemaniu, obywateli.

I teraz mam pytanie do pana jako członka rządu pana premiera Tuska. W jaki sposób Rzeczpospolita chroniła własność obywateli tych, którzy złożyli swoje pieniądze, powierzyli swoje oszczędności, no, tej, wszyscy się zgadzamy, przestępczej piramidzie

finansowej? I w jaki sposób, gdzie, uchybiła… w jaki sposób uchybiła ochronie tej własności, która wynika z konstytucji, jest obowiązkiem również centralnych organów państwowych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, zgadzam się, więc jeśli chodzi o chronienie… no to doszło do… ostatecznie do ukrócenia tego oszustwa. Służby działały na rzecz osiągnięcia tego celu a uchybienia były opisane (myślę, dość szczegółowo) także w moim wystąpieniu sejmowym, gdzie mówiłem o uchybieniach wynikających z działań prokuratury, UOKiK-u, służb skarbowych, sądów – nie było uchybienia ze strony KNF-u, nie było uchybienia ze strony Ministra Gospodarki. No, tam, w tym wystąpieniu dość obszernie to opisałem. I kieruję pana posła do ministra… do mojego wystąpienia z 30 sierpnia.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy uważa pan, że któraś z tych instytucji, które pan wymienił lub innych instytucji, uchybiła swoim obowiązkom, doprowadzając do sytuacji, w której taka… taki podmiot jak Amber Gold mógł funkcjonować przez dwa lata i wyprowadzać pieniądze od zwykłych obywateli?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Co pan ma na myśli przez zwrot: „uchybiła swoim obowiązkom”?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

No, uchybiła… pozwoliła do funkcjonowania poprzez swoje zaniedbania, do funkcjonowanie tej instytucji przez dwa lata – czy też uważa pan, że wszystkie z instytucji państwowych działały w sposób prawidłowy, że państwo zdało egzamin, cytując klasyka.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mówiłem o tym 30 sierpnia 2012 roku, że wiele instytucji nie działało prawidłowo. I o tym mówiłem obszernie na tym posiedzeniu Sejmu. Myślę (o ile pamiętam), że pan poseł był wtedy posłem i powinien to pamiętać. A poza tym jest to dostępne na, w stenogramie sejmowym.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Po pierwsze, panie ministrze, proszę świadka, Komisja stosuje się do zasady bezpośredniości i po to przesłuchuje świadków, żeby nie korzystać, między innymi, z wystąpień, które były w ferworze walki politycznej wtedy, kierowane – dlatego zadaję to pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, panie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…i prosiłbym o udzielenie odpowiedzi.

Nie chcę się natomiast nad świadkiem pastwić, bo to już było wielokrotnie powiedziane…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…co w tym wystąpieniu było nie tak, gdzie pan… świadek się …, więc mam proste pytanie, może pan też jest pewna perspektywa czasu, inaczej działa się w pewnej ferworze walki politycznej i emocji, które wówczas były…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dlatego pana odsyłam do tego wystąpienia dlatego, że – jak wcześniej powiedziałem – dzisiaj uważam, że tamto wystąpienie mniej więcej (bo pan prosił o ogólną charakterystykę) ogólnie dobrze oceniał, znaczy oceniało prawidłowo niedociągnięcia różnych instytucji.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy któraś z tych instytucji są instytucje panu podległe, czy też uważa pan, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak mówiłem, oczywiście, służby skarbowe. I mówiłem o dwóch…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…głowach.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…urzędach skarbowych. Teraz jest kwestia tego, tego… ja nie wiem, czy to nawet „zaskutkowało" odwołaniem realizacji 7 sierpnia… 8 sierpnia.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak, proszę kontynuować, bo nie wszystko wybrzmiało.

Nie doszło do wspólnej realizacji ze strony delegatury gdańskiej ABW a pracownikami Urzędu Kontroli Skarbowej. Realizacja była, tylko i wyłącznie, w ramach toczącego się śledztwa na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, nawet takie czynności przeprowadzili funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego samodzielnie i to oni zwracali uwagę, że to był jedyny przypadek (firma Amber Gold), kiedy odmówiono współrealizacji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale realizacja i tak miała miejsce. I zgadzam się, że byłoby znacznie lepiej, gdyby byli także pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej obecni.

Więc jest ten dodatkowy element (o którym wtedy nie byłem… nie wiedziałem), ale realizacja i tak miała miejsce. Więc byłaby lepsza, a potem rozumiem, że i tak te dokumenty… znaczy, że ABW miało dostęp do opinii służb skarbowych. Jak raz te dokumenty były zabezpieczone, więc jak już doszło do analizy tych dokumentów to przecież nie było tak, że służby skarbowe nie pomagały ABW.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Cofnijmy się w takim razie trochę w czasie, ponieważ ja pana miałem do tej pory za, jednakże, dżentelmena z pewną kindersztubą, takim rysem brytyjskim a w ogóle za bardzo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tylko nie lubię…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…racjonalną, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

..nie lubię, jak się wykorzystuje takie sytuacje do celów politycznych, stąd się wzięły te nasze rozmowy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…mówię szczerze i z dużą sympatią zawsze na to spoglądałem

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo dziękuję, pana posła też zawsze darzyłem wielką sympatią.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję, ale zdecydował się pan tutaj zacząć coś, czego ja miałem …, myśleliśmy, że na ten poziom nie będziemy schodzili, ale pan wywołał to sugerując różnego rodzaju wątki wschodnie. Wydawało mi się, że na tym poziomie warto nie zniżać się do tego poziomu, skoro pan sam zapoczątkował, czuję się zwolniony z obowiązku dochowania pewnego poziomu.

Chciałbym zapytać się, czy pan był kiedyś na Wschodzie?

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Wnoszę o uchylenie tego pytania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
To może mieć związek, panie przewodniczący…

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Wnoszę o uchylenie tego pytania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…z tym, o co dalej będę pytał dotyczących… w sprawach Amber Gold.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Wnoszę o uchylenie tego pytania.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję za ten wniosek formalny.

Jak rozumiem i znając materiał dowodowy, pojawiają się wątki również i wschodnie i zachodnie, jeśli chodzi o wątek afery Amber Gold. Jeżeli pan poseł rozwinie i rozszerzy to pytanie, to zakładam, że nie widzę w tym nic zdrożnego.

Nie uchylam tego pytania.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Odwołuję się do Komisji.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za uchyleniem tego pytania? (2)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał… nikt się nie wstrzymał.

Nie zostało uchylone, proszę bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc Wschód jest dość obszernym pojęciem, nawet byłem w Japonii…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dobrze, to teraz doprecyzuję…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…chodzi panu o Rosję, Ukrainę i tak dalej.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Chodzi mi o kraje byłego Związku Radzieckiego, tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Więc byłem w Rosji, byłem na Ukrainie, w innych krajach nie byłem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dobrze.

Czy był pan tam na początku lat 90.?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bo doradzałem premierowi Gajdarowi (który był wicepremierem, ministrem finansów pierwszego demokratycznego rządu Federacji Rosyjskiej) w tym, jaką politykę gospodarczą prowadzić, żeby wyprowadzić Rosję z tej koszmarnej zapaści, w której… do której Związek Sowiecki ją doprowadził.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, ja pamiętam, bo pan chyba też współpracował z panem ministrem Balcerowiczem i ten wielki sukces gospodarczy przemówił w 80., 90.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No tak, najszybciej rozwijający się kraj w całej Europie – od 1990 roku.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pana udział… każdy to może ocenić, czy ten model transformacji był najlepszym, czy mógłby być lepszy, ale to…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Był pierwszy i, paradoksalnie, był najlepszy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Z tego, co pamiętam, wzorował się na modelach południowoamerykańskich, ale…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, nie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale to jest już nasza…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale nie, ja bardzo chętnie będę rozmawiał z panem posłem o teorii ekonomicznej polityki gospodarczej, bardzo proszę.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy… tam wówczas bywał pan również w Petersburgu czy tylko w Moskwie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Raz… kilka razy byłem w Petersburgu na jakiejś…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy poznał pan wtedy pana Sobczaka?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Panie pośle, ja będę zmuszony za każdym razem wnosić o uchylenie tych pytań. Przypominam, że ustawa… uchwała, która za jeden dzień będzie już miała dwa lata, uchwała o komisji śledczej, wskazuje w art. 2 zakres przedmiotowy prac Komisji.

Bardzo proszę pytać świadka o to, co leży w zakresie przedmiotowym prac Komisji.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Proszę pełnomocnika, panie mecenasie, ja wiem, że pan od zawsze był przeciwny komisji do spraw Amber Gold, bo pamiętam też pana bodajże opinię z poprzedniej kadencji, gdzie pan był przeciwny powołaniu komisji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale nigdy Sobczaka nie spotkałem.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Panie przewodniczący, ja bym prosił, żeby…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale odpowiedź padła.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

…pan przekazał panu posłowi, że świadkiem przed Komisją Śledczą jest pan Rostowski, natomiast ja jestem pełnomocnikiem i dbam o to, żeby tu przestrzegano przepisów prawa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo za tę szczególną troskę panie mecenasie.

Szkoda, że jej zabrakło wcześniej, na wcześniejszym etapie, ale ja tylko mogę zwrócić się do pana posła Kownackiego, jak by te wątki rozszerzał o też… ten wpływ na aferę Amber Gold…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A co to ma do Amber Gold?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…dlatego, że mówię, były wątki wschodnie, zachodnie. Możemy mówić o spotkaniach we Włoszech, które odbywał pan Marcin P. Znamy ten materiał dowodowy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Być może pan Marcin P. był wtedy w Petersburgu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
We Włoszech też byłem panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Czy w tamtym czasie przebywał w Petersburgu pan Putin?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie mam pojęcia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie… no szanowni państwo, zadawajcie pytania w sprawie Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Niech pan pyta dalej, bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
O wątek północny – był pan kiedyś nad morzem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, byłem, nawet w Sztokholmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No dobrze, ale ja mam tylko naprawdę prośbę tutaj i do świadka, pana mecenasa i do posłów – ja przepraszam, żebyśmy bez udzielenia głosu, żeby nie zabierać głosu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, ale odpowiadałem na pytanie posła.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak, mówię tutaj też o panu pośle, żeby – po prostu – zgodnie ze sztuką, która do tej pory od prawie dwóch lat na posiedzeniach Komisji Śledczej te przesłuchania się odbywają.

Panie pośle, proszę kontynuować.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Jak pan… jak zaznaczyłem na wstępie – sam świadek dotknął pewnych kwestii, ja wykazałem pewien związek, który można sobie zbudować poprzez obecność pana w Petersburgu i innych osób. Może by tak… dlatego sugerowałbym, żebyśmy do takich poziomów się nie zniżali. Mam nadzieję, że będziemy już kontynuowali merytoryczne przesłuchanie świadka.

Ponieważ świadek dotykał tutaj dwóch spraw m.in. sprawę GetBeck-u, widząc ten związek między GetBeck-em a Amber Gold – ja chciałem zapytać, czy świadek wie, kiedy powstała spółka GetBeck?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Problem nie polega na tym, kiedy powstała…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ale ja mam …, proszę świadka…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…tylko – kiedy okradła ludzi.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Proszę świadka, ja mam pytanie bardzo proste do świadka: kiedy powstała spółka GetBeck?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pan bardzo dobrze wie, że… znaczy – nie, pan może… ja dobrze nie wiem, ale – o ile pamiętam – w 2009 r., ale to jest z informacji prasowych.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja bym poprawił rok: 2012, ale nie ma to, może powiedzmy w tym zakresie mojego kolejnego pytania znaczenia…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ważne jest kiedy był zaakceptowany prospekt emisyjny, który się okazał kompletnie nieprawdziwy… zaakceptowany przez KNF.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale o to nie pytam, panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale w sytuacji, w której wyście mianowali przewodniczącego KNF – i tak dalej, i tak dalej.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo bym prosił o przerwanie świadkowi dlatego, że ja nie pytam. Zadałem krótkie…

Panie ministrze, ja zadałem krótkie pytanie, na które można by odpowiedzieć jednym zdaniem, jednym słowem tak naprawdę i sprawa byłaby zamknięta, niepotrzebnie sobie przedłużamy.

A czy pan pamięta, kto w roku 2012, kiedy powstał GetBack, był ministrem finansów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja byłem ministrem finansów właśnie.

I pan by chciał, żebym ja – każdą z dwóch milionów firm powstających w Polsce – akceptował lub skreślał, tak?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, ja…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy wydaje mi się, że to jest idealny obraz przyszłości Polski, który wy nam przygotowujecie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Apelowałbym do przewodniczącego, aby zobowiązał się… o odpowiedź na pytanie a pytanie było krótkie i padła odpowiedź…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…Minister Finansów decyduje o każdym, o każdej firmie, którą się zakłada w kraju. Gratuluję.

Idealny obraz, idealny obraz tej przyszłości orwellowskiej.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, prosiłbym o to, żeby pan (zamiast się uciekać do takich politycznych zupełnie dywagacji, zupełnie niepotrzebnych na tej sali), żeby odpowiadał pan precyzyjnie i krótko na pytania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, jeżeli one są…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…pana posła Kownackiego. Myślę, że przejdziemy szybciej do pytań, pewnie najbardziej przez pana wyczekiwanych, czyli pana posła Krzysztofa Brejzy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nic mi o tym nie wiadomo…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dlaczego pan tak uważa… Jarku, Jarosławie?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja tylko tak sygnalizowałem, że następny będzie po panu pośle Kownackim pan poseł Brejza i tylko to przyświecało tej mojej wypowiedzi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja rozumiem, że tez pan będzie zwracał uwagę… rozumiem….

Ale mnie się bardzo dobrze rozmawia z panem posłem Kownackim, że chciałbym to przedłużyć.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ja bym miał prośbę, panie przewodniczący, żeby zobowiązać świadka do odpowiedzi na…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale jakie było pytanie?

Powiedziałem, że w 2012 ja byłem ministrem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak i bardzo bym prosił, panie przewodniczący… pan przewodniczący akurat prowadzi dyskusję z panem posłem Brejzą (nie wiem, na jaki temat), ale prosiłbym…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Rozmawiają , o panu rozmawiają.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jeżeli można, to może pan przewodniczący Rzymkowski.

Ja bym prosił, że jeżeli świadek będzie odpowiadał nie na temat, żeby przerywać te wypowiedzi… jeżeli świadek będzie zagadywał Komisję to, żeby… są stosowne instrumenty, które pozwalają wymusić na świadku jasne, precyzyjne i klarowne udzielenie odpowiedzi na pytanie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Akumulator, łamanie kołem, waterbording…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W tej Komisji (i wynika to z odpowiedniego stosowania powszechnie obowiązujących przepisów prawa) świadek ma obowiązek udzielać odpowiedzi na pytanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I odpowiadam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Komisja decyduje. I to Komisja prowadzi przesłuchanie świadka, bo świadek jest na przesłuchaniu a nie dyskusji towarzyskiej, o niej możemy mówić…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja odpowiedziałem, natychmiast, na pana pytanie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…w innych sytuacjach. Krótko odpowiadać na pytanie a jeżeli nie, to są instrumenty prawne, które pozwalają świadka zdyscyplinować.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę mi nie grozić, bo nie ma takiej potrzeby.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale ja tylko informuję dlatego, że być może będzie potrzeba korzystania z takich instrumentów a nie… chciałbym tego uniknąć – i to mówię naprawdę bardzo poważnie, bo nie ma powodu, że nikt z nas nie chce przedłużać tego przesłuchania.

Mam w takim razie pytanie, czy pan zna, czy pan poznał panią Alicję…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Panowe, ja mam taką prośbę… mogę?

Ja proponuję, przejdźmy do pytań, panowie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czekam na nie z antycypacją…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Kolejne pytanie dotyczące tej sprawy: czy pan zna panią, poznał pan panią Alicję Kornasiewicz?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czy pan wie, że pani Alicja Kornasiewicz była członkiem rady nadzorczej spółki GetBack?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To pana informuję, że była członkiem rady nadzorczej GetBack.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję za informację.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czy pan, pan poseł wie, że pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie jestem posłem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Był pan posłem, przepraszam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, dobrze… grzecznościowo…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Grzecznościowo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…bo był taki moment, kiedy mówiono, że było dużo posłów opozycji, którzy mówili i to chyba tylko ja, więc dlatego chciałem sprostować, że ja nie mówiłem jako poseł opozycji, tylko jako świadek.

Proszę bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Oczywiście, pan występuje tu w charakterze świadka, jak najbardziej.

Czy, takim razie, świadek wie o tym, że pan Leszek Balcerowicz, które pan znakomicie zna i współpracował, brał udział w wykładach, które były organizowane i opłacane przez firmę GetBack?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie wiedziałem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

No to tyle w sprawie GetBack-u.

Pan wykazywał związki z Amber Gold, ale także związki z Prawem i Sprawiedliwością, to chciałem panu jakby uświadomić kilka takich okoliczności – mam wrażenie, że nie ma sensu tracić tego przesłuchania i dalej rozwijać.

Dotknął pan drugiej też sprawy bardzo ciekawej, zresztą zapowiadał to pan w trakcie tego wywiadu, do którego na początku się odnieśliśmy, czyli sprawy SKOK-ów. Czy zna pan SKOK Kopernik, który upadł jakiś czas temu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… znaczy, wiem, że taki istniał, ale nie znam…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czy pan wie, że członkiem rady nadzorczej tegoż SKOK-u był członek Platformy Obywatelskiej, chyba asystent jednej z europosłanek.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przepraszam, niedokładnie… nie usłyszałem do końca zdania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jednym z członków rady nadzorczej był asystent jednej z europosłanek PO.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Też chciałem, żeby pan wiedział.

A czy pan czytał raport z weryfikacji Wojskowych Służb Informacyjnych, ja byłem jego współautorem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

No, właśnie, ponieważ świadek mówił tutaj o różnego rodzaju mechanizmach, które w instytucjach państwowych podobnych do tych, które były w Amber Gold, które nie zadziałały, zadziałały. To był bardzo szeroki wywiad.

Ja w takim razie poleciłbym świadkowi przeczytanie, świadek jako minister finansów jednak powinien ten raport w odpowiednim zakresie dotyczącym właśnie SKOK-ów, ponieważ jest tam postać pana Polaszczyka, który ten mechanizm, który zastosował w SKOK-u Wołomin, stosował kilkanaście lat wcześniej, w Wojskowej Akademii Technicznej wyprowadzając setki milionów złotych.

Gdyby rząd Platformy Obywatelskiej, pana rząd, gdyby pan również przeczytał tenże raport i nie naśmiewał się z tych, którzy go stworzyli, to gwarantuję panu, że pan… pan się nie naśmiewał, pan nie czytał, ale pana koledzy, pan powinien go przynajmniej przeczytać, to gwarantuję panu, że afera SKOK-u Wołomin (i upadek tego SKOK-u Wołomin) nigdy nie miałaby miejsca.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale upadło wiele innych SKOK-ów też.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja podałem dwa przykłady, no, może …

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, panie pośle, w jakim trybie, przepraszam, pan to oświadczenie wygłasza?

Przypominam, że pan Rostowski został tutaj wezwany w charakterze świadka.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Proszę pełnomocnika, sam pełnomocnik zaczął odnosić się do świadków, więc prostuję pewne sposoby myślenia świadka, żeby – być może – wchodząc na nowe tory pozwolił nam wyjaśnić sprawę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Główny powód upadków…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ja przepraszam, tylko muszę wyjaśnić, że pana zadaniem, panie pośle, nie jest prostowanie wypowiedzi świadka, tylko zadawanie pytań.

Bardzo proszę, zgodnie z ustawą…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, przechodzimy do zadawania pytań.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Myślę, że panie mecenasie, zakładam, że…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam jeszcze… panie pośle, panie pośle, ja przepraszam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…przed sądem, jeżeli pan wskazuje sądowi, co trzeba robić, to jestem ciekaw, jak sąd wtedy reaguje. ..

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja chciałbym mieć tylko jedna prośbę…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…ale, być może zasady – od kiedy ja byłem na sali sądowej – się zmieniły.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie pośle, krótko… panie mecenasie, ja myślę że to przerywanie jakby też powoduje, że wzrasta nerwowość zupełnie niepotrzebnie. Jesteśmy po kilku godzinach przesłuchania, jak pan poseł zadaje pytania, pan świadek, pan minister będzie odpowiadał. I idźmy do przodu. I tak mam małą prośbę do pana mecenasa.

Dziękuję bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dobrze.

Czy świadek został uhonorowany „Maliną Roku” gazety „Puls Biznesu” w roku 2012 jako polityk?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zostałem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

I w tym samym roku czy pan Marcin P. został uhonorowany „Maliną Roku” jako biznesmen?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wiem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To pana informuję, że ten związek między panami jest bardzo bliski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Uważam, że to wysoce niesprawiedliwie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Znaczy… nie powinien być pan Marcin P. „Maliną Roku”?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja nie powinienem być a pan Marcin P. …to trudno powiedzieć, bo to tak wykracza poza ramy „Maliny” to ciężkie przestępstwo oszustwa, że trudno w ogóle sobie wyobrazić, że jury uważało za stosowne, wiedząc ile było strat i ilu ludzi pieniędzy straciło, uważało, że stosowne jest nadawać malinę.

To w pewnym sensie jest oburzające, bo politykom można nadawać malinę, to jest zabawne. Można się zgodzić, nie zgodzić, ale to była bardzo poważna sprawa i uważam, że bardzo niestosownie to jury postąpiło w tej sytuacji.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To chyba „Puls Biznesu” pana niespecjalnie lubi, pan chyba tę malinę chyba ze trzy razy dostał.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo możliwe.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dobrze, to teraz przejdźmy już do spraw *stricte* związanych z Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jest trochę… tak…

Proszę bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy mógłby pan wskazać, kto objął opieką Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to jest dla mnie nic nie znaczące stwierdzenie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To znaczy takiego stwierdzenia użył pana podwładny pan Parafianowicz, wczorajszy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, ale oglądałem te zeznania i on miał na myśli, kto jaki udział miał właściwość – i wielokrotnie to państwu to wytłumaczyłem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dokładnie pan śledził wczorajsze to posiedzenie Komisji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, oglądałem niedokładnie, ale oglądałem, oczywiście, żeby móc szybciej na państwa pytania odpowiedzieć, żeby odświeżyć pamięć.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, ja miałem to pytanie zadać później, ale…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I tak, żebyście państwo mówili precyzyjnie o tym, co było zeznawane.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękujemy.

Skoro pan… miałem to pytanie później zadać, ale skoro pan oglądał i pan bardzo się angażuje, widzę, w sprawę Amber Gold, w tę komisję śledczą, ma tę wiedzę – czy pan jako polityk Platformy Obywatelskiej spotkał się z panem Krzysztofem Brejzą?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kiedyś w życiu był posłem oczywiście… znaczy jest posłem i oczywiście wtedy, kiedy był posłem z nim się często spotykałem. Spotkaliśmy… znaczy spotkaliśmy, byliśmy wspólnie na opłatku w ubiegłym roku, jeśli pamiętam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czy rozmawialiście państwo o sprawie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Nie rozmawialiście.

Nie rozmawiał pan z żadnym z polityków, czynnych polityków Platformy Obywatelskiej w sprawie Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Po tym, jak przestał pan być ministrem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

… przestałem być ministrem. Do tego to absolutnie, ale nie ostatnich…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…ostatnich dwóch latach nie rozmawiał pan?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W ostatnich dwóch, z politykiem o Amber Gold? No. nie mogę powiedzieć, że nie, ale nie w sensie…

Słucham?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Co pan powiedział teraz?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… z politykiem Platformy. Przepraszam, jestem zmę…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Te freudowskie przejęzyczenia są często obecne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie freudowskie i pan bardzo dobrze to wie, tylko…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
….co pan mówi, niech pan nie obraża, niech pan mnie i innych członków Platformy nie obraża.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dziwne poczucie humoru…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To jest naprawdę niegodne, panie przewodniczący. Jest pan przewodniczącym naszej Komisji, po raz kolejny zwracam uwagę członkom prezydium.

A kto powiedział o synonimie? Pan poseł Kownacki?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja powiedziałem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Wystarczy przeprosić i wyjść.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To przyznam panu, że jedynym członkiem partii, którego udało nam się zlokalizować w Amber Gold, był członek PiS-u z Płocka. Opiekun klienta, który figuruje w dokumentach związanych z lokatami.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Zaraz będzie pan pytał, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dzisiaj kolejny członek PiS-u jest aresztowany za wyłudzenie VAT-owskie. ..

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Teraz kontynuuje pan poseł, pan poseł Bartosz Kownacki kontynuuje zadawanie pytań.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Bardzo dziękuję.

Chciałbym, ponieważ taki wniosek będzie, ja będę musiał opuścić posiedzenie Komisji, rozmawiałem o tym z przewodniczącą, ale właśnie ponieważ pan nawiązał, przepraszam świadka, przerwę… to ponieważ pan poseł Brejza nawiązał do tej sprawy, będę prosił o przegłosowanie w odpowiednim czasie.

Nie wiem, czy zrobimy chwilę przerwy.

Wnioski dowodowe, wnioski związane z zapytaniem odpowiednich instytucji, m.in. CBA, urzędów administracji skarbowej o dane dotyczące mieszkań polityków Platformy Obywatelskiej, które domniemujemy, że mogły być kupione (a jak pisze pan redaktor Latkowski) nawet sąsiadowały z mieszkaniami kupionymi przez spółkę Amber Gold czy też przez pana Marcina P. lub członków jego rodziny.

To jest ciekawe, czy politycy Platformy Obywatelskiej mieszkają na tym samym luksusowym osiedlu. Kupują mieszkania, być może, nawet zapominają wpisać ich do swoich oświadczeń majątkowych. Trzeba też zbadać kwoty, za jakie te mieszkania zostały kupione i czy różnią się od kwot, za które nabywała spółka Amber Gold.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam, czy to jest pytanie?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja przepraszam…. zaznaczałem, że mówimy teraz przez chwilę, ponieważ pan poseł Brejza zaczął ten temat, ja chciałem go włączyć, chciałem na końcu przesłuchania świadka zadać, ale…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Po zakończeniu przesłuchania świadka będziemy mogli formalnie przegłosować.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale panie przewodniczący, ja te wnioski zostawię, będę musiał opuścić posiedzenie Komisji i prosiłbym o przegłosowanie. Nie wiem, czy zdążę wrócić, po prostu, na moment głosowania.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To teraz panie pośle pan zadaje pytania, żeby…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, ale ja przeprosiłem i dziwię się tej nadmiernej nerwowości pełnomocnika, bo mam wrażenie, że…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Ja nie jestem nerwowy, panie pośle.

Bardzo proszę o zadawanie pytania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…świadek zrozumiał, że na chwilę schodzimy z tematu.

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Proszę uprzejmie, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Dobrze, zaznaczyłem tę kwestię, więc teraz chciałbym wrócić już do pana ministra.

Panie ministrze, jak pierwszy raz został pan poinformowany przez pana gen. Bondaryka, jakby mógł pan odtworzyć te okoliczności, o których został pan poinformowany o sprawie Amber Gold? O tym, jak to wyglądało, jaka była pana reakcja, jaka była reakcja pana generała?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Informacja była zawarta w notatce i w ten sposób byłem poinformowany.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ale ja mówię o osobistym spotkaniu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, osobiste spotkanie nie było spotkaniem informacyjnym.

Osobiste spotkanie nie było spotkaniem informacyjnym było spotkanie, którego dobrze nie pamiętam (zresztą w ogóle go nie pamiętałem do momentu, kiedy generał zeznawał przed Komisją i powiedział, że było takie spotkanie). I wtedy zakładam mimo, że mgliście pamiętam, że był u mnie, to treści tego spotkania nie pamiętam.

Panie przewodniczący bardzo przepraszam, treści tego spotkania nie pamiętam. Panie przewodniczący, to treści tego spotkania nie pamiętam.

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, halo, panie przewodniczący, bardzo przepraszam…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja przepraszam, ale to poseł Zembaczyński tylko odwraca moją uwagę, ale już.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja bym jednak, jeżeli można, albo teraz, albo relatywnie szybko chciałbym poprosić o przerwę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale, czy możemy się umówić żeby… nie wiem, czy pięć minut wystarczy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pięć minut, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze.
Ja, tylko tak, czy pan poseł…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Znaczy… ja mam pytanie, ale nie chciałbym zostawić świadka w dyskomforcie, więc zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dobrze.
Pięć minut ogłaszam przerwy – do 16.45.
Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Wznawiam posiedzenie Komisji Śledczej.
Na początku chciałbym zaproponować pani i panom posłom z komisji śledczej przegłosowanie trzech wniosków dowodowych, które złożył pan poseł Bartosz Kownacki.
Czy ktoś spośród państwa posłów chciałby zapoznać się z tymi wnioskami przed głosowaniem?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Tak, prosiłbym o uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To poproszę, tylko krótko bym prosił, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Do pana posła Zembaczyńskiego… na szczególną prośbę pana posła Zembaczyńskiego już wyjaśniam, ale ja mam wrażenie, że…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Krótko, bym prosił…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…kilka minut temu już to mówiłem, że pan – jako *de facto* już akolit Platformy Obywatelskiej – stara się być obrońcą tej partii. Życzę panu sukcesów politycznych w tym zakresie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pan, jako nekrofil, teorii spiskowych mógłby przejść do rzeczy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…na listy do rady powiatu, bo więcej pana na pewno nie przyjmą na miejsce biorące… na liście pan na pewno nie znajdzie się.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Panie pośle, czy pan może się ogarnąć, to nie jest gabinet Macierewicza, żeby pan te wariactwa opowiadał, dobrze.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie przewodniczący, niech pan zareaguje…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam panów posłów…

Panie pośle, proszę krótko przedstawić uzasadnienie wniosków, ponieważ chciałbym przejść i wrócić do przesłuchania świadka.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W trakcie przesłuchań wcześniejszych świadków (między innymi – syndyka, które tutaj miało miejsce, a także z innych materiałów, chociażby materiałów z książki pana Latkowskiego) wynika, że mieszkania na tym samym osiedlu (a, być może, także na tej samej klatce… w tej samej klatce schodowej) nabywali politycy Platformy Obywatelskiej i pan Marcin P. lub podmioty należ… będące jego własnością.

Jest pytanie: czy te (jeżeli w ogóle taka sytuacja miała miejsce)… wiemy też o tym, że jeden z polityków, ówczesnych polityków Platformy Obywatelskiej, zapomniał podać niektórych mieszkań w swoim oświadczeniu majątkowym, za co teraz ma proces karny i jest domniemanie, że może to dotyczyć jednego z tych mieszkań… rodzi się też pytanie, czy te mieszkania zostały nabyte w cenach rynkowych, czy też z jakimiś bonifikatami… to, po uzyskaniu tych informacji, będzie można wysuwać dalsze wnioski, ja nie chcę ich mówić.

W związku z tym, aby uzyskać wiedzę i móc dokonywać dalszej analizy materiałów, potrzebne jest zgłoszenie tych wniosków i uzyskanie tej wiedzy.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

To poproszę te wnioski, żebym mógł poddać pod głosowanie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja też poproszę o ich treść.

Poproszę, chciałbym się zapoznać z treścią.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przed chwilą pan zapoznał się z treścią.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, to z uzasadnieniem się zapoznałem a z treścią.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, no z treścią, bo pan trzymał kartki.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Odebrał mi pan kartki, w celu uzasadnienia przez wnioskodawcę, proszę oddać.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nic panu nie odbierałem, ponieważ…

Proszę bardzo, pan zobaczy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przed chwilą pan zapoznawał się i myślę, że nigdy wnioski o przekazanie informacji i dokumentów na potrzeby pracy sejmowej komisji śledczej nie budziły nigdy takich emocji, więc mam nadzieję, że teraz będzie podobnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja przepraszam świadka, myślę, że za dwie minuty rozpoczniemy przesłuchanie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwko zwróceniu się do syndyka masy upadłości Amber Gold, pana Józefa Dembińskiego, o przekazanie informacji dotyczących powierzchni, adresów, cen i dat, w jakich doszło do nabycia nieruchomości przez Amber Gold Spółka z o.o. na terenie miasta Gdańska?

Czy ktoś jest przeciw?

Nie widzę, przyjęliśmy.

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciw przyjęciu wniosku o wystąpienie do szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, pana Ernesta Bejdy, o przekazanie – w ramach zakończonej przez CBA kontroli prawidłowości i prawdziwości oświadczeń majątkowych składanych w latach 2007-2012 przez prezydenta miasta Gdańska, pana Pawła Adamowicza – informacji dotyczących adresów i powierzchni nieruchomości nieujętych przez kontrolowanego w przedmiotowych oświadczeniach majątkowych? Czy ktoś jest przeciw?

Nie słyszę, dziękuję bardzo.

I ostatni wniosek dowodowy, to jest wniosek do dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Gdańsku pana Tomasza Słaboszewskiego. To jest wniosek o przekazanie powierzchni, adresów, cen i dat, w jakich doszło do nabycia nieruchomości przez kilka osób: pana Pawła Bogdana Adamowicza, Sławomira Piotra Rybickiego, Marcina P., Katarzyny P., Danutę Marię J.-P. i firmy Amber Gold Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Amber Gold S.A. i PST S.A.

Czy ktoś jest przeciw?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja chciałbym się wstrzymać przy tym głosowaniu…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, to przejdziemy do głosowania…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…chyba, że rozszerzymy to na wszystkie osoby, które – w bliżej niesprecyzowanym przez pana posła osiedlu – z innych ugrupowań, również zakupiły nieruchomości.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to jest kwestia również, jak będzie taki wniosek…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, to jest bardzo ciekawy wniosek.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja przepraszam, bo ja chciałbym wrócić do przesłuchania, ale przepraszam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, ja bym go z chęcią rozszerzył, bo – być może – są inni politycy Platformy, którzy kupowali… i nie mamy tej wiedzy…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę o przygotowanie na piśmie takiego wniosku.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Wszystkich obywateli w Polsce prześwietlanie nie byłoby… to w państwie policyjnym ,za Platformy można było stosować podsłuchy, podsłuchiwać i… na taką skalę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No dobrze, przejdziemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiego wniosku, zgodnie z treścią, którą przedstawiłem – kto jest za? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Dziękuję.

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Komisja wystąpi z tymi wnioskami. Jeżeli państwo (mówię do pań i panów posłów), jeżeli będziecie chcieli złożyć dodatkowe wnioski dowodowe to proszę o zgłaszanie ich na piśmie.

Dziękuję bardzo. I przechodzimy do zadawania pytań.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chciałbym złożyć jeden wniosek dowodowy… chciałbym jeszcze złożyć.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Składam wniosek…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Powiem tak, panie pośle, z całą sympatią… nie mogę rozczytać pana posła, naprawdę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mogę pomóc.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Powiem tak: przegłosujemy to…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale proszę mi dać uzasadnić,

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To może pan przeczyta, panie przewodniczący, może będzie łatwiej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Chciałbym złożyć wniosek dowodowy o wystąpienie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Oddajmy głos…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…do syndyka o przekazanie wszelkiej dokumentacji zakupu nieruchomości od spółki TECHMEX, w której to radzie nadzorczej zasiadał obecny doradca pana prezydenta Andrzeja Dudy pan Marek Dietl z Giełdy Papierów Wartościowych. Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez syndyka, te zakupy nieruchomości (a tu bodajże wchodzi w grę kwota 4 mln zł), te ceny mogły być zawyżane.

I chcemy poznać wszelkie kulisy tej transakcji, włącznie też z informacją czy rada nadzorcza spółki TECHMEX, w której zasiadał pan Marek Dietl, wyrażała zgodę na tę transakcję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tylko ja przypominam państwu posłom, że jesteśmy w trakcie przesłuchania i naprawdę chciałbym wrócić do tego przesłuchania. Nie mam nic przeciwko przyjęciu wniosku…. jak mogę, tylko przepraszam, panie pośle Brejza…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, ja może dokładniej go rozpiszę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, ale jak nie ma takiego wniosku, to zamykam tę część – jeśli chodzi o kwestie głosowania wniosków dowodowych.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, wniosek jest złożony i należy głosować.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak będą złożone wnioski, to proszę o przekazanie ich do sekretariatu… byłem gotowy, żeby teraz przegłosować ten wniosek.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale panie ministrze, czy taki…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przechodzimy do głosowania… przepraszam, do głosowania to… przepraszam – przechodzimy do przesłuchania pana ministra Jana Vincenta-Rostowskiego…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, nie, no, panie przewodniczący… traktujmy równo wszystkie wnioski dowodowe.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…teraz zadaje pytania pan poseł Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ja bym chciał, ponieważ, panie ministrze, ja chciałbym jeszcze raz wrócić do tego spotkania z panem generałem – jakby pan jeszcze raz odtworzył to, co pan pamięta z tego spotkania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy poza… to, co ja pamiętam – poza faktem spotkania, a to sobie przypomniałem tylko na skutek zeznań pana generała – nic innego nie pamiętam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czy było tak, jak mówi pan generał trochę, tak obciążając i mówiąc, że pan trochę sceptycznie, jakby bagatelizująco, do sprawy podchodził.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Już powiedziałem, że tak nie było. I to już powiedziałem, w odpowiedzi na poprzednie pytanie jakieś dwie godziny temu – ale, bo ogólnie byłem bardzo pozytywnie nastawiony do współpracy naszych służb z ABW. I to był jakby… to była jakby ta myśl przewodnia tego, co uważałem, że powinniśmy w tej sytuacji z… robić.

Ale… i dlatego odrzucam możliwość, żeby było tak jak pan cytował… ale nie pamiętam treści tej rozmowy, poza tym… znaczy nie mogło tak być.

I zresztą pan generał potem powiedział, że potem ta rozmowa była bardzo pozytywna.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Potem była, bo później ta rozmowa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bo rozmowa, nie rozmowa – współpraca… przepraszam bardzo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Nawet ta rozmowa później, jak pan generał zeznał, ona później przebiegała w różny sposób, ale – skąd w takim razie takie wrażenie, czy pan się domyśla – skąd tak ABW…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie domyślam się, musiałby pan zapytać się pana generała.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja nie miałem okazji, bo nie byłem wcześniej członkiem Komisji, niestety – na pewno bym zapytał.

Panie ministrze, chciałem zapytać się, w jakich okolicznościach pan minister Parafianowicz został wiceministrem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O co panu chodzi, bardzo precyzyjnie?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Kto panu go polecił, skąd pan go znał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Aaaa…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…dlaczego pan uznał, że to jest dobry kandydat na wiceministra, z kim pan rozmawiał na jego temat?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Generał Bondaryk go rekomendował, ale jak go zarekomendował, to ja tam sprawdziłem jego historię zawodową i on był bardzo… on był świetnym ekspertem od nadzoru bankowego. Był w GINB-ie, czyli w Głównym Inspektoracie Nadzoru Bankowego w NBP. Przeprowadził sanację wielu banków i dlatego uważałem, że jest bardzo dobrze kwalifikowaną osobą na to stanowisko.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A czy wiedział pan, że pan gen. Bondaryk jest w bezpośrednim kontakcie na co dzień z panem ministrem Parafianowiczem… częstym kontakcie, bo to różne były…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, bez przesady.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…częstym kontakcie z panem ministrem Parafianowiczem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I tak powinno być, skoro pan minister Parafianowicz nadzorował wywiad skarbowy, a gen. Bondaryk nadzorował… był szefem ABW.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jako ministra finansów nie budziło pana zdziwienia, że wszystkie kluczowe stanowiska (nie te niższe tylko kluczowe, bo przy niższych to bym rozumiał) są obsadzane przez ludzi służb czy też Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czyli nie te niższe….

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tylko dyrektorskie, mówię o dyrektorskich.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, jak powiedział minister Parafianowicz wczoraj, to było zupełnie z odkrytą przyłbicą, że był oddelegowany funkcjonariusz ABW do wywiadu skarbowego (ja pamiętam pana Perkinsa i był też oddelegowany, chyba jeśli dobrze pamiętam, ale tutaj mam mniej pewności, do Departamentu Informacji Finansowej), ale uważałem, że to jest absolutnie… nie budzi, nie budzi żadnych wątpliwości.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Uważa pan, że wywiad skarbowy w sprawie afery Amber Gold zadziałał prawidłowo?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że działał prawidłowo od momentu, kiedy to stała się sprawa dla wywiadu, czyli gdzieś tam w kwietniu (po 19 kwietnia), bo wcześniej to nie była sprawa dla wywiadu skarbowego tylko tam dla urzędów i innych…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czyli mimo że minister odpowiedzialny za ten wywiad skarbowy miał tę wiedzę o Amber Gold, tę niepokojącą, dotyczącą Amber Gold, wcześniej niż w kwietniu (tak ustaliliśmy), była chociażby rozmowa z panem Jakubiakiem i z tego to wynika.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z panem „GetBackiem”. To nie tylko ja popełniam błędy freudowskie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Przepraszam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z panem „Getbackiem”.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

I pan uważa, że nie należało, żeby wywiad skarbowy przez te kilka miesięcy funkcjonował w inny sposób niż funkcjonował…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie zrozumiałem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…skoro minister odpowiedzialny miał wiedzę o Amber Gold, właściwie kilka miesięcy wcześniej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale nie miał, to znaczy… przepraszam..

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…nie musiał żadnych zadań zlecać wywiadowi skarbowemu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czy to są naprawdę pytania do ministra Parafianowicza, bo ja…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan jest jednym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, jest też pytanie do pana jako szefa resortu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, nie, bo ja nie wiem… nie wiedziałem wtedy i nie wiem dzisiaj, jaką wiedzę o Amber Gold minister Parafianowicz miał dokładnie w różnych momentach od listopada 2011 do naszej rozmowy, po notatce gen. Bondaryka. Więc nie wiem, w jakim momencie on miał jaką wiedzę i wobec tego nie jestem panu w stanie powiedzieć, czy przed 19 kwietnia powinien był zarządzić jakieś działania wywiadu skarbowego. Nie widzę żadnego powodu, żeby tak zrobił, bo to tego momentu…ale tyle chyba mogę powiedzieć, to znaczy, że nie widzę żadnego, do 19 kwietnia, jak napłynęła pierwsza informacja dotycz… podmiotu obowiązanego, czyli od banku, to przypuszczam (bo nie mogę mocniej powiedzieć), że wszystkie informacje, które minister Parafianowicz zasięgał w tamtym czasie, czy… uważał, że wystarczające są informacje od urzędów.

Ale naprawdę, nie jestem w stanie, dlatego mówię, dlaczego, nie jestem w stanie panu odpowiedzieć.

To są takie… No dobrze, OK, słucham, bo chcemy iść do przodu.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Wiemy o tym, że pan minister Parafianowicz z końcem 2011 r. już mówił i z akt, i pan też (jako uważny obserwator tej Komisji) wie, pan minister Parafianowicz miał informować o tym, że *wchodzimy z kontrolą*, takie słowa padały.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to chyba było w grudniu.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W grudniu 2011 r. …

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Koniec grudnia, koniec grudnia…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czyli wiemy, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

29 grudnia…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

… sprawa jest poważna. I pan uważa, że wywiad skarbowy nadal nie powinien tą sprawą się zainteresować, żadna jednostka analityczna nie powinna…?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale wejście z kontrolą urzędu skarbowego nie oznacza, że jest tam… znaczy nie oznacza, że są potrzebne działania wywiadu skarbowego, który jest wyspecjalizowany w tropieniu innego rodzaju przestępstw, głównie przestępstw… no, wyłącznie przestępstw podatkowych, jest wyspecjalizowany w tropieniu przestępstw podatkowych, głównie VAT-owskich.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Wiemy, panie ministrze cofnijmy się do tego 2011 r. – stan wiedzy pana wiceministra Parafianowicza… a pana ocena jest bardzo ważna a pana ocena będzie bardzo ważna postępowania pana Parafianowicza.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale ja nie mogę mówić o stanie wiedzy pana ministra Parafianowicza, mogę tylko mówić…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Proszę mi nie przerywać.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…o moim stanie wiedzy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Wiemy o tym, że wchodzi z kontrola. Wiemy o tym, że przez półtora roku transakcji ponadprogowych jest na kilkaset milionów złotych do obrotu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to nie była jego wiedza wtedy…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…jego jednostek, czyli powinien był wiedzieć na ten temat, jeżeli taki podmiot obraca tak dużymi pieniędzmi. Jeżeli taki podmiot nie składa określonych deklaracji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Analiza była przeprowadzona, jeśli się nie mylę później, bo tutaj pan poseł zadawał te pytania.

Słucham?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie dane, ale kiedy analiza, kiedy analiza? Bo, jeżeli mówimy o wiedzy pana ministra Parafianowicza to moment analizy jest ważny, nie – moment danych.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dobrze, czyli pan uważa, że szef (w tym momencie – wiceminister) w ogóle nie powinien się interesować tym, co się dzieje, jakie są przepływy, że nie ma w tym nic nienaturalnego… nikt nie powinien był zwrócić uwagi ministrowi na to, że dziwny podmiot dokonuje tak dużej… dużych przepływów ponadprogowych, dopóki nie zostanie zlecona analiza, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale dopóki nie została przeprowadzona analiza dotycząca tego szczególnego podmiotu to, jeśli dobrze rozumiem funkcjonowanie tamtej komórki, on nie mógł wiedzieć, że właśnie jest tyle tych przepływów.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A nie powinna ta komórka funkcjonować tak, żeby podmiot (nie będący bankiem, bo gdyby to były transakcje ponadprogowe w jakimś banku, to jest naturalne, to nie jest nic nadzwyczajnego, ale podmiot, który nie jest bankiem) nie powinno być mechanizmów

w Ministerstwie Finansów w tej komórce, który by wychwytywał takie transakcje i nie jako nie w wyniku zlecenia analizy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale komórka…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

… tylko samodzielnie urzędnicy informowali, że takie sytuacje mogą być niepokojące.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Główne zadanie tej komórki jest przeciwdziałanie „praniu brudnych” pieniędzy i finansowaniu terroryzmu a nie przeciwdziałaniu oszustwom. Oczywiście, jeżeli mają informacje dotyczące potencjalnego oszustwa muszą to zgłosić, ale jest… więcej nie jestem w stanie panu powiedzieć. Więc…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Rozumiem, że pan ocenia dobrze pracę pana ministra Parafianowicza?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ogólnie oceniam ją dobrze – i także w kontekście Amber Gold, mimo tez, które państwo forsują.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jak pan ocenia fakt, że minister spotyka się z podległymi urzędnikami nie w resorcie, nie w urzędach, które mu podlegają, ale w hotelach?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pan bardzo dobrze wie, że to spotkanie miało miejsce przy śniadaniu, przed następnymi spotkaniami i jeśli o to chodzi, bo pan mówi o spotkaniu z panią…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, ja nie mówię o jednym spotkaniu, pan świadek w trakcie przesłuchania przyznał się, że takie sytuacje miały miejsce także w innych okolicznościach.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale jak się jest w delegacjach i się pracuje intensywnie, to nie widzę powodu, żeby przed rozpoczęciem dnia pracy, szef nie mógł podczas śniadania, bo gdzie ma zjeść to śniadanie (w urzędzie?) nie połączył pracy z…, znaczy śniadanie z pracą – póki, oczywiście, nie ma tam jakichś…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan uważa, że to jest właściwe miejsce do tego, żeby prowadzić takie rozmowy, nawet ze względu na udział osób trzecich, które mogły być niechcący świadkami takiej rozmowy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zależy… jeśli mogę odpowiedzieć na pytanie to powiem, że zależy od tego, jaka jest natura tych rozmów i czego one dotyczą. Ale sam fakt rozmów przed dniem pracy, przy śniadaniu, z niektórymi osobami, z którymi będzie się później pracowało – na przykład, można ustalać, jaki będzie harmonogram, czym będą się zajmowali. No, gdy… jeżeli to są tego rodzaju rzeczy to nie widzę zasadniczego problemu.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ok.

A może mi pan wyjaśnić dlaczego państwo odbywaliście szkolenia w luksusowych hotelach, różnego rodzaju spa, etc., zamiast w ośrodkach, które były przynależne Ministrowi Finansów, którymi Minister Finansów dysponuje i tam te szkolenia może odbywać?

I jeszcze, jeżeli można…

No, dobrze, proszę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O konkretnych szkoleniach i spotkaniach tych, o których pan mówi, nie mogę się wypowiedzieć, bo nie znam faktów, ale ogólnie szliśmy w kierunku takim, aby…

dlatego, że to było tańsze wyzbyć się większości ośrodków… dlatego, że taniej jest jak są okazjonalne szkolenia mieć spotkania, na przykład, w wynajętych pomieszczeniach konferencyjnych i nie utrzymywać budynków stale.

Jak… czy… poszczególnych szkoleniach i poszczególnych spotkaniach nie jestem w stanie, nie mogę się teraz wypowiedzieć.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Tak, tylko mówimy o tych ośrodkach, które były a szkolenia były organizowane… bo gdybyście państwo nie mieli i uznali, że sprzedajecie to bym rozumiał.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale myśmy szli w tym kierunku i wyzbywaliśmy się kolejno poszczególnych obiektów i zostaliśmy z relatywnie małą ilością – i to była, oczywiście, restrukturyzacja, która trwa i dlatego nie jestem…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Ja rozumiem, że tych ośrodków nie musi być za dużo, bo to musi być kosztowne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie musi być za dużo i wtedy, kiedy jest potrzeba w danym miejscu mieć szkolenie (dlatego, że to jest stosowne miejsce ku temu) nie ma powodu, żeby ono nie było w hotelu.

W hotelu… mówimy oczywiście o pomieszczeniach konferencyjnych przy hotelach, w hotelach, i tak dalej.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan dobrze wie, że później pracownicy przebywają w tych hotelach, korzystają z różnego rodzaju dodatków… sauny, mogą korzystać, które tam się znajdują, bo to wszystko jest opłacone.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wtedy nie korzystali… ale, jak pan słyszał zeznania ministra Parafianowicza, to na pewno nie korzystał.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan minister Parafianowicz być może nie korzystał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale wie pan, jak jest… hotele mają swoją ofertę, są oferty dla gości prywatnych i są oferty biznesowe, są oferty dla biznesu.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, powiedzmy sobie wprost: przyjemniej jest za publiczne pieniądze jechać na szkolenie i się „zresetować", taka jest prawda.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, proszę pana, absolutnie nie akceptuję tej sugestii.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

No, to mamy różne oceny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na pewno, w moim zamiarze, było jak najbardziej oszczędne wydatkowanie środków publicznych… i nie można zabronić hotelowi, aby miał dla klientów prywatnych różne możliwości, a także pomieszczenia konferencyjne dla biznesu… lub i także dla organizacji sektora publicznego, jak jest to stosowne i pasuje do ich potrzeb.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Oczywiście, panie ministrze, pod warunkiem, że nie ma się własnych ośrodków, póki się je ma to z nich należy korzystać. Ale chciałem to powiedzieć tym wszystkim, którzy nas słuchają, że taka praktyka była za Platformy Obywatelskiej – ośrodki państwowe stały niewykorzystywane a panowie się jechali „zresetować" do luksusowych ośrodków prywatnych.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nieprawda, wyzbywaliśmy się…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A kury się nie niosły jeszcze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…wyzbywaliśmy się tych ośrodków i pan dobrze wie, że ośrodki też, gdybyśmy mieli zamiar je utrzymywać, to by wymagały wydatków dodatkowych, tak. A tutaj, oczywiście, to mogło trochę trwać, żeby wyzbywać się tych ośrodków, ale ja jestem przekonany, że to jest… to była zresztą moja polityka, bardziej elastyczna forma zarządzania pieniędzmi, które wydaje się na szkolenia.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dobrze, przyjmuję, każdy z nas ma prawo mieć inną ocenę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie zgadzam się żeby to było marnotrawstwo.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Każdy z nas ma mieć prawo do swojej oceny.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Panie pośle, świadek odpowiedział na chyba osiem pana pytań z zakresu hotelarstwa i turystyki, organizacji konferencji. Natomiast uprzejmie przypominam, że…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Z publicznych pieniędzy... pana to cieszy.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
…zakres działań komisji śledczej jest określony w art. 2 uchwały Sejmu z 19 lipca 2016 r.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, tylko chciałem, wie pan…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Ale, panie mecenasie, ja przepraszam, ale ja nie udzieliłem panu głosu. Nie wiem, w jakim trybie tu pan, panie mecenasie, zabrał głos, bo nie zgłosił pan chęci złożenia czy jakiego. wniosku formalnego, czy zwrócenia uwagi przewodniczącego Komisji.

Ale proszę pana posła Kownackiego, żeby już zadawał kolejne pytania i myślę, że to będzie najlepsze dla sprawy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Myślę, że to ma związek z aferą Amber Gold, bo gdyby urzędnicy podlegli panu ministrowi Rostowskiemu, zamiast byczyć się w luksusowych hotelach, zajmowali się swoją pracą (którą, wykazaliśmy tutaj, że się nie zajmowali), gdyby w trakcie szkoleń szukali rozwiązań takich problemów jak Amber Gold (do tego zaraz przejdę) to, być może, tej afery by nie było, albo by nie była na taką skalę… w takiej skali…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie zgadzam się…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…jednakże pan minister wskazał bardzo jasno, że najlepiej,żeby służby państwowe nic w sprawie Amber Gold nie robiły, być może wtedy pan Marcin P.…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Pan totalnie wypacza moje słowa.

Pełnomocnik Marek Chmaj:
Przepraszam, panie przewodniczący, czy to jest pytanie?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Zakładam, że dopiero pytania jeszcze, bo pan poseł Kownacki trzy pytanie jeszcze ma.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Przejdźmy do pytań, to była…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Totalnie wypacza pan moje słowa i pan jest tego absolutnie świadom.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę zadać pytanie, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ja tak wywnioskowałem z pana wypowiedzi bardzo jasno.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No to ja mogę powtórzyć swoją wypowiedź z tamtego… od tamtego, na tamto pytanie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Przejdziemy… chciałem na koniec, dobrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i pan zobaczy, że odpowiedź brzmiała zupełnie inaczej.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Panie ministrze, pan występował w Sejmie po wybuchu afery Amber Gold w czasie, kiedy jeszcze trwała kontrola w jednostkach podległych na Pomorzu, prawda?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Mhm.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
To w jaki sposób pan mógł sobie wyrobić opinię o pracownikach w momencie, kiedy trwała jeszcze ta kontrola?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bo miałem informację z kontroli, przeprowadzonej przez izbę skarbową dotyczącą tych urzędów skarbowych.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Czy pan uważa, że… pan wie, jak szeroki zakres był tej kontroli?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie słyszę…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Czy pan wie, jak szeroki zakres tej kontroli był?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, to niech pan mi powie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Jak szeroki materiał był do zanalizowania w trakcie tej kontroli?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Niech pan mi powie o co chodzi, niech pan mi powie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
To wynika z zeznań świadków – myślałem, że świadek też słuchał tych zeznań.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ja wszystkich zeznań nie słuchałem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
… świadkowi, to tysiące akt, tysiące dokumentów, które należało przejrzeć. Otóż kontrola trwała osiem dni (siedem czy osiem dni, nie chcę teraz skłamać) i wykonywały ją cztery osoby. Czy to jest… w trzech urzędach, czy to jest wystarczające, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Myślę, że pan mówi o kontroli, która rozpoczęła się 29 sierpnia a ja mówię o kontroli izby skarbowej, która miała miejsce w sierpniu…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, ja mówię o tej kontroli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i mam wrażenie, że ona dłużej trwała.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ja mówię o tej kontroli, która rozpoczęła się być może 29 sierpnia, trwała siedem dni.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A ja mówię o wcześniejszej kontroli, bo na tej zasadzie podjąłem decyzję dotyczącą tych dwóch naczelników.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ja już poszedłem dalej.

Przyjąłem pana odpowiedź, jasne, przyjąłem pana odpowiedź, że dlatego pan dokonał – i zamknąłem wątek. Natomiast teraz mam… czy uważa pan, że kontrola wynikowa Ministerstwa Finansów, która była w tych jednostkach… która trwała osiem dni, to jest wystarczający czas na przeprowadzenie takiej kontroli, czy nie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To była druga kontrola, po kontroli izby skarbowej. I to co było dla mnie ważne było, czy ona potwierdzała wyniki kontroli izby skarbowej. Gdyby były jakieś wątpliwości to byłaby trzecia kontrola. Skoro obie kontrole…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Dlaczego uważa…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…skoro obie kontrole wykazały bardzo podobne wyniki…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Mi nie chodzi o to ,co wykazały, tylko czy pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
… to one… to wtedy wynika tych dwóch kontroli razem (które… było to w granicach dwudziestu dni) były wystarczające, tak.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Czy pan uważa, że to jest… czyli pan uważa, że to jest wystarczające dla czterech pracowników, trzy urzędy skarbowe…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Skoro była wcześniejsza kontrola izby skarbowej…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
OK, ma pan prawo do takiej oceny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…która trwała znacznie dłużej, skoro była taka, nie wykluczałem zresztą następnych kontroli.

Moje decyzje, dotyczące tych dwóch naczelników, wynikały z informacji, które były na samym początku i były absolutnie dla mnie szokujące, zresztą państwo też podczas przesłuchań wyrażali podobną opinię.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
I mimo tego uważa pan, że pan minister Parafianowicz pracował w sposób znakomity?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, bo mówimy o braku działań tych dwóch naczelników do połowy czy nawet do… powiedzmy, września 2011 roku. A sami państwo mówicie o tym, że pan minister

Parafianowicz został poinformowany przez przewodniczącego Jakubiaka 2 listopada, więc ja – za te zaniechania przed wrześniem 2011 – odwołałem tych dwóch naczelników.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Czyli nie… w żaden sposób, bo to nie była tylko kwestia tej jednej sprawy. W tych urzędach tam było dużo więcej nieprawidłowości, nie dotyczących tylko sprawy Amber Gold, prawda.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale, ale…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pierwszy Urząd Skarbowy był słynnym urzędem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Były problemy w tym urzędzie i one były stopniowo naprawiane, także przez panią Liszniańską, ale ona była odpowiedzialna…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak stopniowo, że nam nie udało ich się naprawić w sprawie Amber Gold, nie udało się.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No i dlatego ją odwołałem, bo straciła moje zaufanie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
I dlatego… uważa pan, że pana podwładny pan minister Parafianowicz nie ponosi odpowiedzialności za dobór współpracowników, bo to byli jego współpracownicy, jego podwładni?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, to byli… Nie… odpowiedzialność ponosiły, ponosili ci dwaj naczelnicy, bo ich współpracownicy nie dokonali działań… tam był, były poważne, bardzo poważne niedociągnięcia.

Pan zapewne by się cieszył, gdyby na skutek zaniechań poszczególnych urzędników w urzędzie, premier by podał się do dymisji, ale myślę, że to jest zbyt daleko idący wniosek.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Wie pan, są różne standardy w różnych krajach. Nie chcę przywoływać…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale myślę, że nie ma kraju, gdzie taki standard byłby stosowany a na pewno nie jest w Polsce, dzisiaj.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pamiętamy wiele państw, ale u nas, rzeczywiście, te standardy są zgadzam się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
I na pewno nie dzisiaj.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…zaniżone u nas. Po katastrofie smoleńskiej przyznawało się…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Zobaczymy, jakie będą skutki interwencji ojca premiera w sprawie GetBack-u.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, panie premierze, rzeczywiście, są w Polsce dużo gorsze niż w krajach Europy Zachodniej, bo w Polsce po katastrofie smoleńskiej (bez porównania dużo większy dramat) awansowało się polityków, przyznawało się odznaczenia…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Panie przewodniczący, proszę naprawdę zareagować.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

… a nie dymisjonowało się.

Ja rozumiem, że tym bardziej w takiej sprawie nie należało nic robić – takie są standardy Platformy Obywatelskiej.

Idąc dalej – panie ministrze…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Panie przewodniczący, może pan poseł przejdzie do pytania jednak, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie pośle, teraz pan przejdzie do zadawania pytań, do kontynuacji.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dobrze, przepraszam, ale bądźmy poważni, bo ja chcę zadać pytania, a pan zagląda sobie w komórkę, bo tam coś piszczy co jakiś czas i później w momencie, kiedy ja próbuję sformułować pytanie, spóźniony próbuje pochwalić się przed swoim klientem i tutaj… zadać pytanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie pośle, najlepiej kontynuować zadawanie pytań do świadka.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale może pan, po prostu, pytać?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Właśnie ja chciałbym zadać pytanie – no, panie pełnomocniku…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Panie przewodniczący, ja…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę pana o to i proszę pana mecenasa, że naprawdę tutaj nie potrzebna jest taka polemika.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

A ja chciałbym je zadać tylko pan pełnomocnik …

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek czeka na pytanie, pan poseł Kownacki zadaje pytania – i rozumiem, że już zmierza do brzegu?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Panie pośle, ma pan świadka na widelcu, niech pan z tego skorzysta.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan by się musiał najpierw nauczyć jeść widelcem.

Dobrze, panie ministrze…

Słucham?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To było skandaliczne, co pana szef powiedział o Francuzach i widelcach.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Po pierwsze, o widelcach to powiedziałem ja – i nie boję się odpowiedzialności.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A to pan powiedział? Skandalicznie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jaki to ma związek, proszę świadka, ze sprawą Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przejdźmy do pytania, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jaki to ma związek ze sprawę Amber Gold? Polecam historię XVI w. …

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To pan słynie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Panie ministrze, w wolnym czasie ma pan dużo wolnego czasu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Myślę jednak, że to Włosi nauczyli Francuzów jeść widelcem… i także Polaków.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Rzeczywiście, Polaków Włosi uczyli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Włosi… i Francuzów też.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Panie pośle, proszę zadawać pytania, bo naprawdę myślę, że taki jest sens komisji śledczych.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Bardzo dziękuję, nie będziemy wycieczek historycznych tutaj robili.

Mam pytanie – pan uważa, że jednak może te urzędy nie do końca funkcjonowały…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Oczywiście, mówiłem to wielokrotnie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pan wie, ile postępowań wyjaśniających i postępowań dyscyplinarnych toczyło się w sprawie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, były jakieś zeznania tutaj, ale ich nie pamiętam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
To ja panu powiem: toczyły się dwadzieścia trzy postępowania wyjaśniające, pięć, przepraszam – sześć postępowań dyscyplinarnych i cztery osoby ukarano.

Czy pan uważa to za wystarczające?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, bo nie znam spraw.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
A wie pan, jaką karą ukarano te osoby?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słyszałem wczoraj, że upomnieniem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Upomnieniem, najniższą z kar.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
I pan uważa, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Tak, to jest najniższa z kar.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale nie znam spraw, więc nie jestem w stanie panu powiedzieć.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Czyli, pan uważa, że wyjaśnienie tej sprawy na poziomie urzędniczym, które zakończyło się *de facto* czterema upomnieniami, to zamyka problem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale było zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i prokuratura te sprawy umorzyła… więc było zawiadomienie co do… bardzo poważnych potencjalnie konsekwencjach dla tych urzędników, tylko że prokuratura je umorzyła – nie było dowodów, przypuszczam (nie wiem, bo nie znam tej sprawy) na popełnienie przestępstwa.

Więc to nie jest tak, że kogokolwiek kryto, bo to rozumiem, że to jest pana sugestia – i uważam ją za zupełnie nieuprawnioną.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Uspokoję pana, będzie jeszcze niejedno zawiadomienie w tej sprawie przygotowane.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja jestem bardzo…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Chciałem przejść jeszcze już na koniec, zmierzam już… ostatnie pytania, ale chciałbym zapytać o raport Najwyższej Izby Kontroli z roku 2011. Czy pan taki raport dotyczący kontroli w Generalnym Inspektoracie Informacji Finansowej (jeżeli dobrze odmieniłem), czy kojarzy pan taki raport?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W tym raporcie, z sierpnia 2011 r., wskazywane było, że nie zostało wydane rozporządzenie do ustawy o przeciwdziałaniu „praniu brudnych" pieniędzy, które powinno zostać…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

„Praniu" pieniędzy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…które powinno było zostać wydane, aby – zgodnie z dyrektywami unijnymi – zobowiązujące szereg podmiotów do informowania o transakcjach ponadprogowych.

Ono nie zostało wydane, dlaczego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale było poprzednie rozporządzenie. To nie jest tak, że w ogóle nie było rozporządzenia, było rozporządzenie…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Rozszerzało krąg podmiotów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale niech pan pozwoli, żebym odpowiedział na pana pytanie.

Było rozporządzenie, to rozporządzenie nieco zmieniało zasady, ale w sposób, który w żaden sposób… by nie wpłynęło na wychwycenie Amber Gold.

I pan to dobrze wie, bo te pytania padły podczas debaty sejmowej 30 sierpnia i zostały bardzo szczegółowo wyjaśnione.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie ministrze, no, nie do końca tak jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, do końca tak jest.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

…dlatego, że miano rozszerzyć krąg podmiotów obowiązanych do informowania o transakcjach ponadprogowych…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, ale to nie wpłynęłoby na tę sytuację…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…i szereg ekspertów…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…nie ma ani jednego banku, w którym Amber Gold miał konta, który byłby wciągnięty do tej listy.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Szereg ekspertów ma opinię różną od pana i wskazuje na to, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale ja nie widziałem żadnych dowodów, żeby tak było i…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Wiemy, że Amber Gold się rozwijało i instytucje państwowe nie zareagowały. Szereg ekspertów wskazuje na to, że gdyby ilość tych podmiotów była szersza to można byłoby uniknąć afery Amber Gold.

Oczywiście, pan ma prawo do innej oceny, tak jak i każdy ekspert…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Wie pan, ja panu powiem, jest taka lista tych wszystkich banków, do których pisano, to były wszystko instytucje obowiązane.

To jest lista siedemnastu, dwudziestu paru – jeżeli taka lista nie wystarczyła to wątpię, czy dodanie dwóch czy trzech dodatkowych instytucji by cokolwiek zmieniło. Więc, absolutnie, to jest po prostu próba zmanipulowania rzeczywistości.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Pan jest generalnie człowiekiem, jak widzę, małej wiary. Wątpi pan, żeby działania w ogóle podległych panu instytucji cokolwiek pomogły…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… ja?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Jest to pewien mechanizm samouspokojenia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nieprawda.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ale ja mam konkretne pytanie:…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nieprawda.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
…dlaczego to rozporządzenie nie zostało wydane. Dlaczego przez tak długi okres czasu, że nawet Najwyższa Izba Kontroli musiała interweniować?

Państwo zaniechaliście wydania rozporządzenia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie interweniowała, tylko napisała raport.

Były jakieś przeszkody prawne, których dzisiaj, już po sześciu latach, nie jestem w stanie panu dokładnie przytoczyć. Ale były, jak już panu powiedziałem, to w żaden sposób nie wpłynęło na… absolutnie nie mogę wierzyć, że rozszerzenie o dwie czy trzy małe instytucje (bo to musiały być mniejsze instytucje niż te, które były już obowiązane), że to by wpłynęło w jakikolwiek sposób materialny na wynik.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):
Ja chciałem pogratulować świadkowi dobrego samopoczucia, o nic więcej nie pytam.

Dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest chwyt przegranych, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pytania.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

To wyborcy ocenią, ocenią nasi słuchacze ocenią kto jest wygrany, kto przegrany. Mam wrażenie, że w tej sprawie… Panie pośle, mam wrażenie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie mam żadnego…

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

… tak ja jestem w tej sprawie przegrany jak i tysiące ludzi, którzy…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Silentium…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bez demagogii.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja proszę teraz o zadawanie pytań pana posła Brejzę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie ministrze, GetBack, Giełda Papierów Wartościowych – trzy miesiące, cztery miesiące temu, prezes odznaczył GetBack za optymalne wykorzystanie możliwości na rynkach finansowych… na moment przed wdrożeniem tego postępowania układowego.

Co pan o tym sądzi? Czy instytucja państwowa powinna odznaczać tego typu podmiot na chwilę przed tym…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ewidentnie został popełniony gruby błąd i jest to bardzo niepokojące.

Ciekawe jest, że okres między momentem kiedy to się stało i pierwszymi działaniami państwa w tej sprawie to było trzy, cztery miesiące, czyli dokładnie tyle, ile między notatką generała Bondaryka i upadkiem Amber Gold…

Ale ja za mało wiem, za mało znam szczegółów tej sprawy, żeby więcej móc powiedzieć na ten temat. Ale to była ewidentnie wpadka na miliardy… no, na pewno na setki milionów złotych na tę emisję a efekty, oczywiście łącznie, dla Polaków są… wynoszą, z tego co rozumiem, dwa i pół miliarda złotych.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Kto za to zapłaci?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ci Polacy… no, stracą te pieniądze, bo to były obligacje, które nie podlegają gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, więc ci ludzie stracą dwa i pół miliarda złotych, tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wie pan, co jest zastanawiające, panie premierze… że my rozmawiamy od 2016 roku, w 2017 roku podczas posiedzeń Komisji o, ujawniamy też porozumienia, pomiędzy chociażby KNF-em a Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego na przekazywanie informacji o zagrożeniach dla rynku finansowego, mówimy o tym głośno i niestety nie ma doświadczenia. Teraz okazuje się, że instytucje państwa nie mają doświadczenia po sprawie Amber Gold, bo teraz zaprezentuję panu… nie wiem czy pan zna wyliczenia z Ernst & Young dotyczące straty Amber Gold?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie znam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, słucham pana, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Z tej analizy wynika, wbrew też takim pogłoskom, gdzieś tam wczoraj nawet słyszeliśmy o dwóch miliardach jakichś tam środków transferowanych wewnątrz Amber Gold, niektórzy mówią o stracie w wysokości 850 milionów strat Amber Gold. Straty Amber Gold wynoszą 550 milionów złotych, 850 milionów wpłat, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tak, tutaj tak jest napisane.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale według analizy Ernst & Young ponad 200 milionów, chyba 290 milionów, zostało wypłacone.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

290 milionów zostało wypłacone a straty byłyby jeszcze mniejsze, no bo syndyk, który był… który zeznawał przedwczoraj, mówił, że odzyska 70 do 80 milionów złotych. Więc jeżeli weźmiemy te 291 (*de facto*) milionów złotych wypłaconych osobom, które miały lokaty w Amber Gold, dodamy do tego kwotę, która będzie odzyskana (bądźmy bardzo ostrożni, powiedzmy – 70 milionów, bo to już zostało odzyskane)…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

67… panie przewodniczący, no to jak tak, ale w okrągłych liczbach, jeśli mogę – to będzie 360 milionów, wpłacone do Amber Gold 850 milionów, straty 490 milionów, tak.

I, oczywiście, tutaj zwrócę się do pani poseł Arnt, która wielokrotnie powtarzała: 870 milionów strat na skutek Amber Gold, więc będę prosił, żeby w przyszłości pani precyzyjnie mówiła 490 milionów.

No i tyle, tak, tak jest, tak jest.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale to i tak jest…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To są oczywiście bardzo duże kwoty, dla tych ludzi….

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tą są olbrzymie straty, ale w porównaniu… biorąc pod uwagę

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…jest bardzo dotkliwe.

Już jestem trochę zmęczony, więc przepraszam, jeżeli z rozpędu, czasami przedłużam swoją odpowiedź, bo już tutaj siedzimy, tak przyjemnie, siedem godzin…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Siedem i pół godziny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z dwiema przerwami.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, z dwiema przerwami po dziesięć minut. Czyli, biorąc pod uwagę.. teraz słyszymy o zagrożeniu dla 3 mld – za rządów PiS-u, GetBack, Amber Gold około 600 mld zł tj. sześciokrotnie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…milionów, milionów.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

500 mln, oczywiście – pół miliarda, to jest sześciokrotnie mniejsza kwota.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, jeżeli tamte straty mam wrażenie (z tego, co ja czytałem) netto byłyby 2,5 mld, więc pięciokrotnie większa strata, ale ja wiem to tylko z informacji prasowych, ale tak, pięciokrotnie większa strata. I to oczywiście jest porażające.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Zgoda.

A proszę powiedzieć taką rzecz, bo przez kilka tygodni Komisja żyła taką tezą o związkach rodzinnych pomiędzy panem Parafianowiczem a panem Ptaszyńskim – nie wiem, czy pan słyszał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słyszałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Badane były drzewa genealogiczne jego, żony.

Czy według pana wiedzy, pan Ptaszyński jest członkiem rodziny pana Parafianowicza a może pana jest, żebyśmy mieli jasność sytuacji? Bo ktoś taką gębę panu Parafianowiczowi przyprawił.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie mam żadnej wiedzy w tej sprawie, ale słyszałem, jak pan Parafianowicz i pan Ptaszyński zaprzeczali kategorycznie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To jest dość proste chyba do zweryfikowania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I pan Parafianowicz także powiedział, że te osoby, które tak mówiły, kłamią i mogą go do sądu podać za zniesławienie, więc myślę, że jest jasne, że to jest, po prostu, nieprawdą.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I jeszcze wróćmy do praźródła sprawy Amber Gold można powiedzieć – 2006 rok, tworzenie Komisji Nadzoru Finansowego przez polityków PiS-u.

Te ustawy przygotowywał pan minister Kluza, który zostanie potem na kadencję pięcioletnią przez Jarosława Kaczyńskiego powołany na szefa KNF-u. Czy pamięta pan poprawkę Platformy, która rozszerzała kontrolę KNF-u na instytucje parabankowe?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dlaczego PiS wtedy tej poprawki nie przyjął?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To jest pytanie do pana kolegów i koleżanek na Komisji, ale – oczywiście – chodziło o SKOK-i, PiS nie chciał, żeby SKOK-i podlegały nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego.

Ewidentne jest, że ze swojego punktu widzenia, z punktu widzenia SKOK-ów i z punktu widzenia PiS-u, który jest bardzo blisko połączony ze SKOK-ami – słusznie, bo nastąpiły straty na 5 mld zł.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale proszę nie insynuować… j**a** przepraszam, panie ministrze proszę nie insynuować, dobrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to nie są insynuacje, to są fakty.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę nie insynuować, tylko proszę trzymać się faktów, bo pan bierze nie tylko pełną odpowiedzialność za swoje wypowiedzi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No nie, to są fakty. Macie senatora ze SKOK-ów, macie posła ze SKOK-ów…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ale pan tutaj w tym momencie… jeżeli pan ma jakąkolwiek sprawę dotyczącą SKOK-ów to, po zakończeniu komisji Amber Gold, pan wyjdzie do dziennikarzy albo na twitterze pan będzie pisał…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja Komisji odpowiadam na pytanie pana posła.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…proszę wrócić do pytania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wydaje mi się, że te pytania mają dużo więcej do czynienia ze sprawą Amber Gold niż moje wycieczki na Wschód – a bardzo chętnie na nie, na te pytania odpowiedziałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak się składa panie premierze, że minister Kluza był pierwszym funkcjonariuszem tak wysokiego stopnia, ministrem (można powiedzieć – szef KNF), który już w grudniu 2009 r. wiedział, że jest problem z Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo możliwe.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy to był błąd rządu Platformy Obywatelskiej? Błąd premiera tamtej ekipy, że Platforma szanowała kadencje – kadencyjność osób powołanych przez tamtą ekipę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bo podobnie było z Urzędem Lotnictwa Cywilnego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Podobna sytuacja była w ULC, gdzie minister Nowak od lutego 2012 wprowadzał zmiany a gdzie rządził prezes z poprzedniego rozdania, bo teraz mamy porównanie – gdy przychodzi nowa ekipa, wyrzuca wszystkich, nie traktuje poważnie kadencyjności.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myśmy poważnie traktowali kadencyjność. Zresztą, o ile dobrze pamiętam, był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, że kadencyjność musi być respektowana nawet przy zmianach ustawowych, dotyczących jakiejś instytucji. I myśmy to, oczywiście, respektowali.

I obecny rząd tego nie robi, nawet w przypadku tak niesamowicie kluczowych instytucji dla demokracji i praworządności Polski, jakim jest Sąd Najwyższy i…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan Kluza nie poinformował o tym zawiadomieniu. Tak jak wcześniej wspominałem, od 2008 r. były porozumienia na wymianę informacji pomiędzy KNF-em a ABW. Pan minister Kluza nie poinformował samej Komisji, czyli członków Komisji, gdzie byli też przedstawiciele Ministerstwa Finansów i nie poinformował o tym zawiadomieniu, nie zrealizował tego porozumienia, nie poinformował ABW.

Jak często w latach 2009-2011 spotykał się pan z panem Kluzą, czy utrzymywaliście jakieś relacje – jako szefem jednak ważnym urzędnikiem KNF-u?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Spotykaliśmy się na Komitecie Stabilności Finansowej, jeśli dobrze pamiętam on został ukonstytuowany jeszcze za kadencji pana ministra Kluzy, ale nie mam stuprocentowej pewności, a poza tym okazyjnie, jak miał sprawy, które chciał ze mną omówić.

Pan Kluza (i słusznie zresztą) najczęściej mówił o tym, aby poddać SKOK-i kontroli KNF-u (z czym w pełni z nim się zgadzałem). Szkoda, że w przypadku Amber Gold stało się, no… czy postąpił, tak jak pan mówi, ale ja nie mam tej wiedzy – to nie jest jakby do mnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale nie przekazywał żadnej informacji o Amber Gold wcześniej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

W sprawie Amber Gold absolutnie – nie. Nie pamiętam… inaczej, ja absolutnie czegoś takiego nie pamiętam, żeby mnie osobiście coś takiego przekazywał. Nie, nie pamiętam czegoś takiego.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy przypomina sobie pan projekt pana premiera Gowina. Projekt dotyczący liberalizacji przepisów karnych w prawie gospodarczym?

To jest projekt z 1 marca 2012 roku, o którym redaktor Robert Zieliński, „Dziennik Gazeta Prawna" (w dniach, gdy padała piramida finansowa, czyli w sierpniu) pisał, że minister Gowin zaproponował przepisy, których skutkiem byłoby złagodzenie kar grożących twórcom piramid finansowych, jakimi były na pewno były Amber Gold i Finroyal. Sąd mógłby ich skazać maksymalnie na trzy (zamiast pięciu) lata więzienia i nie groziłaby im grzywna w wysokości 5 mln zł – i, rzeczywiście, jeden z tych przepisów dotyczył art. 171, czyli likwidacja grzywny.

Ten projekt został negatywnie zaopiniowany między innymi przez ABW i przez… Ministerstwo Finansów również wątpliwości zgłaszało. Czy tego typu projekt, tego typu autorska inicjatywa wtedy pana premiera Gowina, nie stanowił jakiegoś sygnału dla prokuratorów, żeby łagodniej podchodzić do tego typu spraw, które toczyły się w prokuraturach?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jest to możliwe, ale nie mam żadnej wiedzy na ten temat. Na pewno był to niesłuszny kierunek, bardzo niepożądany. Wiele było inicjatyw ministra Gowina.. naprawdę mające… liberalizację już w niebezpiecznym do niebezpiecznego stopnia. Na pewno będziemy mieli okazję o tym porozmawiać podczas komisji VAT-owskiej, ale – i czekam na to z antycypacją. Mam nadzieję, że pan minister Gowin także.

Ale wracając do pana pytania – to na pewno to był zły kierunek. I rekomendacje Komitetu Stabilności Finansowej z 16 sierpnia szły w dokładnie odwrotnym kierunku : zaostrzania tych kar albo… zastanowienie się, przeanalizowanie zaostrzenia tych kar.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie premierze, czy wpływał pan kiedykolwiek na powoływanie naczelników urzędów skarbowych, izb skarbowych, innych urzędów… tak w nawiązaniu jeszcze do pana Ptaszyńskiego, pan Ptaszyński wygrał konkurs.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… ja nigdy nie brałem absolutnie udziału w jakimkolwiek konkursie, ani nie desygnowałem żadnego naczelnika żadnego urzędu skarbowego, urzędu kontroli skarbowej, ani nic takiego.

Czy byłem na momencie samego tam powołania i wręczenia, mam… jestem prawie w stu procentach pewien, że – nie, ale to oczywiście już było długo po decyzji, że nigdy nie ingerowałem w takie decyzje, które były na zasadzie konkursu. I zresztą, jak pan minister Parafianowicz powiedział to on pierwszy raz, zgodnie z ustawą, wprowadził zwyczaj prowadzenia konkursu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wcześniej był pełniącym obowiązki…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy wyciągnięcie konsekwencji służbowych w stosunku do pracowników gdańskiej skarbówki było osobistą decyzją pana premiera?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ma pan na myśli tych dwóch naczelników?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Tak, pani Liszniańska i pan Rzewuski…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, była to moja osobista decyzja.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A czy pan wie, że pan, że odwołany przez pana naczelnik pracuje w zespole kontrolnym Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu obecnie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiedziałem, ale ja go odwołałem z funkcji naczelnika a nie zwolniłem z pracy. Zresztą nie wiem nawet czy miałbym takie uprawnienia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A dlaczego nie zostały wyciągnięte konsekwencje wobec naczelnika Pomorskiego Urzędu Skarbowego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Bo uważałem (i do dziś dnia nie widzę żadnych powodów), żeby zmienić tę opinię, mimo wielokrotnych… szukam dobrego słowa, no, powiedzmy – stwierdzeń pani przewodniczącej Wassermann, że to, że ten urząd źle funkcjonował.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czyli kierował się pan opinią zespołu kontrolnego Ministerstwa Finansów, można powiedzieć, kontrola?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Kierowałem się opinią tego zespołu w przypadku tych dwóch naczelników, których odwołałem, bo w tym momencie jak zobaczyłem co się stało, to straciłem zaufanie do tych dwóch naczelników.

Opinia dotycząca… nie było takich faktów dotyczących Pomorskiego Urzędu, który był zresztą…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czyli zespół kontrolny, który nie wykazał błędów, jeśli chodzi o pana Ptaszyńskiego, składał się z urzędników, których darzył pan zaufaniem, profesjonalnych.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, oczywiście.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Którzy profesjonalnie tę kontrolę przeprowadzili.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, oczywiście, inaczej nie miałoby sensu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pytam dlatego, że… pytam dlatego, panie premierze, ponieważ wchodząca w skład tego zespołu kontrolnego pani Jolanta Młynarek-Wolf obecnie awansowała na stanowisko dyrektorskie w Izbie Skarbowej w Bydgoszczy, pan Bogusław Krupa kontroluje urzędy skarbowe i izby skarbowe, jak Izbę Skarbową w Zielonej Górze, czyli dalej cieszy się zaufaniem swoich przełożonych.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mogę tylko im gratulować awansu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Prawdziwa zweryfikowana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mogę tylko im gratulować awansu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I można powiedzieć ,że są rzetelnymi pracownikami, co świadczy o tym, że ten raport również był rzetelny.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, myślę, że to jest bardzo słuszne spostrzeżenie, że ci pracownicy byli teraz awansowani za obecnego ministra, czy obecnych ministrów finansów, PiS.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A czy zauważył pan wzmożone ataki mediów w lipcu 2012 roku na instytucje, które niszczyły tę piramidę finansową?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, zauważyłem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja może pokażę kilka rzeczy, na przykład artykuł z „Pulsu Biznesu", powołanie, oczywiście to jest powielanie konferencji pana P. „ABW niszczy Amber Gold na zlecenie KNF", „Prezes Amber Gold twierdzi, że niszczy nas ABW i Komisja Nadzoru Finansowego", „To KNF nas niszczyła" – i tak dalej, i tak dalej.

Czy zauważył pan taką wielką kampanię… a jeszcze jeden: „KNF próbuje zniszczyć Amber Gold"… kampanię wymierzoną w instytucje państwa, które dobrały się do Amber Gold, która miała jaki cel? Żeby Marcin P. zyskał parę dni, parę tygodni na coś?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tego nie wiem. Nie mogę powiedzieć, że ją zauważyłem w sensie, nie czytałem artykułów, ale słyszałem o niej. I uważałem, że ona jest oburzająca. I tyle mogę powiedzieć. Jaki był cel to nie wiem.

Wiem jedynie, że osoba, która przygotowała (bo o tym słyszałem teraz ostatnio) tę kampanię, był pewien pan Marat, który także pracował dla SKOK-u Stefczyka i przygotowywał ich stronę internetową.

Jak wiadomo, jest to jest to instytucja personalnie powiązana z PiS-em. Poseł, obecny poseł PiS-u, jest… był głównym ekonomistą SKOK-u Stefczyk, jeśli się nie mylę.

Tak, dobrze mówię?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Akurat te kampanie chyba Excelo, tę stronę Excelo, rzeczywiście, bardzo bliski pan Forc przygotowywał tę stronę Kasy Stefczyka, o czym pan mówi.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja myślałem, że to był Marat, ale – jeżeli się mylę…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale pan Forc też był zaangażowany w tę kampanię.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan Fords, czyli główny właściciel Exela Stefczyka robił.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślałem, że to był pan Marat, ale jeśli to jest…

Słucham?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Sprostujmy to, ale rzeczywiście bardzo bliski współpracownik, chyba jeden z najbliższych, bo tam reklama cała szła przez firmę Excelo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Aha.

Tak czy tak, byli to – można powiedzieć – wysokiego polotu eksperci od PR-u..

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy pan Parafianowicz konsultował z panem zawiadomienie do prokuratury w związku z podejrzeniem przekroczenia uprawnień przez pracowników Pierwszego… i Trzeciego Urzędu Skarbowego? Czy pan wiedział, że takie zawiadomienia są kierowane?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A jak wyglądała pana współpraca z panem Parafianowiczem? Jaki był zakres zadań pana Parafianowicza? Jak często rozmawialiście? Jak często były narady, narady kierownictwa?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Widzieliśmy się na wszystkich spotkaniach kierownictwa Ministerstwa Finansów. Te spotkania miały miejsce co najmniej raz w tygodniu, czasami były dwa razy w tygodniu, mimo że to chyba raczej zaczęło się dziać w późniejszym 2012, bo została wprowadzona inna metodyka opracowania projektów ustaw i musieliśmy częściej się spotykać, ale już nie pamiętam dokładnie, kiedy to zostało wprowadzone, więc co najmniej raz w tygodniu. Potem dwa razy w tygodniu, jak były posiedzenia kierownictwa częstsze.

No i, poza tym, oczywiście, doraźnie wtedy, kiedy była potrzeba.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A proszę powiedzieć taką rzecz. Po raporcie Komitetu Stabilności Finansowej (tam była powołana grupa robocza), czy ten Komitet spotykał się w celu weryfikacji zaleceń?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Było sprawozdanie z raportu zespołu. Nie pamiętam czy było przedstawione na samym… na posiedzeniu Komitetu czy, po prostu, obiegiem rozesłane. Tego już nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A jak wyglądała realizacja zaleceń, żeby ten plan naprawy uszczelniania też systemu, chociażby – nie wiem – integracja z KRK z KRS-em, która była przez nas przegłosowana w 2013 r.. żeby to było zrealizowane?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, jak powiedziałem, no, właśnie wie pan, z tych dziesięciu, mniej więcej, zaleceń to, jeśli pamięć mnie nie myli, to spełnionych na pewno było sześć a może więcej, tak pamiętam. Z mojej wiedzy na pewno sześć, niektóre nie były spełnione. Nie spełniliśmy tam był…, ale to nie były zalecenia. Zalecenie było, aby zbadać czy na przykład powinny być… czy powinno mieć miejsce rozszerzenie obowiązków służb skarbowych na przestępstwa finansowe.

Myśmy to zbadali i doszliśmy (jeśli dobrze pamiętam) do wniosku, że – nie, ale (na przykład) nadanie KNF prawo do żądania informacji od podmiotów spoza sektora bankowego, jeżeli istnieje podejrzenie, że łamią prawo bankowe, to to było prowadzone, jeśli się nie mylę.

To, że była podjęta decyzja (mimo, że ona nie była ustawodawcza), że KNF będzie informowało nie tylko prokuraturę, jeżeli jest podejrzenie przestępstwa, ale także Prokuratora Generalnego, CBŚP, ABW, Głównego Inspektora Kontroli Skarbowej o złożeniu zawiadomienia do prokuratury, żeby wszyscy byli poinformowani.

Tam było… może nawet więcej niż sześć. Jedno po ustalenie, które nie było (jeśli się nie mylę) wdrożone to było ustanowienie listy ostrzeżeń UOKiK, które byłoby publikowane razem z listą ostrzeżeń KNF.

Jeśli pamiętam to to się nie stało, ale może nawet w tym przypadku się mylę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To chyba naj… jednym z najważniejszych była jednak ta integracja systemu informatycznego KRK-KRS.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To było bardzo ważne.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie wiem, czy pan pamięta jak zagłosowały poszczególne kluby parlamentarne?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie pamiętam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, niestety, klub PiS-u wstrzymał się wtedy od głosu. My poparliśmy razem z PSL… likwidując tę lukę w prawie.

Panie premierze, jeszcze takie pytanie: czy pan wiedział o tym, że pan Marcin P. (wyszło to nam z badania materiałów operacyjnych w jednym z maili) konsultował zakup FM Banku? Że on chciał zakupić FM Bank, słynny?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że nie wiedziałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A FM Bank do kogo należał wtedy?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie mam pojęcia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Do Abrisu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Do kogo?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Do Abrisu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

A do Abrisu.

I Abris, jeśli się nie mylę, ma związki z GetBack, jeśli się nie mylę?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A to swoją drogą, ale co ciekawe, tak się okazało, też wyszło dzięki pracom Komisji – w późniejszym czasie, pan, szef KNF Kluza, przyznał nam, że wykonywał w postępowaniu tym arbitrażowym pomiędzy rządem a Abrisem, w sprawie właśnie FM Banku opinię prawną dla Abrisu.

Teraz zapadła decyzja akurat chyba odwoławcza w Sztokholmie dość korzystna dla Polski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Korzystna?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To cieszę się, to cieszę się.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Trzeba pochwalić Prawo i Sprawiedliwość…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wbrew opiniom…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Sprawa była wniesiona znacznie wcześnie, bo jak pan poseł zapewne wie, pan przewodniczący, postępowania przed tymi sądami… jak one się nazywają te… arbitrażowymi., są bardzo długie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A jeszcze tak na koniec, czy słyszał pan o operacji „Ikar”?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, właśnie operacja „Ikar”, rozumiem, była ta operacja…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Taki młody heppener zgłosił się z podrobioną notatką do Marcina P.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, tego… ja myślałem, że to była ta operacja oczerniająca organy państwowe.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, to gdzieś tam wpisała się, w cały ten mechanizm obrony, oczywiście, Amber Gold.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, tego… organizowana tam przez P. I zresztą przypuszczam, że to był jeden z powodów, dla których pani Bogumił się bała dopełnić (znaczy… wziąć na siebie, tak jak ona mówi, to), zresztą powiedziała o tym podczas zeznania, trochę się bała, że… odprysków medialnych.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I wtedy też Amber Gold składał zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, między innymi chyba przez…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Próbowali terroryzować urzędników syste… państwowych, tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A słyszał pan o problemach we współpracy pomiędzy funkcjonariuszami ABW a prokuratorami okręgowymi z Gdańska?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słyszałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dochodziło tam do sporów, czy wchodzić do centrali ,czy nie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy, ale słyszałem ostatnio, nie wtedy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie posiada pan żadnej wiedzy na temat problemów w realizacji?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Własnej wiedzy nie posiadam

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze, nie mam więcej pytań.

Dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo panu dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie przewodniczący, strasznie przepraszam, czy ja mogę na pięć minut przerwę?

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy moglibyśmy na trzy minuty, żeby tak jednak…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale skończylibyśmy, bo ja myślę, że jest…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A powiem tak: jeszcze mamy dodatkowe pytania, ale mnie chodzi o to, czy przerwa może trwać trzy minuty a nie pięć, która się przeciąga do dziesięciu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście.

Poseł Iwona Arent (PiS):

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No, dobrze, potrzebuje… pan wnioskuje o przerwę pięć minut?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, jeśli można.

Widzę, że… wrócę na pewno.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

Ogłaszam przerwę, ogłaszam pięciominutową przerwę. I proszę żebyśmy cztery po… rozpoczęli.

Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Śledczej.

Jeszcze tylko, gwoli ścisłości, ponieważ tutaj pan poseł Brejza wspominał o liczbach, to warto przypomnieć, że w latach 2009-2012 dokonano ponad 4700 transakcji ponadprogowych, w których występowały spółki z grupy Amber Gold na łączną wartość ponad 2 mld zł…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, panie pośle, ale to nie ma…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

… takie są oficjalne liczby, jeśli chodzi o te transakcje.

A teraz pytania zada pani poseł Iwona Arent.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Za każdym razem jak klient podejmował pieniądze albo władał pieniądze to one… a straty…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panie ministrze, ja też pracuję w sejmowej Komisji Finansów Publicznych, naprawdę prosiłbym pana, żeby zamiast wyjaśniać mechanizmy funkcjonowania…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale pan chciał…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja tylko gwoli ścisłości podałem liczby, które wynikają z oficjalnej statystyki z pana czasów, jako ministra finansów.

Ale teraz przejdźmy do pytań pani poseł Iwony Arent.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Straty były 400 tam 510 albo nie, 490 mln i to ustaliliśmy.

Przepraszam, pani poseł.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Panie ministrze, bardzo się cieszę, że pan słucha moim wypowiedzi, to mnie raduje, że ktoś słucha tego, co mówię w mediach, tak że bardzo dziękuję za to.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Zawsze, zawsze.

Poseł Iwona Arent (PiS):

I jeszcze tylko tak na początku, bo kiedyś już chyba panu ministrowi mówiłam: ja nazywam się Arent.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo przepraszam.

Poseł Iwona Arent (PiS):

To jest taki skrót od *are not*, od czasownika *tu be*, więc Ar…, Arent, po prostu Arent.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Arent, *Are not*.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo przepraszam pani poseł… chyba raczej dziękuję za sprostowanie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Mam dwa wątki takie, które – tutaj częściowo było, nawet, bardzo wyczerpujące, ale ja bym chciała dopytać.

Pierwsza sprawa, wrócę do wystąpienia pana podczas tego posiedzenia, kiedy państwo z panem premierem Tuskiem na czele, mówiliście o sprawie Amber Gold, to był 29-30 sierpnia.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

30 sierpnia.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak.

Ja wtedy… no, byłam, słuchałam, także też pytania zadawałam. I z tego wystąpienia… ja się bardzo szczegółowo przed tą Komisją też zapoznałam z pana wypowiedzią – wtedy, na posiedzeniu. I odniosłam wrażenie (być może to jest wrażenie), ale to dlatego pytam się pana czy (dzisiaj zadam to pytanie), czy to jest złe wrażenie, czy miał pan coś innego na myśli, bo z pańskiego wystąpienia wyłaniał się taki obraz, że najbardziej (oczywiście, wspomniał pan o tym, że urzędy skarbowe, tam wymieniał pan, które tam zaniedbania były, ale obraz całego pana wystąpienia wyłaniał się taki), że najbardziej zawinił UOKiK, który nie zakazał spółce Amber Gold reklamy swoich usług przez co znacząco ogranicyły, one ograniczyłyby rozmiar oszustwa.

I chciałam się dopytać, czy nadal pan jest tego zdania, bo jak każda osoba, która się w całości zapozna z pana wystąpieniem, ze stenogramem z tego wystąpienia, to takie wrażenie ja odniosłam i prawdopodobnie wiele osób też?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Więc proszę pani, ja o tym o działaniach instytuc… służb skarbowych to, to są dwie strony z kawałkiem.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak, tylko że pana wystąpienie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, ale próbuję odpowiedzieć – moje wystąpienie, 2,5 strony…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak, ma pan rację. Tak tylko, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…a UOKiK to jest mniej niż pół strony.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Zgadza się, tylko sens pana wypowiedzi na dwóch stronach, gdzie pan omawia te procedury, jak to powinno wyglądać, natomiast sama ocena urzędów skarbowych a ocena UOKiK-u to już ta proporcja jest inna.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ocena urzędów, tych dwóch szczególnie, do lata 2011 r. była bardzo negatywna. A jeśli chodzi o UOKiK zasadniczy problem polegał na tym (no i to też jest elementem jakby braku wiedzy ekonomicznej), problem polegał na tym, że oni proponowali tzw. depozyty w złoto i 13% gwarantowanego, jeśli dobrze pamiętam, niektórych może było 11, ale w zasadzie 11-13% gwarantowanego zysku.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Maksymalnie 16,5%, gwoli ścisłości.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję bardzo.

Tak, tak, dziękuję, bo ja tego nie tylko, że nie pamiętam, nawet nie byłem… nie pamiętam, żebym był tego świadom.

No i jednak UOKiK nie powinien czysto formalnie podchodzić do tej sprawy i ja jestem osobiście przekonany do dziś dnia, że to było to połączenie tego rzekomego bezpieczeństwa inwestycji w złoto i gwarancji wysokich, jak na tamte czasy, bardzo wysokiego oprocentowania, co ludzi kusiło.

I uważam do dziś dnia, że UOKiK powinien był mieć wiedzę gospodarczą, że nie można gwarantować 13% – w sytuacji, w której cena złota (oczywiście, właśnie w tym czasie szybowała), ale przecież mogła w każdej chwili spaść. I uważam, że to odegrało niezmiernie ważną rolę w tym, że on nabywał klientów na taką skalę i to było jakby sedno tego wielkiego oszustwa.

Tak bym odpowiedział na pani pytanie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak… tylko, panie ministrze, jeżeli rzeczywiście… no, ma pan rację, no, wprowadzono ludzi w błąd, te reklamy wprowadzały ludzi w błąd, oszukiwały – to tak naprawdę, gdzie były pana służby finansowe, które zwróciły na to uwagę wcześniej, już wtedy, kiedy te reklamy były?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale służby skarbowe nie są od udaremniania oszustw pospolitych, tylko policja jest od tego.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Ale pan ma możliwości jako nadzorujący… no, nie pan jako minister, ale pana organy, chociażby urząd kontroli skarbowej, ma bardzo duże możliwości, żeby taką spółkę, która w tych reklamach już widać, widząc… pani Bogumił na pewno chodziło, w Gdańsku mieszka, i widziała te ogromne reklamy i to, że inwestycja w złoto jest plus 16,5% maksymalnie można z tego… chyba powinna sobie zadać pytanie, jak to jest możliwe? Czy można tak ludzi oszukiwać, bo jest to niemożliwe?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Proszę pani…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dlaczego nie skorzystała z tego, żeby sprawdzić tę spółkę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Szkoda, że państwo tego pytania nie zadawaliście poprzednim świadkom.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Nie… zadawaliśmy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, chyba nie.

Pani się pytała… ja nie zauważyłem, żebyście to pytanie o tych stopach procentowych zadawali. Jeżeli mówimy – naprawdę jest naturalne…

Poseł Iwona Arent (PiS):

No, bo pan jest ekspertem to do pana, po prostu, pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale… ja pani odpowiadam, jeśli chodzi o UOKiK, dlaczego.. znaczy, bez reklam to oni by nie nabyli tych klientów.

A jeden… znaczy były dwa elementy, był jeden element oszustwa, czego – oczywiście – UOKiK nie mógł wiedzieć, to jest, że ci ludz…, że P. w ogóle nie kupował tego złota, ale był drugi element (który uważam, że UOKiK powinien był wiedzieć), że było bardzo duże ryzyko, że nawet gdyby był uczciwy, nie byłby w stanie spełnić swoich obietnic, bo cena złota mogła spaść.

I o to miałem bardzo poważne zastrzeżenia dotyczące UOKiK-u, że powinni byli zabronić te reklamy i gdyby te reklamy nie były dozwolone, no to nie mógłby się rozwijać na taką skalę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dopytać się?...

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak mogę, tylko jedno pytanie.

Czy o tych zastrzeżeniach powiedział pan panu premierowi Donaldowi Tuskowi i, czy poinformował pan prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o tych swoich zastrzeżeniach do pracy UOKiK-u, który panu nie podlegał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Znaczy… nie pamiętam, czy premierowi (mówimy o okresie przed debatą, tuż przed debatą, bo wtedy jakby te różne materiały napływały do mnie), nie pamiętam, czy osobiście powiedziałem pani prezes, ale – na pewno – Ministerstwo Finansów przekazało swoją opinię na ten temat. Jestem prawie w stu procentach pewien, jeżeli pan…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dlaczego o to pytam?

Otóż chciałem wyjaśnić, czy prezes UOKiK-u dowiedziała się z mównicy sejmowej, tak jak zeznali świadkowie przed Komisją, że dowiedzieli się o swoich losach z mównicy sejmowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jestem prawie pewien, że nie… nie, nie.

Jestem prawie pewien, że nie, no ale było to dawno, więc…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie, tak, na temat tego UOKiK-u.

To dalej jeszcze dopytam się, bo też tu dużo rozmawialiśmy o tym wystąpieniu, ale tak mnie jedna sprawa niepokoi. Bo chodzi o… dlaczego będę pytała, bo chodzi o pana wiarygodność w czasie tego wystąpienia w 2012 roku, wiarygodność co do pewnych faktów.

I tak, odniosę się do pani Marii Liszniańskiej, świadka, która mówiła, że pan się mijał z prawdą a dokładnie powiedziała, że mówił pan nieprawdę o kontroli resortowej rozpoczętej w urzędach skarbowych. Ona w czasie zeznania powiedziała, że kiedy pan występował na mównicy z trybuny sejmowej, powiedział pan, że w wyniku tej kontroli odwołuje tę panią Liszniańską. Natomiast ona mówi, że ta kontrola rozpoczęła się trzy dni po jej odwołaniu…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie…

Poseł Iwona Arent (PiS):

I tutaj chciałam z panem doprecyzować – to, kiedy ta kontrola się tak naprawdę zaczęła i czy ona…

Ja dokończę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie.

Proszę, proszę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

I czy rzeczywiście ona została odwołana na skutek tej kontroli, czy dopiero tę kontrolę… została dokonana ta kontrola po pana wystąpieniu i już poinformowaniu, że zostanie pani Liszniańska odwołana?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ona została…ja odpowie – została odwołana na zasadzie kontroli izby skarbowej, która została mi przekazana, która była wcześniej, która była już… zaczęła się przed 10 sierpnia.

Te informacje ,zebrane wtedy, były mi przekazane przed… nie pamiętam dokładnie kiedy, ale przed tą debatą. I wtedy dowiedziałem się o tym, że Trzeci Urząd… nic nie zrobił przez rok, że Pierwszy Urząd… nie zrobił nic przez rok, aż pani Liszniańska odeszła a potem zaczął działać.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To nie jest śmieszne.

Panie ministrze, mam nadzieję, że pan się zgadza ze mną, że to nie jest takie śmieszne, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To w ogóle nie jest śmieszne.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ani Pierwszy Urząd Skarbowy, ani Trzeci Urząd Skarbowy, ani w mojej ocenie Pomorski Urząd Skarbowy, nie stanęły na wysokości zadania.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… ja, absolutnie nie było śmieszne, moja reakcja nie stanowiła o śmieszności tego, tylko o tym właśnie jak porażające to było, więc bardzo proszę nie wnioskować z mojej mimiki, coś co było dokładnie odwrotnie. Znaczy to było, są rzeczy, które są…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tutaj zgadzamy się z panem ministrem, że to było – po prostu – porażające, tak, co tam było w urzędach.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Są, no dobrze, nie ma co słów marnować.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Szkoda czasu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Szkoda czasu.

Moja reakcja stanowiła o tym jak… no, nie chcę używać nawet zbyt mocnych słów, ale no, w pewnym sensie absurdalnie niewystarczające były te zachowania i stąd się wziął mój… ta moja reakcja, która jakby była reakcją na absurdalność tego, że tak mogło być a nie że to było śmieszne, w ogóle śmieszne, a tym mniej – śmieszne dla poszkodowanych.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Nie… no, tu się zgadzamy, że – rzeczywiście – nieprawidłowości był ogromne w urzędach skarbowych, to tutaj bez wątpliwości.

Natomiast dalej był jeszcze odnosiła się do zeznań pani Liszniańskiej, bo wtedy też powiedziała, że jak była wicedyrektorem, pan Rostowski, pan minister, zażyczył sobie dwie głowy i nieważne czyje, tak zeznała. Miała telefon także z ministerstwa, rozmawiała z panią wicedyrektor departamentu (tutaj wymienia nazwisko) i pani dyrektor, oczywiście, powiedziała… no, żeby tak skrócić, zapytała się, dlaczego odwołano, może ja przeczytam, tak.

Pani dyrektor: *„Czy państwo uważacie, że ja zawiniłam w tej sprawie, przecież prosiliście mnie żebym poszła do tego urzędu w konkretnym celu. Wiecie co tam było. Nie, nie, absolutnie nie* – usłyszałam…” – później dzwonił do niej nawet i ma notatkę z rozmowy z panem Kapicą, bo wtedy rozmawiał pan minister Kapica – „Dlaczego odwołano? Myślę, że nie do mnie, aczkolwiek no nie do mnie to pytanie, chociażby do dyrektora Kowalskiego”.

I tutaj pytał się kolega, kogo należało odwołać? I pani Liszniańska powiedziała, że nikogo nie należało odwoływać w związku z tą aferą.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, więc ja się z tym nie zgadzałem wtedy…

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy nie powinno..

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i nie zgadzam.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czyli, należało, oczywiście odwołać (ja tu się zgodzę), że należało odwołać więcej osób panie ministrze niż dwie osoby…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Na skutek, jeśli mogę pani wejść w słowo, na skutek kontroli izby skarbowej były ewidentne zaniechania tych dwóch naczelników, które były na tym etapie ewidentne…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Oczywiście.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

I ja wtedy straciłem…oni wtedy stracili… ja straciłem zaufanie do nich i wtedy ich odwołałem.

Potem była następna kontrola. Kontrola sformułowała wnioski. Było zawiadomienie pana ministra Parafianowicza do prokuratury (co jest w końcu dużo poważniejszą sprawą niż wystąpienie o wnioski dyscyplinarne) i dalej to postępowało. Więc tak odpowiadam i tyle.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tak, to ja jeszcze dalej.

A nie uważa pan minister, że w tej sprawie także zawinił w tamtym czasie urząd kontroli skarbowej i wobec tego przynajmniej jeszcze powinna zostać odwołana pani dyrektor urzędu kontroli skarbowej. Tak uczciwie, jak dzisiaj pan tę sprawę widzi, słucha pan, co się dzieje, jakie są dokumenty…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie chciałbym ferować takich natychmiastowych wniosków.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Nie uważa pan, że też zawiniła…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, ale pani poseł moment i, ale na pewno jest tak, że te działania UKS-u były mniejsze niż byłbym się spodziewał. To wiem teraz, na skutek tych przesłuchań. Ale, czy to znaczy, że powinna była być odwołana… to za mało wiem na tym etapie i nie chciałbym tego powiedzieć. Powinna… to bym musiał mieć dużo więcej informacji niż mam i zresztą to nie jest moja rola, teraz to jest rola pana ministra obecnego…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tutaj się nie zgodzimy, bo w mojej opinii pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i tyle.

Poseł Iwona Arent (PiS):

To tutaj się nie zgodzimy – w mojej opinii uważam, że więcej osób powinno zostać (nawet wizerunkowo lepiej by było) gdyby więcej osób wtedy poniosło konsekwencje… dzisiaj może nie byłoby pytań do pana.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to są już decyzje podejmowane w ramach poszczególnych urzędów i uważam, że minister w takie rzeczy nie powinien interweniować.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Jeszcze w tym wątku i w tym wątku zakończę.

Czy dotarła do pana informacja, że właśnie w tych urzędach skarbowych wcześniej, przed 2011 r., nawet tutaj pani Liszniańska też o tym mówiła, że były ogromne zaniedbania w Pierwszym Urzędzie Skarbowym. Dokumenty stosami leżały niepowprowadzane na podłogach. Jak pytaliśmy się świadków to mówili, że było za mało etatów, za mało ludzi do pracy.

Czy pan wiedział o takim stanie urzędów skarbowych i stanie kadrowym, że nie radzą sobie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tych… tego urzędu, Pierwszego Urzędu Skarbowego a nie innych, bo właśnie – aby sprawdzić, czy to jest szersze zjawisko – zleciłem audyt ministra Sekuły i okazało się, że to nie jest szerszym zjawiskiem, ale – jeśli chodzi o Pierwszy urząd… w jakimś momencie się o tym dowiedziałem. Myślę, że to było we wrześniu…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Właśnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale nie jestem pewien.

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy jakieś zalecenia pan wydał, że należy tak zadziałać?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, bo, bo, bo informacja była właśnie taka, że był ten problem. Poproszono panią Liszniańską, żeby tam poszła i, że ona nawet zrobiła w tym zakresie dobrą pracę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

No właśnie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No tak, ale to… ale to była w tym zakresie praca a była tam bardzo poważna wpadka dotycząca Amber Gold. To są dwie jakby różne rzeczy.

Więc ja nie neguję jej osiągnięć przez ten rok jak była, ale jednak jedna rzecz, która była absolutnie porażająca, nastąpiła i dla mnie wtedy straciłem do niej zaufanie. Tak, jak zresztą do pana Rzewuskiego.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Jeszcze tylko ostatnie krótkie pytanie, bo nie pamiętam, już zmęczeni jesteśmy – i pan, i ja…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja prawie tak, prawie tak zmęczony jak pani.

Poseł Iwona Arent (PiS):

…czy tutaj konkretnie padło pytanie, czy panu ktoś rekomendował, aby akurat te dwie osoby poniosły konsekwencje?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, to wynikało absolutnie…

Poseł Iwona Arent (PiS):
…z dokumentów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…nie, z informacji, z informacji

Poseł Iwona Arent (PiS):
Od kogo te informacje pan uzyskał?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ja już nie pamiętam. Przypuszczam, ale to jest tylko przypuszczenie, że to był minister Kapica.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Rozumiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale to jest tylko przypuszczenie.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Rozumiem.

Jeszcze jeden wątek krótki.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Ale historia jest absolutnie ewidentna. Były te wszystkie działania i ten brak działań, który tutaj opisałem i z tego wynikało bardzo ewidentnie, że…

Poseł Iwona Arent (PiS):
Były zaniechania ogromne.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Były bardzo poważne zaniechania i nie potrzebowałem żadnej rekomendacji.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Jeszcze jeden krótki wątek.

Panie ministrze, czy zapoznał się pan (podejrzewam, że na pewno musiał się pan zapoznać, nie sądzę, że nie) z raportem Najwyższej Izby Kontroli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Już mówiliśmy o tym, pan poseł Kownacki.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Ach, to może ja wtedy akurat wyszłam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, padło to pytanie, moja odpowiedź, już odpowiedziałem na to pytanie.

Poseł Iwona Arent (PiS):
To dobrze, ale zapoznał się pan tak, bo być może jakieś, nie wiem, jakie tu padło wtedy pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Odpowiedziałem na konkretne pytanie dotyczące rozszerzenia listy podmiotów obowiązanych.

Poseł Iwona Arent (PiS):
Tak.

Czy pan… to ja mam takie pytanie, nie wiem czy to padło, ale – czy pan, o zalecenie, ja mam przed sobą ten raport i zalecenie jest wyraźne Najwyższej Izby Kontroli, że sugeruje Najwyższa Izba Kontroli, aby wydać… Minister Finansów wydał nowe rozporządzenie rejestrowe.

Czy pan wydał takie nowe rozporządzenie rejestrowe po tym 2011 roku?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie wydałem, już odpowiedziałem na to pytanie i skoro jesteśmy zmęczeni, naprawdę, o tym, nie odpowiadałem tak wcześniej, ale bardzo dokładnie odpowiedziałem na to pytanie, jakie zadał poseł Kownacki.

Poseł Iwona Arent (PiS):

No, przepraszam, no akurat na sekundkę wyszłam.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to pani sięgnie do protokołu… naprawdę, proszę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Ja wiem, że pan nie wydał, no więc…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham?

Nie, ja nie wydałem.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Pan nie wydał, no, więc ja wiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, ale nie wydałem, były powody prawne, dla których nie wydałem.

I absolutnie odrzucam sugestię, że gdybym był wydał, to by zmieniło cokolwiek jeśli chodzi o ukrócenie oszustwa, jakim się nazywało Amber Gold.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Ja w tym wątku już kolega pytał to ja dziękuję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł.

Teraz pan poseł Wojciech Zubowski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo cierpliwy pan poseł.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ostatni będą pierwszymi…

Dziękuję.

Panie ministrze, pierwsze pytanie. Kiedy pytał pan Krzysztof Brejza, wypowiadał się pan na temat głosowań jeszcze dotyczących VII kadencji Sejmu, ale również wtedy, bo dokładnie 31 sierpnia 26 minut po północy, miało miejsce głosowanie nad przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania prawidłowości działania bądź powodów zaniedbań organów administracji rządowej i prokuratury dotyczących prowadzenia działalności przez spółkę Amber Gold Spółkę z o.o. oraz podmioty od niej zależne, zawartego w druku nr 657.

Pan był wówczas posłem i pan wziął udział w tym głosowaniu. Dziś zeznał pan, że z wielką przyjemnością zeznaje pan przed Komisją, wtedy jednak zagłosował pan przeciwko powołaniu takiejże komisji – może pan powiedzieć, dlaczego?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Uważałem i uważam, że ta komisja nie była… znaczy byliśmy na etapie zbierania informacji, które potem zebraliśmy. Ja uważałem, że ta komisja nie była potrzebna. Uważam, że obecna komisja jest zabiegiem czysto politycznym, ale w ramach tego zabiegu czysto politycznego z przyjemnością zeznaję.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale polityka to troska o dobro wspólne. I myślę, że – jeżeli ma pan to na myśli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale miałem na myśli w innym kontekście.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ale jeżeli pan mówi o tym jako członek Platformy Obywatelskiej o kwestii partyjnym podejściu – no to zakładam, że to w takim… no, tutaj pana wypowiedź jest zupełnie niepotrzebna.

Pan poseł Wojciech Zubowski.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Trochę zbyt skomplikowany wywód, więc nie będę go komentował, bo go nie rozumiem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, w kwestii… w kwestii informacyjnej. Uznał pan, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, nie, bo on już jestem zmęczony i to już jest naprawdę skomplikowany wywód.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Panowie, panowie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Słucham, słucham…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale pytanie będą proste.

Sam pan zeznał podczas dzisiejszego przesłuchania, że w zasadzie pierwszy raz zeznaje pan przed jakimkolwiek organem i mówi pan o sprawach dotyczących sprawy Amber Gold. Gdyby taka komisja została powołana w sierpniu 2012 roku, być może wtedy miałby pan okazję się wypowiedzieć, ale ze zdziwieniem przyjąłem informację, że dotychczas no, nie był pan w tej sprawie przesłuchiwany, a w zasadzie okazuje się, że robimy to jako pierwsi.

Stwierdził pan, że z pana punktu widzenia jest to komisja polityczna, tak, natomiast chcę tylko panu zwrócić uwagę na jedno, że wnioski do prokuratury, które były złożone przez członków Komisji, przez członków Komisji, zostały przyjęte, przynajmniej w części przez prokuraturę zostały już rozpatrzone i zostały podjęte odpowiednie kroki prawne w stosunku do osób, które były przez Komisję wskazane. Być może, gdybyście państwo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przez Komisję wskazane?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Wskazane, oczywiście.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Usłyszałem „skazane” i byłem trochę tym zdziwiony, ale to by była już naprawdę bardzo twórcza… twórcze rozwinięcie naszej konstytucji.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie bardzo rozumiem, co pan ma na myśli – mogę prosić o rozwinięcie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tak, proszę, słucham.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

To ja pana słucham, mogę prosić o rozwinięcie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

O rozwinięcie… czego?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

No, pana zdania, że nie bardzo pan tutaj był w stanie to zrozumieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ja mówiłem o wywodzie pana posła, nie pana.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ja rozumiem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Wszystko, co pan mówił jak dotąd, to rozumiałem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze.

W takim razie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że pan poseł nie chce wracać do tego, co…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Przechodząc do kolejnych pytań…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że pan jest zmęczony, ale, panie pośle…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Pan też.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja jeszcze nie jestem zmęczony, ale proszę pana posła Zubowskiego, żeby zadawał pytania – i nie chcę już z panem tutaj dyskutować, bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja też.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czy wiedział pan, że Amber Gold został przez Ministra Gospodarki wpisany a następnie wykreślony z rejestru domów składowych?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Kiedy pan podjął taką wiedzę?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kiedy?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Kiedy pan się o tym dowiedział?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, ale na pewno już wiedziałem, oczywiście, podczas debaty, bo o tym mówiłem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze.

Kiedy podjął pan… kiedy miał pan wiedzę, czy dowiedział się pan, że pan Marcin P. był osobą karaną?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam, ale jeżeli to było w notatce generała Bondaryka to na pewno wtedy. Jeżeli nie, to może później. Na pewno nie wcześniej, bo w ogóle się nie interesowałem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Czyli… jeżeli mówi pan, że na pewno nie wcześniej, czyli nie przed tym 28 czy też 29 maja 2012 roku.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Dokładnie.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
W KNF-ie był przedstawiciel Ministerstwa Finansów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Był.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Czy była to osoba, która raportowała ministerstwu… czy też panu, czy też któremuś z pańskich zastępców?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Oczywiście, był to wiceminister, różni wiceministrowie pełnili tę funkcję w różnych czasach.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
I oni nie przekazywali do ministerstwa informacji na temat tego, że KNF w sprawie Amber Gold składał zawiadomienia do prokuratury?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam żeby to robili, ale nie pamiętam żeby pan przewodniczący…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Nie, ja pytam o przedstawiciela Ministerstwa Finansów.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Ja pytam o przedstawiciela…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, ale ja mówię o tym, ja mówię, że nie pamiętam ,żeby pan przewodniczący Jakubiak poinformował Komisję o tym. Poinformował ministra Parafianowicza, ale nie pamiętam żeby poinformował Komisję w jej pełnym składzie o tym…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Czy w takim razie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…o kwestii Amber Gold, może to zrobił, ale nie…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Panie ministrze, czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów w Komisji Nadzoru Finansowego informował Ministerstwo Finansów o podmiotach wpisanych na listę spółek objętych ostrzeżeniem?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Na pewno ministerstwo… myślę, że sam urząd (UKNF) informował Ministerstwo Finansów. Przedstawiciel… przypuszczam, że – nie, bo mówili tam albo o dużych instytucjach finansowych, głównie na spotkaniach KNF-u, albo o sprawach systemowych, ale lista ostrzeżeń była dostępna dla wszystkich.

Na pewno… przypuszczam, że UKNF informował Ministerstwo Finansów.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

I co państwo robiliście z tą wiedzą?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To zależy, jakie komórki były informowane. Wiemy, że w tym przypadku pan Jakubiak poinformował ministra Parafianowicza.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Mówimy tutaj o listopadzie roku 2011…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Za momencik do tego jeszcze przejdziemy.

Kolejne pytanie: Komitet Stabilności Finansowej był autorem takiego raportu: „Analiza działań organów i instytucji państwowych w odniesieniu do Amber Gold sp. z o.o.”

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, już mówiliśmy o tym raporcie.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Na czyje zlecenie przygotowano ten raport, panie ministrze?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Myślę, że na moje – jako przewodniczącego Komitetu Stabilności Finansowej.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze, to może mi pan powiedzieć w takim razie czy nie wzbudziło pana zastrzeżeń to, że w raporcie nie uwzględniono roli zaniechań departamentów podległych ministrowi Parafianowiczowi?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, ale ten raport nie dotyczył przesz… znaczy, dotyczył przeszłości tylko w sensie takim, jakie wnioski wyciągnąć, aby nie powtórzyła się taka sytuacja. Ten raport nie był kontrolą, tylko… zresztą ten… no… zaleciliśmy przygotowanie tego raportu podczas posiedzenia Komitetu Stabilności Finansowej, który miał miejsce, jeśli dobrze pamiętam, 16 sierpnia…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale, panie ministrze, czy chce pan powiedzieć…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…czyli przed komisją sejmową, przed tym nim zostałem poinformowany o tym, co działo się w urzędach skarbowych i tak dalej.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czy chce pan powiedzieć w takim razie, że ten raport wykonano, ale nie objął on działalności departamentów w Ministerstwie Finansów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam tych szczegółów…. wiem, że raport był nastawiony na działania potrzebne ku temu, aby utrudnić przyszłe piramidy finansowe.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, pytanie na logikę – jeżeli był to raport mający wskazać zalecenia, tak, dla różnego rodzaju instytucji w funkcjonowaniu na przyszłość piramid finansowych to, czy nie logiczne jest to, że byłby to również raport, który w jakiejś części obejmowałby działania departamentów podległych Ministerstwu Finansów?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale… znaczy było ewidentnym, że urzędy skarbowe powinny działać prawidłowo, ale urzędy skarbowe nie są od tego (ja nie wiem, ile razy należy wam to powiedzieć, żebyście

w końcu zrozumieli), urzędy skarbowe nie są od tego, aby ukrócać piramidy finansowe – to nie jest zadanie urzędów.

Oczywiście, jeżeli napotykają się na piramidę finansową, to muszą zgłosić to tym organom, których właściwość to jest, czyli – policji, prokuraturze, CBŚ, KNF, oczywiście.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, mówił pan dużo o tym, kilkakrotnie, natomiast przesłuchiwany przez nas wczoraj pan Parafianowicz był nie tylko pełnomocnikiem rządu ds. zwalczania nieprawidłowości finansowych na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej lub Unii Europejskiej, nie tylko generalnym inspektorem kontroli skarbowej, ale również generalnym inspektorem informacji finansowej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

I w jednej z kompetencji jego, jako świadka… jako generalnego inspektora kontroli skarbowej, było chociażby kontrola źródeł pochodzenia…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kontroli skarbowej czy informacji finansowej, bo pan jakby zakończył…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Obu, panie ministrze… mogę dokończyć pytanie?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, dobrze, niech pan dokończy pytanie, przepraszam.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Jedną z jego kompetencji była kontrola źródeł pochodzenia majątków oraz przychodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach lub przychodzących ze źródeł nieujawnionych. No, jest to zadanie, które podlegało pod pana ministra Parafianowicza, pod pana podległego a nie – pod policję.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale to nie jest główny sposób na wyłapywanie piramid finansowych, bo jak panu już tłumaczyłem (czy państwu) tłumaczyłem, taka piramida jak Amber Gold, gdzie on przyjmował środki na gigantyczną skalę, na bardzo dużą skalę (może niegigantyczną, ale na bardzo dużą skalę) przyjmował depozyty, to jest ewidentne, że on miał dużo środków, które – gdyby nie były kradzione – nie byłoby problemu z identyfikowaniem, skąd Amber Gold miało te pieniądze, tak.

Poza tym on sam sobie wypłacił, jeśli dobrze pamiętam, w ciągu tego całego czasu 20 mln zł i to zgłosił, tak, więc to nie jest główny sposób wyłapywania piramid finansowych.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, natomiast nadal nie odpowiedział pan nam na pytanie dotyczące tego, dlaczego w analizie działań organów instytucji państwowych w odniesieniu do Amber Gold, nie uwzględniono Ministerstwa Finansów?

Ale przejdziemy do następnego pytania, mam wrażenie, że…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie pamiętam, żeby nie uwzględniono… wierzę panu, jeśli pan tak twierdzi.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze.

Teraz tak – przed chwilą potwierdził pan, co najmniej dwukrotnie, odpowiadając na pytania też pani poseł Iwony Arent, że jeżeli chodzi o zmianę szefostwa Izby Skarbowej albo Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku, zdecydował się pan na odwołanie pani Liszniańskiej, ale…. ponieważ m.in. wynikało to z wyników kontroli prowadzonych przez Izbę Skarbową w Gdańsku, czy tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Informacji, które były oparte na tej…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Świetnie, to proszę mi powiedzieć w takim razie, kto skontrolował działania izby skarbowej i urzędu kontroli skarbowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Chyba takich kontroli nie było.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
No, właśnie – takich kontroli nie było.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, ale…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Zaraz przejdziemy do osób, które były szefostwem tam…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Zaraz przejdziemy do osób, które były tam kierownictwem dlatego, że takich kontroli nie było, panie ministrze. W raportach przygotowanych, również nie ma wskazanych osób odpowiedzialnych za te kontrole również w urzędzie kontroli skarbowej, więc zapytam może w ten sposób: czy pan wiedział o znajomości pani Małgorzaty Bogumił i pana ministra Parafianowicza?

Mówimy tu o wiceministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiedziałem, nie wiedziałem, ale jest oczywiste, że była znajomość… nie, nie jest może oczywiste, ale nie jest zaskakujące, że była znajomość wiceministra, który był odpowiedzialny za UKS-y z dyrektorem jednego z UKS-ów.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Dobrze, panie ministrze, natomiast – czy w takim razie może pan wiedział o znajomości córki szefowej UKS-u w Gdańsku i pana ministra Nowaka?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie, nie wiedziałem o tej znajomości…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Nie wiedział pan o tym, tak?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
…i nie wiem do dziś dnia o tej znajomości.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
No, dobrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
A o znajomości pani Bogumił z panem ministrem Parafianowiczem słyszałem w zeznaniach pana ministra Parafianowicza, wczoraj.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Słucham?

Poseł Iwona Arent (PiS):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, o spotkaniu w Chorwacji też.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze, panie ministrze, czyli nie potrafi pan nam, jak rozumiem, powiedzieć dlaczego nie objęto kontrolą Urzędu Kontroli Skarbowej i Izby Skarbowej w Gdańsku.

Jeżeli pan potrafi, to słuchamy.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie… ale nie miałem powodów przypuszczać, że cokolwiek było nieprawidłowe w działaniach urzędu kontroli skarbowej, ani izby skarbowej, zidentyfikowano braki w działaniach Trzeciego… i Pierwszego Urzędu…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dobrze, ale jeżeli…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

..one były, one działały… to urzędy mają styczność z podatnikiem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, tylko że informacje, które pan uzyskał właśnie – albo z izby skarbowej, albo urzędu kontroli skarbowej – stanowiły, jak sam pan zeznał przed Komisją, dla pana podstawę do tego, żeby odwołać szefa Pierwszego Urzędu Skarbowego…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…więc dlaczego nie… co pana skłoniło do tego, żeby nawet…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…bo izba skarbowa nie miała bezpośredniej styczności z podatnikiem.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie miała.

A urząd kontroli skarbowej?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Urząd kontroli skarbowej… ja byłem przekonany… dałem instrukcję ministrowi Parafianowiczowi, żeby – wszystkie jemu podległe służby i myślałem, szczególnie, o wywiadzie skarbowym, który jest…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…w jego kompetencji….

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale też częścią urzędu kontroli skarbowej – (i z zeznań wiemy, że współpracował z ABW), żeby te jednostki współpracowały.

I nie miałem wtedy żadnego powodu przypuszczać, że były problemy na tej linii.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale z czego to, proszę powiedzieć, wynikało… tak, no bo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

No, bo nie było żadnych elementów, które by wskazywały na to, że… znaczy, które ja wiedziałem, znałem wtedy, że były problemy ze współpracą na tej linii – do dziś dnia nie znam wystarczająco wszystkich tych elementów i tyle.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, z tego co pan powiedział wynika, że przysłuchiwał się pan wczorajszemu posiedzeniu Komisji i…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak, oczywiście.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Więc na pewno zwrócił pan uwagę na jeden fakt, że zarówno szefostwo urzędu kontroli skarbowej (mam na myśli panią Bogumił) jak i izby skarbowej, to były osoby, które

jeszcze w kwietniu 2013 roku były poddane kontroli i ocenie przez pana ministra Parafianowicza.

Mówimy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tego elementu nie pamiętam.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Więc przypomnę tylko panu i podam informację następującą: kwiecień roku 2013, już po sierpniu 2012 roku. Mamy…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Kwiecień 2013 bywa, że jest po sierpniu 2012.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tak.

Mamy do czynienia z wystawieniem oceny okresowej zarówno w przypadku do pani Bogumił, jak i do szefostwa izby skarbowej, ta ocena jest dokonywana przez pana ministra Parafianowicza.

Wiemy już, jaka jest (w przybliżeniu) skala, jeżeli chodzi o Amber Gold, o ilości, możemy mówić coś na temat ilości osób poszkodowanych. Czy nie zdziwiła pana w takim razie informacja, że te osoby zostały ocenione przez pana Parafianowicza w sposób pozytywny albo powyżej oczekiwań, przy wystawianiu oceny okresowej. Mało tego, pan Parafianowicz wczoraj powiedział, że podtrzymałby tę ocenę…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale chyba nie było tak dokładnie, bo oceny, jeśli dobrze pamiętam zeznania wczorajsze, dokonał Departament Kontroli Skarbowej…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…a zatwierdzone zostało przez pana ministra Parafianowicza.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…a minister zatwierdził.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Aha, czyli to pan minister… czy chce pan powiedzieć, że w takim razie zatwierdzenie tego przez pana ministra Parafianowicza to nie było potwierdzenie oceny dokonanej przez departament?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To było, oczywiście, potwierdzeniem, ale to nie on dokonał tej oceny (jeśli dobrze pamiętam zeznania wczorajsze) tylko ją potwierdził, więc jednak jest jednak różnica.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czyli rozumiem, że odpowiedzialność niejako scedowałby pan (chyba, że pan rozumie inaczej) na urzędników departamentu, którzy przygotowali dokument do podpisania przez pana ministra?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak normalnie jest.

On, oczywiście, przyjmując bierze odpowiedzialność na siebie, ale jakby pierwszy krok w ocenie jest ocena departamentu – jeśli dobrze pamiętam wczorajsze zeznania.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

A czy chciałby pan skomentować, w takim razie, słowa pana Parafianowicza, że on również wczoraj podtrzymałby pozytywną ocenę dla tych dwóch…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Czemu miałbym komentować?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tylko pytam, czy chciałby pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie widzę… dlaczego miałbym komentować, bo to jest jego ocena a nie moja.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

No dobrze, to kolejne pytanie.

Sierpień roku 2012. Urzędnicy Ministerstwa Finansów jadą do Pomorskiego…, do Pierwszego…, do Trzeciego Urzędu Skarbowego w Gdańsku na kontrolę, prawda.

I tutaj pozwolę sobie cofnąć się do stenogramu. Jedną z osób, które były przesłuchiwane przez Komisję, był pan Tadeusz Owczarz, to był były główny specjalista w Departamencie Administracji Podatkowej Ministerstwa Finansów, tego departamentu, który również nie był kontrolowany na zasadzie wykonywanych przez siebie czynności.

I chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, o której mówił pan Owczarz…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Był kontrolowany…. co pan powiedział chwile temu…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, chodziło mi tylko o to, że w tych dokumentach też (zaraz przeczytam panu dokładnie nazwę), też w raporcie „Analiza działań organów i instytucji państwowych w odniesieniu do Amber Gold" nie było zaleceń, to o czym przed chwilą rozmawialiśmy, jak pan zapewne doskonale pamięta, dotyczących Ministerstwa Finansów, ale również dotyczących tego departamentu. Natomiast, nie to jest clou…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Departamentu…. ja myślałem, że pan mówi o jakimś urzędzie.

Przepraszam, źle słyszałem, bo pan bardzo szybko czyta.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Jak powiedział pan… będę mówił, czy też czytał nieco wolniej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

To będzie lepiej.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Z mównicy sejmowej mówił pan o kontroli, która była wysłana do Gdańska, do Pierwszego…, Trzeciego Urzędu Skarbowego, ta kontrola była wysłana również do Pomorskiego Urzędu Skarbowego.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Chciałbym zapytać o szczegóły dotyczące tej kontroli i przytoczę tutaj (będę czytał wolniej) fragment stenogramu z naszej Komisji – to jest przesłuchanie świadka (z czerwca tego roku) i przesłuchiwanym był pan Tadeusz Owczarz, który był głównym specjalistą w Departamencie Administracji Podatkowej Ministerstwa Finansów.

I tutaj bardzo ciekawa jest informacja na temat tego, jak ta kontrola przebiegała. Przypomnę tylko: sierpień roku 2012, państwo w Sejmie macie bardzo gorącą dyskusję dotyczącą Amber Gold, pana pracownicy, pana… przez pana wytypowani jadą tam, by dokonać kontroli.

Z rozmowy, z zapytania pana Witolda Zembaczyńskiego (tu będę czytał fragment stenogramu): „A czy ustalił pan może…" – to jest pytanie do świadka – „…dlaczego zainteresowanie urzędów skarbowych w Gdańsku dotyczyło tylko dwóch spółek: Amber Gold i Amber Gold Invest a nie wszystkich kilkunastu spółek z grupy Amber Gold?"

Odpowiedź świadka: „Właśnie tych spółek to tam było, nie wiem – z dziesięć czy nie więcej. Myśmy to gdzieś w jakimś dokumencie tym też uszczegółowili, ale na szczęście tutaj, na nasze szczęcie, jak wspomniałem swoim przełożonym w rozmowie telefonicznej, że tych spółek powiązanych jest ze dwanaście czy dziesięć, już nie pamiętam, to na nasze szczęście powiedzieli, żebyśmy się ograniczyli tylko do tego Amber Gold".

Czyli jedzie kontrola z Ministerstwa Finansów. Świadek zeznaje, że po rozmowie telefonicznej z Ministerstwem Finansów, kiedy poinformował, że spółek z grupy

kapitałowej Amber Gold jest dziesięć czy dwanaście, dostał telefonicznie informację, że ma się ograniczyć tylko do dwóch.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Mhm…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czy mógłby pan to wyjaśnić?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Z tego, co mówiła pani przewodnicząca, to te pozostałe spółki były… nie działały i wobec tego tak…

Nie… były zarejestrowane, ale nie miały obrotów.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, ja pytam, dlaczego Ministerstwo Finansów nie zezwoliło na kontrolę wtedy, kiedy mamy sierpień 2012 roku, 30-ego, nie zezwoliło na kontrolę wszystkich?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale, panie pośle, nie chodzi o zezwolenie lub nie zezwolenie, jeśli dobrze… to są moje przypuszczenia, ale moje…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ja czytałem stenogram.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie…nie, ale panie pośle, jeżeli też… ja mogę odpowiedzieć tylko na zasadzie swoich przypuszczeń, ale – z tego, co pamiętam – to tylko dwie spółki, tak naprawdę, miały jakiekolwiek obroty i to były te dwie spółki, których działania były kontrolowane.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

A skąd państwo wiedzieliście o tym?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tego to nie wiem…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Czyli nie wie pan…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

… ale nie jest chyba przypadkiem, że dwie spółki, które mają działania, ich kontakty z urzędami są kontrolowane a dziesięciu (albo dwunastu) spółek, które nie mają żadnych obrotów, ich kontakty z urzędami nie są kontrolowane.

Wydawałoby się *ex post* to dość logiczne.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Znaczy.. wie pan co, panie ministrze – to, co pan mówi nie znajduje potwierdzenia w dokumentach albo w zeznaniach dotychczasowych świadków…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, to…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…dlatego, że z wypowiedzi wynikało jasno, że świadek – mam na myśli tutaj pana Owczarza – wyraźnie ucieszył się, że on nie musi kontrolować spółek pozostałych…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

I mało tego, tę informację otrzymał od pana…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie pośle… ale tak nie…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale proszę mi pozwolić dokończyć.

…dostał tę informację od pana Tomasza Jasika.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Tak nie jest, tak nie jest…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ale ja mówię, co jest w stenogramie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja wiem, że jest w stenogramie, ale moje zrozumienie wypowiedzi pana Owczarza jest, że miał bardzo dużo do zrobienia nawet w kontekście tych dwóch spółek i ucieszył się, że nie musi się zajmować innymi spółkami…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…bo państwo mu nie pozwoliliście na to.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, ale…

No dobrze, ale skoro była ograniczona… był ograniczony czas na tę kontrolę, to chyba wydaje się zupełnie logiczne, że kontrola dotyczyła tych spółek, które miały obroty a nie tych innych spółek, które nie miały.

Więc wydaje się, że to było absolutnie zasadne. To są, oczywiście, moje przypuszczenia…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ale wydaje się absolutnie zasadne, żeby tak było… jeśli moje przypuszczenia są słuszne.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, sam pan… powiedzmy, że w jakiś sposób bagatelizował przed chwilą kontrole, które były wysłane. Wspominał pan natomiast o tym, o zawiadomieniu złożonym przez pana Parafianowicza – tutaj mówimy o sierpniu… 28 września 2012 r.

Dlaczego o to pytam?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Jakie zawiadomienie?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

A tutaj mówimy takie, że w związku z wynikami kontroli resortowych, 28 września pan Parafianowicz skierował zawiadomienie do prokuratury okręgowej…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Do prokuratury, dziękuję bardzo.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Zgadza się pan, super.

Podkreślił sam pan wagę tego zawiadomienia, to proszę mi wyjaśnić, dlaczego – kiedy 9 sierpnia 2013 r. otrzymaliście państwo…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Którego?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

9 sierpnia 2013 r. otrzymaliście państwo informację o tym, że umorzono śledztwo, państwo – jako Ministerstwo Finansów – nie zdecydowaliście się na…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

9 sierpnia… którego roku?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

2013.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Tak, słucham.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
…państwo nie zdecydowaliście się na zaskarżenie tej decyzji.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie wiem, ale…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Kto mógł być władny, żeby podjąć taką decyzję?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Słucham?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Kto byłby władny, żeby podjąć decyzję, że państwo nie będziecie się… pan był ministrem.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Przypuszczam, że minister Parafianowicz, ale nie pamiętam… nie wiem, kto byłby…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
On również nie pamiętał.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie… nie wiem, kto byłby władny podjąć decyzję, że się nie zaskarża decyzji prokuratora.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
A w czyjej to było kompetencji?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, nie wiem, to pan…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
No, dobrze, a panie ministrze… to spytam inaczej, skoro nie pamięta pan w tej sprawie, załóżmy, że pojawiła się jakaś inna. Dostajecie państwo decyzję o umorzeniu śledztwa. Jak, z reguły, wtedy Ministerstwo Finansów do tego podchodziło? Kto dawał informacje, czy nie zbierał się jakiś sztab, czy pan indywidualnie o tym rozstrzygał, czy pan minister Parafianowicz?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
Nie pamiętam, kto miał te kompetencje. Na pewno było tak, że w zależności od właściwości, przypuszczam, że kompetencje mieli różni ludzie, różni ministrowie, bo – na przykład – w sprawach celnych, w sprawach dotyczących akcyzy czy ceł, to na pewno miał, na przykład, pan minister Kapica.

I przypuszczam, ale to jest tylko przypuszczenie, że zwracano się do prawników w tych sprawach i pytano się ich, czy ma sens odwołanie się w tej sprawie.

Tak przypuszczam, że to funkcjonowało, ale nie mam takiej wiedzy.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
Panie ministrze, jedno z ostatnich pytań z mojej strony do pana.

Chodzi mi o notatkę, która była przygotowana dla pana, Mirosława Sekuły, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, w sprawie… podsumowanie i informacja na temat działań kontrolno-oceniających w Ministerstwie Finansów.

I dlaczego o to pytam, panie ministrze? Dlatego, że z tej informacji…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
To jest ten audyt, tak?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):
No, powiedzmy, że to jest ten audyt…. natomiast, wie pan co na to zwróciłem uwagę.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:
No, nie… nie powiedzmy…. to jest ten akt.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tak, tak.

Panie ministrze, to co jest bardzo ciekawe to to, że w tej notatce przygotowanej też, między innymi, przez pracowników podległych panu ministrowi Parafianowiczowi, wynika (możemy znaleźć takie zdanie): „Wydział Audytu Wewnętrznego przeprowadził czynności doradcze, których celem była ocena kompetencji i uprawnień działań oraz procedury wewnętrznych w pionie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej i Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej pod kątem ewentualnego rozszerzenia uprawnień służb Ministra Finansów na podstawie nieprawidłowości stwierdzonych w działalności firmy Amber Gold Spółka z o.o. w upadłości likwidacyjnej i spółek zależnych."

Natomiast później, we wnioskach, znajdujemy informację, że uprawnienia posiadane przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, więc pana Parafianowicza oraz Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, a więc pana Parafianowicza (mówimy tutaj cały czas o jednej osobie, która występuje pod różnymi, że taki powiem, nazwami, różnymi kompetencjami i zakresami zadań) są wystarczające, ich zakres jest bardzo szeroki, „konieczne jest jednak podjęcie działań zmierzających do zintensyfikowania współpracy pomiędzy Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej a organami kontroli skarbowej".

Czyli, krótko mówiąc, potrzebne jest podjęcie współpracy, żeby służby pana Parafianowicza współpracowały ze służbami pana Parafianowicza.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ale pan mówi o urzędach a nie o…

Pełnomocnik Marek Chmaj:

Przepraszam bardzo, panie pośle, ale – jak brzmi pytanie?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie… no, oczywiście, ale…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Przepraszam, panie mecenasie – pan poseł, rozumiem, sformułuje pytanie a świadek odpowie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Bardzo chętnie. Proszę… nie, nie ma potrzeby tak…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

…audytorzy zwrócili również uwagę na niewystarczający przepływ informacji pomiędzy Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej a organami kontroli skarbowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Spieszę się odpowiedzieć…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Super, panie ministrze, a ja się spieszę zadać pytanie.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…ja mogę nawet odpowiedzieć przed pytaniem, bo domyślam się… ale, bardzo proszę, niech pan mówi dalej.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, z tej informacji wynika jasno, że pan Andrzej Parafianowicz jako generalny inspektor kontroli skarbowej niedostatecznie współpracował z panem Andrzejem Parafianowiczem jako generalnym inspektorem informacji finansowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Nie, pan dobrze… nie, niech pan… traktujmy się poważnie, traktujmy się poważnie.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

A jak pan podszedł do tego audytu?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Panie pośle, niech pan mi pozwoli odpowiedzieć, bardzo proszę.

Traktujmy się poważnie. Wie pan bardzo dobrze, że tutaj chodzi o współpracę między urzędami i w tym przypadku między UKS a Departamentem Informacji Finansowej, o to *de facto* chodziło.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

A przez kogo były nadzorowane i UKS i te departamenty?

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Oczywiście, były nadzorowane przez te same osoby, ale…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tę samą osobę, pani ministrze.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Przez tę samą osobę, przepraszam, ale – chodziło o współpracę między departamentami, nie wszystko może iść przez osobę nadzorującą. To był dokładnie ten wniosek.

I dlatego pan może uważać, że to jest bardzo zabawne zadawać takie pytania, ale w kontekście strat, które ludzie ponieśli, uważam, że to jest zupełnie niestosowne.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie ministrze, nie…bo wie pan co, z tego dokumentu wynika jasno, że pracownicy podlegli panu ministrowi Parafianowiczowi napisali, że generalny inspektor kontroli finansowej, tak, pan Parafianowicz, który wczoraj występował przed Komisją niejako w trzech rolach, nie przekazuje dostatecznej informacji Generalnemu Inspektorowi Kontroli Skarbowej.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Ja już odpowiedziałem na to pytanie – chodziło o komórki (a nie o pana Parafianowicza).

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Za każdym razem nadzorowane przez pana Parafianowicza.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań, dlatego – po sporządzeniu protokołu przesłuchania – poinformujemy pana o terminie, w którym będzie mógł pan go podpisać,

Na tym kończymy ten punkt porządku dziennego.

Dziękuję świadkowi za przybycie…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ponieważ wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek dzienny, zamykam posiedzenie.

Dziękuję bardzo państwu.

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

Dziękuję, panie pośle, proszę pozdrowić panią przewodniczącą…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję, rozumiem, że to poza Komisją pan takie przekazuje informacje…

Świadek Jan Vincent-Rostowski:

…i mam nadzieję, że w przyszłości będzie precyzyjnie mówić o stratach Amber Glod i nie…

Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja rozumiem, że jak pan teraz ma tak dużo do dodania, to szkoda, że podczas tych kilku godzin pan nie miał lepszej pamięci, panie ministrze.

Ale na tym kończę posiedzenie Komisji.

Dziękuję bardzo.